

Uwaga - mróz!

Pierwsze śmiertelne ofiary zimy

(INF. WL.) Zwłoki dwóch mężczyzn znaleziono w pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia w Krakowie. Jeden z nich pochodził z Dąbrowy Górniczej, drugi był mieszkańcem Krakowa. Ciało trzeciego mężczyzny - o nieznanym personaliu - znaleziono dzień później w Niepołomicach. Prawdopodobnie przyczyną ich śmierci było wychłodzenie spowodowane długotrwałym przebywaniem na mrozie po spożyciu alkoholu.

W Wigilię do szpitala im. Biernackiego trafiła osoba z hipotermią połączoną z wygodzeniem. Znajdowała się w ciężkim stanie, ale lekarze zdołali uratować jej życie.

Prawie 30 stopni mrozu w Suwałkach, a tylko o stopień mniej w Białymstoku zanotowali synoptycy w nocy z czwartku na piątek. Przy gruncie w Suwałkach temperatura spadła aż do minus 35 stopni Celsjusza.

W województwie krakowskim jedynie drogi główne są całkowicie przejezdne. Nawierzchnie dróg lokalnych i osiedlowych są bardzo śliskie i pokryte śniegiem. Na szczęście kierowcy jeżdżą ostrożnie. Podczas Świąt nie było ani jednego śmiertelnego wypadku - poinformowali „Dziennik” policjanci z krakowskiej drogówki. Doszło wprawdzie do 10 wypadków i 39 kolizji, ale żadna nie zakończyła się tragicznie. Lekko rannych zostało 11 osób.

Szczegóły - str. 2

39 dzień demonstracji w Belgradzie

Atak policji

Policjanci z oddziałów interwencyjnych zaatakowali wczoraj po południu opozycyjną manifestację w centrum Belgradu. Ciężko rannych zostało co najmniej 10 osób.

Na ulicach Belgradu zebrało się wczoraj około 60 tysięcy zwolenników opozycji, mimo że centrum obstawiły specjalne oddziały policji w liczbie co najmniej 40 tys. Na zakończenie opozycyjnego wiecu ok. 50 ludzi rzuciło się na tłum bez widocznego powodu. Dwa dziesiąta osób, w tym kobieta, zostało pobitych pałkami.

Szczegóły - str. 4

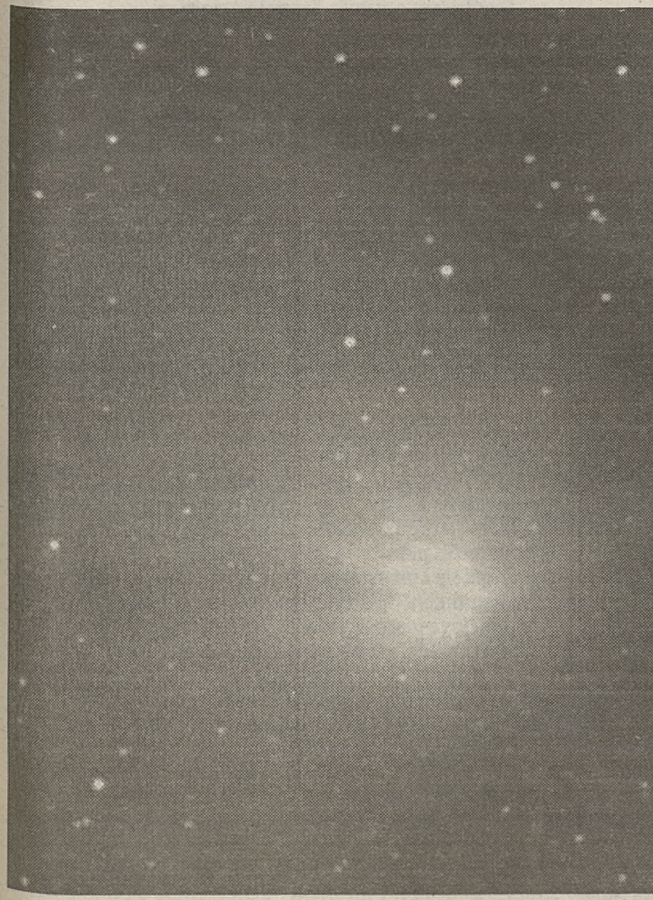
„Trzecia droga” Lebedzia

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

W podmoskiewskiej miejscowości Golicyno odbyła się wczoraj trzecia konferencja Ogólnorosyjskiego Ruchu Społecznego „Honor i Ojczyzna”, którego liderem jest generał Aleksandr Lebedź. Podjęto decyzję o utworzeniu nowej partii politycznej o nazwie Rosyjska Partia Narodowo-Republikańska (RPNR). Zdaniem Lebedzia nowe ugrupowanie polityczne będzie „partią trzeciej drogi”.

Dokończenie - str. 4

Zbliża się kometa



Fot. PAP/CAF

W nadchodzącym roku pojawi się ponownie na niebie po raz pierwszy od 3 tysięcy lat kometa Hale'a-Boppa, nazwana tak od nazwisk jej odkrywców w 1995 roku. Będzie ona najlepiej widoczna - gołym okiem - 1 kwietnia 1997 r., gdy znajdzie się w odległości 85 milionów mil od Słońca.

Rodacy z Kazachstanu spędzili Wigilię w Polsce

Chleb jak opłatek

(INF. WL.) - W moim domu świętujemy tak jak wy tutaj w Polsce. Tylko, że nie ma u nas kościoła i opłatków - mówił łamaną polszczyzną 72-letni Mieczysław Markiewicz, Polak z Kazachstanu, podczas wigilijnej wieczerzy podanej u państwa Kalinowskich, mieszkańców Nowej Huty.

W tym roku prawie stu naszych rodaków z Kazachstanu, uczestników pielgrzymki zorganizowanej przez Polską Akcję Humanitarną, zasiadło do wigilijnego stołu w polskich domach.

Państwo Kalinowsky, jak co roku, przygotowali tradycyjną polską wieczerzę: barszcz z uszkami, karpia, warzywa, kompot z suszu.

Ciąg dalszy - str. 2



Fot. Anna Kaczmarz

Dramat w Limie

Bez ustępstw

- Trzech spośród 103 zakładników pozostających w rezydencji ambasadora japońskiego w Limie ma poważne kłopoty ze zdrowiem - powiedział wczoraj lekarz Victor Lucero Rondon, wypuszczony wcześniej przez terrorystów z Ruchu Rewolucyjnego Tupaka Amaru (MRTA), od 10 dni okupujących rezydencję.

Wczoraj w Limie ambasadorowie państw grupy G-7, skupiającej najwyżej uprzemysłowione państwa świata, zaapelowali o pokojowe rozwiązanie problemu zakładników, ale nie zgodzili się na ustępstwa.

(PAP)

Nowe numery

Od 1 stycznia w bankach

(INF. WL.) Jak już informowaliśmy, od 1 stycznia nowego roku zmianie ulegają numery rachunków bankowych.

Do zmienionych numerów będą musieli się przystosować zarówno klienci indywidualni, jak i firmy korzystające z usług banków.

Na szczęście, jak uspokajają bankowcy, przez cały rok 1997 honorowane mają być także stare numery. Im szybciej jednak przystosujemy się do nowych rządów cyfr, tym lepiej dla nas i dla bankowców.

Pomimo świąteczno-noworocznego rozluźnienia widocznych w wielu instytucjach, pra-

cownicy banków nie mogą narzekać na brak pracy. Muszą bowiem poradzić sobie z operacją wymiany numerów rozliczeniowych oraz zmianą tzw. planu kont. Konsekwencją tej akcji będzie zmiana numerów naszych rachunków bankowych.

Szczegóły - str. 3

Płomienie szalały w hali „Befa” w Bielsku-Białej

Wielki pożar

(INF. WL./PAP) Przez cały wczorajszy dzień kilkadziesiąt jednostek gaśniczych uczestniczyło w tłumieniu płomieni szalejących w hali będącej własnością Bielskiej Fabryki Armatur „Befa” w Bielsku-Białej. Pożar przyniósł wielkie, trudne na razie do oszacowania straty, bowiem obiekt dzierżawiony był przez wiele prywatnych hurtowni.

Jak nas poinformował oficer dyżurny KW Straży w Bielsku, ogień zauważono około 8.30, kiedy pierwsi pracownicy firm przyszli do pracy. Paliły się słodczyce, materiały budowlane, farby i lakiery. Po godz. 10.00 budynkiem targnęły 4 wybuchy: prawdopodobnie detonowały znajdujące się w hali gaśnice z dwutlenkiem węgla; niewykluczone, że wybuchy mogły spowodować chemikalia.

W akcji brało udział około trzydzieści zastępów nie tylko ze stolicy województwa, ale również z Żywca, Wilkowic, a także ochotnicze straże pożarne z okolicznych gmin. Pożar był tak gwałtowny, że niewiele udało się uratować. Poczyna strażaków utrudniał gęsty dym wydobywający się zarówno z płonących towarów i wyposażenia, jak i z dachu, pokrywanego przez lata papą.

43-letni Leszek D. jest prawdopodobnie jedyną osobą, która odniosła obrażenia w wyniku pożaru. Mężczyzna doznał oparzeń 2. stopnia i został przewieziony do szpitala. Strażacy określili prawdopodobną przyczynę pożaru. Ich zdaniem, spowodował go Leszek D., który nie zachował ostrożności przy uruchamianiu pieca grzewczego na propan-butan.

(MOL)

Znaj swoje prawa

Klient, czyli pan

Dzisiaj wchodzi w życie nowe uprawnienia konsumenckie. Jeżeli kupimy wadliwy towar, możemy: zażądać jego wymiany, obniżenia ceny lub zwrotu gotówki. W wypadku jednak, gdy sprzedawca natychmiast wymieni rzecz wadliwą, nie możemy żądać zwrotu pieniędzy, chyba że sytuacja się powtarza. W myśl nowych przepisów sprzedawca będzie musiał pokrywać też wszystkie koszty, jakie poniosł kupujący w związku z wymianą rzeczy wadliwej, np. koszty transportu.

Szczegóły - str. 3

W Dursztynie na Spiszu matka zabiła troje własnych dzieci

W chwilę po urodzeniu...

(INF. WL.) Jak informowaliśmy, kilka dni temu w Dursztynie na Spiszu znaleziono zwłoki trzech noworodków zabitych w ciągu ostatnich kilku lat zaraz po urodzeniu przez własną matkę. Policja i prokuratura nadal konsekwentnie odmawiają wszelkich informacji. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, iż Anna J. przyznała się i szczegółowo opisała przebieg zabójstw. Pierwsze dziecko miało zginąć przez przypadek, pozostałe zamordowała z premedytacją. Losem dwóch pierwszych nikt się nie interesował, trzecie zabójstwo prawdopodobnie odkryła pielęgniarka, odwiedzająca chorą teściową Annę J.

Po urodzeniu piątki dzieci Anna J., aby nie dopuścić do kolejnych ciąż postanowiła po-

służyć się kalendarzykiem małżeńskim... swojej sąsiadki. Wiosną, najprawdopodobniej w marcu 1994 r., urodziła w ubikacji. Dziecko (przez przypadek?) wpadło do muszli klozetowej. Potem zakopała je w ogródku. Za rok było już następne, też urodzone w ubikacji. Zaczęło krzyczeć, więc je udusiła. Zakopała ciało w ogródku obok poprzedniego. Trzecie dziecko urodziło się w końcu listopada 1996 r. Zwłok uduszonego noworodka już nie zdążyła zakopać - policja znalazła je w spizarcie owinięte reklamówką.

W 1995 roku krążyły plotki o dziwnych ciążach Anny J., ale dowodów nie było. Na kilkanaście dni przed ostatnim porodem chorą teściową Annę J. odwiedziła pielęgniarka z ośrodka zdrowia w Nowej Białej i zauważy-

ła zaawansowaną ciążę. Przy ponownej wizycie stwierdziła, że już jest po rozwiązaniu. Zapytana o dziecko Anna J. odpowiedziała, iż poroniła. Pielęgniarka próbowała ją bezskutecznie nakłonić do wizyty u ginekologa. Sprawą wkrótce zainteresowała się policja.

Obecnie Anna J. przebywa w krakowskim więzieniu przy ul. Montelupich. Jej mąż został wezwany do nowotarskiej prokuratury i po przesłuchaniu zwolniony do domu. Pozostaje pod stałym nadzorem policji. Trwa intensywne śledztwo, które być może przyniesie także odpowiedź na pytanie: czy rzeczywiście nikt, w niemałej przecięt wiosecie, jaką jest Dursztyn, o niczym nie wiedział i niczego nie widział?

LECH LEWCUN



Uwaga - mróz!

Niskociśnieniowcy łatwiej znoszą niską temperaturę, nadciśnieniowcy - wysoką

(INF. WL.) Związki dwóch mężczyzn znalezione w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia w Krakowie. Ciało trzeciego mężczyzny znalezione dzień później w Niepołomicach. Prawdopodobnie przyczyną ich śmierci było wychłodzenie spowodowane długotrwałym przebywaniem na mrozie po spożyciu alkoholu.

Jednym z niebezpieczeństw długiego przebywania na mrozie jest hipotermia, czyli wychłodzenie organizmu, które prowadzi do zaburzeń krążenia, zaburzeń rytmu serca, niewydolności nerek, a nawet do śmierci. Spadkowe temperatury ciała poniżej 36,6 stopni Celsjusza sprzyja alkoholowi i aspirynie, które rozszerzając naczynia krwionośne powodują dużą utratę ciepła.

Inną konsekwencją ostrej zimy mogą być odmrożenia. Najbardziej narażone są na nie palce stóp i rąk. Do krakowskich szpitali, które pełniły ostry dyżur w czasie świąt, nie przywieziono jednak nikogo z odmrożeniami.

- Temperatura poniżej -15 stopni Celsjusza jest dużym obciążeniem dla organizmu - twierdzi dr Tadeusz Gawarecki z krakowskiego sanepidu. - Zwiększają się wtedy naczynia krwionośne, co powoduje niedokrwienie gardła. Skutkiem może być angina i infekcje gardła. Konsekwencje siarczystych mro-

zów najbardziej odczuwają osoby starsze i z wysokim ciśnieniem.

Niskociśnieniowcy łatwiej znoszą niską temperaturę, nadciśnieniowcy - wysoką. W czasie mrozów u osób z wysokim ciśnieniem zwiększenie się naczyń krwionośnych powoduje wzrost ciśnienia. Na niekorzystne działanie niskich temperatur narażone są także osoby z zakłóconą zdolnością do termoregulacji. Ich organizm zbyt późno dostosowuje się do zmieniającej się temperatury, tracąc w ten sposób dużo ciepła.

Zimą powinniśmy jeść więcej białka, tłuszczu i magnezu. Przed wyjściem z domu dobrze jest posmarować twarz i ręce tłustym kremem. Należy także pamiętać o noszeniu czapki, ponieważ przez głowę „ucieka” 30 procent ciepła.

Najgorszą porą na spacer jest wczesny rano i wieczór. Wtedy nasz organizm najbardziej narażony jest na wychłodzenie. Po powrocie do domu nie zaskodzi odrobina dobrego alkoholu. - Kieliszek koniaku, albo herbata z rumem najlepiej nas rozgrzeją - mówi dr Gawarecki. Przede wszystkim jednak powinniśmy pić dużo ciepłych płynów - od 2,5 do 3 litrów dziennie i wcześniej kłaść się spać. - Najlepiej przed północą, o 22, 23. Wtedy nasz organizm najlepiej wypoczywa - radzi dr Gawarecki. (AM)

■ EKSPLOZJA BUTLI.

Około stu 11-kilogramowych butli z propan-butanem eksplodowało pod wiatrą prywatnego dystrybutora gazu we Włocławku. Pod wiatrą było łącznie ok. 300 butli z gazem, 100 znajdowało się już na naczepie samochodu gotowego do wyjazdu. W momencie rozruchu silnika zapaliła się wiatra i zaczęły eksplodować znajdujące się w niej butle. Na szczęście, choć teren jest gęsto zabudowany, nikomu nic się nie stało.

■ WYBUCH GAZU W LUBLINIE.

Wybuch gazu sieciowego zburzył doszczętnie parterowy dom w Lublinie. Mieszkającą w nim samotnie 60-letnią kobietę odwieziono do szpitala. Doznała ona potłuczeń. Przyczyny wybuchu są ustalane.

■ NAPAD W KRAKOWIE.

Wczoraj nad ranem dwaj zamaskowani bandyci napadli na stację benzynową przy ul. Wielickiej w Krakowie, terroryzując pracowników i kradnąc z kasy około 50 tysięcy zł. (ml)

■ MI 2 ŚLEDZI NARCIA-RZY.

Wczoraj najmłodszy z pilotów Krakowskiego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego, Henryk Serda rozpoczął pierwszą turę stałych dyżurów śmigłowca dla potrzeb ratownictwa górskiego. Do obserwacji narażonych na wypadki turystów i narciarzy użyto śmigłowca Mi 2. (W.Jarz.)

(INF. WL.) W województwie krakowskim jedynie drogi główne są całkowicie przejezdne. Nawierzchnie dróg lokalnych i osiedlowych są bardzo śliskie i pokryte śniegiem.

W Południowej Dyrekcji Okręgowej PKP powiedziano nam, że pomimo bardzo silnego mrozu nie popełniono żadnych wypadków, pociągi jeżdżą więc zgodnie z rozkładem. Podczas świąt cztery razy psuły się urządzenia sterowania ruchem, ale nie zagrażało to bezpieczeństwu pasażerów ani nie wpłynęło na opóźnienia pociągów.

W firmach zajmujących się pomocą drogową „urywały się” wczoraj telefony. Wielu kierowców miało problem z uru-

chomieniem samochodów; niektóre trzeba było holować. Paliwo zamarzało przede wszystkim w samochodach posiadających silniki wysokoprężne. Najczęściej pomoc polegała na wymianie filtra i dolaniu do paliwa specjalnego środka hamującego wytrącanie się parafiny.

Pełne ręce roboty mieli też pracownicy lotnisk, zajmujący się odladaniem samolotów. Schodząc do lądowania samolot bowiem wchodzi w wilgotną warstwę powietrza. Następnie, podczas często długiego (na przykład całonocnego) postoju na mrozie, pokrywa się warstwą lodu. Przed startem samolot trzeba więc odłodzić. Po zamknięciu drzwi za ostatnim pasażerem, do

samolotu podejżdza specjalny wóz ciężarowy z podnośnikiem. Jest na nim armatka zawierająca specjalny płyn. Spryskuje się nim zamrażnięte urządzenia sterownicze przy skrzydłach i ogonie. - Poranny samolot do Warszawy stał przez całą noc na płycie lotniska. Pokrywa lodowa była więc bardzo gruba. Musieliśmy odłodzić go aż trzy razy - usłyszeliśmy na balickim lotnisku.

Krakowskim łabędziom nie grozi na razie niebezpieczeństwo, choć Wisła zaczyna już zamarzać. Straż pożarna jest jednak w pogotowiu. - Gdyby zaszła taka potrzeba, z pewnością pośpieszymy łabędziom z pomocą i je uwolnimy - obiecują strażacy. (OLA)

Święta przy szlabanie

(INF. WL.) - Ten rok był naprawdę wyjątkowy. W Boże Narodzenie obyło się bez kolejek na przejściu granicznym. Kierowcy zarówno samochodów osobowych, jak i tirów, obawiając się świątecznego tłoku, zgłosili się do odprawy znacznie wcześniej. Dzięki temu w Boże Narodzenie odprawa odbywała się na bieżąco - powiedziano nam na przejściu granicznym w Kołbaskowie (woj. szczecińskie).

Podobnie było na przejściu w Olszynie w Zielonogórskim. Mniej szczęścia mieli kierowcy dużych ciężarówek wracających do Polski z Ukrainy. Na przejściu granicznym w Medyce w Przemyskiem na wjazd do Polski musieli czekać dwie doby. Większość kierowców spędziła

święta w hotelach, po polskiej stronie granicy. Przed Bożym Narodzeniem zachodnie przejścia graniczne zaczęły opuszczać nawet „laweciarze”, którzy w gigantycznych kolejkach czekali po 18 dni na odprawę uszkodzonych lub remontowanych na części samochodów, wwożonych do Polski na lawetach. Na okres świąt pozostawili odczepione lawety w terminalach urzędów celnych i własnymi samochodami pojechali do domów. Na przejście graniczne w Olszynie zaczęli wracać dopiero w piątek. Wielu pozostało jednak w domach. Przyjadą dopiero po nowym roku. Ich miejsca w kolejce pilnują specjalnie wynajęci „stacze”. (KOS)

Slender You
Figure Salons

Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,
PL-31-540 Kraków,
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują za Ciebie odpowiednie ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

K-1239

Gość z Kazachstanu przy wigilijnym stole

Chleb jak opłatek

ciąg dalszy ze str. 1

Gość z Kazachstanu raczej próbował podane potrawy niż je jadł. - Mam jeszcze problemy z żołądkiem po 17 godzinach lotu samolotem z Karagandy. Poza tym w Kazachstanie używamy innych przypraw - tłumaczył.

Do 1939 roku Mieczysław Markiewicz mieszkał w Grodnie. - Potem byłem w partyzantce. Rosjanie powiedzieli mi, że za walkę mi dziękują i wywieźli mnie w głąb Rosji - wspomina. Z więzienia został wypuszczony po śmierci Stalina. Następnie trafił do Rudnik Biestobie - małej kazachskiej osady górniczej. Pielgrzymka zorganizowana przez PAH umożliwiła mu pierwszy po wojnie przyjazd do ojczystego kraju.

- W naszej wsi z Polaków jestem tylko ja, moi dwaj bracia, syn i córka. My jeszcze obchodzimy te święta. Świętują także Niemcy - katolicy. Ale ich już jest niewiele, większość wyjechała do Niemiec - powiedział nam pan Mieczysław. - Nie mamy jednak opłatków - dodał po chwili. - Nie można ich u nas dostać. Łamiemy się takim trochę inaczej upieczonym chlebem.

- Nie chodzimy także do kościoła, bo u nas nie ma kościołów, ale będą. Sto kilometrów od naszej wsi już jest wyznaczony teren pod budowę - opowiada pan Mieczysław.

W Polsce mu się podoba. Chciałby tutaj zostać. - Ale gdzie i z czego żyć? - pyta. Woli wrócić do Kazachstanu, chociaż od pół

roku nie dostaje renty i musi utrzymywać się z prowadzenia małego gospodarstwa. - Zawsze to lepiej niż żyć na ulicy i chodzić po prośbie. A to musiałbym robić, gdybym został w Polsce - powiedział nam.

Państwo Kalinowscy po raz pierwszy goszczą u siebie Polaka z Kazachstanu. - Chcemy przynajmniej w ten sposób pomóc naszemu rodakom zmuszonym do mieszkania na obczyźnie - powiedział Andrzej Kalinowski. - Niemcy swoich z Kazachstanu sprowadzili już do siebie. Jeśli my naszym nie pomożemy, to kto im pomoże.

Państwo Kalinowscy są gotowi także w przyszłym roku zaprosić na święta do siebie Polaków z Kazachstanu. - Być może zrobią to także nasi znajomi. Pytają nas, w jaki sposób skontaktowaliśmy się z tymi Polakami i czy też mogliby ich zaprosić - powiedział Magdalena Kalinowska.

Pan Mieczysław w Polsce jest od soboty. Do tej pory, razem z całą pielgrzymką, zwiedził Wawel, centrum Krakowa, jasnogórski klasztor w Częstochowie, był na spotkaniu z ks. kardynałem Franciszkiem Macharskim i na opłatku zorganizowanym u ojców dominikanów. Nie będzie nudzić się także przez resztę pobytu w Polsce (do 2 stycznia). Krewni państwa Kalinowskich chcą się z nim spotkać, porozmawiać, przekazać mu jakiś podarunek. - Niedługo stanie kolejka pod naszymi drzwiami - śmieje się Andrzej Kalinowski. (LM)

LEASING - OFERTA SPECJALNA
dla firm, które wyleasingują do końca roku w Proleasingu S.A.
samochód dostawczy POLONEZ TRUCK, LUBLIN, ŻUK
KIA, HYUNDAI lub SEAT
TELEFON KOMÓRKOWY GSM GRATIS

PROLEASING S.A. Liczy się termin złożonego wniosku.
Kraków, ul. Wadowicka 10, tel. (012) 66 80 93, 66 95 60, tel. kom. 0 602 266 266

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

DLA DZIECKA

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

Prognoza pogody

1 - 3 m/s

Kraków, Tarnów, Rzeszów, Bielsko - Biała, Nowy Sącz, Zakopane

Temperatura (min./max)

Bielsko	-21	-12	Nowy Sącz	-24	-12
Częstochowa	-19	-12	Przemyśl	-24	-14
Kasprowy Wierch	-18	-14	Rzeszów	-22	-13
Katowice	-20	-11	Tarnów	-24	-14
Kraków	-22	-13	Zakopane	-25	-13
Krosno	-25	-15	Warszawa	-21	-13

☀️ słonecznie ☁️ praktycznie bezchmurnie ☁️ zachmurzenie ☁️ pochmurno ❄️ śnieg 🌩️ burza 🌧️ deszcz ☰ mgła

Sytuacja baryczna: Polska pozostaje nadal pod wpływem mroźnego wyżu znad Rosji i Ukrainy.

Prognoza pogody: Na ogół pogodnie, ale bardzo mroźno. Lokalnie na wschodzie możliwe niewielkie opady śniegu. Temperatura maksymalna dniem od -11 do -14 st., temperatura minimalna w nocy od -20 do -25 st. Wyżoko w Tatrach temperatura w dzień -14 st., nocą -18 st. Wiatr słaby z kierunków wschodnich.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Nadal mróz, tylko na zachodzie regionu wzrost zachmurzenia i tam nieco cieplej. Temperatura w dzień od -8 do -12 st., nocą od -16 na zachodzie, do -24 st. na wschodzie regionu.

Sytuacja biometeorologiczna: Korzystna, u osób o niskim ciśnieniu wystąpi senność i spadek ogólnej aktywności.

Uwaga kierowcy: Widzialność na ogół dobra. Nawierzchnie dróg miejscami śliskie.

Narciarski komunikat śniegowy na obszar Tatr i Beskidów: W Tatrach było bezchmurnie, w Beskidzie Sądeckim za-

chmurzenie umiarkowane, w Bieszczadach pochmurno. Drobny śnieg sypał lokalnie na Pogórze (Krosno, Rzeszów). Było mroźno: od -23, -25 st. na Podhalu, -21 st. na szczytach Tatr do -18 w Bieszczadach. Wiał słaby wiatr północno-wschodni.

Grubość pokrywy śnieżnej w cm: Cieszyn 11, Szczyrk 17, Rycerka Górna 25, Jabłonka 18, Białka Tatrzańska 21, Poronin 21, Hala Ornak 27, Zakopane 26, Kasprowy Wierch 37, Hala Gąsienicowa 38, Bukowina 36, Obidowa 28, Krynica 26, Muszyna 17.

Charakterystyka pokrywy śnieżnej i warunki narciarskie: Wysokość pokrywy śnieżnej w Tatrach wynosi od 15 do 40 cm śniegu zsiadłego. Na całym obszarze wystają kamienie i korzenie. Brak warunków do jazdy na nartach. W Beskidzie Śląskim i Żywieckim grubość pokrywy śnieżnej wynosi od 10 cm w dolnych partiach do 25 i 30 cm na szczytach i tylko tam (choć są trudne warunki) można trochę pojeździć. Przeważa śnieg zsiadły. Podobnie jest w Bieszczadach i w Beskidzie Niskim.

Horoskop codzienny

BARAN: Łódź tnie ocean, słońce grzeje, wiatr grzeje, myśli gorące, radosne - odbudowujesz się i odradzasz - w życia wośnie.

BYK: A jednak satysfakcja, optymizm. Poszukiwania i nadzieje. W drodze do wolności.

BLIŹNIĘTA: Małe napięcia - krótkotrwałe. Ale pragnienia wielkie. Wszystko powoli się układa - przechyl butelkę.

RAK: Oczyszczasz się i powstajesz: dzień po dniu - coraz silniejszy. Za dwa, trzy tygodnie - dołożysz gazu, wszystko przejdzie.

LEW: Siła przebiecia, mądrość, otwartość w stosunku do ludzi. Osiągasz wysoką formę. Idziesz ostro. Ale na luzie.

PANNA: Słońca radosny blask, poczucie siły i... marzenia. Urzeczywistniasz siebie jak nigdy dotąd. Wiele zmieniasz.

WAGA: Trzeba się jeszcze trochę pomęczyć. Odrobinę. Już wkrótce wstaniesz - silniejszy. Zegar bije godzinę.

SKORPION: Przyjemności - błyskotki losu na zielonej choince. Bawisz się i radujesz. Miłe chwile.

STRZELEC: Pif paf - ostro, energicznie. Nie reaguj jednak na wszystko... alergicznie.

KOZIOROŻEC: Niemal u celu. Silny, sprawczy, inicjatywny, przebojowy - ostro walczysz. I morowo.

WODNIK: Cisza, spokój, białe sufity poruszają się w rytmie walca. Cienie tańczą na ścianach...

RYBY: Małe kłopoty - powszednie. Wielkie radości - rezultat mądrości - przednie.

ASTROLOGUS
Kto urodził się 28 grudnia... Szef sprawiedliwy, choć samotny.

Sejmowe zapasy

Styczeń może się okazać bardzo ważny dla losów przyszłej konstytucji

Szesnaście 3-dniowych posiedzeń do 29 sierpnia przewiduje plan prac Sejmu w roku przyszłym - roku wyborów parlamentarnych. Pierwsze posiedzenie rozpocznie się 8 stycznia. Porządek dzienny zawiera 17 punktów, nie ma wśród nich jednak budżetu na 1997 r. Drugie czytanie projektu budżetu nastąpi prawdopodobnie 22 stycznia - na drugim posiedzeniu Sejmu w roku przyszłym.

Termin złożenia sprawozdania o projekcie budżetu przez Komisję Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów mija 10 stycznia. Ostatnie obrady tej komisji - 20 bm. - poświęcone były m.in. budżetowi jednego z nowych resortów: Ministerstwa Skarbu.

Styczeń może okazać się bardzo ważny dla losów przyszłej konstytucji. Od 14 do 17 stycznia ma pracować Komisja Konstytucyjna. Marszałek Józef Zych zapatruje się optymistycznie na wyniki jej działań. Marszałek mówił w Sejmie

20 bm. o „woli politycznego kompromisu” pomimo różnic poglądów i oczekiwań różnych klubów parlamentarnych i ugrupowań politycznych. Wyraził też nadzieję, że wkrótce rozpocznie się debata generalna w Zgromadzeniu Narodowym.

Sejm rozpoczyna przyszły rok z „zapasem” około 200 projektów ustaw. Wśród najświeższych jest poselski projekt ustawy o rozpowszechnianiu publikacji stanowiących zagrożenie dla dzieci i młodzieży, który czeka obecnie na pierwsze czytanie na posiedzeniu Izby. Całkiem niedawno wpłynęły też poselskie projekty nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz o jednostkach badawczo-rozwojowych.

Porządek dzienny 3-dniowego posiedzenia, które rozpocznie się 8 stycznia, przewiduje m.in. pierwsze czytanie projektu Prawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi.

(PAP)

Po obrzuceniu jajami ministra Wiatra Sprawców nie wykryto

Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Śródmieścia z powodu niewykrycia sprawców po raz drugi umorzyła dochodzenie w sprawie obrzucenia jajkami w maju br. na Uniwersytecie Jagiellońskim ministra edukacji narodowej Jerzego Wiatra.

Pierwsze dochodzenie, które wszczęto tuż po zdarzeniu, prowadzono w oparciu o art. 233 kodeksu karnego, który mówi, że kto dopuszcza się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, podlega karze od 6 miesięcy do 5 lat. Po przesłuchaniu w tej sprawie szefa MEN, zebraniu materiału fotograficznego i filmowego nie ustalono jednak tożsamości sprawców. W sierpniu br. sprawę po raz pierwszy umorzono.

Prokuratura podjęła ją na nowo miesiąc później, twierdząc, że ma do dyspozycji nowe materiały. Dochodzenie prowadzono już jednak w oparciu o art. 270 kodeksu karnego, który mówi o publicznym lżeniu, wyszydzaniu i poniżaniu naczelnich organów, za co grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. I tym razem prokuratura nie ustaliła sprawców zajścia i umorzyła po raz drugi dochodzenie.

Minister edukacji został 27 maja br. w Krakowie obrzucony jajkami przez studentów, uczestników otwartego spotkania na UJ. Rektor UJ prof. Aleksander Koj stwierdził wtedy, że to zdarzenie „narusza dobre obyczaje na uczelni i jest zachowaniem chamskim”. Organizator spotkania z ministrem, Witold Repetowicz

z Niezależnego Zrzeszenia Studentów UJ, odciął się od zajścia i potępił uczestniczące w nim osoby.

Minister przybył do auli Collegium Medicum UJ o godz. 13.00, by podyskutować ze studentami na temat reform szkolnictwa wyższego. Przywitały go jednak gwizdy, okrzyki i transparent „Won z Krakowa”. Gdy Jerzy Wiatr próbował zabrać głos, studenci zaczęli krzyknąć, że „to nie Komitet Centralny”, „SLD-KGB” i umiemożliwili ministrowi przez 25 minut zabranie głosu. Do czerwonej czapki zebrali i wręczyli ministrowi pieniądze na bilet powrotny do Warszawy.

Prorektor UJ prof. Tadeusz Marek przerwał spotkanie z ministrem i zaprosił go do swojego gabinetu, by w zamkniętym gronie podyskutować o reformie szkolnictwa wyższego. Powiedział też, że minister otrzymane od studentów pieniądze przekaże dla Biblioteki Jagiellońskiej. Wiatr powiedział dziennikarzom, że „takie zachowanie, jak tych osób na sali, nie jest w stanie go obrazić i że te osoby same siebie obrażają”, po czym wyszedł z auli. Wtedy został obrzucony jajkami. Policja, która na wniosek prorektora Marka przybyła na miejsce zdarzenia po 15 minutach, przyjęła zawiadomienie o naruszeniu ładu i porządku.

Wymiernym efektem majowego zdarzenia było powołanie na UJ straży rektorskiej, której zadaniem jest dbanie o porządek i ład na terenie uczelni.

(PAP)

24 godziny

■ **NAGRODA DLA KAPUŚCIŃSKIEGO.** Doroczna nagroda wrocławskiego miesięcznika kulturalnego „Odra” przyznana została Ryszardowi Kapuścińskiemu „za jego dotychczasową twórczość - reportaże i eseje będące wymownym i wnikliwym świadectwem epoki, w której żyjemy”.

■ **WYRÓŻNIENY ZA... JAZDE ROWEREM.** Janusz Onyszkiewicz został wyróżniony przez gdańskie Forum Promocji Zdrowia „Quo Vadis” za propagowanie zdrowego stylu życia. Przyznający nagrodę do „najzdrowszych obyczajów i wydarzeń” mijającego roku zaliczyli spotkanie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, na które Onyszkiewicz przybył do Pałacu Prezydenckiego... na rowerze. Były minister obrony narodowej przyjechał rowerem do prezydenta 16 maja, aby poinformować go o swojej rezygnacji z misji skompletowania Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

■ **W ROCZNICĘ POWSTANIA.** Msza w intencji powstańców polskich rozpoczęła się w kościele garnizonowym w Bydgoszczy uroczystości związane z obchodami 78. rocznicy powstania wielkopolskiego. Rocznicowe obchody zgromadziły nielicznych już weteranów walk o wyzwolenie Wielkopolski oraz reprezentantów innych środowisk kombatanckich. Po mszy uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i kwiaty na płycie grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.

Więcej dni wolnych w nadchodzącym roku

Co najmniej 39 wolnych sobót

Od 1 stycznia 1997 r. - zgodnie ze znowelizowanym kodeksem pracy - wchodzi nowe przepisy dotyczące czasu pracy. Będzie przysługiwać nam 39 wolnych od pracy sobót. Limit ten może być jednak zwiększony np. w zbiorowym układzie pracy lub regulaminie pracy nawet do 52. Wówczas jednak dzienna norma pracy wydłużona zostałaby nawet do 9 godzin.

Od nowego roku obowiązująca wszystkich norma czasu pracy to: 8 godzin na dobę

i średnio 42 godziny w tygodniu. Dopuszcza się jednak jego wydłużenie w niektórych dniach tygodnia, na przykład w przypadku wykonywania szczególnego rodzaju pracy. Jeśli ktoś z polecenia przełożonego pracuje w dniu wolnym od pracy, ma prawo odebrać sobie ten dzień w tygodniu lub - w przypadku nieskorzystania z tej możliwości w kolejnych dwóch terminach - otrzymać wynagrodzenie, jak za pracę w święto. Nawet wtedy, gdy firma naciska, by pracować w kolejne niedziele, jedna na trzy

musi - według nowych przepisów - być dniem odpoczynku (z wyjątkiem pracowników zatrudnionych w systemie czterobrygadowym lub grupowej organizacji pracy).

W godzinach nadliczbowych, bez dodatkowego wynagrodzenia, mogą pracować zarządzający firmą, główni księgowi, kierownicy i ich zastępcy, o ile nie pracowali w niedzielę lub święto. Praca w godzinach nadliczbowych nie może jednak przekroczyć 4 godzin dziennie i 150 godzin rocznie. (PAI)

Protestując produkują

Trwa strajk w Zakładach Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy

Załoga Zakładów Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy (woj. radomskie) zmieniła wczoraj formę trwającego od wtorku strajku okupacyjnego. Pracownicy postanowili uruchomić Wydział Produkcyjny i pozostawać w ramach protestu dodatkowo 8 godzin w zakładzie.

- *Unieruchomienie zakładu przez zbyt długi okres powoduje duże straty dla załogi. Po głosowaniu postanowiliśmy (nie przerywając protestu) uruchomić produkcję. Pracownicy zatrudnieni na Wydziale Produkcyjnym będą po pracy pozostawać w zakładzie dodatkowo 8 godzin, natomiast pozostali mają kontynuować protest na dotychczasowych zasadach - powiedział przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego branży azbestowej,*

Edward Sieradzki ze ZWAC w Wierzbicy.

Pracownicy ZWAC domagają się m.in. możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach pracy w tej branży, uznania do wyliczeń emerytalnych podwójnie każdego roku przepracowanego przy produkcji azbestu, pomocy rządu przy pozyskiwaniu bezazbestowych technologii.

Akcję strajkową wierzbickich zakładów popierają inni producenci wyrobów z użyciem azbestu. Z nieoficjalnych informacji wynika, że jednym z efektów tej akcji i mającego nastąpić od 1 lipca 1997 roku zakazu produkcji w Polsce wyrobów azbestowych, jest wzrost zamówień na produkty zawierające azbest, wśród nich na popularny eternit, wytwarzany w ZWAC.

(PAP)

Wymiana z prowizją?

(INF. WL.) Tylko do końca roku możemy płacić starymi złotówkami. Później, aż do 31 grudnia 2010 r. będzie je można wymienić na nowe w bankach. NBP zapewnia, że nie będzie przy takiej operacji pobierał żadnych opłat. Dopiero po nowym roku okaże się, czy podobnie uczynią banki komercyjne.

W jednym z krakowskich oddziałów Pekao SA dowiedzieliśmy się, że „nie nadeszła na razie żadna decyzja dotycząca ewentualnego pobierania prowizji przy wymianie starych złotych na nowe”.

Z danych banku centralnego wynika, że już w listopadzie br. obieg gotówkowy w ujęciu wartościowym był realizowany w przeszło 90 procentach w nowych złotych. Sprzedawcy twierdzą, że przeszło 80 procent w obiegu stanowią nowe zł.

Narodowy Bank Polski prowadzi od kilku tygodni kampanię reklamową mającą na celu wyciążenie jeszcze przed końcem roku zapasów starych złotych pozostawionych w „pończochach” obywateli. Koszty reklam finansowane są ze środków banku centralnego.

(DER)

Nowelizacja kodeksu cywilnego rozszerza prawa konsumenta

Teraz klient większy pan

(INF. WL.) Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, dziś wchodzi w życie nowelizacja kodeksu cywilnego, która w istotnym stopniu rozszerza uprawnienia klienta w ramach udzielonej mu przez sprzedawcę rękojmi.

Jeśli np. nasza niedawno zakupiona pralka okaże się wadliwa, mamy teraz dwie możliwości: zażądać od sprzedawcy obniżenia ceny bądź oddać ją do punktu napraw. Jeśli sprzedawca zgodzi się na obniżenie ceny bądź podejmie się natychmiastowej naprawy - wówczas nie mamy prawa żądać wymiany towaru na nowy lub zwrotu gotówki.

Jeśli jednak raz naprawiona pralka zepsuje się ponownie, wówczas mamy do wyboru następujące możliwości: możemy zażądać od sprzedawcy ponownej naprawy, wymiany urządzenia na nowe albo zwrotu pieniędzy. Pamiętajmy, że decyzja należy do nas i sprzedawca ma obowiązek ją honorować. Klient ma również prawo domagać się zwrotu

wszystkich kosztów, np. transportu zepsutego urządzenia, pokrycia kosztów rozmów telefonicznych etc. Należy pamiętać, że reklamacje należy zgłaszać zaraz po stwierdzeniu usterki. Prawo do reklamacji przysługuje nam jedynie wówczas, gdy zgłaszane usterki mają istotne znaczenie dla funkcjonowania danego artykułu. Warto również wiedzieć, że jeśli sprzedawca, nie zgadzając się z żądającym zwrotu pieniędzy klientem, odsyła go do rzeczoznawcy, czyni to na swój koszt.

W myśl obowiązującego do wczoraj prawa konsument nie miał wyboru pomiędzy gwarancją - wystawianą przez wytwórcę - a rękojmią, którą daje sprzedawca. Z rękojmi - pozwalającej na wymianę buba bądź zwrot pieniędzy - można było skorzystać dopiero po zakończeniu okresu gwarancyjnego, który niejednokrotnie jest bardzo długi. Obowiązujące od dziś przepisy dają konsumentowi prawo wyboru między rękojmią a gwarancją. Jeśli warunki gwarancji okażą

się mniej korzystne, a dotyczą np. możliwości wymiany wadliwego samochodu po czterokrotnej bezskutecznej naprawie - klient może skorzystać z przepisów o rękojmi. Z tego tytułu zawsze odpowiada sprzedawca, a gwarantami może być oprócz niego również producent lub importer towaru.

Wybierając jednak rękojmię pamiętajmy, że trwa ona rok i terminu tego nie przedłuża się o czas, w ciągu którego był naprawiany wadliwy towar, a my nie mogliśmy z niego korzystać.

Projekt ustawy został przygotowany jeszcze przez rząd Hanny Suchockiej, ale na długie lata ugrzązł najpierw w rządowych, potem w sejmowych szufladach. Nadal jednak zawiera szereg luk; nie określa np. jednoznacznie, co to są „istotne usterki”. Nie precyzuje też, czy towar zakupiony przed 28 grudnia br. również będzie można reklamować wg nowych przepisów.

(DSF)

Nowe numery

Bankowcy nie spodziewają się większego bałaganu

(INF. WL.) Od 1 stycznia nowego roku zmiana ulegają numery rachunków bankowych.

W PKO BP uspokojono nas, że - pomimo zmian - co najmniej przez cały następny rok (tzn. 1997) honorowane będą wcześniej wydane czeki, jeszcze ze starymi numerami. To samo dotyczy wszelkich kart płatniczych i kredytowych. Rok 1997 ma być okresem przejściowym, w którym obowiązywać będą zarówno nowe, jak i stare numery rachunków. Jak się dowiedzieliśmy w PKO BP, takie zapewnienia złożyła obsługująca wszystkie banki Krajowa Izba Rozliczeniowa.

Wysyłanie zawiadomień o nowych numerach rozpoczęto w banku PeKaO SA. Część informacji będzie dostępna wraz z wyciągami. Jak się dowiedzieliśmy, klienci tego banku mogą spodziewać się „zasadniczej zmiany całego numeru”, który jednak nie będzie krótszy od dotychczasowego.

Odpowiednie zawiadomienia rozesłał już Bank Gospodarki Żywnościowej. Jak nas zapewniono, w przypadku omyłkowego wpisywania sta-

rych numerów przez klientów będą one w banku poprawiane na nowe. Z kolei w placówce, której gospodarzem jest Bank Przemysłowo-Handlowy powiedziano nam, że informacje o nowych numerach przekazano już firmom. Klienci indywidualni mają otrzymać zawiadomienia listowne.

Bankowcy są raczej spokojni i nie spodziewają się większego bałaganu w czasie przeprowadzania operacji. Apelują jednak, by - już po otrzymaniu nowego numeru rachunku - nie mieszać starych i nowych liczb. Warto zauważyć, że zmiana numerów rachunków bankowych będzie dotyczyć także np. korzystających z przelewów bankowych klientów domów maklerskich.

Przeprowadzenie opisanej operacji wiąże się z ograniczeniem w najbliższych dniach czasu obsługi klientów. Chwilowo skracanie godzin otwarcia placówek zależy od poszczególnych banków. Jak nas poinformowano np. w PKO BP 2 stycznia wszystkie placówki w całym kraju będą nieczynne.

ŁUKASZ KWIECIEŃ

Kupili „Ceramikę”

Za 2 mln 530 tys. zł zostały kupione Zakłady Ceramiki Budowlanej w Kupnie w woj. rzeszowskim. Nowym właścicielem jest Przedsiębiorstwo Ceramiczne „Biegonice” SA z Nowego Sącza.

„Ceramika” z Kupna była dotychczas zakładem państwowym. Nowy właściciel ma utrzymać obecny stan zatrudnienia przez co najmniej trzy lata oraz podwyższyć wynagrodzenia o 200 złotych. „Biegonice” zobowiązały się też zainwestować w Kupnie 8 milionów zł i przejąć dotychczasowe zobowiązania finansowe zakładu.

(PAP)

40 tysięcy policjantów przeciwko demonstrantom w Belgradzie

Czarnogóra grozi secesją

Komisja OBWE potwierdza wyborcze zwycięstwo serbskiej opozycji

■ PROCES ZA LUDOBÓJSTWO W RWANDZIE. Wczoraj w Kibungo na południowym wschodzie Rwandy rozpoczął się pierwszy proces w tym kraju za ludobójstwo w 1994. Rozprawa jest transmitowana przez państwowe radio. Chodzi o zbrodnie dokonane na ludności Tutsi przez przedstawicieli plemienia Hutu - liczbę ofiar ocenia się na kilkaset tysięcy, a w pierwszym procesie na ławie oskarżonych stają Déograzias Bizimana, były pielęgniarz i Egide Gatanazi, były lokalny zarządca.

■ HAVEL OPUŚCIŁ SZPI-TAL. Prezydent Czech Vaclav Havel opuścił wczoraj praski szpital, w którym na początku grudnia przeszedł operację usunięcia niewielkiego nowotworu złośliwego i leczył się później ze skomplikowanego zapalenia płuc.

■ STRAJK UKRAIŃSKICH GÓRNIKÓW. Około 50 tys. górników podjęło wczoraj strajki w 25 kopalniach zagłębia donieckiego i ługańskiego (wschód Ukrainy), protestując przeciwko niewypłacaniu im pensji. Do masowych strajków, w których wzięło udział 680 tys. górników z 217 kopalń, doszło na Ukrainie także ubiegłej zimy, a potem latem. Również wówczas strajkujący protestowali przeciwko niewypłacaniu im pensji.

■ NAGRODA DLA PRE-ISNERA. Zbigniew Preisner został laureatem tegorocznej brytyjskiej nagrody za najbardziej oryginalną muzykę dla telewizji (Royal Television Society Original Music Award). Preisner skomponował przewodni motyw muzyczny dla serialu telewizyjnego BBC nt. społecznej historii XX wieku (People's Century).

■ WALUTOWY NARZUT W ROSJI. Duma Państwowa Rosji przyjęła ustawę wprowadzającą półprocentowy podatek od zakupionych obcych walut. Przewiduje się, że do budżetu wpłynie dzięki temu 2,3 trylion rubli. Nowa ustawa uderzy przede wszystkim w obywateli, którzy kupują walutę w kantorach.

■ FRANCJA WYCOFUJE SIĘ Z PATROLOWANIA IRAKU. Francja zapowiedziała, że wycofuje się z prowadzonej przez siły sojusznicze operacji powietrznego patrolowania zamieszkanego przez Kurdów północnego Iraku. Patrole na tym obszarze, prowadzone w celu ochrony ludności kurdyjskiej przed ekspedycjami karnymi Saddama Husajna, odbywają się od zakończenia w 1991 roku wojny w zatoce Perskiej. Francuska decyzja dopisze kolejny punkt do listy rozdzwień między Waszyngtonem i Paryżem.

■ BAŁKANY W ŚNIEGU. Burza śnieżna, która przeszła nad Bałkanami zniszczyła w Bułgarii sieć elektryczną i telefoniczną i unieruchomiła główne porty lotnicze. Prawie 400 miast i wsi bułgarskich pozabawionych zostało elektryczności, połączenia telefoniczne zerwane zostały w 110 gminach. Zamknięto porty lotnicze w Sofii, Warnie i Burgas. Zamiecie i lawie śnieżne zablokowały drogi i trasy kolejowe również w Rumunii. Kierowcy musieli porzucić samochody, które utknęły w zaspach.

Trwające od ponad 5 tygodni manifestacje demokratycznej koalicji „Zajedno” w Belgradzie mogą doprowadzić do secesji wchodzącej wraz z Serbią w skład federacji Nowej Jugosławii Czarnogóry. Wczoraj komisja OBWE stwierdziła, że wybory lokalne, w co najmniej 14 serbskich miastach, wygrała opozycja. Przewodniczący komisji b. premier Hiszpanii Felipe Gonzalez wezwał prezydenta Serbii Slobodana Miloszevicia do uregulowania napiętej sytuacji w państwie. Miloszević ma czas do połowy następnego tygodnia. Mniej czasu - jak się zdaje - miała policja, która wczoraj zaatakowała około 60 tys. grupę manifestantów.

- Centrum Belgradu wygląda jak pilnie strzeżona twierdza - poinformowała „Dziennik” „Nasa Borba”. Od kilku dni, każdego popołudnia na centralnych ulicach miasta ustawia się około 40 tys. policjantów wyposażonych w armatki wodne, pałki, tarcze i broń z ostrymi nabojami. Naprzeciwko kordonów policji staje przemierzający tłum kilkudziesięciu tysięcy manifestantów. Coraz częściej dochodzi do starć i potyczek.

Przez ostatni miesiąc demonstranci w spokoju rozchodzili się po manifestacjach do domów. Władza nie zwracała na nich uwagi. Od kilku dni jednak, głównie wieczorem, zaczęły padać strzały. Jak wiele jest ofiar zająć nie wiadomo. Oficjalnie twierdzi się, że każda ofiara znaleziona na ulicy, to mafioso, który stracił życie w wyniku gangsterskich porachunków. Tylko przez dziwny zbieg okoliczności - zdaniem władz - strzały w Belgradzie padały tuż po demonstracjach.

Codziennie, już od 39 dni, na ulice serbskiej stolicy wychodzą dziesiątki i setki tysięcy studentów i zwolenników opo-

zycji, którzy poprzez uliczne demonstracje starają się zwrócić na tę była jugosłowiańska republikę oczy świata i pokazać jak bardzo niedemokratyczny jest reżim prezydenta Serbii Slobodana Miloszevicia. Administracja w Belgradzie w ubiegły wtorek zapowiedziała, że nie będzie dalej tolerować „chuligańskich wybryków” i wydaje się, że nie była gołosłowna. Już tego samego dnia w wyniku ran odniesionych podczas starć z przebranymi w ubrania cywilne policjantami, oficjalnie nazywanymi „zwolennikami Miloszevicia”, zmarła pierwsza osoba, a około 100 następnych zostało rannych. W środę i czwartek tłum manifestantów ponownie natknął się na kordon policji. Rannych przybyło. Trzech z nich jest w stanie ciężkim. Wieczorem, tuż po czwartkowej manifestacji, w centrum miasta rozległy się strzały. Zginęły dwie osoby. Ich personaliów nie podano.

Wczoraj przed południem w Belgradzie odczuwało się coraz większe napięcie. Po południu, mimo siarczystego mrozu, manifestanci znowu zbiegli się



Fot. PAP/CAF

do marszu, który - ze względu na zakaz zgromadzeń - nazwano „spacerem”. Spacerowicze domagają się uznania zwycięskich dla opozycji wyborów lokalnych w największych miastach Serbii, w tym w Belgradzie oraz ustąpienia prezydenta Slobodana Miloszevicia.

Po południu doszło do pierwszej potyczki, gdy silnie uzbrojone oddziały milicji zamknęły studentom drogę spod uniwersytetu w kierunku centrum. Około godziny 17.00 do studentów dołączała opozycja - kilkadziesiąt tysięcy osób. Wówczas policjanci z oddziałów interwencyjnych ruszyli do ataku. Pojawiły się karetki pogotowia. Ciężko rannych zostało ponad 10 osób.

Wczorajsze demonstracje moralnie wzmocnione zostały przez oświadczenie byłego pre-

miera Hiszpanii Felipe Gonzaleza, który uznał, że w co najmniej 14 największych serbskich miastach wybory wygrała opozycyjna koalicja „Zajedno” (Razem). Gonzalez, który przewodniczył komisji z ramienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) badającej sprawę fałszerstw przy urnach wyborczych wezwał wczoraj serbskie władze do zaakceptowania opinii tej komisji i potwierdził, że odpowiedni raport już wkrótce znajdzie się w Genewie. Serbskie władze do wczorajszego popołudnia nie skomentowały tej wypowiedzi. Zdaniem Gonzaleza mają na to czas do następnego tygodnia.

Przypomnijmy, że poza OBWE opozycję poparli: przewodniczący parlamentu wchodzącej w skład Federacji Jugo-

slawii Czarnogóry Svetozar Morović, prezydent bośniackich Serbów Biljana Plevšić, prezydent Czarnogóry Miomir Bulatović, b. komunistyczny prezydent Jugosławii Dobrica Ciošić oraz rządy USA, Belgii, Niemiec, Francji i Anglii. - Rząd Czarnogóry, który wraz z Serbią tworzy Nową Jugosławię może zdecydować się na opuszczenie federacji, jeśli rząd w Belgradzie nie zakończy „kryzysu” i nadal w prostej linii będzie zmierzał do wojny domowej - dowiedział się „Dziennik” w Podgoricy ze źródeł zbliżonych do administracji prezydenta Bulatovicia. O secesji jednak na razie w Podgoricy oficjalnie się nie mówi. Nie jest to jednak niemożliwe, biorąc pod uwagę, że prezydent Serbii Slobodan Miloszević to zagroził komunistą, zaś prezydent Czarnogóry do otwarty na świat postkomunistyczny socjaldemokrata, który doprowadził do sprywatyzowania 80 proc. działów gospodarki i dąży do tego, by Czarnogóra została przyjęta do organizacji zachodnioeuropejskich.

Bardziej stanowczy od prezydenta Bulatovicia jest jeszcze premier Czarnogóry Milo Djukanović, który w czwartek oświadczył wprost: „Wykorzystamy uprawnienia konstytucyjne w obronie interesów Czarnogóry, jeśli władze serbskie nie uczynią wysiłku w kierunku powrotu Jugosławii do współpracy międzynarodowej”.

ANDRZEJ NOWOSAD
MIHAL RAMAC (BELGRAD)

Uwięzieni w śniegu

Około 120 samochodów osobowych i autokarów z ponad 300 pasażerami zostało zasypanych przez lawiny w 4-kilometrowym tunelu w Osetii Północnej (Rosja) - poinformował wczoraj rzecznik rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Z powodu gęstej mgły w górski rejon wypadku nie można wystać helikopterów. Władze lokalne czasowo ograniczyły ruch drogowy w regionie. W ciągu ostatnich 24 godzin w Osetii Północnej zeszło ponad 40 lawin i należy spodziewać się kolejnych w ciągu najbliższych 2-3 dni.

(PAP)

Układ hebroński przed sylwestrem

Prezent dla Clintona

Korespondencja „Dziennika” z Jerozolimy

Przywódcy Izraela i Autonomii Palestyńskiej - Benjamin Nataniahu i Jaser Arafat potwierdzili wczoraj, że układ o wycofaniu izraelskich wojsk z Hebronu podpisany zostanie w przyszłym tygodniu. Według Arafata układ hebroński powinien być prezentem noworocznym dla prezydenta USA Billa Clintona.

Izraelscy i palestyńscy negocjatorzy kontynuowali wczoraj w Jerozolimie rozmowy w sprawie Hebronu. Amerykański wysłannik na Bliski Wschód Dennis Ross wrócił wprawdzie do USA, ale już dziś przybędzie znowu do Jerozolimy, by asystować przy podpisaniu układu.

Zawarcie porozumienia może wywołać akty przemocy zarówno ze strony ekstremistów żydowskich, jak islamskich. W stronę enklawy izraelskiej w centrum Hebronu rzucono wczoraj trzy butelki zapalające. Nikt nie doznał obrażeń.

Żydowski osadnicy w Hebronie zapowiedzieli nasilenie akcji protestacyjnej. M.in. kontynuować będą próby zajmowania

nie zamieszkanymi i częściowo zrujnowanymi budynkami w centrum handlowym Hebronu. Według osadników domy te należały dawniej do Żydów, których Arabowie zamordowali w czasie pogromu w 29 roku.

Premier Nataniahu spotkał się wczoraj w Jerozolimie z dowódcami służb specjalnych Autonomii Palestyńskiej. Omawiane były środki, jakie zastosowane zostaną w celu zapobieżenia eskalacji w Hebronie - podczas wycofywania izraelskich wojsk z tego miasta.

- Obecny układ jest taki sam jak poprzedni. To nieprawda, że enklawa żydowska w Hebronie otoczona zostanie strefą buforową - powiedział negocjator Saib Arikat. Premier Nataniahu podkreślił jednak później, że tego rodzaju strefa ochronna zostanie utworzona.

Kwestia strefy buforowej oraz rodzaj uzbrojenia policji Autonomii w Hebronie są przedmiotem dalszych rokowań. Możliwe, że Nataniahu i Arafat rozstrzygną to dopiero w cztery oczy.

OMER ANATI

Tajlandzki łącznik z Białym Domem

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

Biały Dom ujawnił wczoraj, że powiązana z tajlandzkim przedsiębiorstwem ofiarodawczyni na rzecz kampanii prezydenckiej Billa Clintona Pauline Kanchanalak odwiedziła prezydencką siedzibę 26 razy w ciągu ostatnich czterech lat.

Szczegóły dotyczące wizyt Kanchanalak, aktywnej członkini Partii Demokratycznej, zawarto w dokumentach Komisji Izby Reprezentantów ds. Stosunków z Zagranicą. Komisja ta weryfikuje od kilku tygodni zgodność z prawem datków na rzecz kampanii Clintona, które przekazali azjatyccy przedsiębiorcy. Członkowie komisji dążą do ustalenia, czy obcokrajowcy przekazujący demokra-

tycznej partii pieniądze wywarli wpływ na kurs polityki zagranicznej rządu Clintona.

Krajowy Komitet Partii Demokratycznej zwrócił 253 tys. dol. Pauline Kanchanalak po tym, jak powiedziała dziennikarzowi Los Angeles Times, że pieniądze pochodzą od... jej teściowej z Tajlandii. Prezydent Clinton brał udział w 10 spośród 26 spotkań, na jakie zaproszono Pauline Kanchanalak do Białego Domu.

Wiceprezydent Al Gore był obecny na dwóch innych. Kanchanalak przyprowadzała często z sobą tajlandzkich biznesmenów. Lannie Davis, doradca Białego Domu zapewnił, że spotkania nie doprowadziły do

zmiany kursu polityki zagranicznej i że „tak dalece jak może powiedzieć” członkowie personelu prezydenckiej siedziby nie wykorzystywali ich do ubiegania się o kolejne datki.

Tydzień temu Biały Dom ujawnił analogiczne dokumenty dotyczące 23 wizyt w Białym Domu Charlesa Yan Li Trie, restauratora z Little Rock w Arkansas powiązanego z tajlandzką sektą Zen, która przekazała na fundusz obrony prawnej Clintona 640 tys. dolarów. Pieniądze te również zwrócono ofiarodawcom, ponieważ zaistniało podejrzenie, że zostały przekazane niezgodnie z prawem.

ELŻBIETA RINGER

Trzecia droga Lebedzia

Dokończenie ze str. 1

O utworzeniu „trzeciej drogi” Lebedź mówił od dawna. Były sekretarz Rady Bezpieczeństwa uważa, że Rosyjska Partia Narodowo-Republikańska ma być partią dla wszystkich, którzy nie popierają ani demokratycznych, ani też komunistycznych idei oraz nie chcą kolejnego budowania „światlanej przyszłości”. - Ludzie ci chcą pracować dla państwa rosyjskiego i jego ludzi - mówi Lebedź licząc na poparcie przedstawicieli średniego i drobnego biznesu, najbiedniejszych warstw ludności, którzy stracili wiarę w komunistycznego przywódcę Giennadija Ziuganowa, oraz oficerów,

pracowników kompleksu przemysłowo-wojskowego i górników. Generał uważa, że trzonym nowej partii może stać się ruch „Honor i Ojczyzna”, którego konferencja odbyła się wczoraj i który ma ponoć 86 tys. członków w 72 regionach Rosji. Zjazd nowej partii Lebedź planuje na wiosnę. Generał twierdzi, że mimo dymisji ma wielu zwolenników w różnych resortach, służbach specjalnych, a nawet w administracji prezydenta - zwłaszcza wśród młodych pracowników Kremla, którym potrzebny jest nowy prezydent, by - jak twierdzi generał - móc rozwinąć swoje talenty.

Lebedź wczoraj ponownie potwierdził, że będzie kandy-

dował w wyborach prezydenckich, niezależnie od tego, kiedy się one odbędą. Zdaniem byłego sekretarza Rady Bezpieczeństwa prezydent Jelcyn jest ciężko chory i musi odejść na emeryturę. - Nie wolno z dramatu jednego człowieka, który ma kłopoty ze zdrowiem, czynić tragedii całego kraju - mówi Lebedź, który wprost nazywa Jelcyna zakładnikiem „kremłowskiej ekipy”.

Wczoraj prezydent Jelcyn przyjął premiera Chin Li Penga. Było to pierwsze oficjalne spotkanie rosyjskiego prezydenta z zagranicznym dyplomatą od czasu wyjścia ze szpitala.

DARIA PAWŁOWA-SYLWAŃSKA
(MOSKWA)

Weekend z DZIENNIKIEM



Eva Peron dla Argentczyków wciąż jest symbolem. To ona pomogła Juanowi Peronowi objąć urząd prezydenta Argentyny. Piękna, fantastyczna mówczyni, potrafiła zmobilizować tłumy. Do dziś historycy zastanawiają się, kto tak naprawdę rządził Argentyną - Eva czy jej mąż. Ewę zmitologizowano. Organizowała akcje charytatywne, odwiedzała szpitale i przytułki. Argentczycy ją uwielbiali. Gdy umarła w wieku 33 lat, jej ciało zabalsamowano. Do dziś grób tonie w kwiatkach. Kiedy postanowiono o jej życiu nakręcić film, kwestia obsady głównej roli stała się przedmiotem narodowej debaty.

Ewa osiągnęła w polityce pozycję, jaką udało się zdobyć niewielu kobietom. Indira Gandhi, Benazir Bhutto, Golda Meir odcisnęły piętno na losach swoich krajów. - *Kobiety w roli przywódców są akceptowane. Ale ich błędy nadal ocenia się bardzo surowo* - to opinia Vigdis Finnbogadóttir, pierwszej kobiety na świecie, która została prezydentem.

W Polsce o wielkich politycznych karierach pań do niedawna można było czytać tylko w zagranicznych relacjach. W naszym kraju kariery kobiet polityków rozpoczęły się dopiero wraz ze zmianą ustroju. Mielismy już kobietę premiera i rzecznika praw obywatelskich. Twardą ręką na Narodowym Banku Polskim położyła Hanna Gronkiewicz-Waltz. Ale to wciąż wyjątkowe sytuacje.

W polskim parlamencie zaledwie 13 proc. posłów i senatorów to kobiety.

- *Liczba kobiet w Sejmie nie zależy tylko od tego, czy panie chciałyby aktywniej uczestniczyć w życiu politycznym - istnieje przekonanie, że kobiety do polityki się nie nadają* - mówi prof. Renata Siemieńska, socjolog, która w Instytucie Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego szefuje Interdyscyplinarnemu Zespołowi Badań nad Społecznymi Problemami Płci. - *Standardem jest, że partie i związki zawodowe umieszczają kobiety na gorszych miejscach na listach wyborczych - bo któż będzie na nie głosował*. Mimo to - jak pokazały wyniki ostatnich wyborów - panie częściej wchodziły do Sejmu z gorszych

miejsc niż mężczyźni. - *Wyborcy są zyczliwi dla kobiet* - mówi prof. Siemieńska. - *A to, że obiegowa opinia mówi, iż kobiety do polityki się nie nadają, ma usprawiedliwić tak mały ich udział w życiu publicznym*.

- *Nikt nie pozwoli zapomnieć, że jest się kobietą. To wciąż znakomity argument w walce z przeciwnikiem politycznym* - wspomina Danuta

Anna Szymańska

Wódz w spódnicy

Waniek, była wiceminister w Ministerstwie Obrony Narodowej, dziś szef prezydenckiej Kancelarii. Opowiada, że kiedy pierwszy raz pokazała się w Sztacie Generalnym, zapytano ją, czy w wojsku będzie się zajmować generalskimi znanymi. W jej przekonaniu, kobiety są dla mężczyzn groźnymi przeciwniczkami - jeśli się już w coś zaangażują, starają się zdobyć jak najwięcej wiedzy i często są kompetentniejsze od mężczyzn. Kariera polityczna Danuty Waniek w czasach PRL-u skończyła się na stanowisku sekretarza POP. W III RP pełni funkcję szefa Kancelarii Prezydenta. Z wykształcenia politolog, studia uzupełniała w Wiedniu. Austriackie doświadczenia zwróciły jej uwagę na problem równouprawnienia kobiet. Dlatego była jedną z inicjatorek utworzenia Demokratycznej Unii Kobiet, a później Parlamentarnej Grupy Kobiet. Wspomina, że w PRL-u, choć równouprawnienie było zagwarantowane prawnie, nikt nie dopuszczał kobiet do elit władzy. Dlatego, gdy zmieniła się ustroj, już w Sejmie, działała na rzecz wspólnych przedsięwzięć organizowanych przez panie. Twierdzi niezmiennie, że kobiety są groźne, bo tak samo jak panowie mogą robić wszystko.

Hanna Gronkiewicz-Waltz, ceniona w świecie za kompetencje, do czasu, gdy siedziała „tylko” w NBP, wzbudzała sympatię wielu polityków. Jednak kiedy Pani Prezes ubiegała się

o prezydenturę, zaprzyjaźniony wcześniej kandydat odesłał ją do miejsca właściwego dla kobiet, czyli... do fryzjera.

Gdy Hanna Suchocka objęła urząd premiera, ówczesny prezydent Lech Wałęsa w żartach mówił, że nie wyobraża sobie „kobiety nad sobą”. Ministrowie z jej rządu pokpiwali, iż jej największą wadą jest brak wad. Na opinię osoby pracowitej i rzetel-

Kobiety rządzą, mężczyźni traktują udział w polityce jako grę, walkę ambicji.

Jak pokazują badania, mężczyźni, wchodząc w świat polityki, koncentrują się na budowaniu instytucji. Kobiety częściej nastawione są na realizację konkretnych celów. Dlatego np. te, które działają w samorządach, podkreślają, że więcej cza-

zać, zaistnieć w mediach. Kobiety politykowi zależy przede wszystkim na załatwieniu sprawy. Razi ją, gdy widzi, iż interes państwa próbuje się podporządkować interesom partyjnym. Ale nie potrafiłaby z uczestniczenia w polityce zrezygnować. To wciąga. A poza tym, jest tyle rzeczy do zrobienia... Drażni ją, że choć partie wiele obiecują wyborcom, brakuje im woli do

- i podczas obrad Rady Ministrów potrafi uronić łzę. Któż może obronić się przed taką kobietą?

Hannę Suchocką złościło, że kiedy objęła urząd premiera, zaczęto ją przedstawiać jako zimną, wypraną z uczuć, „suchą” premier. A przecież nawet z Helmutem Kohlem potrafiła wymieniać dowcipy. Była premier wspominała, że praca z mężczyznami nigdy jej nie przerażała. Na uczelni, czy jeszcze jako posłanka z SD, zawsze obracała się w męskim towarzystwie.

Stosunkowo mały udział kobiet w życiu politycznym tłumaczy się też opinią samych pań, które mówią, że

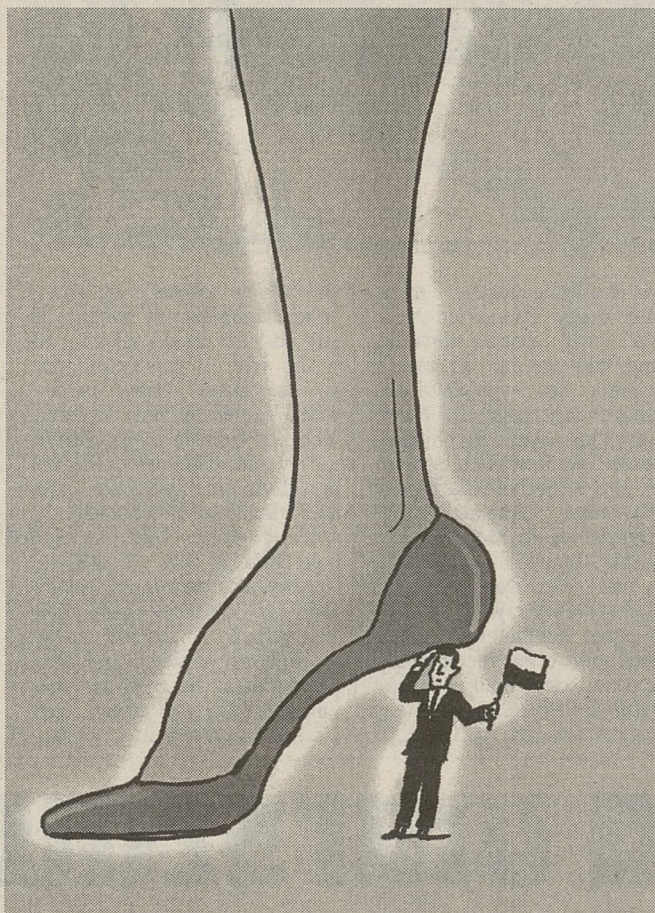
świat polityki to świat obcych dla kobiet reguł.

Reguł, narzucanych przez mężczyzn. Choć sporo kobiet byłoby zainteresowanych uprawianiem życia politycznego, to ze względu na specyfikę środowiska, w którym przyszłoby im się obracać - rezygnują, mówiąc - *To nie dla mnie*. - *Oczywiście, środowisko w którym kobiety funkcjonują narzuca pewien styl zachowania. Panie, które aktywnie uczestniczą w życiu politycznym przyznają, że w zależności od okoliczności, bądź przyjmują „męski styl zachowania”, bądź wykorzystują kobiecość. Ważne jest, by osiągnąć zamierzony skutek* - mówi prof. Siemieńska.

Ale też kobiety dysponują specyficznym doświadczeniem, umiejętnością łączenia różnych ról. - *Są bardziej elastyczne i otwarte. Kiedy dziennikarz rozmawia z posłanką, niemal standardowym pytaniem jest, jak udaje się jej łączyć z polityczną aktywnością rolę matki i żony. Pośta nikt nie pyta, jak wypełnia swoje ojcowskie i mężowskie obowiązki* - mówi prof. Siemieńska.

Pewnie dlatego kobiety częściej uzależniają np. start w wyborach od opinii rodziny. Mężczyźni - na ogół - twierdzą, że jeśli ich aktywność polityczna rodzinie nie odpowiada, to problem rodziny.

Miejsc w Sejmie i Senacie jest 560. A wszędzie tam, gdzie toczy się walka o dobra ograniczone, konkurencja jest ostra. Dlatego mężczyźni czasem woliliby nie wprowadzać na wyborcze listy kobiet. Fachowe i rzetelne - są groźnym przeciwnikiem.



nej zapracowała w Sejmie. - *Badania pokazują, że kiedy kobieta obejmuje urząd czy wchodzi w nową dla niej rolę społeczną, relatywnie więcej czasu niż mężczyzna poświęca na uzupełnianie wiedzy i wykształcenia* - mówi prof. Siemieńska.

su trzeba tam poświęcić na rozwiązywanie realnych problemów dnia codziennego niż wielkie polityczne knowania.

Zofia Kuratowska, wicemarszałek Senatu uważa, że z kobietami współpracuje się łatwiej. Mężczyźni chcą się poka-

przeprowadzenia niezbędnych zmian. Angażuje się w politykę, bo - jak mówi - dzięki niej można coś zrobić dla ludzi. Pracuje na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn. Bo choć z jednej strony kobiety są często dyskryminowane pod względem zawodowym, to mężczyznom trudniej wywalczyć prawo do wychowywania dziecka. Twierdzi, że Polacy z trudem akceptują sytuację, gdy szefem jest kobieta. - *Kobiety - mówi Zofia Kuratowska - muszą cały czas udowadniać, że są lepsze od mężczyzn. A kobiety, obciążone wieloma obowiązkami, są zbyt zmęczone, by angażować się w taką walkę*.

Olga Krzyżanowska, wicemarszałek Sejmu ocenia, że panie stronią od polityki, gdyż w ostatnich latach stała się bardzo agresywna i brutalna. Twierdzi, że kobiety są w stanie przenosić góry, gdy widzą jasno określony cel. - *Można tylko żałować, że tak mało kobiet działa w polityce* - mówi Pani Marszałek.

Barbara Blida do niedawna była jedyną kobietą w rządzie. Politykę traktuje zadaniowo - jest coś do zrobienia i po prostu trzeba to wykonać. Drobną figurą Pani Minister czasami na ministerialnych korytarzach budzi strach. Barbara Blida wiele lat spędziła na budowach. Doświadczenie budowlańca w twardej męskich pertraktacjach przydaje się bardzo. Pani Minister słynie z bynajmniej nie parlamentarnego języka. Ale kiedy wymaga tego sytuacja



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Kilka dni temu zadzwoniła do mnie dziennikarka jednego z tych pism, które żyją z plotki albo plotki tworzą, ale którego nazwy zapamiętać nie sposób i zapytała mnie co - gdybym umiał cofnąć się w czasie - zmieniłbym w przeszłości. Dopuszczała przy tym nawet takie odległe wydarzenia, jak wyginiecie dinozaurów albo budowanie Arki Noego (nie jestem pewien, czy nie w Stoczni Gdańskiej). Odparłem jednak, że nie zmieniłbym nic, nie dlatego, że tak myślę, ale przede wszystkim dlatego, że moje dotychczasowe kontakty z tego rodzaju prasą były bolesne, i to nie dla tej prasy. Panią jednak nie rezygnowała i zapytała, w jakiej chciałbym żyć epoce. Zatem znowu (z powodów jak wyżej) odparłem, że ta, w której żyję, mi odpowiada. Potem jednak się zadumałem. Epoka rzeczywistości mi odpowiada, to znaczy może mógłbym żyć ze sto lat temu, bo powietrze było bardziej przejrzyste, a korki na ulicach znacznie mniejsze,

ale nie upieram się, schyłek XX wieku mi odpowiada. Ale gdybym mógł coś wstecznie zmienić w swoim życiu? Tu problem jest poważniejszy. Chyba nie zapaliłbym pierwszego papierosa i nie pracowałbym w telewizji. Na pewno poszedłbym o dwa dni wcześniej do weterynarza z moją suczką, która zdechła 6 lat temu, chociaż miała dopiero 9 lat i była naprawdę wspaniałym psem. Nie zdejmowałbym też dwukrotnie przed czasem gipsu z chorej nogi, co uchroniłoby mnie zapewne przed czterema poważnymi operacjami kolana. I mógłbym tak jeszcze wyliczać i wyliczać. Nieszczęście moje polega na tym, że wszystkie te złe rzeczy zależały ode mnie. Gdybym w odpowiednim czasie był w stanie postąpić się rozumem, dziś nie miałbym do siebie żalu. I to jest moja rada na nowy rok. Stuchajmy własnego rozumu! A swoją drogą, ciekawe, czego żałuje Bruno. Mam nadzieję, że nie tego, że ma syna.

GRZEGORZ

U mnie wygląda to nieco inaczej, a nawet całkiem inaczej. Po pierwsze nie dzwonią do mnie niemądre panienci z równie niemądrych tygodników, po drugie nie interesują mnie rozważania na tego typu tematy, bo to nie ma sensu. W pytaniu o zmiany w przeszłości, kryje się milczące założenie, iż dzięki nim można by sprawić, że przyszłość byłaby lepsza. Że gdyby np. ktoś namówił mamę Hitlera do aborcji, nie byłoby nazizmu. A przecież nie da się udowodnić, że gdyby nie było Hitlera, nie przyszedłby inny dyktator, również zbrodniczy, a przy tym mądrzejszy i trudniejszy do pokonania. Wiele natomiast świadczy o tym, iż poprawianie historii mogłoby przynieść ten sam skutek, co próby przekształcania przyrody: za doraźny, jednostkowy zysk, płaci się katastrofalnymi skutkami w wielu dziedzinach i na rozległych obszarach. A co do życia w innych epokach, to jak wybierać, skoro nie wiemy jak - tak naprawdę - żyło się

w takim czy innym okresie? To, co nam opowiadają historycy, nie zastępuje na wiarę, boć przecież wiemy, iż historię zawsze się preparowało i modelowało w zależności od aktualnych potrzeb.

Nie widzę również powodów, by żałować, że coś się kiedyś zrobiło lub czegoś nie zrobiło. Weźmy dla przykładu zapalenie pierwszego papierosa. Być może, gdybym nie palił, byłbym zdrowszy, ale kto mi zaręczy, że gdybym nie zapalił ogniś tego papierosa, to nie sięgnąłbym po inny narkotyk? A naprawdę wolę wypalać te dwie paczki dziennie, niż dawać sobie w żyłę. Tak więc nie warto niczego żałować ani rozmyślać nad korygowaniem przeszłości. A jeśli już koniecznie miałbym coś zmienić w przeszłości, to chyba zmieniłbym nieco kod genetyczny człowieka, tak byśmy nie stracili siersci. Ludzie poróżnieni gęstym, lśniącym futerkiem byłiby ładniejsi, a przy tym mniej by się wydawało na ubrania.

BRUNO

Jedz, dziecko, bardzo cię proszę, jedz... - Ależ ja jem... - Nie, ty nie jesz, ty zresz...". Dramatyczny ów dialog miał zapewne miejsce w jadalni, zwanej niekiedy jadalną salą lub - skromniej - jadalnym pokojem, pełniącym w polskim domu rolę szczególnie i trudną do przecenienia, czemu wyraz dał już anonim pewien, w którym domyślano się Andrzeja Opalińskiego, smakosza i magnata.

Otóż napisał on broszurkę pt. „Krótka nauka budownicza Dworów, Pałaców, Zamków podług Nieba y zwyczajów Polskiego MDCLIX”, które to dzieło aż skrzy się od fundamentalnych dla naszej nacji spostrzeżeń i prawd uniwersalnych. I tak „Sien i stołowa izba zawsze wielka w budynku polskim być musi... w niej hospitalitas, wesoła krotofila, dobra kompania... ma być wesoła i ozdobna, do pokazania pompy sposobna...”, przy czym wyjaśnić należy, że imć pan Anonim nie naszą pompę do polewania, czy też przetaczania jakichkolwiek płynów, lecz jej łaćcińską imienniczkę miał na myśli. Zaś w języku Rzymian słowo to oznaczało wystawność i nade wszystko okazałość, które w sali jadalnej właśnie roztańczano.

Była więc jadalnia miejscem dostojnym. Ba, najdostojniejszym w całym domu, jako że właśnie na jej ścianach wisiały szczerznie portrety co sławniejszych antenatów „w prostej linii”, patrzących z marszem na czole na obyczaje swych potomków. Największą zaś groźbę budził srogi brunet w pancerzu okrytym karmazynowym płaszczem, za którym czerwona łuna płonęła jakiejś miasto. A taki to na pewno zauważy źle trzymany widelec, a zobaczywszy - nie przymknie oczu i nie daruje zniewagi obecnych i miejsca pospołu. Jako że od czasów Opalińskiego polska jadalnia znacznie awansowała, zajmując miejsce pośrednie między świątynią, aresztem śledczym a torem przeszkód, zaczęła można w niej było równie łatwo popełnić świętokradztwo, jak zostać uznany winnym, a następnie osądzonym i skazanym na banicję z grona ludzi comme il faut, czyli „jak należy”.

Najłatwiej zaś było „nie wziąć” - na wzór źle ujeżdżonego konia

na parcourse - jakiejś szczególnie trudnej przeszkody, której co prawda na nikogo specjalnie (jak to piszą brukowe powieści) nie stawiano w nadziei skompromitowania niemiłego sobie gościa, lecz ich również nikomu nie oszczędzono, wychodząc ze słusznego założenia, że jeśli ktoś już wchodzi do jadalni, to powinien w niej

Jerzy Madeyski

Jedzenie i żarcie

się umieć zachować. Choćby to nawet było jedzenie raków lub mała podówczas znanej kukurydzy, którą ktoś hi, hi, pokrajał nożem na talarki i zjadł, jak nie przymierzając, krowa! I wszyscy mu-

lub też - w mniejszym stopniu - w pracy tudzież innych powszednich zajęciach niż przy jedzeniu, w jadalnej izbie, w której „dobra kompania ma być wesoła i ozdobna”. Właśnie ozdobna,

że się podrapie po głowie i znów będą takie same...

Najbardziej czyste i opitowane paznokcie nie mogły zrekompenzować błędnej postawy na krześle, które „nie ma oparcia”, bo „oparcie nie służy do opierania się, tylko podnoszeniu krzesła przy od-suwaniu go do stołu, od którego winna dzielić stosowna odle-

telny, bo „najpierw przełknij, a potem odpowiedz, przy stole nikt się nie spieszy”. Z pewnym zdziwieniem więc i dezaprobatą wspomnianego kasarniane obyczaje Franza Josepha, który pochłaniał - bo trudno powiedzieć - jadł, potrawy w tempie tak zawrotnym, że tym, którzy się do niego dostosować nie chcieli lub nie potrafili - lokaje

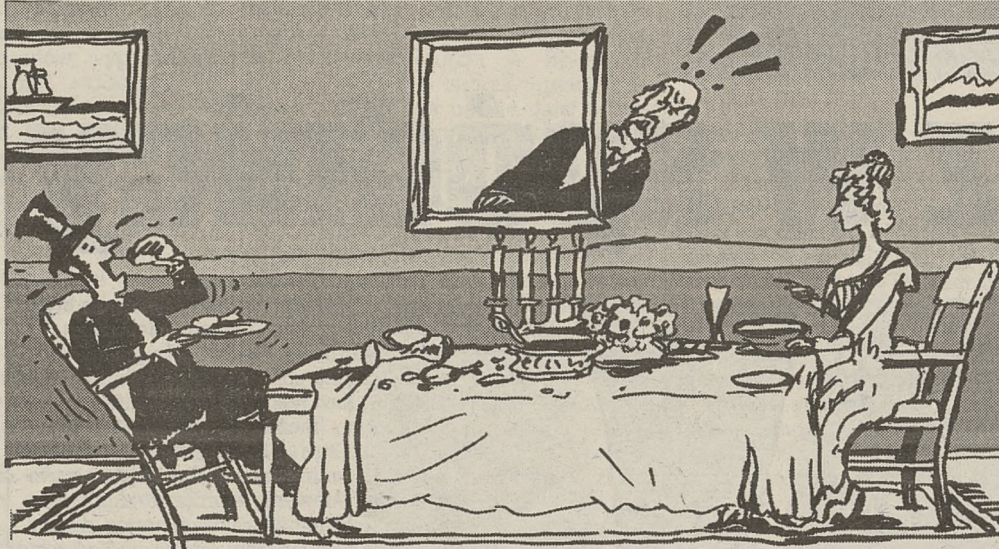
A tego już ciotce było za wiele. Owszem, mogła swemu pupilkowi wybaczyć poranne przejażdżki w stroju niezupełnie jakby kompletnym, gdyż złożonym wyłącznie z cylindra, białego, przerzuconego przez ramię szalka, monokla i hebanowej laseczki, bo „to przecież coś całkiem innego”, a zresztą czasy były raczej wyrozumiałe. Lecz żeby tak zachować się przy stole? Skandal! No i w dziedzinie go, a ogromny majątek przeszedł w ręce dalszej co prawda i mniej lubianej, lecz nie nagannie się w jadalni zachowującej rodziny.

Nieodrodni potomkowie pod palacza w czerwonym płaszczu widzieli i słyszeli wszystko, co się dzieje u stołu. Nawet na jego najbardziej szarym końcu. I potrafili z niezawodną precyzją wyłowić i umiejscowić zgrzyt noża o talerz lub - o zgrozo - widełka o zęby, co - już w dziecięcym pokoju - owocowało uwagą „jedzenie zdejmuj się z widelca wargami”. - A poza tym było na nim o wiele za dużo, więc musiałeś się rozdziawiać. Od jutra jesz u siebie i jeść tam będziesz, dopóki nie nauczysz się zachowywać przy stole! Albo - zgarbiłeś się, wypiliśmy wodę przed zupą, „Wiosłowałeś sztuciami (nakładając nożem na widelec uosiłoseś go ponad talerzem). I to najgorsze: „Folgujesz sobie. Przystałeś przy stole uważać!”.

Przystałeś uważać? Pewien, mocno już starszy pan zgarbił się kiedyś co nieco, lecz natychmiast poprawił i wyprostował w krześle, co wywołało identyczny odruch u jego, równie sędziwej sąsiadki, która, prostując się, powiedziała - dziękując za zwrócenie mi uwagi. Bo oprzeć się wolno było w miejscach mniej, od jadalni szacownych, w salonach i salonikach zatem. Lecz w jadalni? A fe, nie uchodzi!

A raczej nie uchodziło, bo wiele się również pod tym względem zmieniło, zaczęły wspólny obiad czy kolacja przestały już być codziennym obrzędkiem o uroczystym charakterze, przy którym spotyka się cała rodzina. By zjeść, lecz również wyrazić radość ze wspólnego przebywania i podkreślić szacunek, jaki się dla siebie żywi. Wszystko to bowiem mieściło się w rytuale sali jadalnej i panujących w niej manierach. Ano „pokaż mi jak jesz, a będę wiedział, kim jesteś”.

Niby nonsens, a jednak...



siali zrobić to samo, by nie dać mu odczuć popełnionego faux pas, biedacy!

Musiał się więc każdy umieć zachować i to - nieco tylko Schillera parafrazując - Rittermann oder Knapp, rycerz czy pacholek, a nawet pies, bo i te po sposobie jedzenia nieraz oceniano. A raczej ich charakter i prawdziwą naturę, dzięki czemu lawerack setter Klaps miał opinię psa delikatnego i subtelnego w uczuciach, bo nie rzucał się na jedzenie, lecz jadł spokojnie i małymi kęsami, podczas gdy bokserzy Ribba i Maks uznano za „nieco grubiańskie” dla zbytnej łapczywo-

czyli stosownie ubrana i nienagannie czysta. Paznokcie „w żalobie”, czyli z czarną obwódka, kompromitował raz na zawsze i zupełnie. Bez wyjątków i okoliczności łagodzących. Nawet w latach już powojennych, kiedy to dwóch krakowskich profesorów, JF i JP, jechało na bankiet do Warszawy. Wytorny pan F. przyglądał się znanemu z lekczenia wszelkich konwenansów panu P. z dezaprobatą, aż w końcu nie wytrzymał i rzekł: - Ale przed bankietem będziesz musiał sobie umyć ręce i wyczyścić paznokcie... - Po co? - spytał pan P. - Przecież wystarczy,

chowują w łokciach kąt prosty. Łokcie natomiast nie powinny nigdy oddalać się od tułowia. Nie wolno więc „wymachiwać nimi jak skrzydłami”. Należy manewrować sztuciami bez odrywania łokcia od tułowia i jego odchylenia w jakimkolwiek kierunku, przy czym nie mogą one być również kurczowo przyciśnięte. Rusza się tylko dłoń, przegub i przedramię, usta się otwierają i zamykają. Minimum gestów, żadnych odgłosów, kęsy małe, „wypychanie policzków” surowo wzbronione, mówienie, lub choćby odezwanie się, z pełnymi ustami traktowane jako grzech śmier-

zabierali sprzed nosa ledwie napoczęte talerze, gdyż złożenie sztuców przez Najjaśniejszego Pana było sygnałem do podania następnego potrawy. Dobrze, że choć składał je jak należy, po zewnętrznej stronie talerza i w kolejności nóż - widelec, od stołu licząc, a nie krzyżował ich... Cóż, rację miała piękna cesarzowa Sisi, mówiąc w zaufaniu „Stary Franz ma duszę podoficera...”.

Wstrząsających opowieści było zresztą więcej: o pewnym panu, który miał kłaść serwetę na kolana, zatykał ją sobie za kohnierzyk i wyglądał „całkiem, jak u fryzjera” i o barbarzyńskim obyczaju Skandynawów, którzy piją z łyżki trzymanej równolegle - wyobraźcie sobie - równolegle! - jak ze szklanki i siorbią przy tym na domiar złego!

Wówczas pojawiała się jak Deus ex machina, stara wiedeńska zagadka o różnicy, dzielącej knajpę Pachera od wykwintnej restauracji Sachera, gdzie „widzi się, jak ludzie jedzą i słyszy, jak rozmawiają”, podczas gdy u Pachera jest wręcz odwrotnie. Bawiła zaś ta zagadka zawsze i wszystkich z niezmienną mocą, jaką daje przeświadczenie o absolutnej słuszności swoich poglądów i determinowanego przez nie stanowiska w kwestiach najważniejszych, do jakich przecież zachowanie przy stole się zalicza. No, bo czyż „ten głupi Guccio” nie stracił krociowej fortuny przez niestosowne zachowanie się przy stole właśnie? Nie dość, że wypił - przed obiadem! - o jeden kieliszek za dużo, to jeszcze ośmielił się skomplementować panią domu słowami „za tą zupkę pocałuję ciocię w pupkę”. W pupkę, wyobraźcie sobie!

Srebro warszawskie

ści: „Fabryka wyrobów platerowanych poleca się wyrobami platerowanymi znanymi od kilku lat powszechnie ze swej dobroci, trwałości i wykwintności, odznaczającymi się wybornym gustem, pięknosciami i świetnością kształtów oraz dostępną ceną, nadmienając, iż we wszystkich magazynach drobnic i trwałość towaru są pod każdym względem jednakowe”.

Trzeba jednak przyznać, że również sam wiek XIX - z jego upodobaniem do rozmaitych ceremonii, wystawnych przyjęć, rautów i balów - sprzyjał Fragetom. Przybierające na znaczeniu pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi mieszczaństwo nie chciało być gorsze od rodowej arystokracji w kulturowaniu tego, co dziś nazywamy kulturą wykwinnego stołu. Nic dziwnego, że przez całe ubiegłe stulecie Fraget rościł w siłę, bijąc na głowę swych trochę może mniej eleganckich konkurentów. Dopiero pod koniec wieku wyprzedza go pod względem obrotów - ze swoją masową, demokratyczną produkcją - Norblin.

Do czego służy koziołek?

- Kto dziś orientuje się - pyta retorycznie prezes Łukasiewicz - do czego służy koziołek i jak po-

stugiwać się widelcem do sardynek? Prezes Warszawskiej Fabryki Platerów ubolewa nad małą wiedzą naszych współczesnych, bo „Hefra” SA pamięta, że noblesse oblige i - mimo nie do końca rozwiązanych problemów finansowych - jak może, tak rozszerza i wzbogaca swą rynkową ofertę.

W fabrycznej sali tradycji na warszawskiej Woli - obok nielicznych, niestety, oryginalnych wyrobów Frageta - można podziwiać nie mniej piękne modele „Hefry”: „Romański”, „Aleksandrię”, „Rapsodię”, „Amerykański”, „Księstwo Warszawskie”, „Francuski” i „Wschodni”. „Amerykański”, „Rapsodię” i „Romański” - również w wersji oksydowanej, a „Wschodni” i „Rapsodię” - w wersji złoczonej.

Niemal każdy komplet, jak podkreśla Bogumił Tomczuk, zastępca dyrektora ds. handlu i marketingu, oprócz czteroelementowej bazy (łyżka, widelec, nóż i łyżeczka do herbaty), może być uzupełniony o sztuczne dodatki: czerepak do sosu, łyżkę i widelec półmiskowy, łyżkę i widelec do sałat, łyżkę wazową, łopatkę do tortu, nóż do sera, nóż do masła, widelec do zakąsek, nóż i widelec do ryb, szufelkę do cukru oraz - wspomniany przez prezesa - widelec do sardynek.

Nie da się jednak ukryć: katalog „Hefry”, choć pięknie wydany - na luksusowym, foliowanym papierze i w wielu tęczy kolorach - na tle grubego tomu Frageta prezentuje się jak jego młodszy brat, w dodatku po kuracji odchudzającej. Czegóż tam nie ma!

Obok kompletów nożyków do owoców ze złożonymi ostrzami i porcelanowymi rękojeściami - trzy rodzaje sztuców do ryb - w galarecie, smażonych i w sosie. Obok również trzech rodzajów sztuców do mięs - łyżeczka do jaj oraz nóż i widelec do raków. Obok widelczyków do ostrych - prostokątna łopatkę do kawioru i specjalny widelec do arbuza. Obok noża i łyżki do lodów - długie łyżki do kruszonu i krótsze do lemoniady... A do tego - zamykane na kluczyk (!) cukiernice, szczytce, szufelki i łyżeczki do cukru, kompotiery, patery, dzbanki, mleczniki, imbryki, samowary, filiżanki, maszynki do kawy, sosjerki, maselnice, tace, półmiski, serwisy do likierów i konfitur, serwisy do jajek, mieszała i puchary do wina, wazoni i żardiniery...

Rynek nie znoś próżni

Sztuczki srebrne (próba 800 lub - na zamówienie - 925) i platerowane, tj. pokrywane grubą na 24 mikrony warstwą czystego

srebra - to podstawowa dziś produkcja „Hefry”. Rynek jednak nie znoś próżni, więc w lukę spowodowaną kłopotami „Resovii” - do niedawna niemal monopolisty od platerowanych „korpusów” - usiłuje wchodzić „Hefra”: coraz częściej spotyka się w sprzedaży cukiernice, patery, tace, podstawki pod talerze, świeczniki, serwetniki i solniczki z jej znakiem firmowym. Można by tych wyrobów wytwarzać znacznie więcej - bo jest na nie duży i stale rosnący popyt, gdyby nie problemy z odzyskaniem płynności finansowej, co utrudnia fabryce zaopatrzenie surowcowe na miarę potrzeb i pełne wykorzystanie istniejących na ul. Jana Kazimierza możliwości produkcyjnych.

Zresztą „Hefra” - z tych samych powodów - nie jest w stanie zaspokoić oczekiwań rynku również na platerowane sztuczki. I tak to znakomita - i być może niepowtarzalna - okazja wymyka się ludziom „Hefry” z rąk. Bo jej niemożność wykorzystuje, oczywiście, konkurencja. - *Siedemdziesiąt procent posrebrzanych sztuców na naszym rynku - mówi B. Tomczuk - to wyroby dalekowschodnie, dość efektowne, ale tandetne, pokrywane za ledwie kilkumikronową warstwą srebra. Takie „plater” niedługo*

będą cieszyć nabywców - wytrą się bardzo szybko.

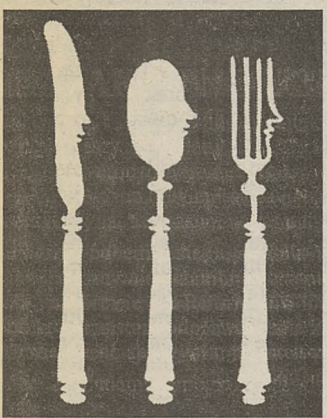
Ekspansja - za trzy lata?

„Hefra” - jak twierdzi jej prezes - największe kłopoty, najtrudniejszy okres, kiedy to nie wiadomo było, czy zakład przeżyje choćby następny miesiąc - ma już za sobą. Od z góry roku właścicielem większościowego, 75-procentowego pakietu akcji jest „Universal”, który dwukrotnie już wspomógł fabrykę znaczącymi zastrzykami kapitału. Udało się dzięki temu w 3/4 zrekonstruować zadłużenie wobec skarbu państwa i częściowo wobec ZUS i banków. Na dniach załoga „Hefry” otrzyma od swej dyspozycji 20-procentowy pakiet akcji preferencyjnych. Nadal jednak możliwości warszawskiego zakładu „Hefry” są wykorzystywane w za ledwie 25-30 procentach.

Prezes J. Łukasiewicz duże nadzieje wiąże ze sprzedażą drugiego zakładu - w Pułtusk. Pozwoliłoby to - w jego opinii - już w przyszłym roku uzyskać dodatni wynik finansowy, a za 2-3 lata, po zakończeniu postępowania układowego, podjąć prawdziwą ekspansję, w tym również na rynki zagraniczne.

Czy to się uda? Ba - oto jest pytanie! Bo przecież międzynarodowa konkurencja i tym razem nie zasypia gruszek w popiele. Udało się jej wypchnąć „Hefrę” i z krajów arabskich, i z b. Jugosławii, i z krajów Wspólnoty Niepodległych Państw. (PAI)

MAREK BURCZYK



- **B**ez wielkiej przesady można powiedzieć, że w fundamenty tej firmy wmurowano kiedyś serce. Legenda głosi, że założyciel fabryki wyrobów platerowanych, Józef Fraget, był synem oficera wojsk napoleońskich, który w kraju nad Wisłą stracił głowę dla pięknej Polki. Bez tego więc faktu nie byłoby - co oczywiste - również nas - współczesnych kontynuatorów tradycji fabryki Frageta - uśmiecha się prezes „Hefry” Jan Łukasiewicz.

Dawnych wspomnień czar

- Z czasem „srebra warszawskie” Frageta - kontynuuje prezes - stały się synonimem najwyższego światowego poziomu, tradycji, szyki i elegancji. To wtedy zapewne w „Tygodniku Ilustrowanym” i w innych prestiżowych pismach ukazywały się ogłoszenia tej tre-

Był jedynym meblem, który odważnie, bezczelnie, można powiedzieć, wysuwał się na środek pokoju. Inne meble - szafy, kredensy, etażerki, żardinierki, biblioteczki, pomocniki, czy jak tam się nazywały - umykały ku ścianom. Stół nie, stał pośrodku, otoczony wianuszkami przyczajonych w jego cieniu, usługowych, jakby nieśmiały krzesła. Nad stołem królowała lampa, ciepłe słońce zimowych wieczorów, w lecie otoczone bzyzącymi trajektoriami muszych lotów.

Tak wyjątkowe miejsce odgrywało wyjątkowej roli, jaką stół odgrywał w życiu rodziny. Jeszcze wtedy nie narodziły się „ławostoly”, „ławy”, „janniki”, potworne bękarty przemysłu meblarskiego, przy których kawę pito się albo trzymając filiżankę na kolanach, albo w pozycji wyjątkowo idiotycznej, w niskim skłonie. Jeszcze zwiariowany rytm dnia nie podzielił rodziny na pojedynczych ludzi jadających byle co i byle gdzie, więc gromadzono się przy wspólnych posiłkach i poczciwy stół na swoim płaskim grzbiecie dźwigał zastawę, w dni uroczyste nawet ceremonialną, wyciągniętą z kredensowych czeluści...

Stop! Mówimy o stole w tak zwanej „jadalni” lub - właśnie z racji obecności w nim stołu zwanym - „stołowym”, a przecież był jeszcze jego ubogi krewny - stół kuchenny.

Miewał się gorzej, bo i z gorzszego skonstruowano go materiału - żadne tam dęby szlachetne, ot, zwyczajna sosenka. Stół w jadalni stroił się nieskazitelną obrusową bielą (ale i kremowym kolorem, i żółtym), podczas gdy kuchenny przeważnie kryła cerata - jeszcze jeden relikwiarz minionej, przedplastycznej epoki. Świeża cerata - gęsto tkane płótno, powleczone z jednej strony czymś śliskim i nieprzemakalnym - pachniała specyficznym i mocno. Później traciła swoją fabryczną woń, zachowując jednak do końca powtarzający się w nieskończoność wzór, zmoreć rozciągniętych niczym guma posiłków.

W kubku stygło, pokrywając się obrzydliwym kożuchem, kakao albo zgoła ovomaltina, rzecz najpaskudniejsza pod słońcem, ale uchodząca za zdrową i dodająca sił. Człowiek wyrzucał się na wolność, pachniały mu sanki, wy-

prawa zamiejska, czytanie specjalnie odłożonej książki (jakoś nigdy nie zostawiano nas karnie przy stole wtedy, gdy trzeba było iść do szkoły!), ale rozkaz był rozkazem - nie odejdziesz, póki nie zjesz. W kuchni nie było na czym zatrzymać wzroku, wszystko znane do śmiertelnej nudy, więc siedzieli się ze wzrokiem utkwionym w powierzchnię ceraty, pokrytą monotonnie powtarzanym, wszechobecnym, nie do uniknięcia wzorkiem.

Andrzej Kozioł

Pod słońcem lampy

Miał natomiast kuchenny stół pewną przewagę nad stołem z jadalni - szuflady, a jeżeli już jest szuflada, to zawsze coś w niej leży, szuflady mają bowiem magiczną właściwość gromadzenia dziwnych i niepotrzebnych przedmiotów. Do dzisiaj jestem przekonany, że pusta szuflada w pustym mieszkaniu sama po latach napełni się po brzegi złamanymi korkociągami, kłębkiem sznurków, otwieraczami do konserw, drobnymi monetami (a wśród nich, najzupełniej niespodziewanie, jak samorodek złota w żwirze potoku, nagle znajdzie się egzotyczna monetka, arabska albo z Ameryki Południowej), zapewni się pinezkami i pokręconymi gwoździem, znajdzie się w nich szklane oko lisa-kołnierza i przykrywką, cała w różyczki, od dawno rozbitego czajniczka. Po prostu taka jest natura szuflad...

Stół w jadalni nie krył takich niespodzianek, chociaż był niewątpliwie meblem tajemniczym, a to za sprawą obrusa spływającego miękko i fałdząc. Kiedy weszło się pod spód, można było poczuć się niezwykle - jak na strychu. Widziany od spodu, blat stołu nie lśnił, tak jak nie lśni wewnętrzna konstrukcja wyłożonego dachu, reprezentowała fascynującą - roboczą, nieoficjalną, odmienną stronę życia. Siedząc pod własnym malutkim dachem, za kotarami obrusa odgradzającymi od znanego świata, czasami, na krótką chwilę, można było wyrwać się z rzeczywistości. Kawałek kudłogi pokrytej pachnącym kurzem dywanem zamie-

niał się w tajemniczą wyspę, w batyskał kołyszący się na oceanicznym dnie, w kajutę karaweli, w celę hrabiego Monte Christo, w zasypaną śniegiem chałupkę traperę lub poszukiwacza złota...

Często stół, zwłaszcza w rodzinach licznych, dysponujących niewielkim mieszkaniem, był jednocześnie biurkiem, warsztatem, maglem. Na swoim blacie, pod słońcem lampy, nosił szkolne podręczniki, zeszyty, kałamarz (tak, dzieci kochane i młodzieży

po wsiach, do których nie dotarły jeszcze dzwoniące, rozpięte pomiędzy słupami przewody, ciągle do prasowania używano żelazek dzisiaj uchodzących za przedmioty wręcz zabytkowe. Ciężkie, często przeładowane ozdobami, wydzielaly charakterystyczną woń - rozgrzanego żelaza i węglowego swądu. Najbardziej jednak dziwił widok kobieciny, niewielkiej i chudej, które bez widocznego wysiłku, niczym atleci, wymachiwały ciężkimi żelazka-

ce nie wisiąco nad stołem, sadowiło się pośrodku blatu, ciepłe, pachnące naftą, kapryśne słońce zakopconej i filującej lampy. Tuż często wrzała zespolowa praca, jakieś łuskanie fasoli, jakieś krojenie przeznaczonych do suszenia owoców. Tutaj, na stolnicy, białej, omączonej, pod ciepłym okryciem dojrzewało pachnące drożdżami ciasto. Jednak stół, podobnie jak w mieście, gromadził ludzi nie tylko przy jedzeniu lub pracy, także do pogawędki.

w kapeluszach, ostrogami orzący końskie, spienione boki...

Na tym jednak nie koniec, bo przecież stołów była nieskończona ilość. Karciane stoliki, stoły ogrodowe, krzepiące w swej drewnianej prostocie, mocno wsparte na skrzyżowanych nogach, długie restauracyjne stoły, przy których mogło biesiadować kilkanaście, kilkadziesiąt osób. Ich blaty wydawały się przesiąknięte zapachem piwa i porturu, wieprzowej pieczeni, pieprzonego rosółu i kapusty. Były jeszcze stoliczki jednonóżki, o okrągłych, marmurowych blatach, cukierniami przyjaciele, nosiciele pucharków z lodami i mrożoną kawą, talerzyków z ciastkami, szklanek wody sodowej ze ściankami od wewnątrz pokrytymi kropelkami powietrza.

Szczególnie w pamięć zapadł stół koślawy, z ledwo oheblowanych desek, szarawy od słoty, wakacyjny stół w sadzie. Świeciła nad nim lampa najprawdziwszego słońca, a nocami jasna, zimna kula księżyca. Nogi opłatywała mu trawa, na blacie, pośród nawianych przez wiatr liści czasami wylądowało jabłko prosto z drzewa, kiedyś w jego cieniu, jak w bezpiecznej kryjówce, zasnął stary jeź, wyciągnięty na dzieńne światło, dziwił się wszystkiemu i gniewnie pofukiwał. Stół stał poręczny, tuż obok wędzarni, w której od wielkiego dzwonu dojrzewały w gęstym dymie kiełbasy (trzeba wiedzieć, co rzucić do ognia, aby uzyskać taki dym!), ale suszyło się w niej sliwki, pokrajane w plasterki jabłka, ćwiartki gruszek, grzyby. I właśnie do oprawiania grzybów świetnymi ten stół nadawał. Wysypywało się nań z wiklinowych koszyków szlachetne prawdziwki, urodziwe kozaki, maślaki wilgotne jak nosy cieląt, całe w liściach i igliwiu, liśwki zwane też kurkami, żółte, twarde i zdrowe niczym rydze. Wysypywało się rydze płaczące po przełamaniu miedzianymi łzami, podgrzybki udające prawdziwe grzyby, łukowe, panieńskie, biało-różowe pieczarki.

I kiedy człowiek grzebał w tym wonnym bogactwie, kiedy w sadzie miękko pacały o trawę spadające jabłka, a stara suszarnia jeszcze lekko pachniała wczorajszym drzewnym dymem, wtedy przez krótki moment można było sądzić, iż tak właśnie pachnie, tak właśnie smakuje szczęście...

miła, nie było długopisów, nie było pisaków, a na wieczne pióra zwane wtedy wiecznymi rączkami, mogli zdobyć się nieliczni). Przy nim całe pokolenia rozpocz-

mi, aby ożywić stygnące w ich wnętrzach węgielki. Znały jeszcze jedną sztuczkę - potrafiły, nabrawszy w usta wody, rozpryskiwać ją w ten sposób, że nad pra-

Kiedy odszedł dzień z jego zajęciami i kłopotami, kiedy zapłonęła naftowa lampa, a po kątach zaczynał się snuć tytoniowy, cierpki dym, nad stołem trwały



liwie wkuwały chronologię wojen punickich, tabliczkę mnożenia, straszliwie niezrozumiałe twierdzenie Pitagorasa.

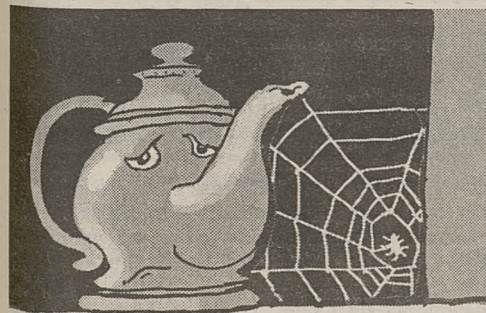
Na stole, odartym z obrusowej gali, zabezpieczonym starym kocem, odbywało się Prasowanie, epilog Wielkiego Prania, misterium wprowadzającego niepokój w całym domu, młdo woniącego mydlinami i ostro - chlorkiem. Już po miastach nie było starych żelazek, z których wiele miało dużą, zastąpiły je elektryczne, ale

sowaną bielizną tworzyła coś w rodzaju mgiełki.

Pod słońcem lampy mężczyźni rozkładali swoje prawdziwe męskie prace - rozbebeszali budziki, grzebiąc w niebieskich sprężynach, w zębatych kółkach, w tajemniczych blaszkach. Blat, zabezpieczony starymi gazetami, dźwigał oliwiarki o długich, cieniutkich szyjach, śrubokręty, pilniki...

Po wsiach, które jeszcze nie znały elektrycznego prądu, słoń-

powieści. Przedziwne, o dawnych czasach, kiedy zimą wilki zaglądały do domów, a po drogach grasowali zbójcy. Straszne - o nieboszczykach i upiorach, o smutnych, złośliwych diabłach nudzących się na rozstajach dróg, o płomykach-duszyczkach błędzących na mokradłach. Opowieści egzotyczne - o amerykańskich, ludnych miastach, o cesarskim, rozbrzmiewającym walcami Widniu, nawet o pampasach, po których cwałowali jeźdźcy



Kucha, nietrwała, ale zdarzają się i niezniszczalne egzemplarze. Niejeden dom szczyty się dziś, że posiada choć talerzyk czy filiżankę ze szlachetnej porcelany, odziedziczoną po pradiadku, babci czy ciociach. Porcelana nawet zdekompletowana wygląda pięknie, a najwykleszy ziemniak na wyszukany talerz „Rosenthala” staje się arystokratą...

Moda czy snobizm?

- Powoli zaczynamy dorastać do tego, żeby posiadać rzeczy piękne - mówi Urszula Monetti, właścicielka warszawskiego salonu z porcelaną. - Na szczęście minęła już tradycja sklepów, sprzedających serwisy wyłącznie obiadowe, od razu na 20 osób. Teraz istnieje możliwość kupowania porcelany na sztuki, skompletowania sobie powoli, w miarę możliwości serwisu według upodobań, potrzeb i gustu.

Ale są różni klienci. Do warszawskiego salonu stale zagląda pewna nauczycielka wychowująca samotnie córkę. Wpada choć na kilka chwil, by jak mówi, nasycić się atmosferą rzeczy eleganckich: „Wyrastałam w domu, w którym zawsze obecna była porcelana - wyznaje - teraz nie stać mnie na jej kupno. Ale chcę, by przynajmniej moje dziecko miało okazję poobcować z pięknem...” Takich klientów, wpadających nacieszyć oko porcelaną, jest więcej. I panią Urszulę to również cieszy. - Często stawiają pierwszy krok, by fascynacja przerodzi-

ła się np. w zbieractwo - dodaje Urszula Monetti. Bo są np. serie kolekcjonerskie „Rosenthala” wyjątkowej urody, kubki i filiżanki (po ok. 207 nowych zł sztuka), projektowane przez różnych artystów, z wybitnym numerem i skatalogowane. Seria „Mythos” charakteryzuje się np. oryginalną rączką filiżanki w postaci skrzydełka.

Znani o porcelanie

- Uwielbiam porcelanę - mówi Nina Andrycz. - Mam jeszcze trochę pozostałości „rudego” meisseną z bogatą ornamentyką z motywami róż - po mo-

a się nie zbije - ja jednak pozostaję w miarę możliwości wierna francuskiej białej porcelanie. Taką też maluję i dekoruję. Najczęstszym zaś motywem są kwiaty, choć zdarzały mi się i myśliwskie motywy zwierzęce. Unikam jak mogę - herbowych. Teraz jeżdżę po pruszkowskiej fabryce i wybieram to, co mi się nada „pod pędzel”.

Porcelanowa artystokracja

Najbardziej znana jest u nas porcelana niemieckiej firmy „Rosenthal”, założonej w 1879 r. Przed II wojną światową jedna z jej fabryk mieściła się

Żal porcelany

jej babci. Wielki sentyment czuję do rodzinnych pamiątek. Na szczęście też nigdy nie musiałam podejmować mieszczkańskiej decyzji kupna serwisu obiadowego, bo domu otwartego nie prowadzę...

Rodzina znanego polityka Jana Korwin-Mikiego też ma „konserwatywne” przyzwyczajenia. - Najbardziej lubimy stary, 12-osobowy babciny serwis i te różne miśnieńskie „drobiazgi” - półmisecki, salaterki, talerzyki - mówi żona J. Korwin-Mikiego - uroczystość rodzinna nie obejdzie się bez porcelany na naszym stole.

Na zastawie porcelanowej, ale malowanej wyłącznie przez swoją żonę, jada Krzysztof Zanussi. Innej reżyser nie kupuje. Mało tego, gdy chce obdarować kogoś z ekipy filmowej prezentem - pani Elżbieta natychmiast zasiada do „malowania” odpowiedniego suwieniu. - Najpierw to był mój sposób na życie, utrzymanie się - mówi Elżbieta Zanussi. - Potem zetknęłam się z najlepszą chyba porcelaną Limoges. Kupowałam ją po przystępnych cenach w małych sklepikach - z tzw. odrzutu (II i III gatunek). Nic nie dorówna jej cienkości i trwałości zarazem. Choć teraz podbija świat niemiecka porcelana - gruba i żrębna, co to i w męża można nią cisnąć,

w Wałbrzychu. Stąd i w wielu polskich domach jedano na porcelanowych zastawach. Niektóre, do dziś produkowane, umożliwiają uzupełnienie zdekompletowanych serwisów. Ale są i tacy, którzy za jednym zamachem stają się właścicielami najdroższych serwisów nawet za kilkaset milionów złotych.

- Rosenthal podbił serca klientów np. znanym serwisem „Biała Maria”, nazwanym od imienia jego żony - mówi Urszula Monetti. - Jest produkowany od 82 lat, a składa się z ok. 70 elementów, w kilku wersjach. W Polsce wśród nabywców są przeważnie biura różnych firm.

- Rosenthal współpracował z wieloma znanymi artystami, jak Salvatore Dali, Tapio Wirkkali czy Henry Moore - dodaje pani Urszula. - Ale najbardziej chyba awangardowe serwisy projektuje Gianni Versace, mistrz fasonu, ornamentyki i geniusz detalu. Jego oryginalne, niekonwencjonalne zdobienia budzą szczególne zainteresowanie klientów. Oto seria „Ikarus”, w skład której wchodzi „Meduza”, „Owoce Morza”, „Barocco” - w cudownie złoto-bordowych odcieniach. Nie mniej piękny jest jego „Król Słońca”, „Podróże Marco Polo”. Serwis dla

6 osób „Meduza” kosztuje ok. 48 mln starych zł, zaś jedna filiżanka ok. 3 mln 650 tys. starych zł. Coraz większą karierę robi w Polsce angielska firma założona przez Josiaha Wedgwooda (1759 r.). Okazuje się, że porcelana jest czuła na zmieniające się mody, kierunki artystyczne i też nie chce pozostać w tyle. Propozycje „Wedgwooda” mieszczą się między typową klasyką a ekstrawaganckim nurtem „Rosenthala”. Firma ta oferuje dziś ok. 100 wzorów. Jeden z najtańszych zestawów dla 6 osób - to wydatek rzędu 300 zł.

Prawdziwym hitem sezonu, dobrze się sprzedającym, jest z pewnością serwis „Cornucopia”, zdobiony postaciami z obrazów Hieronima Boscha „Róg Obfitości” (ok. 200 zł) - mówi Urszula Monetti. - Zaprojektował go francuski artysta, współpracujący od lat z „Wedgwoodem”, by uczcić 200. rocznicę śmierci założyciela firmy. Wyroby z tym znakiem są ponadto bardzo trwałe, jak na porcelanę. 50 proc. surowca to sproszkowane kości zwierzęce, dające mleczny odcień i niezwykle wytrzymałość na stłuczenie.

- Tylko nielicznych stać np. na serwis zaprojektowany przez Palomę Picasso na 6 osób „Monserat” (40 mln starych zł) - mówi Joanna Konopińska z galerii „Alessi”. - Wyprodukowany został przez niemiecką firmę o 250-letniej tradycji „Villeroy & Boch”. Ale trafił się klient, który wszedł do sklepu, wskazał po kolei palcem serwisy, które chciał kupić i za jednym zamachem „pozbył się” prawie miliarda starych złotych.

Włoska firma „Alessi” (1921 r.) działa w Polsce od niedawna. - Znana jest głównie z bardziej futurystycznych wzorów - mówi J. Konopińska - wyrobów ze stali nierdzewnej. Serwis obiadowy dekorowany złotoczerwono-kobaltowym abstrakcyjnym wzorem kosztuje ok. 35 mln starych zł.

Święta są chyba najlepszą okazją, by sięgnąć po porcelanę ze starego, rodzinnego kredensu. Niech tam się nawet zbije jakiś talerzyk, ale odkurzmy z zapomnienia to, co stało się dziś elementem przywiązania do tradycji i dobrego gustu.

Słowniczek współczesnej polszczyzny

KONSUMPCJA - Przed świętami ustawiały się przed urzędami stanu cywilnego kolejki młodych ludzi, aby zapewnić sobie termin ślubu w okresie Bożego Narodzenia lub Nowego Roku. Konsumpcja - jak widać - wciąż rośnie.

NIEMIAŁOŚĆ - W okresie przedświątecznym prezydent Aleksander Kwaśniewski - jako zwierzchnik Sił Zbrojnych Polski - spotkał się w kilku jednostkach z żołnierzami, dzieląc się z nimi opłatkiem. Z koleśkami poszło już nieco gorzej. Żołnierze śpiewali, pomagali im minister obrony Stanisław Dobrzański, rzecznik prezydenta Antoni Styrzula i szef sztabu generał Tadeusz Wilecki, a prezydent jedynie się uśmiechał. Pewnie wciąż nie miał śmiałości. A może w uszach wciąż jeszcze „Międzynarodówka”.

PROCENTY - Prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz uważa, że napór społeczny na kredyty jest tak duży, że może spowodować podniesienie oprocentowania bankowego. Natomiast wicepremier Grzegorz Kołodko ocenił, że wszystko jest w porządku i nie ma żadnych powodów do niepokoju.

Co prawda, to nie pierwsza już różnica zdań tych wysokich urzędników państwowych, ale coraz częściej wygląda na to, że chodzili do zupełnie innych szkół.

PYTANIE - Działacz „Solidarności” Janusz Pałubicki przekazał ostatnio Fundacji Wielkopolskie Archiwum „Solidarności” w Poznaniu całą kwotę, jaką przyznał mu niedawno sąd tytułem odszkodowania za prześladowania i więzienie w latach 1982-1984. Pałubicki postąpił chyba mało logicznie. Przecież z Archiwum „Solidarności” - zdaje się - ostatnio nic nie zginęło, natomiast archiwum Urzędu Ochrony Państwa zostało porządnie ogołoczone. Które z nich więc wymaga wsparcia?

ŻYCZENIE - Hanna Suchocka oświadczyła tuż przed świętami, że byłoby bardzo źle, gdyby Unia Wolności zniknęła wkrótce ze sceny politycznej i że miejsce tej partii powinno być w przyszłej koalicji rządzącej, a nie wśród kręgów opozycyjnych. Cóż, politykiem się jest, ale przy władzy się tylko bywa. Warto, aby o tym pamiętali także obecni członkowie rządzącej koalicji.

Opracował: T. DOM.

Skrojone z szykiem Metamorfozy

Czerwony płaszcz

Jest postacią absolutnie autentyczną. Jako biskup zasłynął niespotykaną szczodrobliwością, rozdając ubogim prezenty. Żył XVII wieków temu. Pochodził z Myrri w Azji Mniejszej. (Jego relikwie przechowywane są w tej samej katedrze w Bari, w której złożono prochy królowej Bony). Wiek XX kazał mu

płaszcz, obszywany białymi gronostajami z czarnymi ogonkami, o modnej biblijnej długości. W czasach „wicie rozumieć”, występował pod pseudonimem Dziadek Mróz, w czasach średniego Gierka już jako Gwiazdorek.

Jako prawomyślny pozbył się pastorału, bo niby przeszkadzał, zmienił też nakrycie głowy, na takie bliżej mas. Założył czerwona czapkę „mariuszówkę” z białym pomporem.

Ostatnio podobno postanowił się zamerykanizować. Pozostawił sobie jedynie czapkę i brodę. Wyrzucił niemodny już płaszcz. Zakłada praktyczną kurteczkę i równie czerwone spodnie. Dyskretne dotąd buty zamienił na takie „na po nartach”. Zaczynają o nim mówić Santa Claus...

Jak będzie nasz modny św. Mikołaj wyglądał w XXI wieku? Czy za namową firmy Gillette poczuje wreszcie, co jest „najlepsze dla mężczyzny” i zgoli niemodną brodę? Może włoży garnitur old England, a może zdradzi czerwone portki dla wygodnych bludźnisów? Może zechce „powrócić do źródeł” i założyć adidasy, a jeszcze droższe prezenty przynosił będzie nie w wytartym worku jutowym, ale w eleganckich walizkach firmy Louis Vuitton? Zobaczymy już wkrótce.

PS. Na razie życzę Państwu udanego sylwestra.

J. Urbas

Horoskop z politykiem

Ks. prymas Józef Glemp

18 XII 1929 (III dekada STRZELCA)

Otwarty. Las rozwiera szeroko ramiona, sikorka rozpościera skrzydła, rzeka szeroko się wylewa, meandrami płynie, a w niej przemądry szczupak, czyta bezgłośnie poemat. Człowiek otwarty na... bliźnich. Czystości. Serca, myśli.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski

15 XI 1954 (III dekada SKORPIONA)

Można. Można go spotkać w lesie o świtanie. Albo w rozmowie z przyjacielem starym. Albo na moście, gdzie o skoku myśli człowiek nie kochany. Można go spotkać w sąsiednim pokoju. Czeka zapomniany.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz

13 IX 1950 (III dekada PANNY)

Jeszcze. Jeszcze jesteśmy, jeszcze trwamy, wierzymy w coś naprawdę. Jeszcze nam nie wypalił snów - pieniądza obłąd, władzy zamęt. Jeszcze umiemy marzyć - świąty - malować się po barwną farbą. Jeszcze, choć nam przybywa lat - schylamy się po światło...

Prezydent Krakowa Józef Lassota

24 X 1943 (I dekada SKORPIONA)

Pstrąg płynący pod lodem, ptak tnący powietrze, wiatr - młynarz - niewidoczny siewca, słuchają - kiedy płaczesz jak dziecko.

Prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwiński

8 XI 1954 (II dekada SKORPIONA)

Jak eklektysta: pogodzony z sobą, z cierpieniem, z bólem, z brakiem, z ułomnością - cieszysz się mądrością.

Prezydent Tarnowa Roman Ciepiela

17 XI 1955 (III dekada SKORPIONA)

Mgły brzemienne wiatrem rodzą - wstaje świt. Deszcz mokry od łez zamienia się w tęczę. Słychać pierwszy i ostatni krzyk. Jesteś.

ASTROLOGUS

Podobno prezydent Chirac radzi premierowi Juppé, aby utył, i to przynajmniej o 10 kilogramów. Pierwszy z francuskich ministrów jest chudy jak szczapa i jednocześnie ogromnie niepopularny, jednak - jak można przypuszczać - nie z powodu swej tuszy, ale z racji oszczędnościowego programu rządu. Trochę to dziwne, bo w końcu chudość premiera dowodzi jego uczciwości. Gdyby na czele nawołującego do oszczędzania rządu stał grubas, można by mówić o jego dwulicowości, natomiast chudeusz jest jak najbardziej na miejscu. Przynajmniej wiadomo, że nie jest wyznawcą znanej formuły byłego ministra Urbana (grube-

Wostatnich latach panowania Stanisława Augusta pewnemu panu złamała się oś u kolaski. Oczywiście w nocy i w dodatku na Żmudzi, zaczem od najbliższego kowala dzieliły go trzy mile błotnistej drogi. Co prawda w nieodległym dworze „był, juźciż, kowal, ale nie miał prawa innej, jak dworskiej robić roboty” poinformował go ktoś. „A czyżże to majątek” - spytał podróżny? - Hrabiego T. starosty wielatyckiego - usłyszał w odpowiedzi, a dodać należy, że hrabia uchodził za najbogatszego pana na Litwie.

Podróżny ruszył do dworu. Przeszedł bramę „ani pies nie zaszczekał. Szedł tedy do wielkiego, pańskiego budynku. Sienie ogromne. Znowu nikogo nie ma! Wziął się więc na lewo we drzwi dębowe i te otworzył. W ogromnej izbie obstawionej drewnianymi stołkami i czystymi, dębowymi stołami siedział mały staruszek w koszuli, parcianych gaciach przeciśniętych rzemieniem na sprzączce, w kozłowych butach i płótnie. Na widok przybysza powstał i cichym głosem zapytał, kto on jest i czego żąda. Podróżny odpowiedział, że chciałby mieć przyjemność widzenia się z hrabią. Staruszek jeszcze cichszym głosem odrzekł, pokazując na drzwi uboczne izby - hrabia jest tam i chciej pan łaskawie tu się zatrzymać

Zasłyszane

Gruby i chudy

go!) głoszącej, iż rząd sam się wyżywi.

Politycy - pomijając inne podziały - dzielą się na grubych i chudych. Kanclerz Kohl, namiętnie pozerający wieprzowe żołądki nadziewane kaszą, należy niewątpliwie do tych pierwszych, ostatni cesarz Abisynii - do skrajnych chudzielców. Odpowiadało to kondycji ekonomicznej obu krajów, ale niczego nie dowodziło, bowiem często na czele

biednego kraiku stoi potworny grubas, natomiast prezydent Bush należał raczej do chudzielców...

Dlaczego o tym wszystkim piszę? Bo właśnie minęła pierwsza rocznica objęcia władzy przez Aleksandra Kwaśniewskiego i jedna z rozgłośni radiowych, przeprowadzając solenny, długi wywiad z prezydentem, znakomitą jego część poświęciła tuszy mieszkańca Pałacu Namiestnikowskiego.

i przysiąc, ja pójde go obudzić i uprzedzić o przybyciu pańskim. Poszedł.

W dziesięć minut potem wyszedł sam hrabia. Ale jakież było zdumienie podróżnego, kiedy w nim poznał właśnie tego staruszka, tegoż samego staruszka, tylko przebranego w żupan, kontusz i inne buty!

Rzecz cała skończyła się dobrze, choć kolacja była - zdaniem podróżnego - również trochę dziwaczna, gdyż składała się z buraczków z wędliną na pierwsze danie, krupniczku z półgęskiem na danie drugie, zaś kleiku owsianego ze śledziem na danie trzecie i ostatnie. Czyżby więc hr. T. był „oryginałem wielkim”, jak w tamtych i znacznie późniejszych czasach zwano ludzi z towarzysztwa o - powiedzmy - ponadzwyczajną miarę wybujałej fantazji?

Otóż nic podobnego. Menu było jak najbardziej typowe dla litewskiej kuchni, a nawet dość wykwintne, ponieważ owe trzy dania w takiej właśnie kolejności nawet na bankietach podawano, wysoko sobie widać na współpłynne potrawy ceniąc, jako że co kraj, to kulinarny obyczaj. Również zachowanie pana T. było dalekie od dziwactwa. Postąpił tak właśnie, jak gentleman, zwany podówczas jeszcze gentillhomme'em, czyli - dosłownie „miłym człowiekiem”, postąpić był winien. I to z dwu

Przeczytane

Święta, święta i po świętach... Prawdę mówiąc pomiędzy świętami albo w trakcie świąt, bo znów mamy najdłuższy weekend współczesnej Europy, ciągnący się jak guma do żucia...

Jeżeli święta, zwłaszcza takie jak ostatnio, to oczywiście życzenia. Przeważnie życzymy wszystkim zdrowia, co - jak twierdzi

szewski, albo pan Oleksy. Pan Piłka albo pan Bugaj. Minister Kaczmarek lub poseł Pęk.

Podobnie bywa i w prywatnym życiu najwyczejniejszych ludzi. Jeżeli pani Kowalska kupi sobie futro a pan Kowalski nowe punto, będą niewątpliwie szczęśliwi, przynajmniej do momentu, w którym futra nie obleją fabą miłośnicy zwierząt, a samo-

Życzenia

stary złośliwiec i prześmiewca, Bruno Miecugow - jest grubym nietaktem wobec lekarzy, aptekarzy i przemysłu farmaceutycznego. Raczej należałoby - mówi Bruno - życzyć lekkich, niegroźnych i bezbolesnych chorób, bo takie choroby mogą stanowić miłe odprężenie i jednocześnie nie odbierają chleba bliźnim.

Podobnie nonsensowne wydają się życzenia szczęścia. I to nie tylko dlatego, że nie bardzo wiadomo, czym jest szczęście, ale ze zgoła innego powodu. Wyobraźmy sobie społeczeństwo złożone wyłącznie ze szczęśliwych osób - przecież jest to po prostu niemożliwe! No, bo albo szczęśliwy jest - a raczej będzie po wyborach - pan mecenas Ol-

chód nie trzaśnie po poślizgu w drzewo. Mniej szczęśliwi będą po zakupach Kowalskich państwo Malinowscy, ale po wypadkach role się odmiennia.

Czego więc ludziom życzyć? Ja mam swoją prywatną formułkę - żeby nie było gorzej. Jednak i ona zawodzi, bo urodzeni pesymiści natychmiast warczą: „Musiał być gorzej!” W związku z tym jestem głupi i zupełnie nie wiem, czego Wam życzyć, Drodzy Czytelnicy. Dlatego zostawiam odrobinę miejsca. Na życzenia, które każdy z Was sobie wpisze.

CZYTACZ

Ze pan prezydent przytył, wszyscy widzą, natomiast z radia dowiedzieliśmy się, iż tusza nie jest wynikiem żarłoczości (na śniadanie wyłącznie biały ser), ale związanej z funkcją nieruchomości.

Prezydent martwi się, a nie powinien. Po pierwsze - do następných wyborów zostało kilka lat. Po drugie - przykład premiera Juppé dowodzi, że tusza pomaga. Przynajmniej we Francji, a podobno mieszkańcy tego kraju są naszymi bratnimi duszami.

Po trzecie wreszcie - jeżeli przyszłoroczne wybory wygra opozycja, pan prezydent będzie się pocił, i to bardzo, a podobno najlepiej wypocić nadmiar kilogramów...

ZASTĘPCA

Savoir-vivre

naraz przyczyn: pierwszą była chęć oszczędzenia gościowi choćby sekundy zażenowania i uczucia popełnienia faux pas, które by nastąpiło w chwili natychmiastowego ujawnienia się poprzez prezentację. Podróżny powiedział przecież, że chciałby się widzieć z hrabią, skąd wniosek, że nawet do głowy mu nie przyszło podejrzewać w tym, aż nazbyt skromnym staruszką, jednego z największych magnatów Rzeczypospolitej obojga narodów. Groźba popełnienia gąfy przez podróżnego, rzecz jasna, wisiła więc na włosku, do której pan T. jako dobry gospodarz i gentleman, nie chciał dopuścić. Więc poszedł się przebrać, co było tym bardziej wskazane, że - jak zechcą być może Państwo łaskawie przyznać - przyjmowanie niespodziewanych nawet gości w parcianych - z przeproszeniem - gaciach nie leży w przestrzeganych w Wersalu granicach bon tonu.

Starosta wielatycy potrafił się zatem znaleźć w każdej, najbardziej nawet niezręcznej sytuacji, do jakich niemal wszystkie qui pro quo się zaliczają. Tym samym możemy przypuszczać, że również zu-

pan, kontusz i buty, w które się przebrał, były raczej skromne, a to dlatego, że gospodarz nie może, a w każdym razie nie powinien być lepiej ubrany od gościa, który zapewne wystąpił w podróżnych szatach, a które to przykazanie s.v. tak samo dziś, jak przed dwoma wiekami, dobrze wychowanych ludzi obowiązywało.

Zechć Państwo bowiem zauważyć, że w s.v. - poza ułatwianiem i umilaniem życia - jest również coś krzepiącego: mijają wieki, zmieniają się stroje, jedni tracą majątki, inni je zdobywają - a bon ton trwa. W swych nie zmienionych formach na do-datek. Tym optymistycznym akcentem kończąc rok stary, proszę o przyjęcie serdecznych życzeń następnego, szczęśliwego roku w nienagannie wychowanym otoczeniu.

BRAT CHAMA

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje
Jakub Ciećkiewicz
tel. 22-28-98

Przyjemnie znaczy bezpiecznie

Taaaka Ryba

Mając odpowiednio przygotowany sprzęt i dokładnie zbadaną grubość pokrywy lodu (ostatnie dwa odcinki), będziemy zapewne chcieli udać się wreszcie na połowy. Zanim jednak to uczynimy, powinniśmy wziąć pod uwagę poniższe przykazania.

Nawet gruby lód może okazać się zdradliwy, dlatego też przed udaniem się na połowy spróbujmy wykonać prosty przyrząd, który w razie załamania się lodu może uratować nam życie. Będzie to mocna linka o długości około 20 m, której jeden koniec przywiążemy do pasa, a drugi uzbrajamy w mały woreczek napełniony piaskiem. Tak wykonaną linkę bezpieczeństwa, nosimy w łatwo dostępnym miejscu, aby po załamaniu się lodu móc rzucić ją ludziom biegnącym na pomoc. By wydostać się z powrotem na lód, należy znaleźć miejsce gdzie wydaje się on najgrubszy i starać się tam wyczołgać. W przypadku gdy łowimy blisko brzegu, możemy tę linkę przywiązać np. do drzewa znajdującego się tuż przy brzegu.

Powinniśmy zdawać sobie sprawę z faktu, iż podczas połowów na lodzie zagrożone jest nie tylko nasze życie, ale i zdrowie. Dlatego nie należy zapomnieć o ciepłym ubraniu które ochroni nas przed odmrożeniami. Szczególnie podatne na odmrożenia przy łowieniu są ręce, dlatego najlepiej zaopatrzyć się w specjalne rękawice bez palców, dzięki którym możemy spokojnie łowić bez ich zdejmowania.

Ważną rzeczą, szczególnie podczas mroźnych dni, jest termos z ciepłą herbatą, która naprawdę rozgrzewa lepiej niż chętnie pita przez Polaków wódeczka. Jeżeli zdecydujemy się na nocne połowy, powinniśmy rozłożyć na lodzie namiot tak, aby przeręble znajdowały się w środku. Nie musimy się obawiać, że zapalone w namiocie światło odstraszy ryby. Nawet jeżeli przejdzie ono przez lód, to raczej przywabi ryby niż je odstraszy. Najważniejszą (szczególnie dla innych wędkarzy) rzeczą po skończonym wędkowaniu jest odpowiednie oznakowanie otworów w lodzie gałęziami lub choćby kopczykiem śniegu. Uchroni to przechodzących tamtędy ludzi od przymusowej kąpieli, jak również pomoże zlokalizować otwór w przyszłości. (CHOŁO)

Zdaniem psa

Za aniołką

Proszę, Kropeczko, to Basia, Renia, Andrzej - Moja Pani wskazywała nowych, sytych, zadowolonych, siedzących w fotelach gości - zanieś im prezenty spod choinki... Spod prawdziwego drzewka wzięłam ostrożnie paczuszkę w zęby. - Dla Basi, Kropeczko, zanieś Basi - mówiła Pani - dobrze, Basi zostaw, aniołku. Upuściłam paczuszkę przy fotelu, wróciłam do Mojej. - Kropeczko, Andrzejowi - cieszyła się Pani - idź do Andrzeja, Andrzejowi zostaw, aniołku. Łypnęłam, nowy gość pachniał niesympatycznie, trudno, upuściłam drugą paczkę, wróciłam po należne ciacho. - Teraz do Reni - znowu z prezentem ruszyłam po pokój. - Zapamiętała nasze imiona, to takie dziwne? - lekceważąco spytał Niesympatyczny. Dziwne, że on zapamiętał, z którego je talerza! Słowa Mojej Pani kojarzę z czynnością, sytuacją, ludzi różni zapach, a nie jakies tam imiona. Skojarzyć nowy dźwięk ze specyficznym pachnącym człowiekiem jest psu niesły-

chanie trudno, ale każdy pies zorientowałby się już, że staję i otwieram pysk na słowa „zostaw aniołku”. Od tygodnia przecież bawimy się noszeniem paczek, w różnych miejscach pokoju Moja mówiła znane doskonale „stój, zostaw” dokładając ze słyszalnym dla mnie naciskiem „aniołku”. Trzy dni starczyły, bym na samo „zostaw, aniołku” stawała jak wryta i wypuszczała aport. Prawda, kiepsko dostrzegam to co nieruchome, ale najmniejsze drgnięcie rejestruję doskonale, ruchem brwi i palca Pani wskazywała, do którego trzeba iść fotela. Gdyby zechciała ruszać też uszami - rozumiałabym ją jeszcze lepiej, psy mimiką i ustawieniem uszu przekazują informacje. Po każdej dobrze doniesionej paczusce z radością dzieliłyśmy się pychotką, jasne, w psim stadzie tylko udana współpraca pozwala najęść się do syta! No to dla radości Pani i pychotek od Niej nawet przy Niesympatycznym gościu może robić za aniołką

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

Sennik psychomagiczny (52)

- **Kontrybucji dokonać** - lepiej niż egzekucji. Jesteś jednak pazerem na pieniądze.
- **Kontuzję odnieść** - mecz zapowiada się ostry. Bądź twardy lecz spokojny. Argumentuj sugestywnie.
- **Konwencja, uczestniczyć w niej** - pora uszczknąć swój mały kasek z państwowego stołu. Później taka okazja się nie nadarzy.
- **Kontrowersyjne poglądy wygłaszać** - czas wygasić w sobie złość do świata. Niczego nie naprawisz. Zepsuć łatwo.
- **Konwojować pieniądze** - męki Tantała. Inni dostają podwyżki - Ty się starasz.
- **Kooperować w jakimś przedsięwzięciu** - Twój partner z dużą pewnością kooperuje na boku. Śledź jego ręce.
- **Kopalnia, przemierzać jej korytarze** - przygotuj sobie ratunkowy program wyjścia na powierzchnię. Pora wstawać.
- **Kopiejkę znaleźć** - lepiej z mądrym zgubić.
- **Koran studiować** - dobrze! Czeka Cię długie i stateczne życie.
- **Kordelasa dobyć** - dzisiejsza biba może się niekonwencjonalnie skończyć.
- **Kordianem być** - fatalnie! Dość wariactwa.
- **Korektorem zostać** - bieda i frustracja!
- **Korepetycji udzielać** - nie zawsze można pomóc, nie każdemu. Jeśli wyczerpałeś już swoje możliwości, zajmij się rozwiązywaniem własnych, prywatnych problemów.
- **Korkociąg** - ciąg do korka nadmierny niestety. Pijesz - nie jedź. Jedziesz - nie pij.
- **Korniszonem zakąsać** - biedna wątroba, zmęczona prostata!
- **Korsarzem zostać** - rozmowy o podwyżce prowadź delikatnie. Twój rozmówca doskonale zna sztukę abordażu.

PROF. PSYCHOASTROZOFII GROMOSŁAW ZYGMUNT ID

Malowane miliony

Profesor Karol Estreicher, mistrz i preceptor niż. podp. zwykły pouczacz swych studentów takimi oto słowami: - Nie ratujcie Wawelu ani Mariackiego kościoła, bo zawsze znajdzie się ktoś, kto je uratuje. Wy ratujcie rzeczy liche i pospolite, bo właśnie im grozi zagłada. Miał też, jak zwykle, rację, czego dowody każdego dnia odnajdujemy w sensie jak najbardziej dostojnym. Jeden z nich utrzymany jest w szaroburym, szynelowym kolorze, choć krój ma polskiej, oficerskiej kurtki mundurowej. Również jej guziki uszowane są na przedwojennych: nieklowane, z orłem w koronie. Tytuł, że wykonała je moskiewska fabryka. Na epoletach po trzy kapitańskie, wyszywane gwiazdki. Też całkiem jak przedwojenne, gdyby nie to, że haftowane je zwykłą, bawełnianą nicią, a nie srebrną, jak być powinno. Ki zatem licho i dla kogo uszyło tę kurtkę?

Sądzę, że wszyscy się już domyśliли, choć chyba nikt takiej kurtki ostatnio nie widział: to mundur wojska, formowanego na „niehumanitarnej ziemi” przez gen. Andersa, a kurtka jest, być może, jedyną, jaka się zachowała, boć przecie andersowcy wyrzucili w Iranie całe to „sowieckie barachły w kibini matier” - tambylczego języka używając - i włożyli na się battle dressy.

Obecnie kurtka jakiegoś pechowca, zmarłego być może przed opuszczeniem ZSRR, dotarła do Krakowa z za wschodniej granicy i trafiła do „Militariów” przy ul. Floriańskiej 13 (w piwnicy, ale warto!), gdzie można ją nabyć za zaledwie 800 zł, co jakies muzeum zapewne uczyni.

Mniej wymagającym i szerzej specjalizowanym kolekcjonerem można natomiast polecić ładownice srebrne, carskie, z emblematami gwardii i kawalerii po 700 zł za sztukę oraz bogaty zbiór sztuców wojskowych z I i II wojny światowej, w tym sztuce z „Twierdzy Przemysł”, oraz chochle lotnictwa włoskiego, którymi to chochlami następcy rzymskich legionistów znacznie sprawniej i chętniej niż bronią palną i białą się posługiwali, zaś ich bojowe cnoty przetrwały w zagadce: „Po co istnieje armia włoska? - po to, by armia austriacka miała kogo bić”. Gdyż również wojacy Najjaśniejszego Pana Franz Józefa jakby tu powiedzieź - ogień kuchni polowej ponad wszelkie inne rodzaje bitewnych ogni przedkładał.

Całkiem natomiast zwyczajnym kolekcjonerem można polecić duży wybór bagnatów z XIX i XX w. w przystępnych cenach od 50 do 150 zł oraz szable armii polskiej. Wzór 1917, legionowa „belinówka” żołnierska w cenie 1200 zł i w tej samej cenie szabla podoficera piechoty, wzór 1921, z głownią z Solingen, miejscowości znanej już w czasach prehistorycznych i zwłaszcza w średniowieczu z płańskiego kunsztu.

Niedaleko, czyli przy ul. Floriańskiej 36 czynna jest od niedawna Galeria autorska Romana Hennela, znanego akwarelisty, specjalizującego się w motywach górskich i krakowskich. Autora Czytelnikom „Dziennikowym” przedstawić nie ma powodu. Pozostaje więc tylko podać ceny - od 300 do 600 zł, przypominając, że akwarel w słońcu, ani nawet na mocno oświetlonych ścianach wisząc nie należy.

JERZY T. PAŹDZIUL

Psychozabawa

Czy będziesz człowiekiem bogatym?

1. Żyję z ołówkiem w ręku niezależnie od sytuacji finansowej. Zawsze lepiej mieć więcej. **TAK (?) NIE**
2. Staram się uczyć partnera oszczędności. To ja trzymam kasę w domu. **TAK (?) NIE**
3. Uważam, że najłatwiej rozpuścić dzieci dając im pieniądze. **TAK (?) NIE**
4. Nic mnie nie denerwuje tak, jak głupie decyzje finansowe innych ludzi. **TAK (?) NIE**
5. Posiadać oszczędności to mało, trzeba je przede wszystkim umieć mnożyć. **TAK (?) NIE**
6. Każda rozmowa o pieniądzach to negocjacja. Jeżeli masz przewagę, po prostu wygrywasz. **TAK (?) NIE**
7. Ze smutkiem myślę o znajomych, którym się nie powiodło w interesach. Grzech głupoty i tyle. **TAK (?) NIE**
8. Działanie na granicy prawa? Najważniejsze żeby się nie dać złapać. **TAK (?) NIE**
9. Jestem oszczędny w gestach szkodroblowości. Z dwójga zlebo wolę dać komuś wędkę niż swoją własną rybę. **TAK (?) NIE**
10. Zanim ją jednak dam (wędkę) mierzę najpierw starannie długość kija. **TAK (?) NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 60 pkt.: O tak, będziesz na pewno zamożnym człowiekiem, to tylko kwestia czasu. I chociaż nie uzyskasz recepty na szczęście, zapewnisz sobie komfort. Czy nic więcej? Tam skarb Twój, gdzie jest i serce Twoje. Znajdziesz?

55 - 30 pkt.: Masz rozsądny i zrównoważony stosunek do pieniędzy. Przyszło, poleżało na koncie, poszło, znowu przyjdzie. Jesteś wolny, choć czasami w bidzie.

25 - 0 pkt.: Nie masz. Nie przywiązujesz wagi do detali. Prowadzisz artystyczne życie. Do czasu jednak. Drogi pasożytnic!

(AS)

Wierszowisko

(Pod redakcją Józefa Barana)

Okład poezja jest znów w cenie (szwedzkich koron), nasilają się w redakcji wizyty muśniętych skrzydłem Pegaza. Pewna pani upierała się nawet, że nie pisze gorzej od Szymborskiej i prosi, żeby dać jej szansę debiutu, bo a nuż...

Krakowskim targiem - z redaktorem sobotniego wydania „Weekendu z Dziennikiem” - udało się wygospodarować kącik pod „Wierszowisko”. Będzie on chodził regularnie co sobotę na tej stronie. Pragniemy sygnalizować pojawianie się nowych tomików (a jest ich zatrzesienie!), a także dawać możliwość druku tym wszystkim, którzy próbują swoich sił w liryce, „szukają słowa”, mają nadzieję...

Profesjonaliści będą więc tu gościć na przemian z adeptami sztuki słowa.

Ci młodzi poeci, którzy zamierzają ujawnić publicznie swoje próbki talentu - przed szeroką, kilkudziesięcioletnią „widownią” naszych Czytelników - mogą przesyłać je pod własnym nazwiskiem, inicjałami czy pseudonimem z ewentualną krótką notką bio-

formując o ukazaniu się kolejnego tomu wierszy krakowskiej aktorki Marii Przybylskiej, która przez długie lata występowała na scenie Teatru im. Słowackiego. Postać to dobrze znana w światku artystycznym Krakowa. Po Tadeuszu Śliwiaku, Leszku Herdegenie, Jerzym Krasickim, Janie Adamskim, Stanisławie Zawiszance i Haninie Wietrzny - Maria Przybylska jest kolejną aktorką, która od wygłaszania cudzych tekstów przeszła do pisania własnych. Zarliwość, emocjonalność, temperament, to jej cechy charakteru, które znalazły swój liryczny wyraz także w wierszach. Jako reżyserka i zarazem aktorka monodramów poetyckich granych po kościołach (w latach 80.), szkołach i domach kultury - najchętniej czerpała z Norwida i ks. Twardowskiego. Gdybym miał usytuować jej wiersze, powiedziałabym, że mieszczą się one gdzieś na styku tych dwóch poetyk tak z pozoru różnych. W ostatnim tomie pt. „Wiersze” - wydrukowanym przez Wydawnictwo św. Stanisława BM w Krakowie - jest dużo utworów o tematyce religijnej. Mniej odpowiada mi jej skłonność do retoryki i moralizatorstwa, dużo bardziej - dar obrazowania. Dwa z utworów, które przypadły mi najbardziej do serca, przepisuję do dzisiejszego „Wierszowiska”:



graficzną - pod adresem redakcji (z dopiskiem „Wierszowisko”).

Jako redaktor „Wierszowiska” przyrzekam, że wszystkie przeczytam, lecz nie obiecuję odpowiadać indywidualnie na listy. Najciekawsze miniatury liryczne zostaną po prostu opublikowane. Na poematy niestety nie starczy limitowanego miejsca... Znajdzie się za to miejsce także dla fraszki, satyry, aforyzmy (red. Bruno Miecugow zgłosił akces do współredagowania).

Mam nadzieję, że będzie to rubryka do czytania dla wszystkich; nie tylko dla filologów, a w każdym razie obiecuję, że nie „upupi jej” duch Gombrowiczowskiego prof. Pinki...

„Wierszowisko” - na razie w sposób skromny - nawiązuje do dobrych tradycji „DP” z lat 50. i 60., gdy miał on mocne związki ze środowiskiem literackim, wydawał magazynowe dodatki: „Dziennik Literacki” i „Od A do Z”. Właśnie z tego pierwszego dodatku wypączkowało potem „Życie Literackie”, w którym popularną pozycją była „Pocztą Literacka”... Warto przypomnieć, że w „DP” debiutowała przed laty Wisława Szymborska i że publikowała tu cała plejada pisarzy z Czesławem Miłoszem włącznie, a etatowymi pracownikami byli m.in. Bursa i Mrozek...

W inauguracyjnym „Wierszowisku” z przyjemnością in-

Maria Przybylska

UKOŁYSANKA

Nadziejo nasza - pierwiosnku spod śniegu

Nadziejo nasza - posiwiata wierzbo

Jaskółcze ziele bezpowrotny zbiegu

Maciejko biednej tęsknoty o zmierzchu

Nad Wierną Rzeką wschodzący nowiku

Łzo Matki Boskiej na strunie traw drżąca

Pustynna różo i gorzka kalino

Nadziejo - nasza litanio bez końca

ZWYCZAJNOŚĆ

Jakiej to wiedzy przewrotna pokusa

co podszeptuje że to już nie warto

budować domów - bo nam nie obrosną

winem choć dzikim przecieć oswojonym

W czasie nieznanym buldożer zawali

wąte opłotki ogródeczków nędznych

a jednak trzeba siać małe ziarenka

maciejki cichej nadziei bo tak naprawdę liczy się codzienność

mówią to nawet mędrzy od wieczności...

Szaleństwo we czterech

Odblokowanie

Większość z grających w brydża próbowała swych sił w grze w kierki. Dla tych, którzy jej nie znają, przypomnę, że polega ona na niebraniu lew. Wydaje się, że to założenie jest całkowicie sprzeczne z zasadami brydża. Generalnie jest to prawda, ale bywają sytuacje, gdy doświadczenia z kierki są niezwykle pomocne. Czasami bowiem dobrze w brydżu zrzucić kartę wyższą, a zachować niższą. Wyobraźmy sobie, że bronimy się przeciwko szlemikowi karowemu, którego na dodatek skontrolowaliśmy (diagram 1). Zawi-

stowaliśmy w kiera i widząc dziadka patrzymy rażno w przyszłość. Tymczasem rozgrywający zabił asem, zgrał asa atu, króla kier i kiera przebił. Następnie zaczął ciągnąć kara (miał ich siedem). W czterokartowej końcówce pozostało nam: piki A D trefle K W (w stole piki 10 9 trefle D 6). W tym momencie rozgrywający ściąga ostatnie karo. Wyrzucenie trefla nie wchodzi w rachubę, bowiem asa trefli ma z pewnością rozgrywający, musimy więc zrzucić pika. Jednak, gdy dołożymy niższego pika, tj. damę, nie odłożymy kon-

Diagram 1

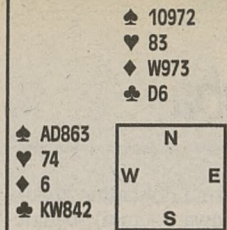
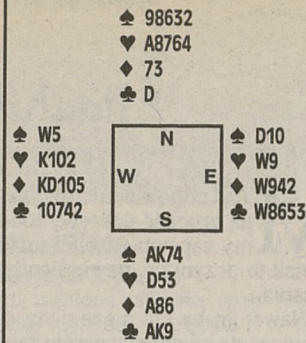


Diagram 2



traktu, bowiem zostanie zagrany pik i po dojściu asem będziemy musieli wychodzić spod króla trefli. Trzeba więc zrzucić asa! Jeśli zastaniemy u partnera króla, przejmie on naszą damę i odegra fortę kier. Sprawdźmy się teraz w obronie w innym rozdaniu.

Odpowiedzcie na pytanie, czy rozgrywający (S) wygra szlemi-

ka pikowego w rozdaniu na diagramie 2? Wist królem karo.

Szlemik jest nie do wygrania, ale wystarczy moment nieuwagi obrońcy E, a zostanie on zrealizowany. Gdy rozgrywający po wzięciu lewy damą trefli zagra asa kier, E musi obowiązkowo wyrzucić waleta. Co się stanie, jeśli tego nie uczyni, pozostawiam analizie.

ŚLAWOMIR ZAWIŚLAK

Notatnik książkowego mola

Nie tylko „era Wodnika”



wień. Prawdziwy renesans przeżywa literatura naukowa i popularyzacyjna dotycząca dwóch wielkich epok uniwersalnych: antyku i średniowiecza. Przy czym zainteresowanie średniowieczem zakrawa na... manię. Serie poświęcone tej epoce prowadzą tak dynamicznie oficyjni, jak krakowski „Znak”, warszawski „Volumen” czy gdański „Marabut”. Znakomite albumy historyczne, poszerzone o część atlasową, proponuje wydawnictwo „Penta” („Grecja”, „Rzym”, „Egipt”, „Świat Biblii”, „Świat islamu”), które tuż przed świętami wydało album „Europa średniowieczna”, stanowiący przejście do bliższych nam czasów. Średniowiecznym władcom poświęcił PIW trzy ostatnie książki z serii „Biografie sławnych ludzi” - Fryderykowi Barbarossie, Karolowi IV Luksemburgowi oraz francuskiemu Ludwikowi XI, być może jeszcze w tym roku na rynek trafi biografia cesarza Karola Wielkiego.

Podobno światu grozi nowa era powszechnej głupoty. Podobno irracjonalne, wykrzywione przez guru, pseudonaukowe podejście do rzeczywistości upowszechnia się niebezpiecznie szybko. Podobno swój udział w owej inwazji mają elektroniczne media, wraz z Internetem, w który - niczym w jakiś kosmiczny zysp - można „wepchnąć” każdą informację. Podobno... Z drugiej jednakże strony czytająca (jeszcze...) książki część społeczeństwa wykazuje sporą odporność wobec perforującej szare komórki pseudonauki i pseudoinformacji. Mimo relatywnie wysokich cen książek na rynku roi się od nowych, wartościowych tytułów i - zaskakujących czasem - wzno-

Natomiast książki poświęcone antykowi, aż po czasy wędrówek ludów, wydały oficyjni PWN, „Universitas” oraz katowicka „Książnica”. To ostatnie z wymienionych wydawnictw proponuje serię słowników, wzbogaconych o polską opracowanie i polską literaturę przedmiotu, wydawanych na podstawie renomowanego francuskiego wydawnictwa „Larousse”.

ANDRZEJ WOJTAS

Obłęd w kratkę

Inne szachy

Bywają takie dni w życiu szachisty, że nic człowieka nie cieszy. Nawet możliwość rozegrania ciekawej partii wydaje się mało atrakcyjna. Wtedy... zwykły człowiek pewnie wybrałby się na wycieczkę, szachista jednak zaczyna wymyślać różne udziwnienia w królewskiej grze.

Nie wiem, czy znają Państwo grę nazywaną kiedyś „kloc”. Toczyła się na szachownicy, z wykorzystaniem normalnych figur. Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że każdą zbitą bierkę przeciwnika należy postawić na wolnym polu, które najbardziej nam odpowiada. Oczywiście ist-

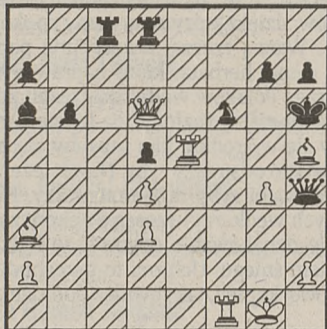
nije przymus bicia bierki przeciwnika, jeśli taki ruch jest możliwy. W przypadku, gdy można zabić parę figur, wybór należy do wykonującego ciąg. Wygrywa ten zawodnik, który nie może już wykonać żadnego posunięcia. Proszę spróbować, zabawa jest przednia. Nie radziłem jednak po paru godzinach zabawy usiąść do poważnej partii.

A jeśli wolą Państwo bardziej „normalną” grę, radziłem szachowego doubla. Niestety, tak jak w brydżu, potrzebne są do niej cztery osoby. Gra toczy się na jednej szachownicy. Ruchy wykonuje każdy z grających na przemian,

przy czym zawodnicy grający tym samym kolorem bierek nie mogą się porozumiewać. W zabawie istotne jest, by obaj partnerzy mieli podobne plany gry. Jeśli ktoś lubiący grę ofensywną znajdzie się w parze z graczem pozytywnym, skutki są zabawne. Czasami wykonuje się ruch, a za chwilę, partner z powrotem odchodzi figurą na poprzednie pole. Dyskusja, jaka z reguły zaczyna się po partii, przypomina brydżowe okrzyki: „czemu tak zagrałeś?”. Jeśli do tego wszystkiego postawi się zegar obok szachownicy, nastawiając go na pięć minut - zabawa murowana.

A teraz konkursowe zadanie dla Państwa. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.

Białe: Kg1, Hd6, We5, Wf1, Ga3, Gh5, pionki: a2, d3, d4, g4, h2.



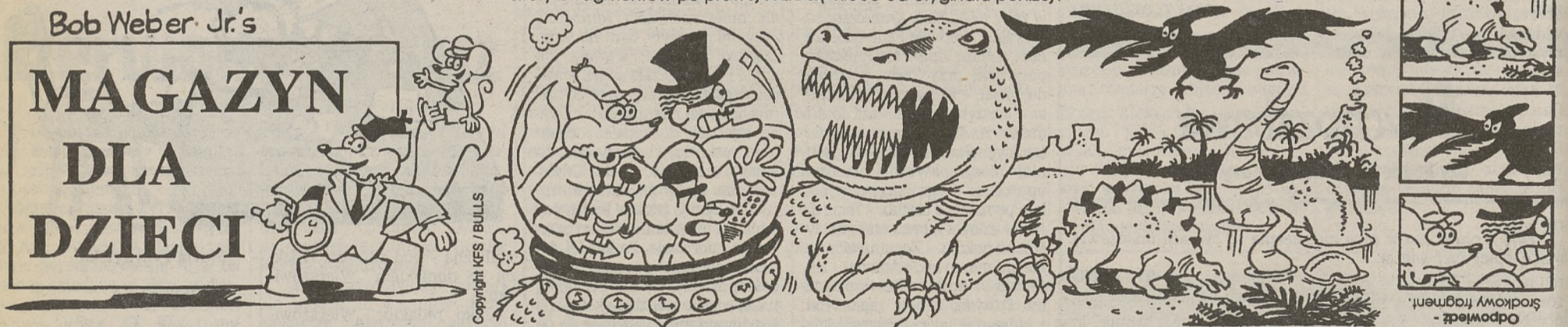
Czarne: Kh6, Hh4, Wc8, Wd8, Ga6, Sf6, pionki: a7, b6, d5, g7, h7.

Rozwiązanie zadania szachowego z 16 XI 96:

1.W:c6 G:c6 2.Hc4+ Kb7 3.H:c6+!! K:c6 4.Se5++ Kc5 5.Sd3+ Kd4 6.Kd2! z matem w następnym posunięciu. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Panią Iwonę Krzywdę. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Który z fragmentów po prawej różni się nieco od oryginału poniżej?



Copyright KFS / BULLS

Opowiedz - Siodkowy fragment

LIS DETEKTYW

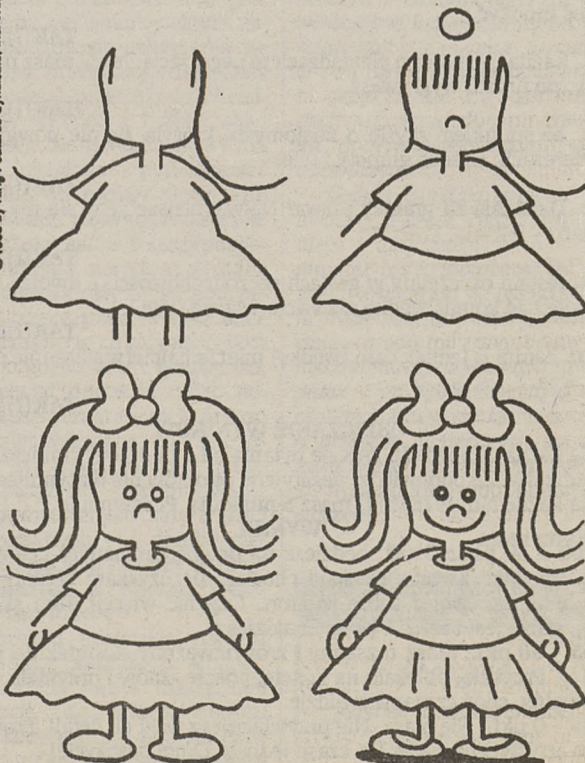
Podczas nurkowania Lis Detektyw znalazł kilka chorych zwierząt. Podejrzewa, że trucizna wydobywa się z nielegalnie tu wyrzuconych beczek z chemicznymi odpadami. Detektyw chce pobrać próbkę wody do analizy. W tym celu zamierza użyć leżącej na dnie butelki, która wypełniona jest winem. Jak Lis pozbedzie się wina i zastąpi go próbką wody?

Rozwiązanie - Tzymając butelkę do góry nogami, Lis wyjął korek i włożył do niej powietrze ze swojej butli. Powietrze wypchnęło wino. Potem odwrócił ją i pozwał wodę wypłynąć do siodka.



©1985 by King Features Syndicate, Inc. World rights reserved.

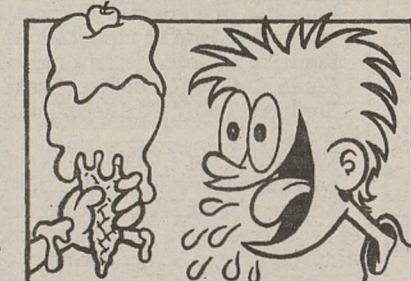
JAK NARYSOWAĆ Baletnicę



Który alligator różni się od pozostałych?



Opowiedz - Numer dwa.



Ludzie wytwarzają 37 ml śliny w ciągu...
a) miesiąca, b) tygodnia, c) dnia, d) minuty.

Opowiedz - Numer dwa.

DZIENNIK Pani

Na to spotkanie szłam z duszą na ramieniu. Taka kobieta, taka sława! Czułam się jak uczennica przed egzaminem. Zapukałam i nieśmiało uchylałam drzwi.

Na środku pokoju stała Dama. W pięknej, czarnej, paryskiej sukni, otoczona zapachem znakomitych francuskich perfum. Nienaganny makijaż, piękny rudokasztanowy kolor włosów, stara biżuteria, którą wcz-

aktualnie polski teatr przeżywa kryzys, choć głęboko wierzę, iż z tego kryzysu się podniesie, czego sobie i Państwu z całego serca życzę.

O aktorstwie

Moim zdaniem prawdziwy aktor powinien umieć uszlachetniać ludzi, wśród których żyje. Powinien głosić określone prawdy, oczywiście, jeżeli repertuar na to pozwala. Prawdziwy aktor

trzech latach trzeba wejść do teatru i uczyć się go już praktycznie. Julia w wieku lat dwudziestu jest jeszcze prawdopodobna, ale mama z dwójką dzieci, nie.

O ideale artysty

Musi mieć przede wszystkim określony światopogląd, musi w coś wierzyć. Nie może być człowiekiem koniunktury, który się rozgląda za kierunkiem wiatru. Wczoraj był namiętnym ko-

cóż to za cham! Umiejętność odróżnienia chamki od damy stanowi, proszę pani, część dobrej tradycji.

O wielkim świecie

Tak, ma pani rację, bywałam w wielkim świecie, gdzie zawsze lubiłam patrzeć na kobiety dobrze ubrane, co w Polsce jest rzadkością, gdyż Polki pędząc za modą nie dostosowują ubioru do swojej osobowości i wyglądu.

dowym, ale zawsze pozostałam sobą. A zaczęłam zarabiać na siebie mając dwadzieścia lat.

O diecie

To jest temat niebagatelny. Dotyczy wszystkich kobiet, a szczególnie aktorek. Nie mogę pojąć, jak aktorka, wiedząc, że warsztatem jej pracy jest również własne ciało, może zjadać kilogramy mięsiva, po czym tyje, wygląda jak szafa i jeszcze

Ogrodnik

Choinka w domu

Ze wszystkich ciętych drzewek iglastych najdłużej w domowych warunkach utrzymuje się sosna. Może ona stać w temperaturze pokojowej nawet kilka miesięcy i nie zgubi igieł, najwyższej wyschnie, nabierając żółtawobrazowego koloru. Jodła, choć bardziej wytrzymała od świerka, w domowych warunkach zrzuci część igieł. Najgorzej w mieszkaniu trzyma się świerk. Potrafi po kilku nawet dniach (zwłaszcza gdy stoi przy kaloryferze) zgubić wszystkie igły.

Aby przedłużyć trwałość drzewka stojącego w domu, należy je trzymać w naczyniu z wodą. Małe drzewka można więc wsadzić do flakonu, a duże do mis wypełnionych wodą (aby były stabilne, dobrze wypełnić je kamieniami). Wilgotne powietrze spowoduje, że choinka utrzyma się dłużej.

Innym sposobem jest wbicie choinki do donicy z ziemią i piaskiem. Nie należy jednak zapominać o stałym podlewaniu, tak aby zawsze ziemia i piasek były wilgotne.

Aby świąteczne drzewko jak najdłużej zachowało swoją świeżość, można spryskać je lakierem do włosów lub nabłyszczaczem do roślin doniczkowych. W ten sposób zostanie ograniczone parowanie, co przyczyni się do zachowania wilgoci w roślinie. Przy używaniu nabłyszczacza należy pamiętać, aby gałęzie drzewka przyskać bardzo obficie. W taki sposób, by igły mocno się świeciły ze wszystkich stron.

Bardzo dobrym rozwiązaniem jest iglak w doniczce. Drzewko będzie się długo trzymało, a na wiosnę można je przenieść na balkon lub do ogrodu. Aby drzewko w doniczce dobrze przetrwało święta w mieszkaniu, należy zapewnić mu jak największą wilgocę. Najlepiej doniczkę włożyć do pojemnika wypełnionego wodą, podlewać ziemię nie dopuszczając do przesuszenia korzeni. **Uwaga!** Gdy drzewko stoi w bardzo ciepłym mieszkaniu, należy po okresie świątecznym wynieść je na balkon lub do ogrodu, nie zapominając o ociepleniu matami doniczki, aby korzenie drzewka nie przemarzły. (AMS)



Fot. Anna Kaczmarska

Spotkanie

Nie bójcie się małych ról, bo nie ma małych ról, są tylko mali aktorzy, leniwi i bez wyobraźni, z głupią ambicją. Grajcie różne rzeczy, nie przywiązujcie się do tego, co wam leży, bo możecie sami leżeć – przestrzega młodych aktorów NINA ANDRYCZ w rozmowie z Jolantą Ciosek

śniej podziwiałam jedynie na zdjęciach sprzed lat. Doskonała dykcja i słynne, nieskazitelne tylnojęzykowe „r”. Sztuka mimiki i gestu dopracowana w najmniejszych szczegółach, warsztat aktorski doprowadzony do perfekcji.

Taka właśnie jest Nina Andrycz, którą od 60 lat podziwiają widzowie nie tylko w Jej macierzystym Teatrze Polskim w Warszawie.

Była Marią Stuart, Chimeną, Damą Kameliową, carycą Katarzyną, Kleopatry, ale też i panią Dulską, co zaskoczyło wielu Jej wielbicieli. Dziś można oglądać Panią Ninę m.in. jako Żonę w „Krzesłach” Ionesco w reżyserii Macieja Prusa. Całe życie wszystkich zdumiewała i zaskakiwała. Zaskoczyła też wyborem roli na swój jubileusz 60-lecia na scenie, roli na krzesła, które jest dla Niej tronem. Wspaniałym tronem.

O roli w „Krzesłach”

Muszę się przyznać, że nigdy nie przypuszczałam, iż swój jubileusz będę obchodziła na krzywych nogach, z posiwionymi włosami, z wypiętą pupą, dźwigając w trakcie każdego spektaklu kilkanaście krzesel. Pewien Francuz powiedział mi po przedstawieniu: *Pani gra rumuńsko-francuskiego Czechowa*. Był to najpiękniejszy komplement.

O współczesnym polskim teatrze

Mój serdeczny przyjaciel, niestety nieżyjący już profesor Aleksander Bardini, parafrazując pewne znane chińskie przekleństwo: *Obyś żył w ciekawych czasach*, mawiał: *Obyś żył w epoce tworzyły sztucznych*. Otóż ja, oglądając naszych współczesnych reżyserów, często mam w gardle potworny smak tworzyw sztucznych. Jeżeli ktoś eksperymentuje na dwudziestowiecznej prozie Musyła, ja go rozumiem. Natomiast jeżeli słyszę ze sceny wciąż cudownie żywą, mądrą, piękną poezję Mickiewicza, na której ktoś mi demonstruje – excusez le mot – biegunkę reżyserkiej wyobraźni, to mnie się robi niedobrze. Wobec czego stwierdzam: Tak,

może reprezentować nawet pewien rodzaj świeckiego kapłaństwa. Tak się szczęśliwie złożyło, że ja, mówiąc teksty Szekspira, Schillera, Słowackiego czy Wyspiańskiego, mogłam to realizować. A jednak w stu procentach podpisuję się pod słowami Ionesco, który powiedział: *Jest to zawód okrutny i trzeba być człowiekiem wierzącym, żeby go uprawiać. Bo trzeba zapomnieć o sobie samym... trzeba oddać swoją duszę*.

O młodych aktorach

Nie bójcie się małych ról, bo nie ma małych ról, są tylko mali aktorzy, leniwi i bez wyobraźni, z głupią ambicją. Ja, proszę Pani, do niezbyt dużej roli w „Tessie” dostałam natychmiast piękną rolę Solange w „Lecie w Nohant”, a ta z kolei spowodowała, że weszłam już w bardzo szczerze strzeżony przed wojną krąg gwiazd. W tej samej „Tessie” niezapomniany Jacek Woszczerowicz grał epizod. No, ja bym chciała dziś, na polskiej scenie, zobaczyć tak zagraną epizod. Chciałabym, a nie widzę. Poza tym grajcie różne rzeczy, nie przywiązujcie się do tego, co wam leży, bo możecie sami leżeć.

O roli Dulskiej

W okolicach sześćdziesiątki, droga pani, kiedy człowiek coraz bardziej uświadamia sobie, że licznik bije, powiedziała mi sobie: *Moja Nino, wszyscy wiedzą, że nieźle grasz królowe i heroiny, zagraj ty wreszcie jakieś czupiradło*. I tak przyszła Dulka. Moja mama powiedziała, że na premierę nie przyjdzie, bo nie chce być świadkiem tej artystycznej kompromitacji. Kompromitacji nie było, ale mamy też.

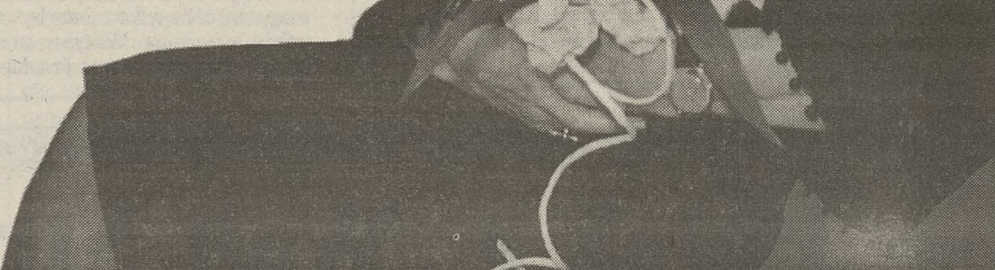
O reżyserach

Reżyser to akuszer, wydobywający dziecko, które powinno być zdrowe i urodzić się bez cesarskiego cięcia. Ja miałam szczęście pracować z największymi.

O szkole teatralnej

Na szczęście skończyłam trzyletnią szkołę. Dzisiejsza czteroletnia jest idiotyzmem. Po

munistą, dzisiaj wpadł w objęcia kleru. To jest śmieszne, żałosne i w takiego ar-



Fot. Jacek Stankiewicz

tystę nikt nie uwierzy. Brzydzą mnie tacy.

O sobie

Czuję ludzi w sytuacjach konfliktowych. Rozumiem walkę z losem, walkę o władzę, o miłość, o wolność, o rozszerzenie samoświadomości. Krótko mówiąc, walkę z życiem o życie. Z czego wynika, że najczęściej gram kobiety o silnej indywidualności. Klimat wielkiej namiętności scenicznej to mój klimat.

O politykach

Wzorcami: de Gaulle, Nehru, Piłsudski – każdy z nich miał swoją ideę oraz twarz. Dzisiaj jest zbyt wielu Iksińskich i Kuśpietowskich.

O namiętności

Mnie ludzie z wielkimi namiętnościami zawsze interesowali. Na przykład Eleonora Duse, która przez całe swoje życie kochała erotomana. Bęczała się nad nią znęcał, a ona kochała dalej. To jest wielka namiętność. Ale bywają też mniejsze, które również warto przeżyć...

O plęknle

Chciałabym przytoczyć dewizę mojego zmarłego, nieodżałowanej pamięci dyrektora Arnolda Szymańskiego: *Po czterdziestce kobiecie dusza wychodzi na twarz*. Czyli jeśli była dusza, to czterdziestka może być jak rozkwitnięta róża. Ale bywają też i zwiędnięte. Uroda zaczyna się od wnętrza.

O tradycji

Pewien woźny powiedział o pewnym ministrze: *O Boże,*

O mężczyznach

Chciałoby się, żeby był mądry i mądrze wobec swojej partnerki życiowej, nigdy historyczny czy małostkowy. Dla niektórych pań powinien być dębem, bo kobiety to często powoje, które muszą się pięć na jakiejś solidnej podstawie. Nawet te, które pozornie tak dobrze radzą sobie ze wszystkim. Cenię lojalność, poczucie humoru, a zwłaszcza dobre maniery.

O pieniędżach

Bardzo lubię dużo zarabiać i dużo wydawać. Mimo to nie mam nabożnego stosunku do mamony.

O „Skorpionie”

Mój zodiakalny znak dał mi charakter i siłę woli, a pozbawił tak zwanego ciepłka i słodyczy na co dzień.

O kobietach

Bardzo lubię kobiety, jestem od zawsze feministką. Powiem szczerze, że współczesnym kobietom nieraz gorąco współczuję, bo żyją w trudnej dla siebie epoce. Miałam szczęście debiutować w lepszych czasach, kiedy kobiety były adorowane, a nie klepane po łopatkach jak dobry kumpel. Jestem bardzo wycieczona, ale nie zawsze we współczesnym tego słowa znaczeniu. Emancypacja to dla mnie przede wszystkim poleganie na sobie i decydowanie o sobie. Ja to zawsze w życiu robiłam. Będąc żoną polityka (Józefa Cyrankiewicza - przyp. mój) przyglądałam się różnym ekipom rzą-

Przyjaźń czy kochanie?

Jeżeli męsko-damski związek oparty wyłącznie na przyjaźni trwa zbyt długo, nie ma szans powodzenia...

Każdy związek między kobietą a mężczyzną zaczyna się i kończy na przyjaźni. Staje się ona istotnym elementem miłości i małżeństwa.

Stosunki między nowymi partnerami zwykle charakteryzują się tendencją do wzajemnej idealizacji. Relacje młodych ludzi bez bogatych doświadczeń w życiu osobistym w ich wyobraźni mają charakter czysto przyjacielski. Wielu z nich obawia się włączenia w taki związek erotyzmu, seksu. Wynika to z lęku przed nowym i przed koniecznością sprawdzenia się. Jednak w każdej relacji damsko-męską w końcu wkradają się elementy erotyzmu, które są czymś zupełnie naturalnym. Jeżeli męsko-damski związek, oparty wyłącznie na przyjaźni,

trwa zbyt długo, nie ma szans powodzenia, gdyż nie jest pełny. Potrzeby natury seksualnej kompensowane są na polu fantazji.

W dojrzałym wieku przyjaźń zwykle polega na porozumieniu w sferze intelektualnej. Jeśli kobieta i mężczyzna czerpią satysfakcję z własnych związków, nie szukają w kontaktach z płcią przeciwną uzupełnienia ani potwierdzenia swej atrakcyjności. Taka sytuacja jest idealną okazją do rozwoju przyjaźni. Lecz jeśli w małżeństwie dzieje się źle, to w relacjach z osobami płci przeciwnej szukamy zaspokojenia braków. Wtedy w sferę przyjaźni wkrada się seks i erotyzm.

Chyba jednak najważniejszą rolę przyjaźni odgrywa u schył-

ku naszego życia, gdy po wielu latach małżeństwa wygasa potrzeba fizycznego kontaktu. Często bywa i tak, że zostaje się bez małżonki i dzieci, samemu w pustym mieszkaniu. Szukamy wtedy kogoś bliskiego, kto dodałby nam wiary i siły.

W tym wieku przyjaźni między kobietą a mężczyzną jest najprawdopodobniejsza, bo zwykle wykluczone są elementy miłości. Ta nić przyjaźni i serdeczności jest najtrwalsza, gdyż nie ma nic wspólnego z młodzieńczą namiętnością.

Na różnych etapach życia przyjaźni między kobietą a mężczyzną odgrywa różne role. Dojrzała i z wiekiem staje się wspaniałą relacją między dwiema osobami.

IZABELA TURBASA

Przepis i opis

Łazanki z cebulą

Mięso nam drożeje, a w dodatku mamy adwent, warto więc częściej myśleć o potrawach jarskich. Bierzemy więc 4 duże cebule (staniata), kroimy na cienkie plastry i dusimy na maśle lub oliwie na bardzo małym ogniu, podlewając odrobiną wody, by się - Boże broń! - nie zrumieniła. Kiedy jest już zupełnie miękka, wbijamy ją (nie zdrożały) i dokładnie mieszamy. Około 1/2 kg łazanek albo - jeśli komuś nie chce się ich robić - fabrycznego makaronu (byle niezbyt drobnego) gotujemy do miękkości i zaraz po odcedzeniu polewamy masą cebu-

lowo-jajeczną, posypujemy tartym żółtym serem i podajemy. Życzę smacznego.

Zdarzyło się pewnemu „pracownikowi nauki” - jak to swego czasu mawiano w urzędowym stylu - że udając się w podróż służbową, jechał na dworzec taksówką. Trzeba tu dodać, iż było to w okresie, gdy na wyższych uczelniach wprowadzono tytuł „docenta mianowanego”, którym można było zostać bez habilitacji i tym podobnych burżuazyjnych przesądów, a ów naukowiec właśnie taką godność otrzymał. W taksówce towarzyszył mu znajomy,

do którego pan docent uzależnił się na zbyt niską kwotę, jaką przepisy przewidywały na każdy dzień służbowej podróży, czyli tzw. diety.

- Niech pan sobie wyobrazi - mówił - że ja jako wykładowca akademicki dostaję dziennie osiemnaście złotych! A dowiedziałem się przypadkiem, że dzienna stawka na wyżywienie psa milicyjnego wynosi 29 złotych! Czy to nie skandal?!

W tym momencie do rozmowy włączył się taksówkarz, który powiedział:

- No tak, ale to bardzo inteligentne psy. WYJADACZ

Plotki

Tegoroczne Boże Narodzenie jest już przeszłością, choć jeszcze mamy w kościołach wysiłek włożony w przygotowanie świąt. Potężna tradycja rokrocznie zmusza nas do łapania za ścierkę i odkurzacz, stawania przy garach i zmęczenia aż do kresu. Tak robiła babcia i mama, tak więc musimy i ja. Czasem marzymy o pomocy domowej, która przyjdzie, sprzątnie, a może nawet ugotuje? Ale tak naprawdę - cóż byłoby warte święta bez tego umęczenia? Mówiąc szczerze - nie wyobrażamy sobie przecież świąt bez zapachu pasty do podłogi, igliwia świerku, pieczonego ciasta, karpia, a przede wszystkim bez naszego wkładu pracy. A jak oceniamy święta inni?

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ jest tradycjonalistą. Chce, żeby święta były prawdziwymi świętami. Nie wymaga trzynastu dań, wystarczy mu kilka podstawowych. Nie miałby nic przeciwko temu, aby żona kupiła te dania gotowe. Ale żona pana Mikołaja zawsze wszystko przygotowuje w domu, tak samo było w tym roku. Nie chce również mężowskiej pomocy. Na szczęście, jest już z pewnych rzeczy odciążona. Córka państwa Kozakiewiczów przywozi z domu sałatkę, syn - wino, jedna z zaprzyjaźnionych pań - wspaniałe domowe ciasto, a druga - brandy. Do gospodarza należy ubranie choinki - tymi samymi od lat ozdobami. W Wigilię w domu państwa Kozakiewiczów zasiadło przy stole około 10 osób.

WAWRZYNIEC KOFTA, syn pisarki Krystyny Kofty, uważa tradycyjne święta za jedyne, jakie mają sens. Nie tylko mama bywa wtedy zmęczona. Wszyscy pracowali wspólnie. Mama jest kie-

rownikiem kuchni, tato oprawia ryby i sam przygotowuje sałatkę z selera. Pod dyktando mamy panowie kręcili ciasta, babki, keksy. Na pytanie o święta poza domem Wawrzyniec aż się wzdygnął.

sze święta rodzinne i zawsze spędza je z rodzicami. Mężczyźni sprzątają, przygotowują stół, a kobiety dbają o podniebienia. Taka praca nie męczy, tylko sprawia wszystkim dużą przyjem-

...i po świętach

JACEK ANDRZEJ BLIKLE, matematyk, informatyk i właściciel słynnej cukierni, powiedział: - W domu żona zajmuje się szykowaniem świątecznych potraw. Robi to bardzo dobrze; dla mnie i syna dni przedświąteczne są okresem wytężonej pracy. Niewiele możemy pomóc, czasem uda się zrobić zakupy. O porządku dbamy systematycznie, więc nie ma gorączki sprzątania przed świętami.

JAS HOLOUBEK, syn Magdaleny Zawadzkiej i Gustawa Holoubka, twierdzi, że nie wie, czy mamę męża przygotowuje do domu do świąt, bo we wszystkim pomaga babcia. Ciasta, jak zwykle, kupili w cukierni. - W trakcie przygotowań do Wigilii lepiej mamie nie wchodzić w drogę, bo jest zdenerwowana, ale gdy już zasiądziemy przy stole, była zadowolona. Nie myślał o tym, ale sądzi, że raczej nie chciałby kupować gotowych potraw, bo to nie byłoby prawdziwe święta.

WOJCIECH MALAJKAT nie wyobraża sobie świąt bez towarzyszącego im podniecenia, oczekiwania i rozgardiaszu. Chaos, jaki opanowuje dom, tym bardziej podkreśla czystość i świętość wigilijnej wieczerzy.

ANDRZEJ BŁĄŻEJCZYK, muzyk, mąż Danuty Błażejczyk, uważa, że tęsknotę za tradycyjnymi świętami człowiek wnosi z domu rodzinnego. Cały rok czeka się na te zapachy, atmosferę, celebry. Żona nieźle gotuje i zawsze przygotowuje wszystko sama. Tak samo było w tym roku.

JANUSZ JÓZEFOWICZ uważa Boże Narodzenie za najważniejszą

ność i satysfakcję. Nie wyobraża sobie, żeby w tym dniu można było postawić na stole jakieś dania z restauracji czy sklepu.

ANDRZEJ WIKTOR PIOTROWSKI, mąż Olgi Lipińskiej, nie jest entuzjastą bogatego życia świąteczno-rodzinnego. Nie znośi świąt tradycyjnych, z choinką do sifitu, z podawaniem ośmiu dań, z tłumem bliższych i dalszych krewnych. Nie przepada również za sprzątaniem przerażającym się w trzęsienie ziemi. Bywało już, że święta spędzali tylko we dwoje, gdy żona wracała do domu o czwartej po południu w Wigilię i do kolacji siadali dopiero o jedenastej w nocy. Normalnie wystarczy im karp w galarecie lub smażony i jakieś surówki. Tak samo było podczas tych świąt. Kolację przyrządzili wspólnie i nie zajęło im to dużo czasu. Była to dla nich wspaniała zabawa, w miłej, świątecznej atmosferze. Smażąc rybę słuchali koled. W takim nastroju usiedli do stołu przyozdobionego stroikiem z gałązek świerkowych.

Państwo IRENA i JANUSZ SZEWIŃSCY święta spędzają tradycyjnie z mamą i ciociami. W kuchni rządzą kobiety. Mężczyźni włączają się do porządków, czując zadowolenie z własnej przydatności. Jarek, syn państwa Szewińskich, nie wyobraża sobie wyjazdu w święta, nawet z najbliższymi. Wszyscy w rodzinie uwielbiają Boże Narodzenie.

Ja też dołączam się do chóru wielbicieli świąt Bożego Narodzenia i już zaczynam tęsknić do następnych. IZA NOWAKOWSKA

WYWIAD SPONSOROWANY • WYWIAD SPONSOROWANY • WYWIAD SPONSOROWANY • WYWIAD SPONSOROWANY • WYWIAD SPONSOROWANY • WYWIAD SPONSOROWANY

Polak z „Wall Street”

Firma „Wall Street” istnieje od 6 lat. Ma swoją siedzibę w Krakowie przy ulicy Królowej Jadwigi 165. Produkuje konfekcję męską. Szyje eleganckie płaszcze, kurtki i marynarki. Jest pionierem w produkcji awangardowej odzieży dla eleganckich panów.

Rozmowa z Moniką Mostową, właścicielką i projektantką firmy.

- „Wall Street” istnieje od 1990 roku. Skąd taka nazwa dla firmy?

- Zaczynaliśmy w okresie zafascynowania Polski Zachodem. Mąż stwierdził, że będzie to niezły chwyt reklamowy, tym bardziej, że na ekrany kin wszedł film z Michaeliem Douglasem pt. „Wall Street”, w którym bohater przywiązuje dużą wagę do wyglądu obowiązującego w świecie interesów.

- Dlaczego konfekcja męska?

- Zawsze denerwowali mnie Polacy ubrani w golfy i swetry, podczas gdy za granicą mężczyźni od lat ubierają się na co dzień w marynarki i garnitury. Chciałam lansować ten styl w

Polsce. Trochę pomógł mi w tamtych czasach serial „Miami Vice”. Poza tym mężczyzna i jego wygląd to bardzo fascynujący temat.

- Szyjecie marynarki, płaszcze i eleganckie kurtki dla ludzi biznesu. Skąd bierzecie pomysły?

- Projektowaniem zajmuję się osobiście. Jeżdżę do Włoch i Francji, obserwuję rynek i zastanawiam się, co nowego można zrobić. W tym roku wprowadziliśmy na rynek elegancką kurtkę z bardzo dobrej tkaniny, która przy częstych podróżach świetnie zastępuje płaszcz. Znalazła ona bardzo liczne grono zwolenników.

- Skąd bierzecie materiały?

- Wszystkie materiały sprowadzamy z Włoch. Najelegantsze modele szyjemy z tkanin projektowanych przez Armaniego i Versace.

- Można pokusić się o stwierdzenie, że macie najlepszą awangardową kolekcję w kraju!

- No, może raczej jesteśmy w czołówce. Zawsze szyliśmy trochę „do przodu”. Pięć lat temu były to np. marynarki zapinane na trzy guziki.

- Znajdywały nabywców?

- Niestety, rynek bardzo szybko nas zweryfikował. Musieliśmy wrócić do ubrań tradycyjnych.

- Jak jest dzisiaj?

- Co jakiś czas staramy się lansować coś nowoczesnego. W

tym sezonie będzie to marynarka bez klap, zapinana wysoko pod szyję. Do naszych modeli wprowadziliśmy też kieszenie zapinane na zamki błyskawiczne.

Panowie są dzisiaj bardziej odważni, więcej jeżdżą po świecie i bardziej interesują się modą. Nie mamy więc problemu ze sprzedażą naszej awangardowej kolekcji.

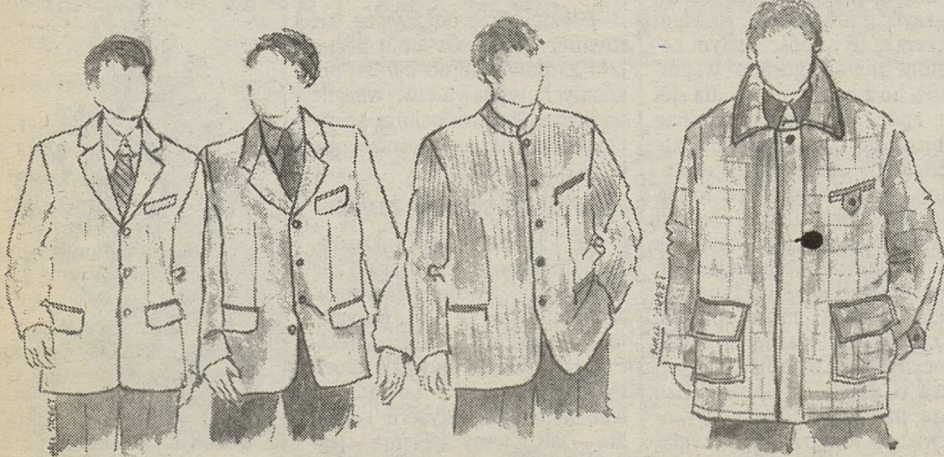
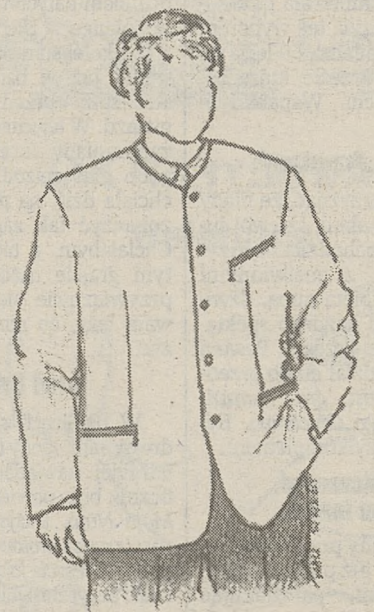
Warto wspomnieć, że zajmujemy się również szyciem ekskluzywnej odzieży na zamówienie, z najlepszych włoskich tkanin. Każdy mężczyzna znajdzie u nas coś odpowiedniego dla siebie.

- Co wyróżnia wasze produkty?

- Pomijając fasony - wysoka jakość. Dzięki temu, że nasze rzeczy są dobrze odszyte i z bardzo dobrych materiałów, trafiliśmy do najlepszych sklepów w Polsce. Podkreślam jednak, że przez to nie zawyżamy cen naszych produktów. Ponieważ lansujemy typ męczyzny ubranego w marynarkę na co dzień, wiemy, że musi on mieć możliwość zakupu 2 - 3 ubrań w ciągu roku. Staramy się, aby nasze ceny na to pozwalały.

- Kim są klienci „Wall Street”?

- Nasi klienci to przede wszystkim przedstawiciele świa-



ta biznesu. Ubierają się u nas również dziennikarze Radia RMF. Są też aktorzy i politycy. W naszych ubraniach chodzi Bogusław Linda. Warto też wspomnieć, że płaszcz z „Wall Street” kupił prezydent Kwaśniewski.

- Zbliża się karnawał. Co Pani proponuje dla eleganckich mężczyzn?

- Na karnawałowe szaleństwa najlepsze będą marynarki ze stójką i kołnierzem koszulowym. Panom lubiącym klasykę

polecam marynarki zapinane na cztery guziki.

- Gdzie można kupić wasze ubrania?

- Praktycznie we wszystkich większych miastach w kraju. W Krakowie jesteśmy w „Nico” i salonach „Mirage”, a po specjalne zamówienia zapraszamy na ulicę Królowej Jadwigi.

- Dziękuję za rozmowę i życze powodzenia.

- Dziękuję.

Rozmawiał Jacek Wiśniowski

Znajdź
swój styl

Suknia Kopciuszka

Suknie wieczorowe i wizytowe są w modzie pewnym kanonem i zmieniają się niewiele. Wracają jak karnawałowe wieczory. Kreacje krótkie nosi się raczej na imprezy organizowane w restauracjach, na przyjęcia i prywatki. Długie i wydekoltowane obowiązują na wielką galę. Czy zatem w tę jedyną noc w roku wystroić się w przepyszną suknię marzeń, czy też sprawić sobie strój bardziej uniwersalny, w którym z powodzeniem wystąpimy (zmieniając ewentualnie dodatki... albo partnerów) jeszcze w następnych latach? Niestety, dla większości z nas wielkie bale, mieniające się kreacje, girlandy kwiatów i szarmancy mężczyźni - to świat, ja-

ki znamy jedynie z filmów - rzeczywistość jest inna. Ale na pewno każda z nas chociaż raz w życiu chciałaby być księżniczką z bajki, zrealizować marzenia Kopciuszka i wystąpić na prawdziwym, wielkim balu w tej jedynej baśniowej sukni.

Istnieją więc obok siebie suknie o wszelkich długościach, od mini do kostek. Obok strojnych, są suknie bardzo skromne, ale za to powabnie podkreślające sylwetkę kobiety.

Tradycyjne suknie balowe szyje się z drogich tkanin je-

Wielkie Krawiectwo (Haute Couture) wychodzi naprzeciw tym marzeniom. Żeby tylko jakiś książę... Nie popadajmy jednak w kompleksy. Na ostatnich pokazach obok szalonych pomysłów i teatralnego przepychu dało się zauważyć coraz więcej pomysłów bardzo skromnych, a przy tym niezwykle wytwornych. Bo pamiętać trzeba, że jedynie wyrafinowany umiar oznacza jednocześnie wyszukaną elegancję. Toteż najczęściej zainteresowania budziły kolekcje spokojniejsze, dla zwykłych ludzi. Zresztą wszystkie liczące się nazwiska w świecie mody uprawiają minimalizm, czyli najważniejszy styl lat 90.

dwabnych, aksamitu, koronek, tafty, organdy, atlasu czy brokatu, inspirację czerpiąc z baroku i orientu. Przeważa jednak wszechobecna czerń i wręcz asceza. Bardziej odważne panie mogą wystąpić w sukniach z przezroczystego muślinu czy szalenie modnych w tym sezonie koronek, dla których tłem będzie prześwitujące ciało.

Zanim jednak skusi nas wielkie wyjście i wielka kreacja, przyjrzyjmy się sobie krytycznie w dużym lustrze. O wyborze stroju zawsze powinien decydować typ urody, rodzaj figury i nasza osobowość. Cokolwiek jednak włożycie, pamiętajcie, że najważniejszy jest odpowiedni nastrój.

Piękna
na co dzień

5 minut przed bale

Wkrótce pożegnamy stary rok. Życząc naszym Czytelniczkom, by zawsze były piękne, podajemy jeszcze kilka porad, które mogą okazać się przed bale bardzo przydatne.

Szybkie maseczki, np. maseczka amerykańska. Duży ziemniak ugotowany w łupinie obieramy, rozgniatamy i mieszamy z odrobiną mleka, z jednym żółtkiem lub utartym jabłkiem. Ciepłą papkę nakładamy na twarz, szyję i dekolt na 20 minut. Albo maseczka wzmacniająca jędrność skóry. Pianę z jednego białka mieszamy z dwoma łyżkami soku ze świeżego ogórka lub świeżej pomarańczy, ewentualnie z paroma kroplami cytryny i witaminy A. Nakładamy na twarz na 20 minut. Przy cerze zwiótczałej i zmęczonej daje efekty odmłodzenia.

Masaż kostką lodową z ziół, herbaty lub wody mineralnej przyniesie błyskawiczny efekt odświeżenia i odmłodzenia twarzy. Pokremowaną twarz masujemy ziołową kostką, trzymając ją w palcach przez gazik. Doskonały efekt daje taki masaż także na szyi i dekolcie. Ten stawiający twarz zabieg wykonuje się na kilka godzin przed zrobieniem makijażu. Nie wolno go jednak wykonywać przy rozszerzonych naczynekach krwionośnych.

Przed zrobieniem makijażu twarz przecieramy tonikiem i wkładamy nawilżający krem. Następnie jaśniejszym korektorem likwidujemy przebarwienia i inne mankamenty cery. Dope-

ro teraz nakładamy podkład fluid. Jest to podstawa malowania twarzy. Nie wolno zapomnieć o uszach i szyi, a w przypadku odsłoniętych dekoltów i ramion, ewentualnie pleców, również o tych partiach ciała.

Zasadą przy malowaniu oczu jest to, że cienie ciemniejsze nakłada się od zewnętrznego kąćka oka, stopniowo rozjaśniając do wewnątrz. Cień ciemniejszy położony w zewnętrznym kąćku oka powiększa je. Rozświetlając działa jaśniejszy akcent położony pod brwiami i na środkowej partii powieki. Uniwersalne i dobrze wyglądające są cienie w kolorach beżowołososio- wych, uzupełnione brązem, grafitem i szarym. Kolory na powiece powinny być zatarte, bez ostrych konturów. Mimo że karnawałowy makijaż w tym roku połączy złotem, jednak w starszym wieku nie należy nadużywać perłowych cieni, bo zmarszczki stają się bardziej widoczne. Z kolei matowy, pudrowy cień wygląda martwo. Idealne są cienie jedwabiste, satynowe. Efekt taki można uzyskać łącąc perłową pastelę transparentnym pudrem. Fatalnie wygląda oko obrysowane wyraźnie konturówką czy eye-linerem. Lepiej dolną powiekę zaznaczyć miękko i delikatnie pędzelkiem i cieniem. Rzęsy muszą być bardzo dokładnie wytuszowane.

Grubszą warstwę tuszu dobrze jest nałożyć na rzęsy przy zewnętrznym kąćku oka. Doskonale na wieczór wyglądają tusze refleksyjne, ale raczej w ciemnych kolorach.

Brwi decydują o wyglądzie oka i są bardzo ważnym elementem twarzy. Ich linia powinna być uporządkowana, ale naturalna, bez przesadnej depilacji. Brwi na wieczór mogą być wyraźnie zaznaczone, ale nigdy kruczoczarne. Polecam raczej ciemnobrązowe i ciemnoszare - zbliżone w tonacji do kolorów włosów (dla blondynek jaśniejsze).

Usta dla utrwalenia szminki pokrywa się podkładem i obrysowuje konturówką o ton jaśniejszą, potem wypemnia się pomadką. Szminki jaśniejsze powiększają usta, ciemniejsze optycznie je zmniejszają.

Róż musi wyglądać świeżo i naturalnie. Żaden różowy plasek. Najlepiej wygląda w odcieniu koralowobeżowym, łososiowym, bursztynowym, terakota, nałożony lekko skośnie od kości policzkowej do skroni.

Makijaż wykończmy pudrem transparentnym lub półtransparentnym.

Bardzo ważne, aby kolory makijażu ze sobą harmonizowały. Pomadka, róż i paznokcie powinny być w zbliżonym odcieniu.

Przed wyjściem na bal nie zapomnijmy o wytwornych perfumach, które nakładamy na cieplejsze partie ciała - kark, skronie, szyję, dekolt, przeguby rąk i pod kolana. Miłej zabawy.

... jak masło

Historia margaryny sięga 1870 r., kiedy to cesarz Francuzów - Napoleon III zlecił francuskiemu naukowcowi opracowanie metody produkcji „masła” dla wojska. Surowcem użytym do pierwszych prób był łój wołowy i chude mleko. Dopiero w 1902 r. niemieckiemu chemikowi Wilhemowi Normanowi udało się utwarzić olej roślinny. Z mieszaniny utwardzonych olejów i tłuszczów otrzymał miękka, dobrze smarującą się masę - margarynę, która od tej pory zaczęła cieszyć dużą popularnością wśród konsumentów. Głównie ze względu na cenę, która była o połowę niższa od ceny masła. (PAP)

Metamorfozy



Pani Monika (22 lata) jest studentką III roku AGH na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki. Lubi jeździć na nartach, pływać, tańczyć, podróżować i słuchać dobrej muzyki. Przyszła do nas w poszukiwaniu własnego stylu.

Monika miała matowe włosy. Fryzjerka nałożyła color touch w odcieniu kasztanowym w celu ich przyciemnienia i nadania im ciekawego połysku. Słabe i nierówne zostały też skrócone do wysokości brody, a grzywka delikatnie wycieniowana. Fryzura została wyemodelowana w trochę romantycznym, ale naturalnym stylu, przez co zyskała bardzo owal twarzy.

Dziewczyna ma cerę mieszaną, ale delikatną. Kosmetyczka wykonała więc delikatny masaż i zastosowała peeling enzymatyczny, nawilżyła skórę parą wodną i dodatkowo ją podczyściła. Słabe napięcie skóry wymagało zastosowania maseczki ściągająco-ujędrniającej regenerującej.

Pora na makijaż. Najpierw użyłyśmy beztłuszczowego podkładu dla cery mieszanej w kolorze ciepłego beżu, delikatnie opalizującego. Bursztynowobrązowy róż ożywił twarz i skorygował policzki, brodę i nos. Linia brwi została delikatnie wzmocniona szarobrązowym ołówkiem. Duże oczy nabrały zmysłowego wyrazu przez zastosowanie pasteli beżowobrzozkwinowej i cieni w kolorze dymu i czeladki.

Brązowoczarny tusz nałożony precyzyjnie kilkoma warstwami pogrubiał i wydłużył rzęsy. Zbyt wąskie usta powiększył śmiły obrysowując je miedzią-nobrazową konturówką i wypełniając refleksyjną pomadką

w kolorze terakoty z kropką czerwienu.

Być może Monika przywita Nowy Rok w tej pięknej sukni, w której jest na zdjęciu, uszytej z elastycznego aksamitu z dodatkami srebrnej nitki.

Opleka kosmetyczna

Yves Rocher - Marta Wrońska

ul. Karmelicka 14, tel. 22-28-68

Fryzura

Studio Fryzjerskie - „Trend IX”, ul. Świętokrzyska 8, tel. 32-32-31

Makijaż

Małgorzata Kofińska, tel. 66-80-50

Ubloru uczyciła firma „MW-Prestige”, ul. Karmelicka 14

Zdjęcia

wykonano przy współpracy firmy „Foto-Expert”

Opracowanie i stylizacja całości

Saba Pietkiewicz



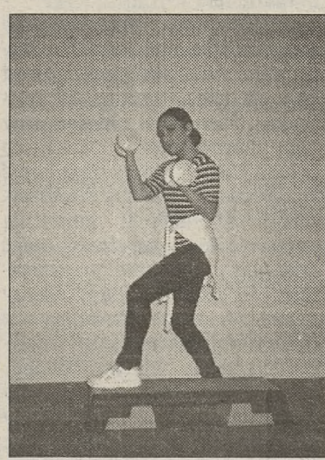
Fot. Anna Kaczmarz

Step aerobik

Ćwiczenia na stopniu są odkryciem lat dziewięćdziesiątych. Tysiące kobiet pracowicie wchodzi i schodzą ze stopnia, wykonując coraz to bardziej skomplikowane układy kroków. Idea ćwiczeń jest znana z rehabilitacji, po urazach stawów kolanowych zaleca się ćwiczenia przy stopniu o odpowiednio dobranej wysokości.

Wylansowanie tej techniki zawdzięczamy amerykańskiej instruktorce aerobiku Gin Miller, która wraz z firmą Reebok spopularyzowała cały system treningowy na specjalnie skonstruowanej platformie-stopniu, amortyzującej, o regulowanej wysokości.

Od momentu pojawienia się w Polsce, step aerobik zyskał wiele zwolenniczek. Ćwiczenia te są bardzo korzystne dla osób o niekształtnych i zbyt chudych nogach, ujędrniają pośladki, wzmacniają mięśnie ud i łydek. Podczas tego treningu trudno się nudzić. Step aerobik pobudza pracę serca i płuc, wzmacnia i ujędrnia ciało, jest treningiem o jednym z najwyższych współczynników spalania. Uczącym się stepu polecam korzystać z zajęć prowadzonych w klubach fitness przez odpo-



wych, możesz spróbować ćwiczyć z obciążnikami i wprowadzić coraz to nowe sekwencje i układy kroków, nawet bardzo skomplikowanych choreograficznie. Jeśli nie masz dużych zdolności koordynacyjno-ruchowych, nie zniechęcaj się po pierwszej lekcji.

Przećnięcie potrzeba ok. trzech godzin ćwiczeń, by opanować podstawowe elementy tej techniki.

Kupując stopień na własny użytek, do domu, zwróć uwagę na materiał, z jakiego został zrobiony. Powinno to być tworzywo amortyzujące, na górnej części platformy materiał powinien być antypoślizgowy.

Jak często ćwiczyć? Nie ma reguł. W tej technice nie ćwicz jednak częściej niż 2 razy w tygodniu. Po okresie fascynacji tym treningiem włącz do swojego zestawu programowego także inne ćwiczenia. Ważne, żeby nie przesadzać.

Na koniec chcę Wam podać, ile kalorii spalamy podczas 45-minutowego treningu w różnych technikach:

marsz - 248, tenis - 311, step - 360, bieganie - 455.

ANNA DYMEK

Center Taxi

☎ 96-27

67-67-00

Nabór taksówkarzy - radiotelefon bezpłatnie.

Niezależny dystrybutor

HERBALIFE

poleca produkty szczególnie wskazane dla osób:

- odchudzających się, o nieprawidłowej przemianie materii,
- z podwyższonym poziomem cholesterolu,
- walczących ze stresem, migreną i zmęczeniem,
- o obniżonym poziomie odporności.

Tel. (012) 37-84-27

Sklep MAXI-SZYK

poleca bogaty wybór modnej i eleganckiej odzieży damskiej w dużych rozmiarach.

Kraków, ul. Mogińska 16A (rondo Mogiłskie) tel. (012) 21-18-92.

Redaguje

Elżbieta Borek

tel. 22-75-88 w. 242

KRONIKA KRAKOWSKA

Notujemy

■ **W OBRĘBIE PLANT - TYLKO GAZ.** W związku z wdrażaniem programu likwidacji ostatnich kotłowni na paliwo stałe w obrębie Plant, właściciele wszystkich obiektów, w których nadal czynne są kotłownie węglowo-kokso-we, proszeni są o zgłoszenie - listowne lub telefoniczne do Urzędu Miasta Krakowa (tel. 161-540) - chęci ich wymiany na kotłownie gazowe. Istnieje możliwość wymiany istniejących urządzeń gazowych przy zaledwie 20-procentowym zaangażowaniu środków własnych. (wes)

■ **NIETRZEŻWY PIROMAN.** Kłótnia małżeńska tak zdenerwowała - będącego po kilku głębszych - 40-letniego mieszkańca Jerzmanowic, że dla rozładowania stresu poszedł podpalić stodołę sąsiada. Budynek gospodarczy spłonął wraz płodami rolnymi. Wobec sprawy prokurator zastosował areszt tymczasowy. (wes)

■ **KSIĄŻKA GRUDNIA.** Tytułem „Krakowskiej Książki Grudnia” uhonorowana została najnowsza publikacja prof. Jana Ostrowskiego „Mistrzowie malarstwa polskiego” (Wydawnictwo Kluszczyński). Jest to album zawierający m.in. 200 barwnych reprodukcji wybitnych dzieł - autorstwa 25 mistrzów malarstwa. Autor jest historykiem sztuki, dyrektorem Zamku Królewskiego na Wawelu. (js)

■ **SKRADZONE SAMOCHODY.** Z ul. Zaułek Wileński w Krakowie skradziony został czarny nissan wartości 150 tys. zł. O ponad połowę mniejsze straty poniósł właściciel chryslera uprowadzonego z ul. Wybickiego, a „tylko” 25,5 tys. zł wart był mercedes, który zniknął z ul. Piotów. (wes)

■ **ZASTRZEŻENIA DO ORGANIZATORA.** Radni nie zgodzili się na przeznaczenie 55 tys. złotych na wykonanie dodatkowej dekoracji Rynku Głównego w czasie trwania Targów Bożonarodzeniowych, bo mają zastrzeżenia do organizatora tej imprezy, że nie uregulował długów. Rada wstrzymała się również od przekazania 86 tys. zł Teatrowi Stu na pokrycie zadłużenia czynszowego, gdyż nie jest on jednostką gminną. (geg)

■ **POCZTA JAK NOWA.** Ponad 30 tysięcy złotych wydano na adaptację pomieszczeń na parterze budynku w Węgrzcach, gdzie powstała nowoczesna placówka pocztowa (dotychczasowy urząd mieścił się na drugim piętrze wielofunkcyjnego obiektu). W gminie Zielonki jest to druga w tym roku nowoczesna placówka pocztowa oddana do użytku. W przyszłym roku modernizacji zostanie poddany obiekt w Przybysławicach - trzecia i zarazem ostatnia tego typu placówka w gminie. (js)

300 miejsc dla 3 tysięcy potrzebujących

Dach na kilka nocy

Wedle bardzo przybliżonych szacunków, w Krakowie żyje około 3 tysięcy osób bezdomnych. Korzystają z kuchni brata Alberta, nocują w przytuliskach, opuszczonych budynkach i kanałach, a latem także pod gołym niebem. Większość krakowian przypomina sobie o ich istnieniu w okolicach Świąt, gdy mówi się wiele o wigilii na Dworcu. Z każdym rokiem przychodzi na nią więcej osób (ostatnio ponad 300), wiele uczestniczy też w wieczerach w przytuliskach i przy kościołach. Na zapewnieniu im schronienia w czasie jednej nocy nie można jednak poprzestać - szczególnie zimą, gdyż mróz dochodzi do minus 20 stopni (były już pierwsze przypadki zamarznięć w Krakowie).

W jedynym w mieście przytulisku dla kobiet przy ul. Malborskiej 64 b nocuje obecnie ok. 60 osób i - jak twierdzą prowadzące je siostry albertynki - więcej kobiet już się tu nie pomieści. Niektóre pozostają przez 2 - 3 dni, inne mieszkają już znacznie dłużej, gdyż nie ma limitów czasowych. W ciepłych porach roku ze schroniska korzystało o połowę mniej kobiet (ale i mieściło się ono na mniejszej powierzchni przy ul. Górników).

Przytulisko dla mężczyzn im. św. Brata Alberta przy ul. Kościuszki dysponuje 55 miejscami na łóżkach, ale zimą wstawia się materace i uzyskuje w ten sposób 15 dodatkowych miejsc. Część osób w okresie świątecznym wyjeżdża do rodzin

(najwięcej potrzebujących zgłaszało się na przełomie grudnia i listopada), ale po Nowym Roku znowu można spodziewać się tłumów. We wspólnocie „Chleb i Światło” przy ul. Estery 12 mieszka stale 36 osób, prócz tego ok. 10 przychodzi tu spędzić noc (i nie zdarzyło się jeszcze, choć jest bardzo ciasno, by komuś odmówiono noclegu). W domu noclegowym przy ul. Makuszyńskiego nocuje ok. 135 mężczyzn, a więc więcej, niż było dotychczas miejsc (wygospodarowano na zimę dwa wolne pokoje). Jeśli nikogo już nie da się przyjąć na nocleg, skorzystać tu można przynajmniej z łazienki oraz otrzymać gorący posiłek i ciepłą odzież (zapewniają to swoim pensjonariuszom także wszystkie pozostałe przytuliska).

Znacznie więcej pracy jest także w okresie zimowym w kuchniach dla ubogich. Przy ul. Dietla „Caritas” wydaje codziennie (w godz. 12 - 14) około 500 porcji zupy z chlebem, czyli o 100 więcej niż jeszcze wczesną jesienią. Bracia Albertyni przy ul. Skawińskiej gotują codziennie (z wyjątkiem sobót) posiłki dla ok. stu osób (i tu zimą przychodzi znacznie więcej potrzebujących niż wcześniej, a wielu z nich zabiera zupę na wynos, dla rodziny). Wspólnota „Chleb i Światło”, prócz swoich członków, żywi także ok. 150 osób ubogich i bezdomnych. Działalność wszystkich tych placówek możliwa jest głównie dzięki darom. (KAR)

Akrylowa wanna odpisana od podatku

Zdażyć przed końcem roku

Jeszcze do końca roku można kupować - z myślą o skorzystaniu z tegorocznej ulgi podatkowej - materiały i artykuły niezbędne do dokonania remontu lub modernizacji domu bądź mieszkania, zajmowanego na podstawie tytułu prawnego. Zapewne z tego właśnie powodu ruch w krakowskich sklepach oferujących tapety, flizy i terakotę (oraz kleje do nich), instalacje sanitarne i elementy wyposażenia łazienek.

- *Wielu ludzi przypomniat sobie właśnie o tych ulgach i stara się z nich skorzystać przed końcem roku - mówi Henryk Breksa, kierownik sklepu przy ulicy Starowiślniej. - Nie są to jednak klienci, którzy chcą kupić każdy towar, byle tylko skorzystać z ulgi. Zwykle remontują oni swoje domy już dłużej, więc orientują się dobrze w przepisach. Są jednak i tacy, którzy proszą nas o radę. Niektórzy nie zadają natychmiastowej dostawy, potrzebny jest im bowiem tylko rachunek VAT wystawiony w bieżącym roku. Inni, którzy wykonują teraz remont, chcąc częścią ulgi objąć także robociznę, odbierają na miejscu zakupione płytki ceramiczne.*

W sklepach z artykułami „łazienkowymi” widzi się, że niemal wszyscy klienci biorą ra-

chunki VAT, co jeszcze przed miesiącem nie było tak częstym procederem. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się wanny akrylowe, baterie i kabiny prysznicowe, a więc przedmioty luksusowe. - *Trzeba zdażyć przed końcem roku - wyjaśnia pan kupujący drogą baterię umywalkową. - Nie wiem, czy kupiłbym ją, gdyby nie było tej ulgi. Potrzebujemy właśnie nowej baterii w łazience, a żona przeczytała w gazecie, że można odliczyć od podatku takie wydatki.*

Niektórzy klienci pytają sprzedawców - ile wynosi górny próg ulgi, inni zjawiają się z gotowym planem zakupów, opracowanym pod kątem jak najpełniejszego wykorzystania ulg. Zdarza się, że przychodzą całymi rodzinami i dokonują zakupu wielu rzeczy przeznaczonych do jednego domu, biorąc rachunki wystawiane na różnych członków rodziny i pokrywając w ten sposób ulgami całość wydatków. Także sklepy z tapetami przeżywają ostatnio najazd klientów proszących o rachunek VAT. Według sprzedawców, osoby kupujące „cokolwiek, byle tylko sobie odpisać od podatku”, nie należą obecnie do rzadkości. Zdecydowanie nie wszystkie zakupy, czynione w tych dniach z myślą o „odbiciu sobie na fiskusie” robią wrażenie przemysłanych.

Przypominamy, że właściciele mieszkań i domów mogą odliczyć sobie od podatku dochodowego od osób fizycznych sumę kosztów poniesionych przy pracach remontowych lub modernizacyjnych - nie przekraczającą 2457 zł., nie mniejszą jednak niż 327,60 zł. (PAD)

Rurociągi nie wytrzymują

Trzaskający mróz przysporzył pracy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji. Wczoraj pracownicy tej firmy usuwali w Krakowie aż 22 awarie. Bardzo niskiej temperatury nie wytrzymują zarówno wielkie magistrale, jak i rurociągi o mniejszej średnicy. Na ul. Kamińskiego nastąpiło uszkodzenie magistrali o średnicy 800 mm, doprowadzającej wodę z Dobczyc do Nowej Huty. Nie oznacza to jednak, że mieszkańcy tego rejonu zostali pozbawieni wody, możliwe było bowiem skierowanie jej tu innym rurociągiem (także z Dobczyc oraz z Krowodrzy). Usuwanie awarii zimą, gdy ziemia jest zamrznięta do głębokości pół metra, trwa dwukrotnie dłużej niż latem, czyli co najmniej 6 - 8 godzin. Prace na ul. Kamińskiego, trwały wczoraj aż do wieczora.

Znacznie bardziej uciążliwe dla mieszkańców były mniejsze awarie, gdyż wiązały się z pozabawieniem budynków wody. I tak np. na os. Jagiellońskim w trzech blokach były wczoraj suche krany, na os. Tysiąclecia - w 4, a na Rusznikarskiej - w pięciu. Na ul. Chełmskiej do późnego wieczora trwało naprawianie uszkodzonego rurociągu o średnicy 150 mm, a na al. Pokoju - dwukrotnie szerszego. Doprowadzające wodę rury nie wytrzymały mrozu także m.in. na ul.: Barbary, Aleksandry, Grochowej, Oleandry, Lwowskiej. Dziś - niestety - musimy się liczyć z kolejnymi awariami. (WES)

Z kroniki wypadków

O godz. 13.50 na ul. Wielickiej polonez potrafił kobietę, która doznała urazu głowy i wstrząsu mózgu. Na ul. Czarnowiejskiej 76 ok. godz. 12.45 na poddaszu piekarni wybuchł pożar. Straty oceniono na 1 tys. zł.

Czyżby zawiniła pasta rybna?

40 ofiar zatrucia u „Żeromskiego”

Do ok. 40 osób doszła liczba ofiar zatrucia pokarmowego w nowohuckim Szpitalu im. Żeromskiego. Niepokojące objawy, w postaci wysokiej gorączki i biegunki, u pierwszych pacjentów pojawiły się na drugi dzień po wigilii. W kolejnych dniach chorych przybywało. Część osób przeniesiono na oddział zakaźny, część odizolowano w inny sposób. Wśród przeniesionych znalazły się m.in. kobiety z oddziału położniczego, po niedawno przeżytym porodzie. Niektóre z nich umieszczono z braku miejsca na korytarzu, co wywołało zrozumiałą sprzeciw rodzin.

Nie wiadomo jeszcze, czy powodem niedyspozycji pa-

cientów jest salmonella, czy tylko zwykłe zatrucie pokarmowe. Od czwartku zarówno nowohucki, jak i wojewódzki Sanepid przeprowadzał w szpitalu wywiad epidemiologiczny; pobrane zostały do analizy próbki wszystkich potraw z ostatnich dni. Wyniki będą znane za parę dni. Według jednej z koncepcji - zawiniła podana w wigilię pasta rybna.

Jak zapewnił nas wczoraj wieczorem dyżurny lekarz województwa, Marek Krobicki - „Zatrucie się już nie rozprze-strzenia. Dyrekcja szpitala dokłada starań, by chorym zapewnić jak najlepsze warunki”. (WES)

Z bałwankiem i wózkiem



Małe i duże, ruchome i nie, najczęściej tradycyjne, choć zdarzają się symboliczne - zdobią krakowskie kościoły. W najświetniejszej szopce ruchomej w kościele oo. Kapucynów (powstała w roku 1867, ale obecny swój kształt otrzymała w roku 1955 i stale jest udoskonalana) przybyła w tym roku postać św. brata Alberta Chmielowskiego, zaś w następne Święta spodziewać się można bł. Jadwigi Królowej. W centralnym miejscu szopki znajduje się żłóbek, wokół którego przewijają się kilkadziesiąt postaci - grup ludowych, królów i książąt, postaci historycznych. Anioł ciągnie za sznur i odzywają się dzwony, z nieba pada śnieg, a wokół słychać dźwięki koledy. W dni powszednie oglądać można szopkę w godz. 11 - 13, 15.30 - 18 i 19.45 - 20, zaś w niedziele i święta w godz. 13.30 - 16.30, 17.30 - 18.30, 19.45 - 20.

Największa chyba szopka - z osłem i wołem prawie naturalnej wielkości, postaciami (już) trzech królów oraz pielgrzymą w dominikańskim habicie - zbudowana została, jak co roku, w kamiennej grocie, w bazylice oo. Dominikanów. Spora jest również szopka u oo. Franciszkanów, z granatowym niebem rozświetlonym kolorowymi gwiazdami i spieszącymi do Dzieciątka postaciami młodych pastuszków z maskotką pod pachą. Rozświetlone kamienne buczynki tworzą tło dla drewnianej szopki wśród kamiennych pagórków Galilei, które rozciągają się w kościele oo. Karmelitów. Tradycyjną szopkę w świątyni misjonarzy przy ul. Lea zdobiją kwiaty doniczkowe o żywych barwach.

Niezwykłe bogata jest szopka w kościele św. Józefa w Rynku Podgórskim, gdzie prócz tradycyjnych postaci znaleźć można np. przyczajonego w śniegu bałwanka. Tu także, w nawiązaniu do ostatnich wydarzeń, umieszczono przewrócony wózek z bekiem i zabawkami oraz napis - „Nie pozwiliłaś mi się urodzić”. (KAR)



Nie mało za małe czarne

Rozcięty dół i skąpa góra

Poszukując coraz bardziej nerwowo sylwestrowych kreacji, w sklepach najczęściej natrafiamy na małe czarne. Zakup małej, wydekoltowanej, sukienki to - niestety - całkiem niemały wydatek. Właściciele sklepów pocieszają, że w porównaniu z ubiegłym rokiem ceny i tak są umiarkowane.



W „Telimenie”, gdzie po kolekcji sylwestrowej zostały już tylko resztki, w tym roku można było przebierać w czerniach, zieleniach i szafirach. Połączenia weluru z taftą dobrze prezentowały się zarówno w długich, jak i krótkich sukienkach. Panie, które na balu sylwestrowym wystąpią w kreacjach tej firmy, musiały wydać ok. 290 - 550 zł. W sklepie „Mirage” przy ul. Grodzkiej naj-

droższa balowa sukienka - z aksamitu i złotej gipiury - kosztuje 1400 zł. Tańsze, z koronek, tiulu czy szyfonu, to wydatek rzędu co najmniej 500 zł. Przebierać można między długimi, dopasowanymi bądź rozkloszowanymi sukienkami a małykami „koszulkami” na ramiączkach. W złotych lub srebrnych sukniach, suto zdobionych kwiecistymi haftami, bez trudu będzie można zabłysnąć na każdym balu. W „Kwadracie” najszybciej poszły wąskie sukienki z odkrytymi plecami i wykładanym kołnierzem z atlasu. Na wieszakach pozostały jeszcze kreacje wyszywane koralikami i spowite tiulem. „Klientki najczęściej pytają o takie fasony, których nie mamy” - powiedziano nam w sklepie. Przy mniej wyrafinowanym guście, a przede wszystkim mniej zasobnym port-



Fot. Anna Kaczmarz

felu, uda się upolować wieczorową sukienkę już za 100-200 zł.

Największym powodzeniem, zwłaszcza wśród dziewcząt, cieszą się krótkie kreacje z domieszką lycry. „Jeśli nie głębokie rozcięcie u dołu, to przynajmniej skąpo zabudowana góra” doradzają ekspedientki. Zwolenniczki dużej ilości zdobień z cekinów i koralików trafią zapewne do sklepów indyjskich. Przeżyją jednak rozczarowanie - za indyjski ciuszek przyjdzie również sporo zapłacić (ok. 150 zł). Tym, którzy nie chcą, aby powitanie nowego roku odbiło im się zbyt mocno na kieszeni, pozostają jeszcze ciucholandy. Może nie za grosz, ale za kilkadziesiąt złotych można tam na przykład wyszperać sobie sukienkę o modnym fasonie z lat 70. Panie spędzające sylwestra w domowych kapciach możemy pocieszyć, że - rezygnując z zabawy - oszczędzą co najmniej 200 zł, gdyż tyle właśnie kosztuje bardzo skromna nowa sukienka z makijażem i uczesaniem. Damy, które założą najdroższe kreacje, odwiedzą salon fryzjerski, kosmetyczny i gabinet odnowy biologicznej oraz nie zapomną o dobrych perfumach i wyszukanych dodatkach, przebalują tę jedyną noc w roku nawet za kilka tysięcy złotych. A gdy odejdą już szalona noc, będą musiały pomyśleć o kreacji karnawałowej - wszak w tej samej sukni ponownie pokazać się nie wypada. (MAŁ)

Szaleństwa Łady Gorpienko

Jest Ukrainką od dwóch lat mieszkającą w Krakowie - i tu gwiazdą kabaretu „Loch Camelot”. Tam też wraca z coraz częstszych wojaży do Niemiec, Francji, niedawno do USA. I obojętnie gdzie śpiewa - poza krajem czy na rodzimych festiwalach - wszędzie jest tak samo gorąco przyjmowana. Kto raz usłyszał Ładę Gorpienko, ten pamięta jej głos, sztukę interpretacji, urodę wreszcie.

Z wykształcenia aktorka (ukończyła świetny kijowski Instytut Teatralny) ma za sobą znaczące dokonania i filmowe, i teatralne, i estradowe. Z tych ostatnich jest najbardziej znana w Polsce - właśnie dzięki kabaretowi „Loch Camelot” i programom telewizyjnym - choć to popularność wciąż nijak przystająca do talentu tej ukraińsko-krakowskiej artystki.

Miarą jej talentu są też twórcy, jacy postanowili ofiarować jej swoje kompozycje. Już w styczniu pojawi się oto kompakt „Jak szaleć to szaleć” z 13 nowymi piosenkami Łady, skomponowanymi przez Ewę Kornecką, Jana K. Pawłuskiwicza, Janusza Strobla - głównie do wierszy polskich poetów. Jak brzmią te piosenki, możemy się przekonać już dzisiaj o godz. 19 - oczywiście w kabarecie „Loch Camelot” przy ul. św. Tomasza 17. (WAK)

Sylwester „Pod Gruszką”

Krakowska Fundacja Dziennikarzy „Merkuryusz” oraz „Salon Artystyczny Kraków” zapraszają wszystkich krakowian na WIELKI BAL SYLWESTROWY w salonach Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką” 31 grudnia od godz. 21.

Książę Nastroju Mieczysław Świącicki wprowadzi Was w niepowtarzalny klimat. Renata Świerczyńska i Janusz Sołek śpiewać będą najstarsze przeboje. Do tańca grać będzie pianista i kompozytor Piwnicy pod Baranami Andrzej Nowak wraz z zespołem.

Dr Stanisław Kuśmierczyk uraczy Państwa wyśmienitymi potrawami kuchni staropolskiej. Przez cały czas trwania balu zapraszamy Szanownych Państwa do udziału w licznych zabawach, konkursach z nagrodami oraz aukcji dzieł sztuki. Dochód przeznaczony zostanie na cele dobroczynne.

Informacje pod nr. tel.: 22-88-96.

Warto wiedzieć i skorzystać...

NA „GIEŁDĘ STAROCI Z TELEWIZJĄ KRAKÓW” zaprasza Krakowski Klub Kolekcjonerów 29 bm., w godz. 14 - 17, do Domu Kultury przy ul. Szerokiej 16. Giełda będzie imprezą towarzyszącą programowi „Wędrówki przedmiotów”.

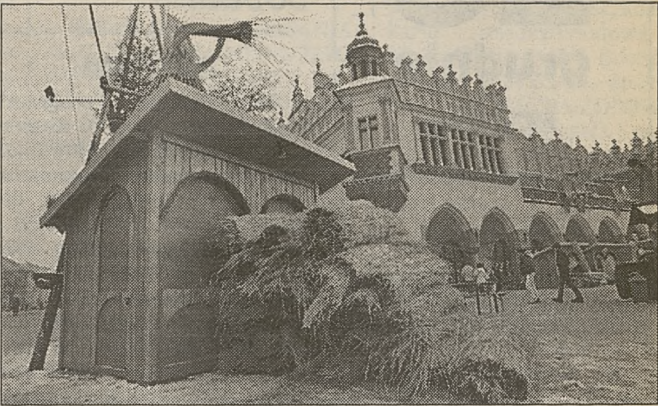
„JAMA MICHALIKA” (ul. Floriańska 45) zaprasza w sobotę o godz. 20 na spektakl „Bardzo Zielony Balonik”.

BOŻONARODZENIOWE SPOTKANIE W KLUBIE „Samotnych Serc - Kubackiego” - 30 bm. od godz. 17 do 24 w restauracji „Słaskiej” przy ul. Królewskiej 1 (w programie m.in. konkursy z nagrodami).

„LANCKORONA 1996” - wystawa prac niepełnosprawnych twórców zostanie otwarta 29 grudnia o godz. 15 w galerii sztuki „Kanonizacja 1”.

„LUDUS NOWOROCZNE” - bal kostiumowy w stylistyce celtyckiego średniowiecza urządzi w sylwestra Teatr Bückleina, ul. Lubicz 5a, tel. 11-96-93 lub 11-98-61.

Bez aniołów, ale z szampanem



Na Rynku Głównym rozpoczęły się już przygotowania do zabawy sylwestrowej. Aby zachować bezpieczeństwo przeciwpożarowe, organizatorzy Targów Bożonarodzeniowych ściągają z budek słomiane strzechy. Łatwopalne anioły też zeszyły na ziemię. „Najpóźniej w niedzielę uporamy się ze wszystkimi pracami. Usuniemy w sumie ponad 20 stoisk. Na obrzeżach płyty Rynku zostanie jedynie gastronomia i ok. 5 stoisk handlowych” - powiedział nam Zygfryd Gawrysiak, dyrektor firmy „Artim”, współorganizującej Targi. Ci, którzy w sylwestra odwiedzą Rynek Główny bez własnego szampana, noworoczny toast będą mogli wzniesić trunkiem zakupionym na jednym z 10 stoisk, ustawionych tu specjalnie na tę jedną noc. Po sylwestrze targowe budki powrócą na swoje miejsce. (MAŁ)

CITY TAXI - Usługi całodobowe.

JESTEŚMY NIEZAWODNI

- przewozy taksówkami osobowymi bez kosztów dojazdu,
- wyłącznie zachodnie samochody wyposażone w telefony komórkowe,
- taxi bagażowe, mini bus,
- zakupy do domu oraz inne drobne usługi i zlecenia,
- obsługa ślubów, chrzcin itp. uroczystości.

666-444 96-21
fax 66-20-20

CITY TAXI

Ogłaszamy nabór taksówkarzy - ilość miejsc ograniczona.

Legalne grzybki - z atestem

Podobnie jak w wigilijnym barszczu, również w sylwestrowym bigosie nie może zabraknąć suszonych grzybów. Zanim zdecydujemy się na ich zakup na placu targowym, warto sprawdzić - czy towar posiada odpowiedni atest. Jeśli na opakowaniu suszonych borowików czy podgrzybków znajdziemy etykietę z adresem producenta, terminem minimalnej trwałości i numerem grzyboznawcy, to możemy być pewni, że nabyliśmy grzybki „legalne”. Bez obaw można też spożywać suszone grzyby zakupione w wiązankach i na wagę, o ile sprzedawca wylegitymuje się atestem wydanym przez sanepid. Osoby handlujące grzybami bez odpowiednich zaświadczeń prowadzą sprzedaż nielegalnie.

„Nie mamy żadnej pewności, że w wiązankach sprzedawanych przez babcię na Starym czy Nowym Kleparzu nie znajduje się jakiś muchomor sromotnikowy. Kto kupuje takie grzyby, robi to na własne ryzyko. W razie zatrucia szukanie winowajcy jest szukaniem wiatru w polu” - powiedział nam Stanisław Pawłus z krakowskiego sanepidu. (MAŁ)

Szlakiem Jana Pawła II

Dziś - w ramach cyklu „Zdobynamy odznakę „Przyjaciela Krakowa” - Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczki: szlakiem Jana Pawła II (spotkanie przed Domem Turysty w godz. 9.00 - 9.30) i do kościoła św. Anny (spotkanie jw. w godz. 10 - 11).

W niedzielę można wybrać się na wycieczki: „Dzieje krakowskiego Rynku” (spotkanie przed Domem Turysty w godz. 9.00 - 9.30). Tajemnice ul. Kanoniczej (spotkanie jw. w godz. 9.45 - 10.15) i „Wizyty sławnych ludzi w Krakowie” (spotkanie jw. w godz. 10.30 - 11.00). (K)

Przyjmowanie wniosków - do 8 stycznia

Nie wszyscy mogą wyjechać

Do 8 stycznia organizatorzy wyjazdów w czasie przerwy międzysemestralnej dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich mogą składać w Kancelarii Magistratu UM (plac Wszystkich Świętych 3/4, stanowisko nr 6) wnioski o dofinansowanie z budżetu gminy tych wyjazdów. Wnioskodawcy powinni dołączyć informacje o dokładnym terminie i miejscu planowanego wyjazdu, nazwisko osoby odpowiedzialnej za wypoczynek dzieci, dwie listy uczestników (zawierające imię i nazwisko, datę urodzenia, adres zamieszkania) oraz program zajęć rekreacyjno-sportowych na każdy dzień

pobytu (minimum 4 godziny dziennie).

Ponieważ wiadomo, że znaczna część uczniów nie może sobie pozwolić (ze względów finansowych) nawet na kilkudniowy wyjazd poza miejsce zamieszkania - o dofinansowanie mogą się także ubiegać organizatorzy zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej, prowadzonych w czasie ferii zimowych na terenie Krakowa. Czas trwania tych zajęć nie powinien być krótszy niż 7 dni ani dłuższy niż 14 dni, a preferowani będą ci, którzy zorganizują czas dzieciom pochodzącym z rodzin wielodzietnych i bezrobotnych. (GEG)

Dziś i jutro u „Bückleina”

Czubek piramidy jassu

Teatr Bückleina (ul. Lubicz 5a, w gmachu Hotelu Europejskiego) zaprasza dziś i w niedzielę o godzinie 19 na koncerty Festiwalu Jassowego. Wystąpią zespoły: „Miłość”, „Kury”, „Trytony”, „Łoskot”, „Mazzoll & Arhythmic Perfection”.

Istnieje w Polsce zwarty, ale nie zuniformizowany krąg muzyków, którzy - chcąc uniknąć skojarzeń z rockiem czy jazzem - jako wyznacznik swojego stylu podają improwizację, bądź posługują się enigmatycznym terminem - jass. Animatorzy tego ruchu to ludzie około trzydziestki, wytrawni, doświadczeni instrumentalniści, którzy warsztatem górują nad możliwościami naszych rockmanów, a otwartością horyzontów przewyższają muzyczną wyobraźnię i intensywność polskich jazzmanów. Mimo iż początki zjawiska sięgają połowy lat 80., jassowcy dopiero szykują się do najważniejszych wypowiedzi. Już teraz pozytywny ferment wniesiony przez środowisko jassowe zaczyna przypominać atmosferę świetności rodzimej rockowej sceny alternatywnej lat 80. Co więcej - gdańska formacja „Miłość” jest pierwszą grupą, która może urzeczywistnić pokoleńniową zmianę warty na polskiej scenie jazzowej. Poprzez swe związki personalne i powinowactwa muzyczne grupa ta stanowi nie tylko czubek piramidy jassu, ale też jej podstawę. Z tego zespołu wywodzą się wszyscy muzycy, którzy dziś objawili się jako najsilniejsze i najaktywniejsze osobowości nowej sceny: Tymon - lider „Miłości”, „Kur” i „Trupów”; Mazzoll - lider „Arhythmic Perfection”, solista; Tomasz Gwincziński - lider „Trytonów”; Mikołaj Trzaska - lider „Łoskotu”.

KLUB stałego CZYTELNIKA

MIESZKANIE W KRAKOWIE
Główna Nagroda w II edycji Klubu Stałego Czytelnika

POMYSŁ NA MIESZKANIE
Nowy system ratalny!

FIRMA INWEST-BUD
JERZY RUPIKOWSKI
Kraków, ul. Długa 67, tel./fax 33-57-42

Klubowicze, którym uda się dodzwonić do nas dziś o godz. 11.45, będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

- Do restauracji „ART-CLUB”, ul. Łobzowska 3, tel. 233-122; *kuchnia polska i kontynentalna* (organizuje BAL SYLWESTROWY, studniówki, komersi, wesela i komunie św., chrzciny, bankiety, meetingi, zjazdy absolwentów, wyżywienie wycieczek). PRZYSTEPNE CENY - bon konsumpcyjny o wartości 20 zł.
- Baseny „Korony” - mały i duży, mieszczące się przy ul. Kalwaryjskiej 9, tel. 56-13-68 (sobota w godz. 12.30-14.00, 18.30-20.00 i niedziela w godz. 9.30-17.30). Możliwość zapisu na kursy nauki i doskonalenia pływania (2 dwuosobowe, jednorazowe wejściówki).

W związku z licznymi pytaniami Czytelników dotyczącymi regulaminu naszego konkursu wyjaśniamy, że osoby posiadające wydane w Klubie karty i certyfikaty zobowiązane są do sprawdzania wyników cotygodniowych losowań w piątkowych wydaniach „Dziennika Polskiego”. Klubowicze, którzy nie zgłoszą się po odbiór nagród, tracą prawo do ich otrzymania po upływie 14 dni od daty opublikowania wyników losowania.

Nasz konkurs zbliża się już do końca. Ostatnie tegoroczne losowanie wyłoni z grona Klubowiczów laureata, któremu przypadnie w udziale 2-pokojowe mieszkanie w Krakowie. Publiczne losowanie głównej nagrody odbędzie się w dniu 30 grudnia o godz. 17 na parterze budynku przy ul. Wielopole 1.

Zapraszamy!

PONIŻEJ PUBLIKUJEMY WYKAZ NUMERÓW, NA KTÓRE ZOSTAŁY WYLOSOWANE NAGRODY:

Upominki jubileuszowe - 41104, 7622, 4536, 25400, 43500
Nagroda tygodnia: radiomagnetofon PHILIPS - 4606

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

NAGRODA MIESIĄCA
pralko-suszarka Candy
SPONSOR

NAGRODA TYGODNIA
radiomagnetofon
SPONSOR

Wielka świąteczna promocja firmy Candy

(Upominek dla każdego kupującego)
KROWODRZA - Kazimierza Wlk. 43
SRÓDMIEŚCIE - Rakowicka 1
PODGÓRZE - Limanowskiego 16
NOWA HUTA - Centrum Handlowe „Tomex”
MYŚLENICE - Słoneczna 1

DZIENNIK POLSKI
Dynamicznie i z taktem!
Od ponad 50 lat!

28

grudnia

sobota

Cezarego, Antoniego

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 11-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 22-65-04; ul. Dobrego Pasterza 67, tel.: 12-38-88; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Centrum A bl. 1, tel.: 25-88-56; os. Krakowiaków 2, tel.: 44-40-40; ul. Lea 36b, tel.: 36-58-06; ul. Kluzeka 3, tel.: 15-20-97; ul. Morawskiego 8, tel.: 21-75-63; ul. Wielicka 79, tel.: 55-93-80; ul. Borsucza 12, tel.: 66-40-06.

KRZESZOWICE, ul. Legionów Polskich 30; MYŚLENICE, Rynek 17/18, PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7; SKAWINA, ul. Głowackiego 7; WIELICZKA, ul. Zamkowa 3.

Dyżury szpitali

Sobota CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Trynatarska 11, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY - Sieroszewskiego 66, UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim, LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a, OKULISTYCZNY - Witkowiec, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 85-68-99, 85-68-98; Teli: 8: 58-59-99, 58-59-79; Rynek Podgórski: 56-59-99; Nowa Huta: 44-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białołupnia 8: 34-39-99; Skawina: 999, tel.: 76-14-44; Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; Myślenie: 999; Jerzmanowice: 384, 48; Niepołomice: 811-999; Iwanowice: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; Krzeszowice: 99; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 86-21-35; Woj. Kolumna Transportu Sanitarnego: 22-35-29.

DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK - 36-61-10, 36-46-11.

DOMOWA POMOC LEKARSKA - lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

NAGŁA POMOC LEKARSKA specjalistów, EKG, tel.: 66-80-00.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 58-49-59.

CAŁODOBOWA POMOC LEKARSKA - 66-14-71.

PRYWATNE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - ul. Mazowiecka 25, sobota-niedziela 12-22.

Krakowska antena

Sobota

TV AUTOCOM

10.55 Początek programu
11.00 Atomic TV 15.05 Komer-
cyjny blok informacyjny 15.35
„Pan Samochodzik i Templariusze” (4/5) - polski serial dla
dzieci 16.10 Po roku 2000 (9) -
serial popularnonaukowy 17.00
XL - magazyn muzyczny 17.30
Nie tylko premiery... - pro-
gram filmowy TKA 18.05 Kon-
cert Disco Polo (4) 18.35 „Wy-
dział zabójstw” (11) - serial sen-
sacyjny USA 19.30 Komer-
cyjny blok informacyjny 20.00 „Ze-
lazo i jedwab” - film przygodo-
wy USA, 1990, wyk. Mark Sal-
zman, Vivian Wu 21.50 Długie
noże (2) - film dokumentalny
USA 22.40 „Świrusy” - dramat
sensacyjny USA, 1990, reż.
Charles Winkler, wyk. Malcolm
McDowell, Geoffrey Lewis (96
min.)

TV DAMI

17.20 Sylwestrowa głowa
(powt.) 17.35 Mała księżniczka
(40) 18.00 Naturoterapia
(powt.) 18.15 Nowy Jork - stolica
świata? (1) - film dokumental-
ny 18.45 „Farciarz” - kome-
dia 20.10 Historia Majów - film
dokumentalny 20.55 Pinoki Pi-
otrusia Pana - film dokumental-
ny 21.10 „Caravaggio” - film
22.40 Telegazeta

RAI UNO

6.00 Euro News 7.00 Świat
Quark - filmy przyrodnicze (Fo-
ki) 7.30 Banda Zecchino - pro-
gram dla dzieci (filmy rysunko-
we i niespodzianki) 9.45 „Błę-
kitne drzewko” - program dla
najmłodszych 10.10 Co zoba-
czymy w RAI 10.45 „Podróż
Natty Gann” - film USA, w rol.
gł. John Cusack, Meredith Salin-
ger 12.25 Prognoza pogody
12.30 Dziennik 12.35 „Doktor
Quinn” - serial USA, w rol. gł.
Jane Seymour, Joe Lando 13.30
Dziennik 14.00 Błękitna linia
15.20 Zmienność tropików
15.50 Disney Time - program
dla dzieci (m.in. filmy rysunko-
we z Myszką Miki, Kaczorem
Donaldem, Psem Pluto) 18.00
Dziennik 18.10 Program religij-
ny 18.30 Lunapark - gry 19.35
Prognoza pogody 20.00 Dzien-
nik 20.30 Sport 20.50 „Carram-
ba, co za niespodzianka” - pro-
gram rozrywkowy 23.15 Dzien-
nik 23.20 Wydarzenia na świe-
cie 24.00 Wiadomości 0.15 No-
we filmy kinowe 0.20 „Światła
rampy” - film USA, w rol. gł.
Charles Chaplin, Claire Bloom,
Buster Keaton 2.40 „Giselle” -
program muzyczny (orkiestra
Teatru Bolszoj) 4.30 Zostało
w mej pamięci - program roz-
rywkowy (Lucio Dalla)

Radio ALFA

(tel.: 85-85-85)

Serwisy informacyjne BBC
co godz. od 6.00 do 23.00 Ser-
wisy lokalne: 13.00, 17.00 Wia-
domości kulturalne: 16.00 Re-
pertuar kin i teatrów: 15.30

6.05 - 9.00 Poranny budzik
9.05 - 10.00 Muzyka non stop
10.05 - 12.00 Dwie godziny
z życia miasta 12.05 - 13.00
Muzyka non stop 13.05 - 15.00
Popołudnie czytelnika 16.05 -
17.00 Z wizytą u... 17.05 - 18.00
Muzyka non stop 18.05 - 20.00
Lista przebojów Radia Alfa
20.05 - 21.00 Muzyka non stop
21.05 - 4.00 Gorączka sobot-
niej nocy 4.00 - 6.00 Muzyka
non stop

Radio BLUE Kraków

97,70 FM

Tel.: (0-12) 81-22-33

bluefm@krakus.ternet.pl

Wizytówka dnia i prognoza
pogody: 4.15, 4.45, 5.15, 5.45,
6.15, 6.45 od 7.10 do 21.10 co go-

dzinę Blue-twór, czyli utwór
najczęściej emitowany na an-
tenie: 4.00 do 12.00 co 2 godzi-
ny Blue-dance: 5.00 - 12.00 co
2 godziny Golden Oldies, czyli
złote, rockowe starości: od 7.35
do 12.00 co godzinę Rockowe
dawno temu: 11.05.

Serwis informacyjny z kra-
ju i ze świata - 7.30 - 12.50 co
godzinę Serwis drogowy 7.20 -
10.20 co godzinę Serwis lokal-
ny z Krakowa i okolic - 7.50,
12.50 Serwis lokalno-kultural-
ny - 10.50.

4.00 „Radiobudzik” - wcze-
sno poranny program radia Blue
7.00 „Radioaktywni” - blok
przedpołudniowy 12.00 „Dru-
ga strona A” - lista najlepszych
mixów 14.00 Francuskie pejza-
że - muzyka francuska 16.00
Peep show - muzyka wykony-
wana przez kobiety 18.00 Pun-
ky reggae party (co 2 tygodnie)
lub Skrzynka kontaktowa (co 2
tygodnie) 20.00 Internetowa
Lista przebojów 22.00 - 1.00
Audycje party'owe: 1. Party
dance'owo-house'owe - „W ra-
diu Blue... potańcówka” 2. Party
rockowe 3. Party R'N'B” - „Ka-
wa z mlekiem” 4. Party ambien-
towo-techniczne - „Plastic
Man” (programy pojawiają się
na antenie zamiennie co 4 tygo-
dnie)

Radio ŁAN

96,70 MHz

tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze
świata: od 7.25 do 14.25 co go-
dzinę i o 16.25, 17.25, 19.25
Wiadomości lokalne i regio-
nalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55,
15.55, 18.55 Dziennik Głosu
Ameryki: 6.30, 23.00, 24.00,
0.49 Informacje kulturalne:
8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio
gra! - poranny blok informacyj-
no-muzyczny 9.00 Z 9 na 12
(Weekend z naszym radiem)
12.30 FUN Program Radia Łan -
hity non stop 15.00 Lista prze-
bojów Radia Łan (32-100 Pro-
szowice, Rynek 18) 17.00 W na-
szym regionie - blok inform-
acyjno-publicystyczny 17.30 Dis-
co Polo Live 19.30 Bajka dla
dzieci 19.45 Disco Dance Party -
prowadzi D.J. Mirek 23.00 VOA
Głos Ameryki - w j. polskim
1.00 - 7.23 VOA Europe „Music
& More” - program muzyczny
w j. angielskim

Radio Plus

tel.: 67-29-00

Wiadomości Radia Plus:
6.00 - 21.00 (co godzinę) Ser-
wis lokalny: 6.30, 8.30, 10.30,
12.30 (wiad. kulturalne) 14.30,
18.30 (z życia Kościoła) Skróty
wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30,
13.30 Wiadomości sportowe:
8.04, 20.04 Komunikaty drogo-
we: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa
9.00 - 15.00 Eteryjne Ren-
dez-vous 10.30 Radio Graffiti
11.45 „600 sekund dla klasyki”
12.10 Muzyczny kalendarz
15.00 - 20.00 Eldorado 20.00 -
24.00 Poczuj Plusa 24.00 Zakoń-
czenie programu

Radio RAK

tel.: 36-74-50

e-mail: rak@ucl.agh.edu.pl

www home page: http://www.agh.edu.pl/rak

Wiadomości od 7.30 do
20.30 podawane co godzinę
Wiadomości sportowe: 7.15
oraz 23.00 Serwisy drogowe:
7.20, 8.20, 9.20, Serwisy infor-
macji kulturalnych: 8.40,
12.40, 16.40, Powerplay (grany
co 3 godziny): 6.35, 9.35, 12.35,
15.35, 18.35, 21.35, Pio-
senka Niekoniecznie Profesjo-
nalna (grana co 3 godziny):
7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35,
Wieczorny Konkurs Muzycz-
ny: 20.01.

6.00 - 9.00 Klub Rannych
Ptaszków - przegląd prasy,
prognoza pogody, horoskop,
gość w studio, etc. 9.15 - 10.00
Lata sześćdziesiąte - muzyka
10.00 Program sponsorowany -
program z udziałem gościa
11.00 - 15.00 RAKtime - około-
południowy program radia
RAK, konkursy, ciekawostki ze
świata show biznesu, relacje
reporterów z miasta, gość
w studio, etc. 15.00 - 18.00
Dance Party - program mu-
zyczny 19.00 - 20.00 RAK po
polsku - program z muzyką
polską 20.00 - 23.00 Lista
przebojów piosenki studen-
ckiej 23.00 - 24.00 Cocktail?
24.00 Janosik 24.00 - 6.00 Mu-
zyka do kocyka

Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwis informacyjny za-
wsze o pełnej godzinie (7.05 -
20.05) Całodobowy telefon do
dyspozycji słuchaczy:
25-96-60

6.00 - 10.00 Melodie prze-
budzanki 10.10 Propozycje, li-
sty, telefony 12.10 Gotujemy
razem z Wandą 14.10 Sobotnie
granie 16.10 Niezapomniane
przeboje 17.10 Hity lat 60./90.
18.10 Nie tylko pop 19.10 Audy-
cja filmowa 20.10 Dancing z Ra-
diem Wanda 22.10 Muzyczny
lot Radia Wanda 0.10 Muzyka

Niedziela

TV AUTOCOM

8.50 Początek programu 8.55
Atomic TV 13.55 City sport -
program sportowy 14.55 Komer-
cyjny blok informacyjny
15.25 Wielka saga zwierząt
(8/13) - serial przyrodniczy
USA 15.55 Armia USA - serial
dokumentalny USA 16.40 „Wy-
dział zabójstw” (12/13) - serial
sensacyjny USA 17.35 Planeta
mody (8) - serial USA 18.10 Mu-
zyka filmowa 18.30 „Westgate”
(9) - serial obyczajowy USA
19.35 Komer-
cyjny blok infor-
macyjny 20.00 „Prezydencki
cel” - thriller polityczny USA
(1984) 21.30 Koncert Disco Polo
(5) 22.00 „Pytania i odpowie-
dzi” - dramat sensacyjny USA,
1990, reż. Sydney Lumet, wyk.
Nick Nolte, Timothy Hutton
(134 min)

TV DAMI

17.20 Sylwestrowa głowa
(powt.) 17.35 Profesor - film do-
kumentalny 17.50 Naturotera-
pia (powt.) 18.05 Kaboom Ka-
zoom (11) - sport 18.30 Waty-
kan (1) - film dokumentalny
19.10 „Kryptonim Niszczyciel”
- film sensacyjny 20.40 Waty-
kan (2) - film 21.00 Gazeta tele-
wizyjna

RAI UNO

6.00 Euro News 6.45 Świat
Quark - filmy przyrodnicze
(Rafa koralowa) 7.30 Banda
Zecchino - program dla dzieci
(filmy rysunkowe, m.in. „Orson
i Olivia”) 8.00 Błękitne drzew-
ko - program dla najmłodszych
8.30 Banda Zecchino (m.in. fil-
my rysunkowe) 10.00 Zielona
linia 10.45 Msza św. 11.45 Pro-
gram religijny 12.00 Anioł Pań-
ski 12.20 Zielona linia 13.30
Dziennik 14.00 Niedziela u... -
program rozrywkowy 18.00
Dziennik 18.10 Magazyn sporto-
wy „90. minuta” 19.35 Progno-
za pogody 20.00 Dziennik
20.30 Sport 20.45 Program roz-
rywkowy 23.05 Dziennik 23.10
Koncert - święta w Wiedniu
(Michael Bolton, Placido Do-
mingo, Ying Huan) 24.00
Dziennik 0.20 Konkurs z Wied-
nia - 2 cz. 1.15 „Złoty kask” -
film francuski, w rol. gł. Simon
Signoret, Serge Reggiani 2.00
„Oliver Maass” - film 3.40 Pro-
gram muzyczny 4.20 „Zostało

w mej pamięci” - program roz-
rywkowy (Bennato)

Radio ALFA

(tel.: 85-85-85)

Serwisy informacyjne BBC
co godz. od 6.00 do 23.00 Ser-
wis BBC z przeglądem prasy:
18.00 Serwisy lokalne: 13.00,
17.00 Wiadomości kulturalne:
16.00 Repertuar kin i teatrów:
15.30

6.05 - 11.00 Muzyka non
stop 11.05 - 12.00 Muzyczne
przyjemności naszych gości
12.05 - 15.00 Muzyka non stop
15.05 - 17.00 Muzyka z wyż-
szych półek 17.05 - 19.00 Pro-
gram muzyczny 19.05 - 21.00
Opowieści niezwykłe 21.05 -
22.00 Krakowskie opowieści
22.05 - 23.00 W krainie Muzyki
23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludz-
kie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka
non stop

Radio BLUE Kraków

103,5, 97,50 FM

Tel.: (0-12) 81-22-33 (cało-
dobowy)

Wizytówka dnia i prognoza
pogody: 4.15, 5.15, 6.15, i 7.10 -
20.10 co godzinę Blue-twór,
czyli utwór najczęściej emitow-
wany na antenie: 4.00, 6.00
Blue-dance 5.00, 7.00

Serwis informacyjny z kra-
ju i ze świata - 7.30 - 12.30 co
godzinę Serwis drogowy 7.20 -
10.20 Serwis lokalny z Krako-
wa i okolic - 7.50, 12.50 Serwis
lokalno-kulturalny - 10.50

4.00 „Radiobudzik” 7.00 Ra-
fał o poranku - poranny long-
play w tym: 9.45 Rockowe Daw-
no Temu 12.00 Rockand-
roll'owe oprędy - muzyka lat
50. i 60. 14.00 Muzyczny misz-
masz 17.00 Blue Cafe - spotka-
nie przy „małej czarnej” z mu-
zyką i ciekawymi gośćmi 20.00
Plastikowy hit miesiąca 21.00
Karuzela co niedziela - pokre-
cony program radia Blue: zaba-
wa z muzyką i ze słuchaczami

Radio ŁAN

96,70 MHz

tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze
świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25,
13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości
lokalne i regionalne: 7.55,
9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Dzien-
nik Głosu Ameryki: 6.30,
22.00, 23.00, 24.00, 0.49 Infor-
macje kulturalne: 8.45, 14.45

7.30 Ty i Ja - magazyn chrze-
ścijański 8.30 Radio dzieciom
10.00 Niedziela w regionie z Ra-
diem Łan 12.30 FUN Program
Radia Łan - hity non stop 15.00
Twoje życzenia w Twoim Radiu
- koncert życzeń (32-100 Pro-
szowice, Rynek 18) 15.30 Radio-
wy Talk-show 18.00 Moje radio
- magazyn wybitnie niedzielny
(piosenki na listowne życzenie)
19.30 Bajka dla dzieci 20.00

Teatry

Sobota

STARY (ul. Jagiellońska 1)
- 17: „Tak zwana ludzkość...”
KAMERALNY (ul. Staro-
wiślna 21) - 19.15: „Peer
Gynt”

SCENA PRZY ŚLAWKOW-
SKIEJ - 19.30: „Kram Karoli-
ny”

SCENA POD RATUSZEM
(Rynek Główny 1) - 19.30: Ka-
baret „Pokochoj Mnie”

BAGATELA (ul. Karmelic-
ka 6) - 19.15: „Osie lata”

SCENA OPEROWA W TE-
ATRZE SŁOWACKIEGO (pl.
św. Ducha 1) - 19: „Skrzypek
na dachu” - musical.

SCENA TEATRU ZALEŻNE-
GO (ul. Kanonicza 1): „A słów
miałabym tyle...” (piosenki
Hanki Ordonówny).

BÜCKLEINA (ul. Lubicz
5a) - 19: Festiwal Jassowy.

FUN Program Radia Łan - prze-
boje dla zakochanych, pozdro-
wienia dla sympatii, wyznania
i rozmowy o miłości, tel.: (012)
86-21-97 21.50 Lokalne wiadomości
sportowe 22.00 VOA Głos
Ameryki z Waszyngtonu - w j.
polskim 1.00 - 6.00 VOA Europe
„Music & More” - program mu-
zyczny w j. angielskim

Radio Plus

tel.: 67-29-00

Wiadomości Radia Plus:
7.00 - 21.00 (co godzinę) Komu-
nikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 Plus na dzień dobry
11.45 „600 sekund dla klasyki”
13.00 - 14.00 Z życia Kościoła -
magazyn informacyjny - publi-
cystyczny 14.00 - 18.00 Cztery
z Plusem 18.00 - 19.00 Karnet -
magazyn kulturalny 20.10 Na-
uczanie Jana Pawła II 21.10 -
22.00 Kto pyta nie błądzi 24.00
Zakończenie programu

Radio RAK

tel.: 36-74-50

e-mail: rak@ucl.agh.edu.pl

www home page: http://www.agh.edu.pl/rak

6.00 - 9.00 Klub Rannych
Ptaszków - prognoza pogody,
horoskop, gość w studio, etc.
9.15 - 10.00 Lata sześćdziesiąte
- muzyka 10.00 - 11.00 Radio-
we puzzle - program dla dzieci
11.00 - 12.00 Soulowy Zakątek
Świata - program muzyczny
12.00 - 15.00 RAKTime - około-
południowy program radia
RAK, konkursy, ciekawostki ze
świata show biznesu, w tym ży-
czenia i dedykacje, w tym o
14.00 Pojedynek na przeboje
(konkurs) 15.00 - 16.00 Kicham
ta to - program medyczny 16.00
- 17.00 Ogólnopolska Lista Prze-
bojów Rozgłośni Komer-
cyjnych 17.00 - 20.00 Ultra-Funky
- program muzyczny 20.00 -
23.00 Lista przebojów radia
RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna
tęcza - program muzyczny
24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzy-
ka Nocnych Nietoperzy - pro-
gram muzyczny 2.00 - 6.00 Mu-
zyka do kocyka

Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwisy informacyjne za-
wsze o pełnej godzinie (8.00 -
20.00) Całodobowy telefon do
dyspozycji słuchaczy:
25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia
9.10 Przedpołudnie z konkur-
sem 11.10 Konkurs filmowy
12.10 Gramy do obiadu 15.10
Weekend z... 17.10 Hity daw-
nych lat 18.10 „XL”, czyli naj-
większy magazyn muzyczny cz.
1 19.10 „XL”, czyli największy
magazyn muzyczny cz. 2 21.10
Muzyczny lot Radia Wanda
22.10 Nie tylko pop 3.00 Mu-
zyczna noc z Wandą

Niedziela

STARY (ul. Jagiellońska 1)
- 17: „Tak zwana ludzkość...”
KAMERALNY (ul. Staro-
wi

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Fan” (USA, 15 l.) - 13.30, 15.45, 18, 20.15, Noc z kawą i papierosami: „Dym”, „Kawa i papierosy I”, „Kawa i papierosy II”, „Kawa i papierosy III”, „Brooklyn Boogie” - 22.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Trainspotting” (ang., 18 l.) - 12, 14, 16, 18, 20, „Jej Wysokość Afrodyta” (Mighty Aphrodite) (USA, 15 l.) - 22

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 14.15, „Dragonheart: Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 16, „Emma” (Wlk. Brytania/USA, 15 l.) - 17.45, „Striptease” (USA, 15 l.) - 20; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 10, 15.15, „Dragonheart: Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 11.45, 13.30, 17, „Od zmięzchu do świtu” (USA, 15 l.) - 19, „Fargo” (USA, 15 l.) - 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 15, „Świąteczna gorączka” (USA, b.o., dubbing) - 13.15, 16.45, „Zmowa pierwszych żon” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Czy to ty, czy to ja” (USA, b.o.) - 12.30, 14.15, 16, 18, „Ucieczka z Los Angeles” (USA, 15 l.) - 20; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Zuchwały Beaumarchais” (fr., 15 l.) - 16, „Od zmięzchu do świtu” (USA, 18 l.) - 18, „Kansas City” (USA, 15 l.) - 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Dzień Niepodległości” (USA, 12 l.) - 13, „Czas zabijania” (USA, 15 l.) - 15.30, „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym” (USA, 15 l.) - 18.10, „Ukryte pragnienia” (wł./ang., 18 l.) - 20.

SFKINS (os. Górali): „Girl Guide” (pol., 15 l.) - 17, „Szkoła czarownic” (USA, 15 l.) - 19. **ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale):** „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 16.15, „Jack” (USA, 12 l.) - 14.15, 17, „Striptease” (USA, 15 l.) - 18, „Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 19.15, „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 11, 14.30, „Matylda” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, 16.15, „Mężowie i żona” (USA, 15 l.) - 18, „Okup - Ransom” (USA, 15 l.) (przedpremiera) - 20.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Goofi na wakacjach” (USA, b.o.) - 16, „Jej Wysokość Afrodyta” (USA, 15 l.) - 17.30, „Underground” (jug./franc./niem., 15 l.) - 19.30. **PARADOX (ul. Krowoderska 8):** nieczynne. **MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20):** „Czas zabijania” (USA, 18 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9-16.

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26):** wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”, poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

NADZWYCZAJNY GALOWY KONCERT SYLWESTROWY w wyk. Sinfonietty Cracovia, pod dyr. Jerzego Maksymiuka, odbędzie się 31 grudnia o godz. 17 w Teatrze im. Słowackiego. Śpiewać będzie Anna Bajor - sopran. W programie utwory m.in. Mozarta, Czajkowskiego, Griega.

KONCERT NOWOROCZNY w wyk. Kameraty Krakowskiej pod dyrekcją Matthiasa Krygera odbędzie się 1 stycznia o godz. 16 w Teatrze im. Słowackiego; jako solistka wystąpi Urszula Kryger - mezzosopran.

W programie: Johann Strauss - walce, polki, Robert Stolz - pieśni i arie.

KONCERTY

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Fan” (USA, 15 l.) - 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Trainspotting” (ang., 18 l.) - 12, 14, 16, 18, 20.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 14.15, „Dragonheart: Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 16, „Emma” (Wlk. Brytania/USA, 15 l.) - 17.45, „Striptease” (USA, 15 l.) - 20; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 10, 15.15, „Dragonheart: Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 11.45, 13.30, 17, „Od zmięzchu do świtu” (USA, 15 l.) - 19, „Fargo” (USA, 15 l.) - 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 15, „Świąteczna gorączka” (USA, b.o., dubbing) - 13.15, 16.45, „Zmowa pierwszych żon” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Czy to ty, czy to ja” (USA, b.o.) - 12.30, 14.15, 16, 18, „Ucieczka z Los Angeles” (USA, 15 l.) - 20; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Zuchwały Beaumarchais” (fr., 15 l.) - 16, „Od zmięzchu do świtu” (USA, 18 l.) - 18, „Kansas City” (USA, 15 l.) - 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Dzień Niepodległości” (USA, 12 l.) - 13, „Czas zabijania” (USA, 15 l.) - 15.30, „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym” (USA, 15 l.) - 18.10, „Ukryte pragnienia” (wł./ang., 18 l.) - 20.

SFKINS (os. Górali): „Girl Guide” (pol., 15 l.) - 17, „Szkoła czarownic” (USA, 15 l.) - 19. **ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale):** „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 16.15, „Jack” (USA, 12 l.) - 14.15, 17, „Striptease” (USA, 15 l.) - 18, „Ostatni smok” (USA, 12 l.) - 19.15, „Gruby i chudszy” (USA, 12 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Dzwonnik z Notre Dame” (USA, b.o., dubbing) - 11, 14.30, „Matylda” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, 16.15, 18, „Mężowie i żona” (USA, 15 l.) - 20.

TECZA (ul. Praska 52): „Goofi na wakacjach” (USA, b.o.) - 16, „Jej Wysokość Afrodyta” (USA, 15 l.) - 17.30, „Underground” (jug./franc./niem., 15 l.) - 19.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Namiętności” (USA, 15 l.) - 17.15, „Siedem” (USA, 18 l.) - 19.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne.

MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20): „Czas zabijania” (USA, 18 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9-16.

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26):** wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”, poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (8 - 16); **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPozyCJA NA III p.** - Wyst. czasowa: „Z wiary i tradycji górniczej”, „Warsztat krawiecki” z cyklu wnętrza rzemieślnicze, handlowe i mieszkalne dawnej Wieliczki, (8.00 - 16.00); **ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała:** „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **ŚRODKOWY:** wyst. czasowa: „Dawne górnictwo europejskie w grafice i fotografii”; (9 - 15) codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9 - 15), środa, czwartek, sobota (9 - 14.30), piątek (9 - 16.30), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), poniedziałek - nieczynne; **WAWEL ZAGINIONY:** poniedziałek (9.30 - 15.30), środa - sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne; **WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH:** wtorek, środa, czwartek, sobota (9 - 15), piątek (9 - 16.30), niedziela (10 - 15); poniedziałek - nieczynne; **SKARBIEC I ZBROJOWNIA:** wtorek (9 - 15), środa, czwartek, sobota (9 - 14.30), piątek (9 - 16.30), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne; **SMOCZA JAMA:** codziennie (10 - 17); **KATEDRA:** poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15); **MUZEUM KATEDRALNE:** wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne; **MUZEUM NARODOWE: SUKIENICE - wyst.:** „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;** **MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9):** wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41):** Wyst. czasowa: „Podróże Jana Matejki”, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1):** wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”, „Komedia horyzontalna” - unikatowa grafika Stanisława Wejmana, wyst. czas. *Sławne bitwy oręża polskiego*, wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19):** Galeria malarstwa europejskiego, Galeria rzemiosła artystycznego - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (9 - 17), poniedziałek - nieczynne; **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** wtorek - piątek (9 - 17), sobota - niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4):** Górny Pałac: Wystawa czasowa: „Egon Schiele w Krakowie”; codziennie (11-18). **DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26):** Muzeum biograficzne; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne; **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26):** wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”, poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESLAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne; **MUZEUM ETNOGRAFICZNE (ul. Krakowska 46):** wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, wyst. czasowa: wystawa fotograficzna „Kozuchy ludowe z południowej Polski”, poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne; **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3):** wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Inspiracje” - Maria Viszocki, „Kraków przed 1000 lat”; poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14). **MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35):** Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa”; „Ozdoby choinkowe ze szkła i ceramiki” (sień na parterze, wstęp wolny); środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; wyst. czasowa: „Wystawa szopek krakowskich” (parter, sale wystaw czasowych); poniedziałek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (9 - 16). **DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice):** „Z dziejów teatru krakowskiego”, czwartek - niedziela (9 - 15.30), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; **MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16):** „Kryształ Leczywek. Retrospektywa” wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (12 - 15.30), poniedziałek - nieczynne; **KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro):** wyst. czas.: „Notatki myśliwego” - wystawa fotografii Wojciecha Plewińskiego; środa, piątek, sobota, niedziela (9-15.30), czwartek (11-18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; **DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2):** „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945”, poniedziałek, wtorek, środa, piątek (9 - 15), czwartek (11 - 18) - sobota, niedziela nieczynne z wyjątkiem III niedzieli i soboty miesiąca (9 - 15); **STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24):** Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów” środa, czwartek, sobota, niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; **ZWIERZYNIENSKI SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41):** Wyst. czasowa: *Miniatury Jana Malika* wtorek, czwartek, piątek (9 - 15), środa (11 - 18), sobota - niedziela (10 - 14), poniedziałek oraz druga sobota i niedziela miesiąca - nieczynne (wstęp wolny); **MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO (al. Jana Pawła II 39):** nieczynne (przyjmowane są tylko wycieczki po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod nr 12-90-00); **MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3):** Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne; **MUZEUM STAREGO TEATRU (ul. Jagiellońska 1):** Wyst. stała: „200 lat Starego Teatru”, wtorek - sobota (11 - 13) i na godzinę przed spektaklem; **MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. Sebastiana 9):** nieczynne do odwołania;

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA dla narkomanów:** 56-24-24 (9-18). **TELEFON ZAUFANIA, choroby weneryczne:** 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 56-46-80 - (9-20). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYŻY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **PROBLEMY SOCJALNE CHORYCH PSYCHICZNYCH:** 56-39-81 - poniedziałek - piątek 15-18. **OŚRODEK INTERWENCJI KRZYŻOWEJ** - bezpłatna całonocowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel. 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Centralna 26, tel. 47-28-03 - czynny 10-14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958. TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12). **PK „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel. 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki” - 22-99-00 wew. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 23-20-20, pon., wt., pt. 10-15, śr., czw. 10-18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY** - 23-20-20 (pon. i piątki godz. 10-12, środy godz. 16-18). **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i medycyny w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Wschód - tel. 10-39-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 61-40-61 czynny całą dobę. **TELEFON DYZURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Nowa Huta - 44-17-81, Krowodrza - 15-59-06, Śródmieście - 11-00-45, Podgórze - 56-35-70 (całą dobę). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 36-33-88, 36-30-34 (ul. Szablowskiego 6, pon. - pt. 9 - 16). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. INFORMACJA PKP: komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS - 936. SŁUŻBA ZDROWIA** - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, instytucje pomocy społecznej, porady prawne, porady psychologiczne, poradnictwo zawodowe, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 17/2, tel./fax: 21-96-45, pn., czw. godz. 10-18, wt., śr. pt. godz. 14-18. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIEJDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH - 963, 44-55-55.**

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. POLICJA - 997. GAZOWE - 992, 56-50-36 (czynne całą dobę), 23-67-11 (czynne 15-7). DŹWIGOWE - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. ELEKTRYCZNE (N. Huta) - 44-19-69. ENERGOTYCZNE (Krowodrza) - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. TECHNOCZNE - 48-00-84. C.O. - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. WODOCIĄGOWE - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. CIEPLNE MPEC - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-41-45, 36-44-07.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA: 67-21-02, (0-90) 31-96-93.

CAŁODOBOWA, autoserwis: 12-24-69, 45-71-27.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 37-97-82.

OSOBOWE, ŚLUBY: ul. Piastowska 20: 37-12-55.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16.

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34.

„EXPRESS” - hotel Forum, (012) 66-64-68.

MOTORYZACYJNE

AUTO-BIM - informacja motoryzacyjna: 22-86-05.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 11-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 45-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całonocowy: 11-45-02, 11-45-04.

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41



INFORMACJA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

Tel. 22-05-11 - czynna całą dobę.



WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664.

BADANIE EKG - nagła pomoc lekarska: 66-80-00.

BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 67-26-82.

CAŁODOBOWA pomoc lekarska: 66-14-71. Odtrucie poalkoholowe, EKG.

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler. 36-91-39.

CHOROBY dzieci - 66-40-64.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurgi. Badanie i leczenie. 36-27-91.

DOKTOR. 36-45-91. Wizyty pediatrów codziennie 15.00 - 21.00, sob., niedz. 8.00 - 21.00.

DOMOWY PEDIATRA, 22-43-40.

ENERGOTERAPIA Reiki. Psychotronika. 012/66-10-23. 0601-41-12-74.

INTERNISTA. Tel. 0-602-216-350.

LEKARZ rehabilitacji. 25-64-01.

LOGOPEDA. 55-61-69.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 33-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja. 12-14-71.

OPERACJE ŻYŁAKÓW, 36-91-39.

PEDIATRA - specjaliści. 58-76-98.

PEDIATRA. 48-78-41.

PEDIATRA. (012) 44-76-78.

PEDIATRA - wizyty. (012) 37-17-69.

PEDIATRYCZNE wizyty specjalistów. 012/15-28-00.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, internisci, EKG, druki L-4, zgłoszenia 8⁰⁰-24⁰⁰. 22-00-49.

REHABILITACJA z zastosowaniem unikalnych środków pochodzenia roślinnego, stymulacja (wzmocnienie) organizmu. Tel. (012) 11-21-71 (17.00-21.00).

SPECJALISTA chirurg naczyński. Doppler 47-59-52.

PIELĘGNIARKI, opiekunki - „Therapia”, pager 23-23-84 w. 2777.

PIELĘGNIARKI, położne - 57-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 22-08-18.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 43-73-49.

ZASTRZYKI. 48-95-33.

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI. MEDYCYNĄ OGÓLNA, PEDIATRIĄ, LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA, ODTRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE, CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO, CEWNIKI DOŻYLNIE. Tel. 37-85-34 tel. kom. 090 32-16-90

DOMOWE WIZYTY LEKARZY, chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog. MEDICINA. Tel. 11-13-78, całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH. SPECJALIŚCI - pełna diagnostyka, leczenie. ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU. 47-43-18, 9-22 MEDICUS również w soboty i niedziele. Druki L-4

WIZYTY DOMOWE Dr med. INTERNISTA, EKG, L4, pomiar cukru 55-61-69, (do 24)

„LEKARZ” 58-49-59 WIZYTY DOMOWE: Pediatrow, Internistów - EKG, Laryngologów. Codziennie 8-22. Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY, USŁUGI PIELĘGNIARSKIE, ODTRUWANIE POALKOHOLOWE tel. 12-12-79

MEDIC-EXPRES WIZYTY DOMOWE TEL. 58-87-98 internisci, EKG, pediatrzy, ginekolodzy codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰

GABINETY AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/11-58-78, (9-13; 14-18, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44.

ALERGIA: testy bezinwazyjne, wynik natychmiastowy, odczulanie, terapia bólu. Gabinet Biorezonansu, Włoczków 20, 34-31-26, 22-17-75.

BÓLE kręgosłupa, kończyn - gabinet laseroterapii, Gała 24 - 67-26-82.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatrzy, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

FIZYKOTERAPIA - mgr Waż. 13-79-07.

GABINET leczenia schorzeń układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75

GABINET neurologii. Tel. 23-71-65 (dawnej 37-07-33).

GABINET Psychoterapeutyczny. Mgr Władysław Banaś. Tel. (012) 15-13-61.

GINEKOLOGIA. Tel. (032) 428-724, Katowice.

GINEKOLOGIA, dr Zbigniew Skolicki, tel. 11-91-71, 13-32-14.

GINEKOLOGIA, 090 - 322-795, Kraków.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. Lek. M. Śliwińska, ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

HOMEOPATIA-pediatra.66-40-64 (19-20).

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 33-12-03, 33-72-16.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA, Starowińska 13, tel. 22-78-08.

LARYNGOLOG, dr A. Kozień, tel. 11-49-31, 13-32-14, 66-66-57.

LARYNGOLOG. (012) 44-27-08, (012) 25-81-30.

NERWICE - mgr Marta Dubińska - 22-06-50

OKULISTYKA - soczewki. 58-76-98.

OKULISTYKA - wizyty, zabiegi. Borek Fałęcki, tel. 66-55-46.

PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska, 37-05-93.

PSYCHOLOG, Bogumiła Cichowicz. (012) 15-11-57, (012) 13-80-47.

PSYCHOTERAPEUTA, nerwice, alkohol, hipnoza, 21-62-01.

PSYCHOTERAPIA, Grzegorz Musiał. (012) 66-77-48.

RENTGEN ogólny, zębowy, panoramiczny. Wrzesińska 6, (012) 21-18-53.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 37-08-32, (po 15.00) 22-05-61.

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW Medicina. ul. Krzywa 8, tel. 21-79-27 (8-18) konsultacje specjalistyczne, gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki), badania biochemiczne

CERMED Kraków, ul. Barska 12, tel. 66-50-62, 66-96-65 dr. med. K. PACH, W. TURCZYŃSKI zabiegi chirurgiczne: przepukliny, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki i inne.

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE Prażmowskiego 26 b 11-88-03 13-32-14 GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG DERMATOLOG ALERGOLOG LARYNGOLOG OKULISTA CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ Rejestracja w godz. 11-19

CMm OŚRODEK MEDYCZNY Maszachaba Kraków, ul. Mazowiecka 4-6 tel. 34-33-69, 33-21-11 33-66-66 w. 233 pn.-pt. g. 8-20 SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH STOMATOLOGICZNYCH USG-PEŁNY ZAKRES MAMMOGRAFIA BADANIA ANALITYCZNE

AR-MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 Dr hab. med. Antoni Cienięta Dr n. med. Ryszard Mądry LAPAROSKOPIA Operacje i diagnostyka jamy brzusznej Chirurgia ogólna pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 14.30 do 15.30, konsultacje

USG GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.) PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI BADAŃ SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC) GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO ECHOKARDIOGRAFIA USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 67 69 66 (0-12) 67-69-66

Ośrodek Diagnostyki i Terapii ZDROWIE Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 56-25-57, 56-36-84 WSKAZANE SPECJALNOŚCI. LABORATORIUM Pełny zakres badań. Punkty pobran: Pl. Inwalidów 3, tel. 33-88-86, 32-46-58, Krakowska 30, tel. 56-25-57, Majra 5/1, tel. 13-80-47

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73 pn.pt. 9-19, sob. 9-13 Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyński, psycholog. ● Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci ● EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym ● 24-godzinny zapis na met. Holtera ● Badania analityczne ●

AR-MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰. ● SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN, m.in.: CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - REUMATOLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA, NEUROLOGIA, PSYCHIATRIA, SEKSUOLOGIA, UROLOGIA, LARYNGOLOGIA, DERMATOLOGIA, CHIRURGIA - OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZYŃNIWA, ORTOPEDYCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII KOLANA, PROKTOLOGIA MEDYCYNĄ PRACY - badania wstępne i okresowe, badania kierowców, PEDIATRA. ● ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.: - HYPERTERMIA - nieoperacyjnie, niebolesne leczenie chorób prostaty - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - DIAGNOSTYKA I LECZENIE, LECZENIE NIEPŁODNOŚCI - pełna diagnostyka i leczenie funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie - MEDYCYNĄ NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja. KRIOTERAPIA - usuwania drobnych zmian skóry. ● BADANIA LABORATORYJNE, m.in.: - USG m.in.: stawów biodrowych u dzieci, narządy płciowe, tarczycę, piersi, kolana, - EKG - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA, SONDY ŻOŁĄDKOWE - CYTOLOGIA - BADAŃ NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIAŻY - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU m.in. HIV - BADAŃ HORMONALNE - USŁUGI PIELĘGNIARSKIE. ● DOMOWE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW, CAŁODOBOWA OPIEKA PIELĘGNIARSKA, POBIERANIE MATERIAŁU DO BADAŃ W DOMU PACJENTA Bezpłatne konsultacje i badanie w zakresie chorób sutka

USG Jama brzuszna, ginekologia-położnictwo, tarczycę, gruczoły piersiowe oraz USG noworodków i dzieci. Ul. Długa 30, (10-19) Rej. tel. 33-02-58 (oprócz sobót)

GABINET CHIRURGII PŁASTYCZNEJ Kraków, ul. Mazowiecka 108 tel. 33-41-66 czynny 14-16. OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PŁASTYCZNEJ.

AR-MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 Dr hab. med. Antoni Cienięta Dr n. med. Ryszard Mądry LAPAROSKOPIA Operacje i diagnostyka jamy brzusznej Chirurgia ogólna pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 14.30 do 15.30, konsultacje

PARADNIA GASTROENTEROLOGICZNA endo sono Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-16, 21-63-63 ENDOSKOPIA gastroskopia helicobacter pylori rektoskopia sigmoidoskopia kolonoskopia chirurgia ogólna. USG sonda żołądka i dwunastnicy EKG-internista. laryngologia ortopedia.

SPECIALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE polecają usługi lekarskie w specjalnościach: kardiologicznych, dermatologicznych, ginekologicznych, chorób wewnętrznych, psychoterapeutycznych, reumatologicznych, chorób dzieci, endokrynologii, laryngologii, rehabilitacji pediatrycznej, psychiatrii od pon. do pt., w godz. 9.00-19.00 Kraków, ul. św. Gertrudy 19, tel. 21-15-77

Podgórska Poradnia Lekarska Kraków, Rynek Podgórski 14 tel. 56-27-51, 56-24-90 pon.-pt. 8-20, sob. 8-13 Specjaliści - również wizyty domowe bad. laborator., bakter. (w domu), hormony EKG, USG, gastroskopia, cytologia, testy badania okres. kierowców, wizyty pielęgnacyjne w domu, zwolnienia lekarskie

GABINET ENDOSKOPII PRZEWODU POKARMOWEGO Kraków, ul. SZEWSKA 4/5 tel. 21-25-20, rej. 8⁰⁰-17⁰⁰ ● Gastroskopia - helicobacter pylori ● Kolonoskopia i sigmoidoskopia (badania w znieczuleniu) ● LECZENIE

APARATY SŁUCHOWE ● dobór ● serwis ● akcesoria JUSTYNA IWANŃSKA 31-025 Kraków, ul. M. Skłodowskiej-Curie 4 tel. 22-52-13 Nowy Sącz, ul. Kazimierza Wielkiego 4 tel. 43-78-14 wew. 213

OPTYKA KULISTYKA Rafał Koczorowski optyk dyplomowany ● ul. Konopnickiej 28 HOTEL „FORUM”, - szkła i oprawy najlepszych producentów świata, - szeroki wybór najmłodniejszych okularów przeciwsłonecznych; ● ul. Piłotów 6, KRAKHEMIA, tel. 135-442, pon.-sob. 8-20 - lekarz okulista, komputerowy sprzęt diagnostyczny, - bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego, - duży wybór opraw i szkieł, miękkie soczewki kontaktowe, ★ realizacja recept ★ okulary dla alergików ★ 6-miesięczna gwarancja na materiały i usługi. TYLKO U NAS badania, okulary i szkła kontaktowe NA RATY!

USG Jama brzuszna, ginekologia-położnictwo, tarczycę, gruczoły piersiowe oraz USG noworodków i dzieci. Ul. Długa 30, (10-19) Rej. tel. 33-02-58 (oprócz sobót)

AR-MEDICA ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 LIPOPLASTYKA ● odfasowanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek) ● powiększanie i ujędrnianie piersi ● usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi ● powiększanie warg, korekty nosa, uszu, błizn ● przeszczepianie włosów ● nieoperacyjne leczenie żylaków chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA cytologia, próby ciężkowe, analityka. USG-KTG-EKG (10-19) Długa 30, rej. od 8: tel. 11-15-51, 33-02-58

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22. KARDIOLOGI (dorośli i dzieci) EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG. USG jamy brzusznej.

PRYWATNA DZIENNA KLINIKA GINEKOLOGICZNA - WIENIEŃ Wszelkie badania i zabiegi. Pełna organizacja pobytu. Rejestracja telefoniczna wtorek, czwartek - godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ tel. 0-0431/606-41-19 tel./fax 0-0431/606-11-82

BÓLE KRĘGOSŁUPA WADY POSTAWY diagnostyka i leczenie ZDROWIE Kraków, ul. Krakowska 30 Tel. 56-25-57, 56-36-84

W OPTYK WIESŁAW KOCZOROWSKI Masz problemy z widzeniem! Potrzebujesz rady okulisty! Zapraszamy: os. Niepodległości 3 tel. 496-666, 494-888 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00 W miarę posiadanych szkieł WYKONUJEMY OKULARY NA POCZEKANIU, nowoczesny komputer REALIZACJA RECEPT Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!

PRACOWNIA ANALITYCZNA Krowoderskich Zuchów 23/31 tel. 34-17-84 6⁰⁰-9⁰⁰ każda sobota 8-9⁰⁰ wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

MULTIMEDICA KARDIOLOG, NEUROLOG, PSYCHIATRA, ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG, DERMATOLOG, EKG, USG, EEG ul. Czysta 8, tel. 33-46-62 czynne 14.00 - 19.00 Echo serca z Doppler Color

DR. KARDIOLOG

FALCK RATOWNICTWO DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE Tel. alarm.: 36-61-10, 36-46-11 ● całodobowa pomoc medyczna w nagłych zachorowaniach oraz stanach zagrożenia życia, z ewentualnym przewozem do miejsca dalszego leczenia ● wizyty domowe chirurgów, internistów (EKG) i pediatrów ● transporty chorych (kraj, zagranica) ● badania okresowe w miejscu pracy Informacje, abonament, tel. 36-53-72, 36-72-33 Z abonamentem taniej - PROMOCJA

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 66-50-62, 66-96-65

● konsultacje wszystkich specjalistów ● ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG - pełny zakres (tarczycza, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze) ● leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia zeza - ortopysta ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T3, T4 i inne) ● BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ● BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sportowej
ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych
Testy skórne i z krwi, spirometria, odczulanie. WIZYTY DOMOWE
al. Słowackiego 39, tel. 33-01-75

KATARY - ODCZULANIE ASTMA

pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

SCYNTYGRAFIA

tarczycza, nerki, kości i inne
Choroby tarczycy:
leczenie - RADIOJOD!
poziom hormonów i p/ciał

INTERNIŚCI, ENDOKRYNOLOGI

ul. Reymonta 19a tel. 17-30-01

Pracownia Medycyny Nuklearnej
z Przychodnią "SENEKO" w godz. 8-18

CHOROBY SKÓRY

leczenie

- metoda tradycyjna
• laseroterapia
• colono-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacię łysienia
- grzybice
- łuszczycze
- inne

Gabinet lekarski 37-95-39

Od dnia 6.1.1997

Pracownia Densytometryczna

Sienna 14

przenosi swoją siedzibę na ul. Karmelicką 55 w Krakowie, tel. 33-36-07



Informator medyczny

ukazuje się codziennie. Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.

Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 21-99-77
Zapraszamy

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 C tel. 48-20-22 w. 296 (7⁰⁰-15⁰⁰), 295 (15⁰⁰-19⁰⁰)
● CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka), PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
● CHIRURGIA RĘKI - dr med. M. Bonczar: rekonstrukcje zniekształceń (nerwy, ścięgna, naczynia, kości)
● ORTOPEDIA - dr W. Miemiecziak (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu

216941

Osrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20

Konsultacje specjalistów:

- ginekolog położnik
● endokrynolog
● reumatolog
● chirurg-ortopeda
● kardiolog
● onkolog

Badania:

- STOPNIA ODWAPNIENIA KOŚCI (densytometria)
● mammografia ● cytologia ● bakteriologia
● czystość pochwy ● hormonalne
● biochemiczne ● próby ciążowe
● krioterapia i laseroterapia
● biopsja tarczycy i sutka

USG

KLIMATYZACJA - SOLARIUM

(44 lampy) - SAUNA

Kraków, ul. Bronowicka 85 A, tel. 37-04-03
poniedziałek-piątek 8⁰⁰-22⁰⁰, sobota 8⁰⁰-20⁰⁰

Zakład Fryzjerski DAMSKO-MĘSKI
poniedziałek-piątek 10⁰⁰-19⁰⁰, sobota 9⁰⁰-14⁰⁰

CHOROBY SKORY

- trądzik
● łuszczycza
● choroby włosów i paznokci
● badania włosów (trichogram)
● testy świetlne
● fototerapia

ZDROWIE

Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 56-25-57, 56-36-84

UWAGA ALERGICY

Natychmiastowe testy alergiczne, komputerowe, bezinwazyjne, bezbolesne.
Możliwość skutecznego odczulania

APARATEM BICOM

Niekonwencjonalne leczenie wielu dolegliwości metodą bio rezonansu.
Rejestracja pn.-pt. 10-19
ul. Łotnicka 3, Kraków, tel. 12-87-80

APARATY SŁUCHOWE

PHILIPS

MARKE-MED
30-003 Kraków, ul. Śląska 3
tel. 33 56 81

APARATY SŁUCHOWE

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU, DOBÓR, SPRZEDAŻ RATALNA ALERGIA

SPECJALISTYCZNE USŁUGI MEDYCZNE

alergologia - testy skórne
pulmonologia - spirometria
pediatria, interna
laryngologia

środki dla alergików
CENTRUM MEDYCZNE abcMED

Kraków, Lea 114, 37-63-70
Pawia 9, 22-03-67

BIOCOMED

Gabinet Lekarski Diagnostyki i Terapii Bio rezonansowej
Kraków, ul. Kochanowskiego 18/5

Bezbolesne, komputerowe testy alergiczne, natychmiastowe skuteczne odczulanie. Leczenie wielu chorób i dolegliwości oraz wzmocnienie odporności organizmu metodą bio rezonansu.
Rej. pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 33-46-29

BADANIA EEG

- NEUROLOG - PSYCHIATRA
NEUROPEDIATRA

- PSYCHOLOG - LOGOPEDA

EEG-GRAF med pn.-czw. 8⁰⁰-18⁰⁰

Lea 124 piątek 8⁰⁰-16⁰⁰

36-31-36

USG

Ginekologia, położnictwo
jama brzuszna, tarczycza
gruczoły piersiowe
Biopsja tarczycy i sutka

OSTEOMED Kraków

ul. Kazimierza Wielkiego 57

tel. 23-40-43

rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygodna 13/15 m. 16,

czynny od wtorku do piątku w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 56-32-29

od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

ECHO kardiografia dopplerowska

USG tarczycy i jamy brzusznej

NOWA HUTA

Plac Centralny - os. Centrum E15

(obok apteki), rejestr. tel. 44-10-49

w godz. 10.00 - 14.00

ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 56-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

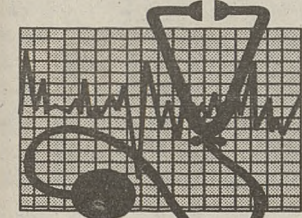
BIONIX - STUDIO

lek. med. Maryja Kowalik

Kraków, ul. Kasprzowska 3/1

tel. 12-35-26

● Alergie: komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym wiele nietypowych - możliwość skutecznego odczulania. ● Schorzenia układów: oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego ● Terapie przeciwbólowe: nerwoból, bóle mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny. ● Nerwice i inne negatywne stany psychiczne. ● Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi, terapie odtruwające. Dla odczulanych alergików bezpłatne badania SPIROMETRYCZNE



ORT TRA

Ortopedyczno-Urazowy

dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka

wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰

Kraków, ul. Skarbowa 4,

rejestracja: tel. 333-400 w. 311

LAPAROSKOPOWE OPERACJE

- pęcherzyzka żółciowego
● przepuklin

Gastroskopia Kolonoskopia w znieczuleniu

Dr med. Kazimierz Rembiasz

- specjalista chirurg

tel. 11-88-03 godz. 11-19

tel. 13-32-14 godz. 16-20

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej

Kraków, ul. Długa 31,

tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

MADALIŃSKIEGO

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA

ul. Madalińskiego 10

(przy Moście Dębnickim), tel. 66-66-57.

- ALERGOLOG - TESTY ● CHIRURG - LECZENIE SCHORZEN SUTKA, BEZOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW ● DERMATOLOG ● ENDOKRYNOLOG ● GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOGIA, CYKLE, BIOCENOZA POCHWY, PRÓBY CIĄŻOWE ● GINEKOLOG DZIECIĘCY ● INTERNISTA - EKG, GASTROSKOPIA ● LARYNGOLOG ● NEUROLOG ● SEKSUOLOG - LECZENIE NERWIC ● REUMATOLOG ● UROLOG ● KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE DLA PACJENTÓW DO LAT 16

USG PEŁNY ZAKRES

- LECZENIE POLEM MAGNETYCZNYM ● ANALITYKA - HORMONY ● ZASTRZYKI ● BADANIA OKRESOWE ● DRUKI L-4 ● RACHUNKI

POLIKLINIKA FUNDACJI "O ZDROWIE DZIECKA"

Polsko-Amerykański Instytut Pediatry

Kraków, ul. Wielicka 265

Rejestracja tel. godz. 13-17,

57-57-57 w. 1176 lub 57-37-12.

● Konsultacje specjalistów instytutu.

● Ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne.

● Badania diagnostyczne dla dzieci i dorosłych, RTG, USG, TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA, EEG, gastroskopia.

Badania: analityczne, biochemiczne, mikrobiologiczne, immunologiczne, patomorfologiczne, testy alergiczne.

MEDYCZNE CENTRUM SOPHIA

Rynek Gł. 34,

tel. 21-70-21, 21-95-83

ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66

▼ USG, gastroskopia, retroskopia, EKG,

▼ PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów,

▼ ZABIEGI OPERACYJNE,

▼ CENTRUM GASTROENTEROLOGICZNE,

▼ CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEN SUTKA (konsultacje, diagnostyka, operacje),

▼ CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe),

▼ BADANIA ANALITYCZNE.

Pełny zakres usług medycznych.

KARDIO MEDIC

Kraków,

ul. Lubicz 25,

tel. 23-08-30

ECHO + DOPPLER

EKG, EKG WYSIŁKOWE, KONSULTACJE

GABINET INTERNISTYCZNY COLON-HYDRO-TERAPIA

Skuteczne leczenie:

zaparc, alergii, chorób pasożytniczych i grzybic jelita grubego oraz niektórych chorób skóry (łuszczycza).

CHT - metoda niebolesnego, bezstresowego dla chorego płukania aktywnego jelita grubego.

Tel. 37-95-39.

OL MED

24-36-15

22-90-29

ul. Pawia 9 (8-19)

LASER CO2 ZABIEGI DERMATOLOGICZNE

LASER BIOSTYMULACYJNY

LASEROAKUPUNKTURA

- NEUROLOG ● PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA ● CHIRURG NACZYNIOWY ● NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW ● KOSMETYKA LECZNICZA ● KARDIOLOG ● ORTOPEDA ● REUMATOLOG ● LARYNGOLOG ● UROLOG ● PSYCHOLOG ● INTERNIŚCI - EKG ● DERMATOLOG ● HEPATOLOG - LECZENIE CHOROBY WĄTROBY ● HOLTER ● ECHO ● USG ● EEG ● GASTROSKOPIA ● OZONOTERAPIA

w chorobach naczyń,

neurologii, okulistyce, laryngologii

BADANIA OKRESOWE I BADANIA KIEROWCÓW

CZYNNE W GODZ. 9⁰⁰-19⁰⁰

CHIRURG: leczenie żylaków, „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu

GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA } USG

RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE

Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31,

ul. Pleszowska 23.

INSTYTUT TERAPII GESTALT

● PSYCHOTERAPIA INDYWIDUALNA I GRUPOWA

● KONSULTACJE RODZINNE

● PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE

Kraków, ul. Koszykarska 33

tel. (012) 56-44-96

MAMMOGRAFIA

APARAT MAMM-AIR CP USA

MATERIAŁY FIRMY KODAK

Al. Prażmowskiego 26 b

11-88-03 13-32-14

Rejestracja w godz. 11-19

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK

SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a,

tel. 22-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

KRÓTKIE TERMINY

KRIOMED

GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca

* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci

* REUMATOLOGIA * specjalista chorób zakaźnych

CZYNNY od poniedziałku do piątku

Kraków, Friedlelna 8, tel. 33-82-82

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Kraków, ul. Grzegorzeczka 81

Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty

metodą terapii laserowej oraz najnowsza

technika operacyjna TUNA

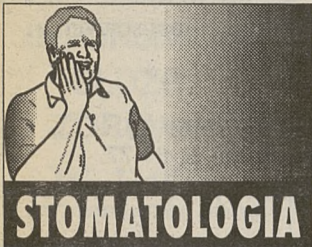
tel. 11-04-95

Informacja

o gabinetach stomatologicznych

na następnej stronie

Informator Medyczny



STOMATOLOGIA

ALEJA Daszyńskiego 11, STOMATOLOGIA - PROTETYKA - ORTODONCJA, tel. 11-36-62, godz. 10-18. Pełny zakres usług. Protezy nielamiwe. NARKOZA.

AMPRODENT - naprawa, podścielenie protez wykonywanie protez nielamiwych, 66-15-68.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezkłamrowe (zatrzaśkowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefitów 3/10, 34-43-00.

DENTA-med - stomatologia, protetyka, ortodoncja, rentgen. Tel. 56-56-44, ul. Augustiańska 13. NARKOZA.

DENTIMEX. Najtańsza stomatologia, protetyka, ortodoncja. Rynek Podgórski 8. 23-51-42.

EXPRESOWE protezy. Szkolne 2. 44-72-02, 47-48-96.

GABINET STOMATOLOGICZNY, os. Tysiąclecia 42, I p. (012) 47-82-66. Pełny zakres usług, pn-pt. 15-20, sob. 10-13.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ - usuwanie zębów (znieczulenie ogólne, miejscowe), protezy natychmiastowe. Ul. Błękitna 4, 66-37-25.

KARNICKA Kinga lekarz stomatolog. Kraków, Aleja Kasztanowa 16, tel. (012) 25-24-41, wt, czw. 17.00-18.00.

LECZENIE, usuwanie, protezy natychmiastowe. Słowackiego 54, 32-23-89.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED - stomatologzy specjaliści. Ul. Na Blonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 44-98-40.

STRADOM 3 - stomatologia, pełny zakres usług - codziennie, tel. 21-59-57.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 21-92-72.

Gabinet Stomatologii Estetycznej **JB dent**
Pełny zakres usług
ul. Władysława IV nr 18
domki os. Na Stoku
tel. 45-47-29

Narkoza

w ciągu 1 dnia
usuwanie, plombowanie
i proteza

Biernackiego 3,
tel. 33-44-42
godz. 9-21

EXPROM

protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe
SUPEREKSPRES!
pon.-pt. 8-20
sob.-niedz. 10-16
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18
Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2,
tel. 23-44-22,
rej. tel. pon.-pt. 9-19.

PORADNIA STOMATOLOGICZNA
pełny zakres usług.



EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI
KONIEC PROBLEMÓW Z ZĘBAMI

Nowoczesne leczenie: zachowawcze, wad zgryzu, protetyka, chirurgia
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09

RATY

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna Implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Niedziela 9-20

Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Włolopole 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonane usługi

DENTAL

BEZBOLESNE, SPECJALISTYCZNE
LECZENIE STOMATOLOGICZNE

CZYNNE PN.-PT. 9⁰⁰-20⁰⁰
SOBOTY 9⁰⁰-14⁰⁰

ul. Sienna 14,
tel. 21-90-25

SE+ Studio Stomatologii Estetycznej

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
SPECJALISTA II^o PROTETYKI

Wybielanie zębów najnowszą metodą nakładkową NITE WHITE
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2
(również w sobotę)

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŚEŁ ORAZ
BŁONY ŚLIZOWEJ JAMY USTNEJ

KONSULTACJE PROFESORSKIE
WĘGERSKA 4/1
56-30-56

DENTINA

Pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.

Rynek Podgórski 12,

TEL. (012) 56 44 05

ul. Starowiślna 34

tel: 0602230674

MEDICINA

usuwanie zębów i korzeni
zębowych w narkozie,

protezy natychmiastowe.

Al. Pokoju 3,

12-68-20, 12-24-59.

GABINET STOMATOLOGICZNY

VADENT

Leczenie, protezownie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu.

Nowoczesne leczenie laserem.

Ul. Szlak 53 (15 - 19).

Tel. 23-31-92.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsky
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 25-33-69.

- usuwanie zębów - leczenie -
protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

Stomatologiczna Spółdzielnia Pracy

„DENTYSTYKA”

PEŁNY ZAKRES USŁUG
STOMATOLOGICZNYCH
I PROTETYCZNYCH

pon.-pt. 8.00-20.00

- ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
- narkozy - rtg - protezy na oczekaniu
- al. Mickiewicza 31, tel. 33-68-02,

ortodoncja - narkozy

- os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
- ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
- ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
- Mysłenice, ul. Słowackiego 21,
tel. 72-03-02

Soboty - dyżur: 9.00-14.00

- ul. Kielecka 7a,
- ul. Mazowiecka 88,
- al. Mickiewicza 31 (przeniesiona z ul. Szewskiej)

Zwolnienia L-4.

Usługi na raty

ORTODONCJA

Gabinet Specjalistyczny

Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowanymi

Tel. 33-83-53,

ul. Urzędnicza 17

KRAK-DENTAL

polsko-niemieckie

Laboratorium Techniki Dentystycznej

Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze

- bezbolesne usuwanie zębów

- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

pon.-pt. 9 - 20 + sob. ul. Rakowicka 1,
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

JUNIORDENT

Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 22-78-51,
21-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

- leczenie zachowawcze

- konsultacje profesorskie

- leczenie chorób przyzębia

- chirurgia stomatologiczna

- ortodoncja, leczenie wad zgryzu

RENTGEN, NARKOZY, LASER

CZYNNY CODZIENNIE!!! GABINET STOMATOLOGICZNY

Zabiegi w narkozie:

- * leczenie zębów
- * usuwanie zębów
- * leczenie dzieci
- * protezy natychmiastowe
- * nowoczesne materiały wypełniające

Tel. 12-59-28
Rejestracja w godz. 8-13, 20-22

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 15-20

tel. 32-32-32

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211

tel. 66 25 22 wew. 241

66 85 87

EXPRESS



GABINET STOMATOLOGICZNY

Kompleksowe

leczenie stomatologiczne

Czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 9-14.

Kraków, ul. Stachiewicza 3

(Azory), tel. 37-14-41

Sprzęt stomatologiczny

firm KAVO,

CHIRANA i inne.

Biuro Handlowe ALFA,

Kraków, ul. Ks. Skorupki 28,

tel. 13-18-62, godz. 10 - 18.

NAPRAWA PROTEZ

na oczekaniu,

korony, mosty z porcelany.

Protezy w ciągu 1 dnia.

Łokietka 13, 33-97-88.

8.30 - 20.00.

KOMUNIKAT ZARZĄDU GMINY ZABIERZÓW

Zawiadamia się niniejszym, że zgodnie z uchwałą nr XXVIII/172/96 Rady Gminy Zabierzów z dnia 29.08.1996 r. przystąpiono do sporządzenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów”. Studium będzie sporządzone dla obszaru gminy w granicach administracyjnych, a jego przedmiotem będą zagadnienia określone w art. 6, ust. 4 i 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415), w tym dotyczące ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego, kierunków rozwoju komunikacji, infrastruktury technicznej, obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej oraz obszarów przewidzianych pod zabudowę.

Zainteresowane organy, organizacje i inne jednostki proszone są o zgłoszenie wniosków do „Studium”. Wnioski należy przekazać pod adresem tut. Urzędu Gminy, 32-080 Zabierzów, w terminie do 1 miesiąca od daty opublikowania niniejszego komunikatu.

222467

Spółdzielnia Mieszkaniowa „MÓJ DOM” przyjmie w poczet członków osoby zainteresowane budową mieszkań i domków jednorodzinnych

(własność hipoteczna)

finansowanych ze środków własnych budujących.

Lokalizacja - rejon ul. Łokietka.

Technologia - cegła + pustak MAX.

1. Mieszkania - apartamenty z garażami, pow. 126 - 153 m² - 4 szt. w budowie, termin zak. XII 1997 r.
2. Domki jednorodzinne z ogródkami w zabudowie szeregowej, pow. 163 m², 20 szt. rozp. II kw. 1997 r., zak. III kw. 1998 r.

Odpis podatkowy - 64.400,00 zł.

Informacje i zapisy w siedzibie spółdzielni,
ul. Krowoderska 58, tel. (012) 34-55-40.

222552

W Sądzie Rejonowym w Myślenicach w sprawie sygn. akt INs 675/96 toczy się postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości z wniosku Stefani Pilch.

Nieruchomość jest położona w Myślenicach.

Wnioskodawczyni ubiega się o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz Ignacego Pilcha ułamkowej części nieruchomości stanowiącej pb. 74 i pgr. 225 obj. lwh 10, której w 36/48 cz. współwłaścicielem był Jakub Goldberg, nieznanymi z miejsca pobytu. Nieznani są również jego następcy prawni.

Powyższe parcele wchodzi wraz z pb. 73/2, 479 i pgr. 226/1 w skład jednej działki ewidencyjnej nr 1216, której posiadaczem w całości był Ignacy Pilch od 1946 r.

Wzywa się zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swoje prawa do ww. nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie sąd orzeknie nabycie własności przez zasiedzenie, jeśli zostanie udowodnione.

K-4477

ZARZĄD MIASTA I GMINY W SKAWINIE

oddają na okres 5 lat

W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO LOKAL HANDLOWY:

- ul. Ogrody 101/3 - pow. lokalu 86,1 m²,
przeznaczenie - branża dowolna,
cena wywoławcza - 17,00 zł za 1 m² powierzchni.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 1.400,00 zł najpóźniej na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie, Rynek 1, I piętro.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 stycznia 1997 r. o godz. 12 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie, ul. Rynek 1, pokój 11.

ZASTRZEGA SIĘ PRAWO UNIEWAŻNIENIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYCZYNY.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miasta i Gminy w Skawinie, Rynek 1, tel. (012) 76-17-36 lub 76-31-26.

K-4458

MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

w nowo realizowanych budynkach
KURDWANÓW, ul. Myślenicka, Bujaka

- ◆ pełna własność hipoteczna
- ◆ mieszkania o powierzchni od 28 do 100 m²
- ◆ w podziemiu samodzielne garaże
- ◆ cena z działką 1500 zł/m²
- ◆ płatność ratałna

PBiOT „FRONTON” (rok zał. 1989)

Kraków, ul. Węgierska 2a

tel. 56 34 37, 56 50 92

w godz. poniedz.-piątek 10 - 18, sobota 10 - 13

D-7832

Czas na dokument

Prawda o „Łóżku Lenina” w Poroninie i obronie krzyża w Nowej Hucie

„Czas na dokument” – stały cykl „Jedynki” pod red. Andrzeja Fidyka, od stycznia emitowany będzie w nowym czasie antenowym. Znajdą się w nim prawdziwe „perełki” tego gatunku. We wtorkowe wieczory, o godz. 21, pokazywane będą dokumenty zagraniczne, w czwartki, o godz. 21.25, spotkania z dokumentem polskich twórców.

Serię znakomitych produkcji dokumentalnych, rozpocznie polski obraz Bogdana Dziworskiego, Geralda Kargla i Zbigniewa Rybczyńskiego „Sceny narciarskie z Franzem Klammerem”, poświęcony słynnemu austriackiemu narciarzowi. Z wyraźnym psychologicznym zacięciem opowiadają twórcy filmu o Klammerze – o samotności, będącej udziałem ludzi sukcesu, którym trudniej niż „przeciętniakom” odnaleźć się w codzienności.

Pierwszym zagranicznym dokumentem, 7 stycznia, będzie znakomity, obsypany nagrodami (m.in. Emmy i Prix Italia) film Pawła Pawlikowskiego „Z Moskwy do Pietuszek z Wenediktem Jerofiejewem”. Jest to nie zwykła opowieść o życiu i twórczości utalentowanego pisarza Wenedikta Jerofiejewa, autora m.in. wydawanej nielegalnie w ZSRR „Moskwy-Pietuszki”. Opowiadając historię Jerofiejewa,

twórca filmu pokazuje skrywany skrętnie przez tamtejsze władze, problem alkoholizmu w Rosji. W filmie spotykamy samego pisarza bez zażenowania mówiącego o swoim uzależnieniu, spróbowanym beznadziejnością życia w ówczesnym systemie.

Drugim krajowym dokumentem będzie, 9 stycznia, film Krzysztofa Magowskiego „Łóżko Lenina”, odsłaniający kulisy funkcjonowania słynnego „Muzeum Lenina” w Poroninie i Białym Dunajcu. Film mówi „całą prawdę” o rzekomo unikatowych zbiorach muzeum, w rzeczywistości eksponatach-atrapach, z którymi Lenin nigdy nie miał okazji się zetknąć. W dokumentalnym zapisie Magowski wmontował – nie burząc harmonii gatunku – elementy fabularne, pokazując m.in. reakcje samego Lenina na nieprzychylnie mu dialogi mieszkańców Poronina.

16 stycznia zobaczymy „Róg Marksa i Majakowskiego”, film, który niedawno miał swą premierę w Nowej Hucie, a którego twórcy – Jerzy Ridan i Adam Macedoński opowiadają o krwawych wydarzeniach z kwietnia 1960 roku, kiedy to mieszkańcy Nowej Huty wystąpili w obronie krzyża, który władze chciały usunąć z miejsca, gdzie w przyszłości miał stanąć kościół.

(PAP)

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

DEALERÓW - kurierów, zatrudnię na cały etat. Tel. 012/67-29-29. 355621

GRILL - Bar w Skawinie zatrudni 2 osoby z personelu. Oferty 355509 Kraków, Starowiślna 2. 355509

HUMOR Cię nie opuszcza, nie brak Ci dowcipów, jesteś bez pracy, przyjdź do nas. Tel. 012/67-29-29. 355620

PRZYJME sprzedawczynię do sklepu ogólnospożywczego. Tel. 012/36-27-69, 012/13-06-68. 355515

RENCISTÓW do pracy na parkingu, przyjmę. 012/36-26-52. 355519

Lokale

3-POKOJOWE, 77 m², nowe, odpis, Prądnik Czerwony + garaż, sprzedam bez pośrednictwa. /012/55-81-42. 355581

DO wynajęcia mieszkania, poszukuję.

/012/78-19-28. 355089

DO wynajęcia w centrum lokal, 50 m², na hurtownię, magazyn. Tel. /012/37-91-14. 101443

MIESZKANIE Śródmieście, najchętniej pracującym lub studentom, 012/76-55-70. 355531

NOWO BUDOWANE mieszkania 27, 45, 68, 75 m², pełny odpis, gwarancja ceny - sprzedamy. 0602 21-22-22, 56-38-59. 355454

NOWO BUDOWANE mieszkania 27, 45, 68, 75 m², pełny odpis, gwarancja ceny - sprzedamy. 0602-21-22-22, 56-38-59. 355616

POKÓJ pracującym lub studentom, 012/76-55-70. 355532

POSZUKUJĘ mieszkania do 5 mln, 012/47-45-07. 355576

SPRZEDAM garsonierę spółdzielczą, własnościową, 24 m², Krowodrza. 012/78-50-76. 355438

SPRZEDAM pawilon, 42 m² w Nowej Hucie w bardzo dobrym punkcie nadający się na

PAQ "Posesja" Kraków, ul. Królewska 57 pok. 122, tel. 37 18 66 w. 470, 477

oferuje do sprzedaży w systemie ratalnym domy w zabudowie szeregowej przy ul. Zygmuntońskiej (Azory)

- powierzchnia całkowita - 240m², mieszkania - 140m²
- powierzchnia działki od 2,9 do 4,9 ara
- wysoki standard
- wykończenie wg indywidualnych wymogów
- tradycyjna technologia w połączeniu z nowoczesnymi rozwiązaniami
- odpisy podatkowe: ulga budowlana - 64,400 zł., ulga na zakup działki - cena 1 m² do uzgodnienia
- termin oddania IV kw. 97 r. (w zależności od finansowania)

zakład fryzjersko-kosmetyczny, spożywczy, pizzerię, na każdą działalność, jest siła, kanalizacja. Oferty poważne, pilne. Tel. /012/14-16-45. 101415

Nauka

NIEMIECKI. /012/34-29-75. 101421

Sprzedaz

A. Bilety na Sylwestra do hotelu Holiday, tanio odsprzedam. /012/58-08-65. 101454

ATRAKCYJNE sukienki sylwestrowe, amerykańskie, tanio sprzedam. 012/43-57-38. 355540

FREZARKA mała, uniwersalna; prasa balansowa- 10 T; kasa pancerna, ogniowodława; klimatyzator okienny; kosa spalinowa; odlewarka dentystyczna. /012/37-91-14. 101444

KOMIS telefonów cyfrowych GSM, Zwierzyniecka 14, Ojcowska 117, tel. /012/37-83-51. 346832

PROFESJONALNE elektronarzędzia "Bosch" (wiertarki, młoty, inne). 012/54-53-02. 355442

ROTTWEILERY. /012/32-45-18. 101435

Motoryzacyjne

FIAT 125p, stan dobry - sprzedam. 012/67-40-63. 355455

FIAT Punto ELX 75, listopad 1995, 5 drzwi, kupiony u dealera, 32.000 km, 29.500 zł. /012/43-58-58 wieczorem. 101399

FORD Orion 1.6 GL, 1985. /012/67-09-51. 101440

"MALUCHY" do remontu, skupuję. /012/15-59-37. 355557

OPEL Asconę, 1,6D, 1985, sprzedam. 012/15-23-38. 355586

POLONEZ Caro 1600 GLI, garażowany, sprzedam. /012/53-26-00. 101441

SPRZEDAM Poloneza Traka, zabudowany, 1993, 128 mln, VAT, 012/78-55-70. 355498

SPRZEDAM Polonez Truck, 1989, silnik 1600, blacharka po remoncie, dobra cena. Tel. /012/14-16-45. 101418

SPRZEDAM VW Passat kombi, diesel, 1.6, 1982. /012/58-48-76. 355585

Usługi

ANTENY telewizyjne, satelitarne - gwarancja. 012/45-24-12. 355416

POPROWADZĘ rachunkowość firmy. /012/711-418. 101424

Usługi budowlane

KOPARKO-spycharka, do wynajęcia. /012/23-56-96. 355378

Biznes

SPÓŁKĘ zadłużoną, ewentualnie 60% udziałów sprzedam. 090-315-237. 355561

Różne

KARNAWAŁOWE makijaże, gratis, rezerwacja telefoniczna. /012/47-46-46. 355588

Turystyka

OKAZJAI Słowacja, narty + sylwester 30.12- 01.01., tylko 50,00 zł + 1400 KS. Tel. /012/22-83-22 wew.120, wieczorem /012/33-65-25. 355348

Towarzyskie

A. Kalinka, Bliska 2/2, 012/58-08-82, 090-333-657. 355492

Naszej drogiej Koleżance

Grażynie Minberger

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **TEŚCIOWEJ** składają

Koleżanki i Koledzy z P.B.El.i P. „Energoprzem”

Łącząc wyrazy współczucia dla całej Rodziny.

Różne

FARO

Kraków, ul. Kościuszki 38
tel. 21-86-87 tel/fax: 21-86-82

OFERUJEMY
W CENACH PROMOCYJNYCH:

- POŚCIEL
- KORA 39,90 zł
- RĘCZNIKI
- OBRUSY
- KOCE
- PIELUCHY
- KOŁDRY
- TKANINY

oraz wiele innych artykułów tekstylnych

CENY FABRYCZNE!

FIRMA SPRZEDA:

ODSIEK SKÓR BYDŁĘCYCH JUMBO

przebarwione czarne

- ▲ kl. II od 3 do 15 dcm² w cenie netto 28,00 zł,
- ▲ kl. III od 1 do 3 dcm² w cenie netto 3,00 zł.

Tel./fax (012) 34-29-66 lub 33-11-06, 33-72-44 wewn. 26, 25, 24.

Wystawiamy faktury VAT lub rachunki uproszczone.

222483

GLUCOMETRY

CI NIENIOMIERZE

tel./fax 22-21-35

TANIE! Raty **0,99%**

SKLEP MEDYCZNY

al. Krasińskiego 10

221743

PARKIETY

dąb, jesion, grab

DESKI PODŁOGOWE - sosna

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

- najtaniej - **ARGOD**

Kraków, ul. Fieldorfa - Nila 5 (przecznica z Prądnickiej), tel. 33-70-62, 33-41-88, 82-24-32. 222324

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA

oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w „Dzienniku Polskim”

23-02-40
23-02-16
22-89-00

Telefoniczna Agencja Informacyjna

poniedziałek – piątek od 9 do 18

OKNA DREWNIANE

- TERMOIZOLACYJNE
- dowolne wymiary, kształt i kolor
- JEDNORAMOWE
- TYPU EURO
- SEZONOWA OBNIŻKA CEN

oferuje producent

FP-H „BIS”

34-220 Maków Podhalański
ul. Wolności 69
tel. (0-33) 771-127.

Informacja:
Kraków, tel. 15-65-53. 222486

FUTRA

Salon sprzedaży

Futra gotowe i na zamówienie

salony: Kraków ul. Floriańska 16 I piętro ☎ 23 23 19
DH "HERBEWO" Al. Słowackiego 64 parter

W dniu 5.12.1996 r. ok. godz. 19.10 w Krakowie na ul. Warszawskiej miał miejsce wypadek drogowy, w którym NN autobus MPK zjechał drogę kierującemu samochodem Fiat 125 p, który, aby uniknąć zderzenia, na skutek gwałtownego hamowania, wpadł pojazdem w poślizg i tracąc nad nim panowanie zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem m-ki Volkswagen Golf. Świadkowie wypadku proszeni są o kontakt osobisty w Wydziale Ruchu Drogowego KWP w Krakowie przy ul. Mogińskiej 109, p. 7 „C” lub telefoniczny nr 104-154 lub 104-111. k-4484

PARKIET

wysokiej klasy, produkowany na eksport

ODLICZYSZ OD PODATKU

DESKI PODŁOGOWE I OBICIOWE

poleca Państwu

Hurtownia Mat. Budowlanych
Kraków, ul. Balicka 55, tel./fax 36-43-43 2807m

Prowadzenie **TADEUSZ SOŁTYS** - **RMF FM**

RMF FM

Wydział Kultury Urzędu Miasta oraz Prezydent Miasta Rzeszowa zapraszają na

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ NA RZESZOWSKIM RYNKU

Bawimy się od 22.00 do 1.00

ŻYWIEC

POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

1784 **LANCUT WODKA**

Reklamy ogłoszenia

Praca

A.A. Zatrudnię atrakcyjne panie. Fantazja (012) 37-24-22. Możliwość zakwaterowania. 350991

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie, 012/22-49-87. 354383

APTEKA zatrudni mgr farmacji. /012/12-95-35, /012/15-32-72 po 20.00. 353854

BLACHARZA samochodowego, wysokie wynagrodzenie, 012/25-22-11. 355069

CLUB - agencja zatrudni atrakcyjne dziewczyny. Zakwaterowanie zapewnione, 090-319-572. 354901

DUŻY zarobek w czasie świąt. /012/21-50-40. 353811

DYSPOZYCYJNYCH rencistów do prac wykończeniowych w drukarni zatrudnię. /012/78-45-59, (9.00-16.00). 354591

FIRMA zatrudni szwaczki, krawcowe, wykańczarki, również chatupnictwo. Tel. /012/22-17-98, 23-03-22. 100587

GŁÓWNA księgową zatrudni spółka akcyjna. Oferty: 146 Prasa Kraków, Starowiślna 2. 342523

KSIĘGOWYM wysoko wykwalifikowanym zostaniesz po ukończeniu profesjonalnego szkolenia. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349659

MAGISTRA farmacji po stażu lub mag. farm. emeryta przyjmę do pracy. Tel. /012/21-85-67. 101334

MŁODYCH na stałe. /012/21-50-40. 353806

NOWE miejsca pracy na stałe lub dodatkowo (praca w domu). /012/362-555, 342-342 (9.00-15.00). 100988

PANIA do kiosku warzywnego na pół etatu przyjmę. /012/23-32-30 po 20.00. 355110

PRACA dodatkowa, stała, wysokie wynagrodzenie, 012/36-34-97. 351067

Szukam pracy

BRAKARKA odzieży, praktyka w produkcji i handlu, podstawy komputera. Tel. /012/13-29-44. Dzwonić 10.00-16.00 lub wieczorem. 101117

KOSZTORYSOWANIE. /012/72-12-00. 345205

TOYOTA komfortowy bus, 9-osobowy, podejmie pracę. Tel. /012/49-23-90. 355151

Nauka

ANGIELSKI. /012/15-52-11. 350339

INDYWIDUALNA nauka tańca dla wszystkich. /012/34-38-46. 101356

KRAKOWSKA Szkoła Biznesu. Kursy: agent celny, księgowy, główny księgowy, doradca podatkowy, menedżer, kasjer walutowy, komputerowe, ul. Mogińska 43, tel. (012)13-69-19. 352256

MATEMATYKA. /012/15-52-11. 350332

MATEMATYKA. 012/21-58-53. 354855

MATEMATYKA, chemia. /012/34-49-92. 355129

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/44-26-54. 345178

MATEMATYKA, fizyka. /012/57-70-20. 354965

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/21-38-09. 351735

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRAWO jazdy. /012/21-10-44. 95605

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

MATEMATYKA, chemia. /012/34-49-92. 355129

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/44-26-54. 345178

MATEMATYKA, fizyka. /012/57-70-20. 354965

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/21-38-09. 351735

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRAWO jazdy. /012/21-10-44. 95605

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

Motoryzacyjne

A.A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo. Kraków, Nałkowskiego 19. (012) 23-71-16. 350150

ALARMY, blokady. Raty. Konopnickiej 82, /012/23-67-68. 348772

ALARMY, blokady, centralne zamki, elektromechanika. /012/133-666. 354564

ANTYRADARY, autoalarmy. Tel. 012/78-28-82. 349430

ANTYRADARY, najnowsze, gwarancja, tel. /012/36-55-55. 346077

AUTOKOMIS. /012/37-74-41. 330855

AUTOLAWETA, transport. 090-333210, 012/57-61-95. 353642

AUTOZŁOM "Daczev". /012/667-993. 349222

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta AUTROBOT. 012/57-76-76. 340096

C. Kupię samochód zachodni. /012/88-53-14. 353731

FIAT 126p- składak, 1995. Tel. /012/37-56-20 po 20.00. 101350

FIATA, Poloneza, kupię. /012/88-53-14. 353736

FIAT Uno, 1994, sprzedam. /012/56-41-46. 355134

FSO, 1987, stan idealny, 4.200, 012/25-22-11. 355070

HOLOWANIE. 012/88-55-88. 354966

KUPIĘ 126p, 125p, Poloneza. /012/47-12-66. 337586

OPEL Vectra, 1991, pilnie sprzedam. /012/36-86-94. 355137

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653

PRACA w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu. Kraków, ul. Krupnicza 6 (wejście od podwórka). Tel. /012/21-75-19. 349653</

Różne

BAL sylwestrowy w hotelu "Kazimierz", ul. Miodowa 16, /012/21-66-29. 351195

OSOBY, które są członkami klubu wakacyjnego "E.H.V.C" proszone są kontakt. /012/76-42-40. 355063

PEDIATRA. 012/47-57-34. 353623

BAL SYLWESTROWY
hotel „GESTOR”
Myślenice, Zdrojowa 7,
72-23-56 17535

RESTAURACJA, tanie wesela, 50.00 zł od osoby. /012/67-09-50. 347934

SYLWESTER, restauracja, 90.00 zł od osoby. /012/67-09-50. 347937

WESELA 38.00/ osoby, 012/12-18-72. 350436

Turystyka

BUSY. 012/43-75-88. 354052

ZIMOWISKO, doskonała opieka, komfortowe zakwaterowanie. (012)58-87-13. 100634

Towarzyskie

A. A. A. A. A. A. "BOA". Misyka. Masaż. Erotyzm. /012/21-29-18. 354473

A. A. A. A. A. A. Luksmasaże, superdziewczyny, całodobowo, ul. Warszawska 14. Tel. 012/23-34-48. 343527

AAA. Długa 16, 012/22-03-87. 348795

AAJAAJ!!! Ukołysz myśli! "Erotic", /012/22-19-27, Floriańska 24. 355179

A. Claudia prywatnie. /012/67-33-87. 352194

A. Nowicjuski. 090-321-283. 352197

A. Panowie. 090-321-283. 352195

"ABIGAIL", 012/22-49-87, Kremerowska 2. 354382

AGATA. 090-313-317. 354985

AGENCJA, /012/43-69-97. 354793

AGENCJA całodobowa drink bar, ul. Floriańska 32, "Maxim", /012/22-49-11. 354796

AGENCJA "Madonna". 012/21-96-13. 348080

AGENCJA - supermasaże. Drink bar, ul. Katarzyny 4. 012/56-02-09. 348075

AGENCJA "Supermasaże", ul. Bałuckiego 16. 012/66-06-36. 348079

ANGELIKA prywatnie. /012/36-18-25. 354771

ATRAKCYJNI mężczyźni. Tel. 0602-21-34-73. 355131

BOOMTOWN rewelacyjny klub towarzyski, agencja, drink bar. 090-33-23-42. 353367

CALLGIRLS, 012/36-18-25. 354772

CAŁODOBOWO. 012/48-15-32. 354502

CAŁODOBOWO. /012/56-15-21. 354517

DYSPOZYCYJNA, 012/36-18-25. 354775

EWA, /012/43-69-97. 354795

FANTAZJA (012) 37-24-22, ul. Na Błonie 32. 350992

"LOLITA", 090-319-572. 354907

MARIOLA prywatnie, 012/36-18-25. 354773

MEN Service, 090-331-875. 354794

"NANA", 090-319-572. 354909

NIEDROGO. Tina. /012/56-24-63. 350575

OGNISTA blondynka. (090) 315-871. 354247

OPIUM superagencja. /012/36-80-55. 353366

PANOWIE. 090-315-871. 354248

RENATA. 090-318-706. 354986

RÓŻA, /012/43-69-97. 354792

SEXI kotki czekają. Otwinowskiego 6, 012/11-62-36. 354895

WYJAZDY. /012/56-15-21. 354518

WYJAZDY. (090) 315-871. 354245

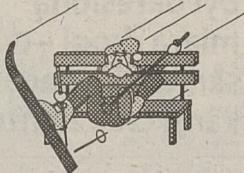
WYJAZDY. (090) 331-875. 354711

WYJAZDY. Tel. 012/23-34-48. 343581

WYJAZDY, 012/481-532. 354503

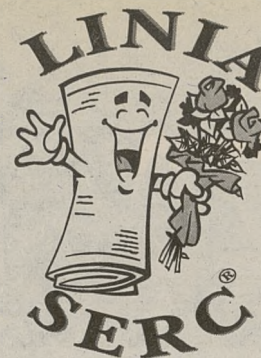
ZAPRASZAMY na masaże. /012/21-71-60. 100446

36-60-99, Lea 141. Całodobowo. 345862



BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ! (0-22) 639-98-70

Codziennie. 8.00 - 20.00
Zadzwoń i podyktuj naszej operatorce krótki tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera lub partnerki. Dostaniesz również tajny kod dostępu do swej skrytki, służący do odsłuchiwania wiadomości dla Ciebie nagranych. UWAGA: nie akceptujemy ogłoszeń głosowych z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, jak również treści mogących ranić uczucia osób trzecich.



JAK ODPOWIEDZIEĆ NA OGŁOSZENIE? 0-700-71-631

24 godziny na dobę!
Zadzwoń pod powyższy numer (koszt połączenia 3,70 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer otworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, numer telefonu lub adres. Ogłoszeniodawca, po wysłuchaniu Twojej wiadomości pozostawionej w jego skrytce głosowej, może NATYCHMIAST nawiązać z Tobą kontakt!

JAK PRZESŁUCHIWAĆ ODPOWIEDZI? 0-700-71-631

Czynny całą dobę!

Aby odsłuchać wiadomości nagranych w odpowiedzi na Twoją ofertę, zadzwoń pod powyższy numer i podaj numer swej skrytki głosowej oraz tajny kod dostępu do niej. To właśnie tajny kod zapewni możliwość odsłuchiwania odpowiedzi WYŁĄCZNIE przez Ciebie. Komputer otworzy kolejno wszystkie nagrane wiadomości. Każdą z nich możesz ponownie przesłuchać, zachować lub skasować.

Pani pozna Pana

♥ Dość atrakcyjna wdowa, lat 44, pozna Pana niezależnego materialnie, poważnie myślącego o życiu. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 1672

♥ Lotus, Katowice, wdowa, bezdzietna, pracująca, o spokojnym usposobieniu, ok. 50 lat, młody, zadbane wygląd, studia, pozna Pana o podobnych walorach, w wieku 55-65. Skrytka głosowa: 1678

♥ Blondynka, 46/170, samotna, niezależna, czeka na ofertę od Pana, który będzie towarzyszył mi w czasie wyjazdu na narty, spędzi ze mną przyjemnie Sylwestra i nie tylko. Skrytka głosowa: 1689

♥ Bliźniak, 48 lat, samotna, 160 cm, blondynka, o pogodnej naturze, różnorodnych zainteresowaniach, wykształcenie średnie, pozna Pana o miłym wyglądzie, w wieku do 57 lat. Skrytka głosowa: 1694

♥ Atrakcyjna blondynka, lat 39, wysoka, zgrabna, z mieszkaniem, pozna Pana o wysokiej kulturze, czulego, z poczuciem humoru, hojnego. Znajomość na dłużej. Skrytka głosowa: 1735

♥ Skorpiony i żonaci wykluczeni, ponad 40-letnia arystokratka bez nałogów, zobowiązań. Bliźnięta, 170/80, kasztanowowłosa, niebieskooka. On - 180 cm, 45 l. Mieszkam w Krakowie, ale... Skrytka głosowa: 1551

♥ Blondynka - czy sympatyczna, i ładna to się okaże, ale na pewno wdowa. Pozna Pana z klasą, bez rażących nałogów, chętnie wdowca do lat 65, mile widziane wykształcenie wyższe. Skrytka głosowa: 1568

♥ Barbara, lat 41, rozwiedziona, wykształcenie ekonomiczne, pracująca, materialnie niezależna, pozna Pana do lat 50, bez zobowiązań, bez nałogów, pogodnego, zaradnego. Skrytka głosowa: 1569

♥ Sympatyczna, cicha, skromna, wdowa o rubensowskich kształtach, pozna miłego Pana do 60 lat, najlepiej z własnym mieszkaniem, najchętniej z Warszawy. Życie we dwoje jest lepsze! Skrytka głosowa: 1571

♥ Kulturalna, sympatyczna, warszawianka, szczupła, ciemne włosy, pozna tylko kulturalnego i pogodnego Pana z Warszawy, do lat 48, o miłej aparycji. Skrytka głosowa: 1578

♥ Plusowe kumulusy, samotna, lat 46, ciepła, lubiąca elegancję, emanująca radością, wykształcenie wyższe, pozna Pana o podobnych cechach, a przede wszystkim uczciwości. Skrytka głosowa: 1583

♥ Bożena, lat 32, pozna Pana z centralnej Polski, miłego, opiekuńczego, odpowiedzialnego i z poczuciem humoru, do lat 45. Skrytka głosowa: 1584

♥ Byk, lat 24, 170 cm wzrostu, szczupła, rozwiedziona, z dwójką dzieci, pozna Pana w wieku od 24 do 40 lat, wysokiego, lubiącego dzieci, wolnego, bez zobowiązań. Skrytka głosowa: 1563

♥ Chcę poznać Pana do 45 lat, bez nałogów, stanu wolnego, bez zobowiązań, o miłej aparycji, zadbane, z poczuciem humoru, dobrze sytuowanego, z mieszkaniem i samochodem. Skrytka głosowa: 1564

♥ Brunetka, o piwnych oczach, lat 33, wzrost średni, ładna, atrakcyjna, pozna Pana do lat 38, uczciwego i wrażliwego. Skrytka głosowa: 1512

♥ Cześć, zodiakalny Rak, niebrzydka, wesoła, ciemna blondynka, panna, lat 35, 180 cm wzrostu, wykształcenie wyższe, pozna Pana w wieku do lat 42, o prawym charakterze. Skrytka głosowa: 1524

♥ Wolna, lat 47, chce poznać Pana w wieku od 45 do 55 lat, powyżej 176 cm wzrostu, blondyna, bez zobowiązań finansowych, z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa: 1526

♥ Wodnik, poznam spokojnego, sympatycznego Pana w wieku do lat 60, z okolic Warszawy. Skrytka głosowa: 1528

♥ Karolina, z Warszawy, 21/165, jestem słońcem Twego życia. Czekam. Skrytka głosowa: 1530

♥ Miła, atrakcyjna Pani, z katowickiego, 38/163, z jednym dzieckiem, wykształcenie wyższe, niepaląca, pozna wysokiego i inteligentnego Pana. Skrytka głosowa: 1532

♥ Gorzowianka, miła, sympatyczna, wesoła, pogodna blondynka lat 25, pozna interesującego mężczyznę. Skrytka głosowa: 1536

♥ Pogodna, mająca swoją rodzinę, ale samotna, pozna dobrych i mądrych ludzi, najchętniej z woj. warszawskiego, którzy zaakceptują osobę z niewielkim ubytkiem zdrowia. Skrytka głosowa: 1538

♥ Berenika, 50 lat, młody wygląd, liczne zalety, żadnych wad, chętnie zmieni klimat oraz nazwisko. Jeśli jesteś wolny, wykształcony, interesujący, zadzwoń już dzisiaj!!! Skrytka głosowa: 1539

♥ Optymistka ze Szczecina, lat 25, z roczną córeczką, pragnie poznać ustabilizowanego Pana, w wieku 30-40 lat, ze Szczecina, ale niekoniecznie. Skrytka głosowa: 1541

♥ Atrakcyjna brunetka, lat 36, niezamężna, sytuowana, wykształcona, kochająca życie, poszukuje partnera o podobnych cechach, prawdziwego mężczyzny do lat 45. Skrytka głosowa: 1547

♥ Pogodna 45-latką, wzrost 168 cm, młody wygląd, studia, syn, ustabilizowana zawodowo, bez nałogów, pozna odpowiedzialnego Pana, który potrafi zacząć od nowa. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 1549

♥ Joasia, 34-letnia panna, 164 cm, bardzo kobieca, wrażliwa, skromna, lecz nie pozbawiona fantazji, inteligentna, opiekuńcza, pragnie poznać Pana do lat 50 w celu założenia rodziny. Skrytka głosowa: 1555

♥ Dzień dobry miły Panie, jestem wdową, emerytką, mam 67 lat, wykształcenie średnie. Szukam Pana w wieku 60-70 lat do towarzystwa, bez nałogów, miłego i sympatycznego. Skrytka głosowa: 1559

♥ Wdowa z Warszawy, lat 48, bez nałogów, optymistka, pozna Pana od 50 do 56 lat, wdowca lub rozwiedzionego, na dobre i na złe. Skrytka głosowa: 1560

♥ Wolny, wysportowany 40-latek, wzrost średni, biznesmen, pozna Panią w wieku do 35 lat, średniego wzrostu, szczupłą, w celu matrymonialnym. Dziecko mile widziane. Skrytka głosowa: 1540

♥ 50-latek, wysoki, wolny, dobrej prezencji, dobrze sytuowany, poszukuje eleganckiej Pani powyżej 40 lat, również o dobrym statusie finansowym. Skrytka głosowa: 1553

♥ Wysoki, szczupły 20-latek, student, pozna miłą i ładną Panią z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1554

♥ Przystojny student, niezależny finansowo, lat 23, wysoki, pozna miłą, wysoką blondynkę, w wieku 18-22, bez nałogów, najchętniej z Małopolski. Skrytka głosowa: 1577

♥ Kawaler 28 lat, blondyn, wysoki, własne mieszkanie, niezależny finansowo szuka drugiej połowy od 20 do 25 lat. Skrytka głosowa: 1629

♥ Przystojny i sympatyczny, brunet, 25 lat, 178 cm wzrostu, wyższe wykształcenie, niezależny finansowo, własne M, pozna wesołą, sympatyczną i zgrabną romantyczkę z Warszawy. Skrytka głosowa: 1615

♥ Krzysztof, lat 28, wzrost 174, trochę nieśmiały, romantyczny, wyrozumiały, pozna dziewczęta, najchętniej blondynki, do 170 cm, w wieku od 20-28 lat, z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa: 1618

♥ Wolny, sympatyczny, 43/167/61, pozna filigranową przyjaciółkę, być może na dłużej. Skrytka głosowa: 1619

♥ Paweł, wysoki, miły, lat 26, pozna Panią do lat 38, z woj. tarnowskiego i ościennych. Skrytka głosowa: 1575

♥ Przystojny 24-latek, kawaler, pozna wesołą, zgrabną Panią z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa: 1576

♥ Krzysztof, lat 36, 182 cm, szatyn, szczupłej budowy, rozwiedziony, pozna Panią wysoką, szczupłą, o dobrym sercu, niematerialistkę, pragnącą założyć rodzinę. Dzieci mile widziane. Skrytka głosowa: 1581

♥ Kraków, 25 lat, czuły, smutny, gdyż samotny. Poznam inteligentną, miłą dziewczynę, mającą dużo ciepła. Teraz szukam przyjaźni, ale marzę o miłości. Skrytka głosowa: 1582

♥ 24 letni rock'n'rollowiec, pozna uroczą dziewczynę w celu wspólnego spędzania czasu, okolicie Katowice. Skrytka głosowa: 1585

♥ Zygmun, rozwiedziony, lat 42, wzrost 185, szczupły, szpakowaty, pracujący jako blacharz samochodowy, pozna Panią szczupłą, niekonfliktową, domatorkę. Skrytka głosowa: 1544

♥ Wysoki, 42 lata, szczupły, pozna Panią w odpowiednim wieku, uczciwą, o poważnych zamiarach, dziecko nie stanowi przeszkody. Skrytka głosowa: 1518

♥ Jeśli chcesz być kochaną, szczęśliwą do końca życia, skontaktuj się z przystojnym, samotnym kawalerem, domatorem, 38 lat, 175 cm wzrostu, z koszańskiego lub ościennych. Skrytka głosowa: 1522

♥ Zdecydowanie pragnę utworzyć, trwały związek - inżynier, humanista, lat 44, wolny, uczuciowy, czekający na Panią do lat 50, niematerialistkę, raczej z Warszawy, ale niekoniecznie. Skrytka głosowa: 1523

♥ Wydaje mi się, że jestem miły dla ludzi i otoczenia, bardzo lubię morze i każde inne bajoro. Mam 38 lat, 186/82. Poznam Panią do lat 38, cel wyłącznie matrymonialny. Skrytka głosowa: 1525

♥ Szukam dziewczyny, w wieku 18-21 lat, zdecydowanej na przyjaźni i nie tylko. Oferty nadsyłać tylko z Katowic i okolic. Skrytka głosowa: 1529

♥ 49-latek, samotny, pozna Panią do l. 42, szczupłą, do 165 cm, może mieć jedno dziecko, mieszkankę Warszawy lub okolic, ale niekoniecznie, która mnie zaakceptuje. Skrytka głosowa: 1531



Jedna z największych firm dystrybucyjnych mrozonek oraz producent mrozonek na terenie Polski południowo-wschodniej

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowo-Ustługowe
„CHŁODNIE ZGODA”
Kraków, ul. Pana Tadeusza 6

poszukuje kandydatów na stanowiska:

DZIAŁ HANDLU ZAGRANICZNEGO

1. technolog o specjalności mięso oraz drób
wymagania:
- wykształcenie wyższe kierunkowe
- pięcioletni staż pracy w branży spożywczej
- znajomość języka angielskiego oraz rosyjskiego mile widziana

2. handlowiec - obywatel WNP

- wymagania:
- wykształcenie wyższe
- biegła znajomość języka rosyjskiego

DZIAŁ HANDLU KRAJOWEGO handlowiec

- wymagania:
- mężczyzna
- wykształcenie wyższe
- kilkuletnia praktyka w handlu
- prawo jazdy + samochód

PRZEDSTAWICIELE HANDLOWI

NA TERENIE NASTĘPUJĄCYCH MIAST:

- *Zakopane *Szczawnica *Nowy Targ *Rabka *Krynica *Nowy Sącz
*Gorlice *Jasło *Krosno *Sanok *Łańcut *Przemysł *Jarosław
*Leżajsk *Tarnów *Bochnia *Brzesko *Dębica *Rzeszów *Mielec
*Stalowa Wola *Sandomierz *Tarnobrzeg

DZIAŁ KADR

pracownik d/s kadrowych ze specjalnością płace

- wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- dobra znajomość przepisów kodeksu pracy
- kilkuletnia praktyka

DZIAŁ PRODUKCJI

1. szef produkcji

- wymagania:
- wykształcenie wyższe
- pięcioletnia praktyka
- znajomość produkcji w branży chłodniczej
- doskonała organizacja pracy i umiejętności kierowania zespołem pracowników

2. technolog przetwórstwa spożywczego

- wymagania:
- specjalność przetwórstwo owocowo-warzywne (chłodnictwo)
- pięcioletnia praktyka na stanowisku kierowniczym

3. pracownik odbioru jakościowego

- wymagania:
- kierunkowe wykształcenie minimum średnie
- pięcioletnia praktyka na w/w stanowisku

4. pracownicy produkcyjni - przetwórstwo owoców i warzyw mrożonych - (praca zmianowa)

MAGAZYN CHŁODNIA

1. pracownicy do pracy w magazynie hurtowym chłodni z uprawnieniami na wózek widłowy

2. magazynier opakowań

DZIAŁ TECHNICZNY

1. inżynier mechanik

- wymagania:
- wyższe studia
- uprawnienia projektowe

2. elektryk - z uprawnieniami SEP do 15 KV

3. elektryk samochodowy

4. technik - informatyk

5. tokarz

Zainteresowanych prosimy o nadesłanie ofert na adres:

PPHU „CHŁODNIE ZGODA”

30-727 Kraków, ul. Pana Tadeusza 6, tel./fax (012) 56-22-00 dział kadr

lub osobiste od dnia 6.01.1997r. w siedzibie firmy.

D-7388

Jezdę z DZIENNIKIEM

Nr 443

Kto wymyślił samochód?

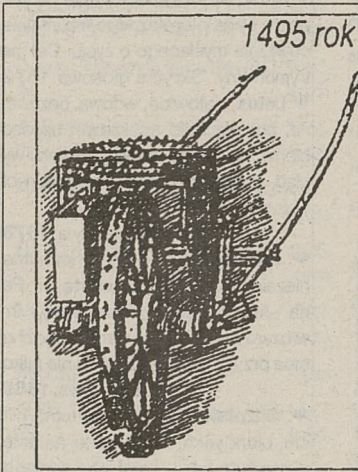
Świąteczno-noworoczny okres to czas rodzinnych spotkań. Tematami do rozmów przy stole są z pewnością nowe auta, stojące dumnie na parkingach. Ich właściciele ze znanstwem opowiadają o komforcie jazdy, przyspieszeniu, zachowaniu na zakręcie, uzyskiwanych prędkościach maksymalnych. Czy wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę z tego, jak starym „wynalazkiem” jest nasz ulubiony pojazd i od ilu lat znane są zastosowane w nim rozwiązania techniczne, ukryte pod lśniąca maską?

nikarz. Tak było w rzeczywistości. Powstałe, śmiało rozwiązania techniczne nie znalazły w czasach współczesnych Leonardowi większego uznania.

Wsiadając do nowego fiata czy ford, warto pamiętać, ile zawdzięczamy mistrzowi da Vinci. W 1493 roku odkrył „siłę pary”, którą wykorzystywał do podnoszenia tłoka. Zamknięta od góry ruchomą pokrywą (tłokiem) w blaszanym naczyniu - woda, w wyniku podgrzewania i zamiany w parę wodną, powodowała ruch pokrywki w górę. Po zaprzestaniu podgrzewania i ostudzeniu wody, tłok opadał w dół. To

się napęd na koła tylne. W czasach współczesnych Leonardo-

takich rozwiązań, jakie znamy dzisiaj. Prowadząc samochód

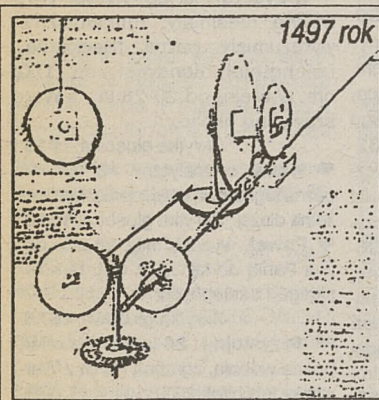


Licznik kilometrów

Przy każdym obrocie koła - którego obwód był określony miarą drogi - do skrzynki wpadał kamyczek żwiru.

wi patent ten znalazł zastosowanie do „szybkich” pojazdów zaprzęgowych. W 1495 roku również do pojazdów zaprzęgo-

nawet nam do głowy nie przychodzi, że całą tę „męską” zabawę zawdzięczamy jednemu człowiekowi, który przez



Układ kierowniczy

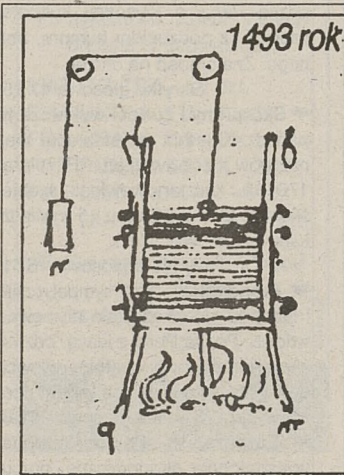
Szkic „napędzanej wodą maszyny, służącej przesuwaniu wyciora w lufie armatniej”. Ruch obrotowy był sterowany poprzez koła zębate i śruby podnośne.

Mają rację ci, którzy twierdzą, że wszystko - no, może prawie wszystko, już zostało wymyślone. Obecnie następuje tylko praktyczna realizacja tych marzeń, udoskonalanych zgodnie ze współczesną wiedzą i możliwościami technologicznymi, jednak ich idea powstała dawno, dawno temu.

Jednym z największych geniuszy technicznych w dziejach ludzkości był bez wątpienia Leonardo da Vinci. Jego pole zainteresowań było przeogromne. Doskonale czuł się jako filozof, malarz, architekt, rzeźbiarz, fizyk,

był pierwszy silnik jednocylin-drowy. Dla zamiany powstałego ruchu posuwistego tłoka na obrotowy wału, Leonardo w 1495 r. wymyślił „dźwignicę” - urządzenie będące pierwowzorem wału korbowego.

Aby można było kierować powstałym „urządzeniem”, konieczna była kierownica, a właściwie cały układ kierowniczy. Dlatego w 1497 roku stworzył da Vinci szkic „napędzanej wodą maszyny, służącej przesuwaniu wyciora w lufie armatniej”. Urządzenie to, wykorzystując przekładnię ślimakową, przeka-



Tłok

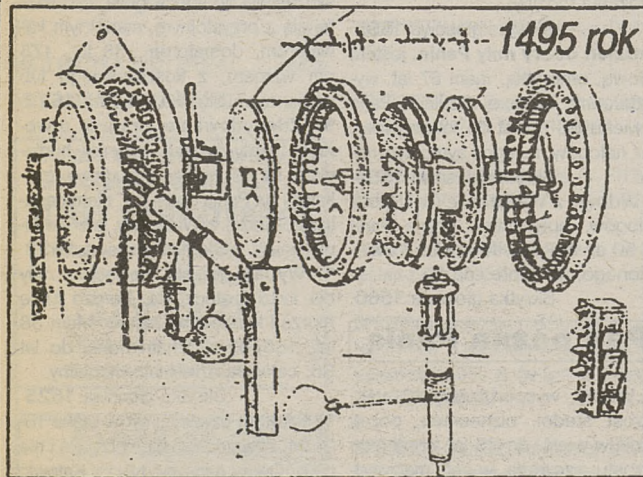
„Siła pary”. Woda znajdująca się w naczyniu jest podgrzewana od dołu. Gdy zamieni się w parę, powoduje automatyczne przesuwanie się pokrywki do góry.

wych stworzył licznik kilometrów. Przy każdym obrocie koła, którego obwód był określony

współczesnych uważany był za maga. Coś z tej magii zostało do dnia dzisiejszego. Piękne samo-

Wał korbowy

Leonardo nazwał to urządzenie „dźwignicą”. Ruch kołyszający pionowej dźwigni zamieniany jest w ruch rotacyjny.



poeta, muzyk, jeździec, matematyk, inżynier, konstruktor, anatom i biolog. „Podejmował się wielu rzeczy, dzięki umiejętnościom na polu sztuki, ale niczego nie kończył” - pisał Giorgio Vasari, współczesny Leonardowi kro-

zywał ruch obrotowy koła kierownicy na ruch wzdłużny belki poprzecznej, w lewo lub w prawo.

Dziełem Leonarda z 1494 roku był projekt mechanizmu różnicowego. Pozwalał on przeno-

Napęd na tylne koła

Mechanizm przekładniowy wymyślony dla „szybkich” pojazdów. Koło talerzowe obracało się powoli, oś i koła poruszały się szybko.

miarą drogi, do skrzyni wpadał kamyczek żwiru. Po ich policzeniu, jadący wiedział, jaką przebył drogę.

Wszystkie te genialne pomysły, modyfikowane, ulepszone przez stulecia doprowadziły do

chody potrafią oczarować niejednego.

Takiego oczarowania własnym samochodem w nowym roku życzymy wszystkim naszym Czytelnikom.

ALEKSANDER MARKIEWICZ

Mój pierwszy raz

Od zawsze irytowało mnie w moim wychowaniu to, że przyzwyczajano mnie już od elementarza do tzw. damskich zajęć. Coś wypadło zrobić, a coś innego było zabronione bądź traktowane jako nietakt społeczny. Kto to widział, aby dziewczynka bawiła się wyłącznie samochodami, a nie lalkami?

Potem zamiast czytać pierwsze romanse ganiała po podwórku bawiąc się w wojnę lub strzelanogę? Ta sama dziewczyna w dorosłym życiu próbowała dociekać chorób swojego pierwszego samochodu - dziesięcioletniego mercedesa 240D. Ileż zabawy mieli mechanicy, widząc młodą pannę umorusaną w smarze przy czyszczeniu zaworków. Na docieklive pytania, skąd te zamiłowania do samochodów zawsze odpowiadałam, że albo trzeba by zmienić przyzwyczajenia, że wóz to męska rzecz, albo że biologia się pomylili.

Niestety, ku zmartwieniu tradycjonalistów z biegiem lat nie odzwyczaiłam się od zafascynowania samochodami. Wypróbowaliśmy renault 9 GTI, citroena BX, golfa II, potem przyszła kolej na ford: escorta i sierrę. Ponieważ pogoń za zmianą jest jedną z tych rzeczy - podobnie jak czas - których się nie da zatrzymać, kolejne wizyty na giełdzie samochodowej zaowocowały zakupem opła kadetta a potem mazdy 323.

Od chwili zakupu tego ostatniego samochodu zauważyłam, że przestaję się spóźniać, a i coraz częściej korci mnie start ze skrzyżowania z małym „piskiem” opon. Jednak ściganie się z „chłopakami” na drogach było za kosztowne, parę stłuczek nie dodało uroku małżądzie. Postanowiłam pościgać się bardziej „profesjonalnie” na tegorocznym Rajdzie Żubrów. Ładną, efektywną blondynkę posadziłam obok siebie (niejeden mężczyzna pewnie by tak chciał) i pojechaliśmy na rajd, traktując wszystko na wesoło.

Tradycja tego rajdu sięga już dokładnie 30 lat. Zainicjował ją przed laty Sobiesław Zasada. W rajdzie mogą brać udział byli zawodnicy sportów motorowych, czynni działacze, sympatycy sportu samochodowego (czyli ja) sponsorzy, dziennikarze oraz użytkownicy samochodów wyprodukowanych przez 1971 rokiem. W tym roku wystartowało 65 drużyn. Rajd zaczynał się wyjazdem sprzed hotelu Wanda, a kończył metą przed hotelem Kasprowy w Zakopanem. Cały przejazd 65

załóg polegał na przejechaniu po koleje tzw. OS-ów (odcinków specjalnych, gdzie liczony i punktowany jest czas) oraz tzw. dojazdówek, czyli tego odcinka drogi, który jedzie się spokojnie, aby dojechać do następnego OS-u.

Na aurę, jaka w tym dniu panowała, należało mieć dobre opony. Na szczęście w dzień poprzedzający rajd kochana pani przez Behamotu, poratowała nas Stomilem i opony miałyśmy prosto spod igły.

Złe oceniona przeze mnie odległość pozbawiła nas jednak na pierwszym odcinku specjalnym naszego ślicznego, ale niepraktycznego spoilera z przodu. Straciłyśmy trochę cennego czasu, ale nie straciłyśmy dobrego humoru. Pozostałe odcinki przejechaliśmy już bez tego typu niespodzianek. Według prawdziwych weteranów Żubrów rajd wypadł nam nieźle jak na pierwszy raz. Wszyscy byli zadowoleni: Madzia - pilotka, że były niekiedy mocne wrażenia. Ja, że się trochę dowartościowałam, a samochód, że mając chłodnicę na „wierzchu” miał lepsze niż inne auta chłodzenie.

Na siedmiu odcinkach specjalnych, na których pilot dyktuje kierowcy „prawy do lewego trzeciego dno do prawego ciąg” itp. co mniej więcej znaczy: prawy zakręt przechodzi w lewy łuk, który powinno się przejechać na 3 biegu, znowu zakręt w prawo, który powinno się pojechać na skrót. Jest to kierowcy bardzo pomocne szczególnie przed górką, kiedy nie widać dalszej drogi. Wtedy pilot mający opis OS-u wcześniej mówi, co jest za górka, a kierowca ustawia koła swojej maszyny tak, aby wpaść na dalszą wytyczoną trasę.

Rajd Żubrów tradycyjnie zakończył się balem, gdzie ogłoszone zostały wyniki i rozdane puchary. W grupie samochodów o zbliżonej pojemności silnika zajęliśmy więc czwarte miejsce i trzecie w Pucharze Pań, rozgrywanym wśród drużyn kobiecych.

Ciekawe, czy rajdem można się zarazić? Pewnie niedługo się przekonam. Na wszelki wypadek do następnego razu.

EWA SAŁACKA



Mercedes-Benz
AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI

mgr inż. Jan Kosmowski
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2,
tel (012) 12-95-18, 13-84-44
fax (012) 12-77-77

oferuje

- sprzedaż samochodów w kontyngencie '97
- sprzedaż samochodów dostawczych VITO i SPRINTER 208D-412D
- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe PZU i WARTA S.A.
- sprzedaż części zamiennych (również na zamówienie)
- serwis samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów 24h.

1513K

Zapraszamy na „kręciołek”

Przypominamy, że dzisiaj o godzinie 11 na stadionie Wisły (od strony ul. Reymonta) rozpoczyna się zawody w jeździe sprawnościowej, które kończą tegoroczny sezon sportów samochodowych. Organizatorzy, krakowska załoga rajdowa Bartłomiej Baniowski i Janusz Bronikowski wspólnie z działaczami Automobilkłubu Krakowskiego obok kierowców amatorów zaprosili do udziału w „kręciołku” znanych zawodników z naszego regionu. Będzie więc okazja zobaczyć w akcji prawdziwych profesjonalistów.

(A)

Rajdowy rozkład jazdy Trzysta dwunastka

Ani się spostrzeżliśmy, jak dobiegła końca przerwa dzieląca kolejne edycje rajdowych MŚ, nie zdążymy mrugnąć okiem, jak do boju ruszą polscy rajdowcy.

Już za trzy tygodnie, dokładnie 19 stycznia 1997 roku w Monaco wystartuje pierwsza eliminacja rajdowych MŚ '97 - 65. Rajd Monte Carlo, zaś w miesiąc później, 20 lutego 1997 roku w Polanicy Zdroju XI. Zimowy Rajd Dolnośląski zainauguruje MP.

Wciąż nie znamy jeszcze dokładnie składów personalnych

wierzchni asfaltowej. Zresztą w związku z tym w składach poszczególnych zespołów należy spodziewać się dominacji właśnie tych pierwszych. W nadchodzącym roku zachowany zostaje dotychczas obowiązujący system punktacji (1m - 20 pkt, 2m - 15 pkt, 3m - 12 pkt, 4m - 10 pkt, 5m - 8 pkt, 6m - 6 pkt, 7m - 4 pkt, 8m - 3 pkt, 9m - 2 pkt, 10m - 1 pkt), do zmiany którego FIA przystępuje się w 1998 roku (ma to być taki sam system jak w F-1).

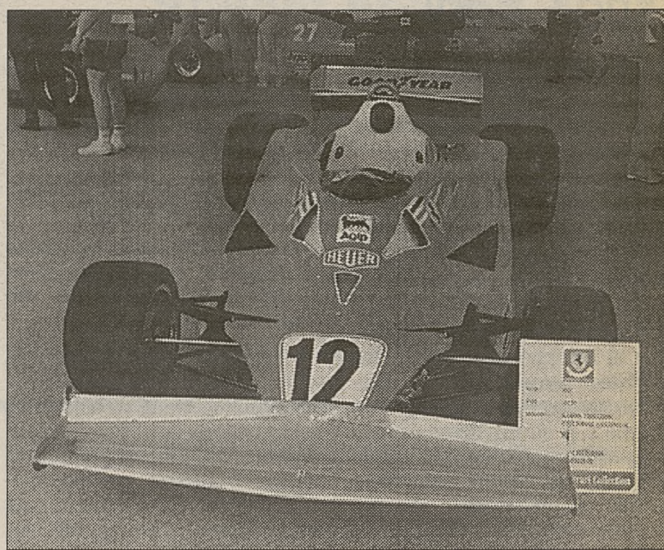
W rajdowych MP kalendarz przewiduje rozegranie 8. elimi-

do Czechosłowacji ścigać się w roli reprezentanta kadry PZM-ot (Tatry stanowią wówczas eliminację Pucharu Pokoju i Przyjaźni lub, jak kto woli, Mistrzostw Krajów Demokracji Ludowej). Udział Polaków w Słowackiej imprezie ma być kontynuacją dobrej tradycji, której początek dali działacze krakowscy przyjmując na listę startową swojego rajdu kierowców słowackich.

Wspomnieć należy na koniec, że spośród 8. eliminacji rajdowych MP tylko jedna mieć będzie charakter szutrowy (po-

Nazwisko Niki Laudy, austriackiego, trzykrotnego mistrza świata Formuły 1 (1975, 77, 84) popularne jest nawet wśród najmłodszych fanów tej dyscypliny sportu. Ci, którzy biografii znakomitego kierowcy znają nieco bliżej, wiedzą, że przez okres czterech lat Lauda bronił barw Ferrari. To właśnie za sterami krwistoczerwonych bolidów Austriak wywalczył dwa pierwsze tytuły najszybszego kierowcy świata (75, 77), w kokpicie ferrari przeżył także swój tragiczny wypadek, do jakiego doszło w 1976 roku na słynnym niemieckim torze Nurburgring.

Wspominamy te fakty nie bez powodu, bowiem chcielibyśmy dzisiaj zwrócić uwagę naszym Czytelników na samochód Formuły 1, który w latach 1975-77 uznawany był za najlepszy pojazd wyścigowy w F-1. Ferrari 312 T2, bo o niej tu mowa, skonstruowana została w pierwszej połowie lat 70. przez włoskiego inżyniera Mauro Foghieriego i w zasadzie nie odbiegała zbyt od założeń technicznych stosowanych w tamtych czasach. Podwozie 312 pomyślane zostało jako aluminiowy kadłub z centralnie umieszczonym silnikiem, zaś niezależne zawieszenie wszystkich kół oparte na skomplikowanej konstrukcji wahaczy poprzecznych, sprężyn śrubowych, amortyzatorów



z których dwie, umieszczone symetrycznie po bokach pojazdu tuż za jego przednimi kołami chłodziły wodę, zaś dwie dalsze, znajdujące się z tyłu, olej.

Silnik jaki zamontowano w 312 T2 był rozwinięciem jednostki napędowej wprowadzonej przez Ferrari jeszcze w 1970 roku do modelu 312 B. Motor ten zbudowany był z lekkich stopów, posiadał 12 cylindrów w układzie bokser, pojemność 3 litrów, 4 zawory w każdym cylindrze, pośredni wtrysk paliwa systemu Lucas i moc... 480 KM przy 11 500 obr./min (!). Trudno oprzeć się twierdzeniu, że to właśnie

Zamontowano ją w bolidzie dość nietypowo, ale za to w sposób do końca przemyślany. Umieszczona poprzecznie, tzn. pod kątem prostym w stosunku do osi wału korbowego skrzynia spowodowała, że cała masa samochodu znalazła się dokładnie między jego osiami, co w znacznym stopniu poprawiło środek ciężkości, a więc i geometrię całego pojazdu. Nie trzeba dodawać, że dzięki temu bolid prowadził się wręcz znakomicie, co na torze wyścigowym przy osiąganych nań szybkościach miało niebagatelne znaczenie.

To co skrzętnie przykrywało podzespoły ferrari 312 T2, czyli jej nadwozie, wykonane było z włókna szklanego i bez trudu mogło zostać w każdej chwili podzielone na trzy części. Pierwszą z nich stanowiła obudowa kokpitu, drugą wymieniony element przedni z dużym, poziomym statecznikiem, zaś trzecią osłona silnika ze sterującym ponad głową kierowcy wlotem powietrza. Dzięki pięknej, aerodynamicznej sylwetce ferrari 312 T2 rozwijała maksymalną szybkość 320 km/h, co w tamtych czasach należało do nie lada osiągnięć. Oprócz wspomnianego mistrza świata Niki Laudy samochód prowadzony był także rękoma takich gwiazd jak: Carlos Reutemann, Clay Regazzoni czy Gilles Villeneuve. Żaden kierowca z tej trójki nie odniósł jednak tak spektakularnych sukcesów jak Austriak. Mimo to ferrari 312 T2 przeszła do historii sportu wyścigowego jako maszyna wyprzedzająca swoją epokę.

(H) Fot: autor



Czy najlepsza polska załoga Krzysztof Hołowczyc - Maciej Wisłowski utrzyma w przyszłym roku prymat? Fot. Andrzej Borowczyk

poszczególnych teamów tak w MŚ, jak i w mistrzostwach kraju, ale niezależnie od tego zarówno PZM-ot, jak i FIA podały do wiadomości publicznej terminarz oraz kalendarium rozgrywek. W ten sposób nie wiedząc jeszcze precyzyjnie, kto w czym i dla kogo, wiemy gdzie i kiedy. Zanim na dobre ruszą oba serie warto przyjrzeć się rajdom, które pełnić mają rolę aren walk o mistrzowski tytuły (terminarz patrz poniżej).

Oprócz wspomnianego już na wstępie Rajdu Monte Carlo osobą mistrza świata '97 wyłoni 13 dalszych imprez. Zwiększona w stosunku do roku ubiegłego liczba tych ostatnich wyraźnie wskazuje na fakt, że FIA odczuła się wreszcie od niefortunnego pomysłu, jakim był system rotacyjny (osobne rozgrywanie mistrzostw świata kierowców i producentów oraz mistrzostw świata marek). W nadchodzącej edycji rajdowych MŚ wszystkie te kategorie znajdują się pod wspólnym „dachem”, co uczyni serial znacznie ciekawszym. Zapewne uwadze kibiców nie umknie fakt zmiany terminów rozgrywania niektórych rajdów. Tak stało się m.in. z Rajdem Safari, który zamiast tradycyjnie w święta Wielkanocne rozegrany zostanie już w marcu jako III eliminacja MŚ, tak z listopadową Katalonią przeniesioną na kwiecień, tak z Rajdem Argentyny, który z lipca trafił do maja, tak również z rajdami: Indonezji i Australii, które z wiosny i lata przeniesione zostały na jesień.

Z 14 zaplanowanych przez kalendarz FIA eliminacji dwie to imprezy zimowe (Monte Carlo, Szwecja), 9 szutrowych (Safari, Portugalia, Argentyna, Akropol, Nowa Zelandia, 1000 Jezior, Indonezja, Australia i RAC), dwie asfaltowe (Korsyka i Katalonia) i zaledwie jedna o nawierzchni mieszanej (San Remo). Wygląda na to, że nowy kalendarz rajdowych MŚ, to Eldorado dla szutrowców, zaś kara boska dla specjalistów od jazdy po na-

nacji (o jedną więcej niż w 1996 roku). Karuzela ruszy w Polanicy, gdzie organizatorzy Zimowego Rajdu Dolnośląskiego liczą na łaskawość zimy. Tylko wówczas impreza ma szansę sprostać swoim założeniom i tylko wtedy kibice otrzymają okazję obejrzenia swoich pupili w akcji na śniegu i lodzie. W przyszłym roku Rajd Zimowy zaliczany będzie w poczet eliminacji mistrzostw Europy Środkowej, który to fakt być może ściągnie do Polanicy załogi zagraniczne.

W dalszej kolejności rozegrane zostaną: Rajd Krakowski, Elmot, Polski, Kormoran, Tatry (Słowacja), Wisła i Karkonoski. Aż cztery z wyżej wymienionych imprez stanowić będzie eliminacje ME, przy czym trzy (Krakowski, Tatry, Karkonoski) ze współczynnikiem trudności 2 i jeden (Polski) z „dwudziestką”. Komandor Rajdu Elmotu Ryszard Krawczyk już teraz zapowiada kolosalne zmiany w konfiguracji trasy kierowanych przez siebie zawodów (krytykowane ostatnimi czasy za przesadną konserwatywność w doborze odcinków specjalnych). Krawczyk anonuje nowe OS-y lub wydłużone i zmienione wersje starych, przy czym przewidywana jest próba, dla potrzeb rozegrania której zamknięty zostanie jeden pas drogi szybkiego ruchu pod Wałbrzychem.

Zmiana koncepcji nastąpić ma także w przypadku borykającego się z dużymi perturbacjami (łącznie z ewentualnością likwidacji) Rajdu Polski. Andrzej Dobosz, zwycięzca konkursu na opracowanie nowej trasy zapowiada wielką rewolucję z „odwróconymi” OS-ami, trzykrotnym pokonywaniem superpróby rozgrywanej wokół Wzgórza Andersa oraz całkowicie zmienioną wersją pętli na czele. Dużą wiadomością będzie dla polskich rajdowców eliminacja rozgrywana na terenie Słowacji (Rajd Tatr), chyba, że ktoś w okresie „demoludów” jeździł

równaj z kalendarzem MŚ). Rajd Kormorana tradycyjnie poprowadzi piaszczystymi duktami mazurskich lasów. Podobno kończący sezon Rajd Karkonoski powraca do tradycji rozgrywania etapów asfaltowego i szutrowego, co w kontekście wspomnianie usytuowanych leśnych dróg tamtego regionu ma ze wszechmiar uzasadniony sens.

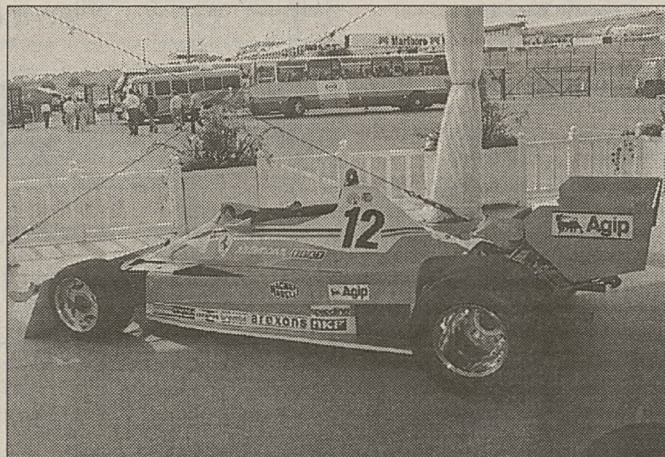
- Kalendarz rajdowych MŚ:
 19-23.01 - Rajd Monte Carlo
 7-10.02 - Rajd Szwecji
 2-5.03 - Rajd Safari
 23-26.03 - Rajd Portugalii
 13-16.04 - Rajd Katalonii
 4-8.05 - Rajd Korsyki
 20-24.05 - Rajd Argentyny
 6-10.06 - Rajd Akropolu
 1-5.08 - Rajd Nowej Zelandii
 22-25.08 - Rajd 1000 Jezior
 17-21.09 - Rajd Indonezji
 11-15.10 - Rajd San Remo
 1-4.11 - Rajd Australii
 21-24.11 - Rajd RAC
- Kalendarz rajdowych MP:
 20-22.02 - Rajd Zimowy
 25-26.04 - Rajd Krakowski
 16-17.05 - Rajd Elmot
 12-14.06 - Rajd Polski
 4-6.07 - Rajd Kormorana
 5-7.09 - Rajd Tatr
 19-20.09 - Rajd Wisły
 10-11.10 - Rajd Karkonoski

MACIEJ HOŁUJ
 Fot: autor

»NAJTAŃSZE CZĘŚCI«
 FIAT IVECO
 LANCIA Alfa Romeo
 SKLEPY:
MADO-POLRAMA
 KRAKÓW ul. Wielopole 16
 ul. Stoczniovców 3
 tel. 56-19-93 w. 31
 > RABATY DLA SERWISÓW <

Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Redaguje
Jacek Jurecki
 tel. 22-25-79



oraz drążków podłużnych. Bardzo ciekawie i niekonwencjonalnie rozwiązano w bolidzie problem hamulców wyposażając je w tarcze, które z przodu zamontowane zostały bezpośrednio w piastach kół, zaś tylne wewnętrznie na półosiach napędowych. Wyścigówka posiadała aż cztery chłodnice,

dzięki fenomenalnemu silnikowi ferrari 312 T2 była jednostką nie do pobicia przez rywali. Tak naprawdę jednak nie tylko silnik stał się przyczyną potęgi i dwuletniej dominacji omawianego modelu. Był on po prostu genialny pod każdym względem i już. Ot, choćby taka pięciostopniowa skrzynia biegów.

VECTRA

BEZ CŁA!

KONTYNGENT Już dzisiaj przyjmujemy zamówienia na Vectrę z kontyngentu '97.

OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO - CENTER KRAKÓW, ul. Wielicka 250
 TEL. 78 55 51, 78 55 52
 AUTORYZOWANY DEALER OPLA

TVory i poTVory

Pogodynek

Rozmowa z JACKIEM SKIBĄ, prezydentem pogody w „Panoramie”

- Czy trudno zapowiadać pogodę?

Pierwszego tekstu uczyłem się na pamięć od rana do nocy. Oczywiście przed kamerą wszystko zapomniałem. Byłem tak zdenerwowany, że nie wiedziałem, co pokazuję. Zamiast północy wskazałem południe, Moskwę pomyliłem ze Sztokholmem, błędnie też podałem temperaturę. Po czterech latach przyszła już pewna rutyna... A co najgorsze - mapa pogody, którą na ekranie ogląda widz jest jedynie wytworem grafiki komputerowej. Tak naprawdę stoję przed pustą, niebieską ścianą. Początkowo zaznaczałem sobie na niej śliną lub kredą kropki, by orientować się, co gdzie leży. Teraz mam przynajmniej podgląd na monitorze.

- Sam się Pan uczy tekstu?

- Oczywiście. Dostaję tylko bardzo lakoniczną informację z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej: jakie jest ciśnienie, wyż czy niż, wiatry, temperatura, opady. Potem trzeba dorobić pod 16 map sekwencje, jakiś wstęp, zagajenie, żeby prognoza nie wypadła za sucho. Nie jest to łatwe, tym bardziej że tak mało mamy słów bliskoznacznych do „pada”, „niż”, „zachmurzenie” itp. I oczywiście łatwiej zapowiada się dzień ładny.

- Nawet brzydką pogodę potrafi Pan zapowiedzieć z uśmiechem.

- Choć tak staram się osłodzić tę gorzką wiadomość.

- Aż trudno uwierzyć, że te zaledwie 2,5 minuty programu przygotowuje się przez 3 godziny.

- Musimy wykazać się przy tym nie lada refleksem, by równocześnie patrzeć w monitor, pokazywać na gołej ścianie ławice chmur nad Francją i pamiętać jeszcze o tekście naszpikowanym danymi technicznymi, nie wyjść z kadru, nie garbić się, być na luzie i...

- Podobno ma Pan mnóstwo pomysłów, by zapowiadać pogodę inaczej.

- Na przykład z niezwyklejnych miejsc. Kiedyś w lany poniedziałek mówiłem o pogodzie z Łowicza, gdzie wokół ludzie oblewali się wodą. Innym razem, zamiast w studio siedziałem w balonie i przedstawiałem pogodę z lotu ptaka. Marzy mi się zapowiedź z... deski surfingowej, na której gotów byłbym nawet nauczyć się jeździć. Mam też pomysły na cały telewizyjny show pogodowy.

- Na Zachodzie prezenterzy pogody to elita, popularnością bijąca często na głowę gwiazdy ekranu...



Fot. Wojciech Cachel

- To prawda. Mogłem się o tym przekonać, uczestnicząc po raz trzeci w Międzynarodowym Festiwalu Prezenterów Pogody w Paryżu. Nawet według badań naszego telewizyjnego ośrodka - pogoda jest hitem i ma największą oglądalność. Tylko że na Zachodzie „okienko” z pogodą tworzą całe ekipy, wyposażone w najnowocześniejszą technikę i programy

komputerowe. U nas pogodę „robi” jeden grafik, dyżurny meteorolog i prezenter. Pochwalę się przy okazji, że na tym festiwalu zdobył uznanie mój pomysł zapowiadania pogody w balonie.

- A w ogóle przez przypadek został pan „pogodynkiem”?

- Po skończeniu Szkoły Teatralnej (dyplom robiłem u prof.

Zbigniewa Zapasiewicza) zostałem zaangażowany do Teatru Dramatycznego. Grywałem też w filmach. Kiedy wyjechałem do Włoch - śpiewałem w knajpach. Ale za zarobione pieniądze mogłem zrealizować swoją pasję - podróżowanie. Poznałem całe Włochy, zwiedziłem Amerykę Płd., co od dzieciństwa było moim marzeniem. Gdy wróciłem do kraju okazało się, że nie ma już dla mnie pracy w teatrze. Wtedy pomógł mi Sławek Matczak, którego protekcja u Marcina Zimocha - szefa „Panoramy” - okazała się skuteczna. I tak zostałem „pogodynkiem”.

- Dostaje Pan teraz dużo listów od wielbicieli?

- Nie tylko od nich. Pewien nerwowy widz z Nowego Sącza napisał: „Przeastań pan opowiadać te pierdoły, przecież ci z Instytutu Meteorologii robią z pana balona...”

- Dla znajomych jest Pan chyba wyrocznią w sprawie pogody.

- Oni mają własne sposoby. Często wierzą w tradycyjne „łamanie w kościach”. Podobnie jak... ja.

- Gdyby miał Pan ponownie wybierać zawód...

- Zostałbym na pewno podróżnikiem jak Tony Halik. Tyle mi jeszcze pozostało do zwie-

dzania. Ale na pewno wrócę jeszcze raz do Meksyku, który mnie najbardziej zafascynował. Już w styczniu spędzę tam zaległy urlop.

- Ma Pan swój sposób na pozbycie się smutków?

- Jadę wtedy na... lotnisko popatrzeć jak startują samoloty. Świadomość, że w każdej chwili można wsiąść do samolotu i odlecieć gdzieś daleko, dokąd się chce, daje mi poczucie wolności i poprawia humor.

- Poza tym, że Rak, kapryśny, ale i wrażliwy, to zago-rzały kawaler?

- Mam swój pogląd na instytucję małżeństwa i chyba go nie zmienię. Wśród moich przyjaciół ze studiów przetrwał tylko jeden związek małżeński. Coś w tym jest. Chyba największy wróg miłości to szara codzienność, kłopoty dnia powszedniego. Dlatego uważam, że bardziej docenia się partnera, gdy każdemu pozostaje pewien zakres wolności. Na przykład jeden-dwa wieczory bez siebie... A poza tym jestem teraz zakochany. Moja dziewczyna jest spoza branży.

- Jaką będziemy mieć zimą?

- Chciałbym uwierzyć, że znów wrócą cztery pory roku...

Rozmawiała: TERESA KWAŚNIEWSKA (PAI)

W żadnej telewizji na świecie nie ma programu o większej oglądalności niż słynny „Oprah Winfrey Show”. Aby zmusić ludzi do szczerości, Oprah sama spowiada się przed milionami widzów. Opowiada o swoich słabościach, np. o chorobliwym obszarstwie i tendencji do tycia. Jest przy tym bardzo bezpośrednia. Potrafi nie tylko wymusić szczerść, ale nawet doprowadzić swoich gości do płaczu. W Polsce nie mamy jeszcze takich programów ani osobowości na miarę Oprah Winfrey. Prowadzenie talk-show to trudna sztuka i nie każdemu się ona udaje. Niemniej jednak prób jest wiele, zarówno w telewizji publicznej, jak i w stacjach komercyjnych.

* Zwyczajni niezwyčajni - 17 procent oglądalności.

Do tego programu zapraszane są osoby, które dokonały czynów niezwyčajnych. Np. chłopak, który

jednego roku uratował kilkoro dzieci od utonięcia. Albo rodzina, która adoptowała siódmkę maluchów.

Niedawno zmieniła się prowadząca „Zwyczajnych...”. Teraz z zaproszonymi gośćmi rozmawia Magda Mikołajczak. Szkopuł w tym, że ci zwyczajni niezwyčajni nie są specjalnie skorzy do rozmowy, co ujemnie odbija się na odbiorze programu.

* Decyzja należy do Ciebie - 16 procent oglądalności.

Producenci tego nowego show wynajęli jedną z najpopularniejszych warszawskich dyskotek po to, by wybudować w niej imponującą, żółto-niebieską scenografię i do tak urządzonego wnętrza zapraszać znakomitych gości i publiczność. Koncepcja programu została zapożyczona z telewizji angielskiej.

Głównym punktem talk-show są kilkuminutowe scenki, dotyczące np. romansu nauczycielki

NIE ZAWSZE SHOW

i ucznia. Po ich obejrzeniu trójka gości dyskutuje, czy nauczycielka powinna wdawać się w taką sytuację. Publiczność wyraża swoją opinię, siadając w sektorze „tak” albo „nie”. Telewizowie też mogą wziąć udział w zabawie. Mają szansę oddać swój głos, telefonując na podane numery audiotele. Program prowadzi być może przyszła gwiazda TVP - Wojciech Starostecki.

* Na każdy temat - 12 procent oglądalności.

Mariusz Szczygieł, który zastąpił w tym programie nieżyjącego już Andrzeja Woyciechowskiego, z podobnym jak jego poprzednik refleksem potrafi sondować rozmówców „na dachu wieżowca”. Ma on podstawowy atut: potrafi budować w studiu atmosferę zaufania i wyrozumia-

łości. Wszystkiemu się dziwiąc, prowokuje gości do osobistych wyznań.

Szczygieł się nie wywyższa, nie udaje mądrzejszego od przeciętnego widza. Umie o najbardziej skomplikowanych sprawach mówić prostym, zrozumiałym językiem. Tematy dobiera jednak na zasadzie skrajności, co grozi mu szybkim „wyrzutykaniem” się z pomysłów.

* MdM - 7 procent oglądalności.

Duet Krzysztof Mann i Krzysztof Materna od lat nie może zdecydować się na rozwód, chociaż - co tu ukrywać - im akurat przydałoby się rozstanie. W każdym razie obaj panowie potrafią z popularnością uczynić świetny interes. Chałturzą ile się da i gdzie się da. Ale trzeba im przyznać, że zawsze są weseli, na luzie i swojscy.

W ich programie goście nieźle się bawią. Gorzej z widzami.

* Wcześor z Alicją - 6 procent oglądalności.

Talk-show Alicji Resich-Modlińskiej, który pojawił się jako jeden z pierwszych w naszym kraju, przestał już budzić emocje. Ba, spada też jego oglądalność. Pewnie dlatego, że ambitna kiedyś pani Alicja obniżyła teraz swoje loty. Owszem, gości zaprasza rzeczywiście znamienitych, ale co z tego, skoro nie dowiadujemy się o nich niczego nowego ani znaczącego?

Alicja Resich-Modlińska dla swoich rozmówców zawsze jest miła i grzeczna. Nigdy nie zadaje im kłopotliwych pytań, raczej prawi im same komplementy. A widza męczy to coraz bardziej.

* Tok szok - 4 procent oglądalności.

Dyrekcja II Programu TVP zaproponowała Jackowi Żakowskiemu i Piotrowi Najstutowskiemu, by-

łym dziennikarzom „Gazety Wyborczej”, prowadzenie programu, który byłby jednocześnie i widowiskiem z udziałem publiczności, i poważnym magazynem publicystycznym. Tak właśnie powstał „Tok szok”.

Zasadą tego programu jest, by każdy odcinek był podzielony na trzy części. Jedną z nich zawsze bezpośrednio wiąże się z zaproszonym do studia gościem. Wśród nich znaleźli się m. in.: Lech Wałęsa, Wojciech Jaruzelski, Wisława Szymborska. W drugiej części prowadzący łączy się z mieszkaniem jakiejś sławnej osoby i z nią rozmawiają.

Generalnie program jest ciekawy, acz nie można powiedzieć o nim „ambitny”. Żakowski i Najstutub zadają swym gościom pytania na poziomie prasy brukowej, co bardziej wymagających widzów może po prostu denerwować. (PAI)

A.W.



dłoni, która mnie ochrania. Nie chciałabym tego nagłaśniać, ale z drugiej strony nie da się ukryć, że piosenka ta poświęcona jest mojej mamie. Ma ona zupełnie inny wymiar i nawet jest inaczej zaśpiewana niż pozostałe.

Z kolei pierwszy utwór nosi tytuł „Piosenka Świątociuła”. Tu muszę odsłonić kulisy: cały album nazwaliśmy „Światło”, ale piosenki pod tym

Światło i kolory

Rozmowa z NATALIĄ KUKULSKĄ

tytułem nie mogliśmy zarejestrować w ZAiKS-ie, bo został już w Związku zastrzeżony.

Myszę, że tytuł płyty oddaje jej nastrój, że światło daje się „usłyszeć”. „Piosenka Świątociuła” ma na singlu aż trzy wersje - ta, którą można usłyszeć na płycie „Światło”, a poza tym wersję rapową, gdzie rapuje Bogusz Junior Bilewski (tak kazał się tytułować), i mix zrobiony w Mediolanie.

- Rozumiem, że nagrywanie tej piosenki sprawiło Tobie i zespołowi dużo zabawy?

- To prawda. Praca nad tym utworem wywołała wiele pozytywnych emocji. Do „Dłoni” powstał już teledysk. Natomiast „Piosenka Świątociuła” wiąże się z pełnym szaleństwem - 20 października polecałam na tydzień do Nowego Jorku, gdzie

powstał teledysk. Piosenka na tyle spodobała się reżyserowi, Józefowi Szymurze, że jego wyobraźnia sięgnęła aż za ocean.

- Co jeszcze znajdziemy na płycie?

- Wśród nagrań znalazły się typowe piosenki, z podziałem na zwrotki, refren i miejsce na solówkę. Takie „piosenkowate” to między innymi „Już

nic”, „Przed wschodem słońca”, „Czy to już wszystko”, „Ja będę Tobą, Ty mną”. Część utworów odbiega jednak od tego schematu - np. „Kołysanie”, „Wiara czyni cuda”, „Daleki brzeg”, „Sobie” - jest w nich dużo wokalnego zamieszania.

- Czy będzie nagroda „Fryderyka”? A jeśli tak, to w jakiej kategorii, bo na pewno nie za debiut?

- Tego typu „odzew” nie jest dla mnie najważniejszy. Nie o tym myślałam, gdy nagrywałam płytę. Bardziej zależy mi na reakcjach publiczności. Chciałabym na koncertach sprowokować takie pozytywne emocje, które na długo zapadłyby w pamięć.

- Na kiedy planujesz trasę koncertową?

- Koncerty w kraju rozpoczną dopiero w marcu przyszłego roku. Myszę, że wtedy płyta będzie już trochę osłuchana. Mnie i zespół czeka sporo przygotowań przed trasą, bo mam dużo pomysłów, które - jak sądzę - ubarwią nasze występy. Nie chcę stawiać wyłącznie na muzykę - każdy koncert powinien być niebanalnym widowiskiem.

- Ambitne plany i dużo pracy. Na pewno muzyka wypełnia Ci dużą część czasu, ale nie cały...

- Na pewno... Po naszej rozmowie jadę do czytelnika. Muszę przygotować się do zajęć. Rozpoczęłam drugi rok studiów filozoficznych i bardzo mi zależy, by przebiegały one zgodnie z planem i nie powstały żadne zaległości. Poza tym przygotowuję się do przeprowadzki. Fachowcy już skończyli remont mieszkania, które zostanie urządzone tak, żebym się dobrze w nim czuła. Robotnicy patrzą na mnie trochę dziwnie, bo na przykład sufit, ściany i framugi w sypialni kazałam pomalować na zielono. Duży pokój natomiast drewnianą podłogę pomalowaną na niebiesko. Kolor jest dla mnie bardzo ważny.

- Zatem przeprowadzasz się na zupełnie samodzielne gospodarstwo?

- Jak to się mówi - będę panią tego domu. Ale zabieram ze sobą babcię. Jesteśmy bardzo związane, a poza tym babcia gotuje wspaniałe obiady.

- A co z konfliktem pokoleń? Babcia może się nie podobać zielony sufit i niebieska podłoga.

- Ona jest niesamowita! Jej się to wszystko podoba! Rozmawiała: KAROL BOROWY (PAI)

Ś + p

MARIANNA CZERWIECKA

Najukochańsza Mamusia i Babcia,
przeżywszy lat 75, zasnęła w Panu, dnia 25 XII 1996 r.,
opatrzona świętymi Sakramentami.

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 30 XII 1996 r. o godz. 15.00
w kaplicy cmentarnej w Borku Fałęckim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu i żałobie

Syn, Synowe, Wnuki, Rodzina i Znajomi

Ś + p

EUGENIA AUGUSTYN

Najukochańsza Siostra i Ciocia,
przeżywszy lat 69, zmarła nagle dnia 21 grudnia 1996 r.

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w sobotę, dnia 28 grudnia 1996 r. o godz. 13.40 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Siostra i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20.12.1996 r. zmarł
Ś + p

GWIDON RYSIAK

Nasz Ukochany Mąż, Tata,
Człowiek pełen dobroci, ciepła i uczciwości,
pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego,
wychowawca i Przyjaciel wielu pokoleń studentów.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w
poniedziałek, dnia 30.12.1996 r. o godzinie 11.00 w kościele
św. Anny. Odprowadzenie Zmarłego z kaplicy na cmentarzu
Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi
w poniedziałek, 30.12.96 r. o godz. 13.00.

Pogrążeni w smutku

Żona, Córka, Zięć, Syn z Narzeczoną,
Brat, Bratowa i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 25 grudnia 1996 roku po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami zmarła nasza Dobra Mama i Babcia

Ś + p

**dr JANINA NEDOMA
z domu Boryczko**

Wdowa po profesorze AGH - śp. Józefie,
wieloletni ekspert i biegły sądowy, emerytowany adiunkt Instytutu
Ekspertyz Sądowych im. profesora dr. Jana Sehna w Krakowie.

Po wielomiesięcznej walce z nieuleczalną chorobą,
odeszła godnie w mroźny poranek pierwszego dnia
świąt Bożego Narodzenia, pozostawiając najbliższych
w głębokim bólu i smutku.

Po nabożeństwie żałobnym, które zostanie odprawione we wtorek, 31
grudnia 1996 r. o godz. 12.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim,
nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają Wszystkich życzliwych Jej pamięci

Synowie z Rodzinami

„Śpij spokojnie
Serce nasze”

JÓZEF JELONEK

Najukochańszy Mąż i Tatus
były wieloletni pracownik „HYDROKOP” Kraków
ostatnio Twórca i Współwłaściciel Firmy „POLMAR”,
przeżywszy lat 41, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł na skutek tragicznego wypadku dnia 24 grudnia 1996 r.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w poniedziałek, 30 grudnia o godz. 15 w kościele parafialnym
w Piaskach Wielkich, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Córka Ania i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z bólem zawiadamiamy,
że dn. 25 grudnia 1996 r. zginęli tragicznie

**AGNIESZKA PARZNIEWSKA
z domu Madej lat 26**

oraz

TOMASZ PARZNIEWSKI lat 28

Pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 grudnia 1996 r.
o godz. 13.30 w Skale koło Krakowa.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 grudnia 1996 r. zmarł

mgr inż. ALOJZY WASYL

długoletni dyrektor Śląskich Zakładów Rafineryjnych
w Czechowicach-Dziedzicach, a wcześniej Rafinerii Trzebinia,
były członek Rady Naukowej Instytutu Technologii Nafty
w Krakowie, a także sponsor szeregu ważnych
prac badawczych tegoż Instytutu.

Krajowy Przemysł Rafineryjny stracił oddanego
i twórczego specjalistę, w tym także wieloletniego
dyrektora z wielkim sercem.

W Zmarłym żegnamy serdecznego Przyjaciela i Kolegę.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współzucia.

Dyrekcja
Instytutu Technologii Nafty w Krakowie
wraz z Załogą

„Powinno się być dobrym jak chleb,
Powinno się być jak chleb,
który dla wszystkich leży na stole,
z którego każdy może kęs dla siebie ukroić
i nakarmić się, jeśli jest głodny...”
św. brat Albert (Adam Chmielowski)

W VI rocznicę nagłej śmierci
Mojego Ukochanego Męża i Drogiego Przyjaciela

Ś + p

**mgr. TADEUSZA ROMANA
GOZDAWA-REKLEWSKIEGO**

który powyższe Zawołanie Świętego wypełniał na ziemi sądeckiej,
zwłaszcza w trudnym czasie okupacji.

Za spokój Jego duszy zostanie odprawiona msza święta w kościele
św. Barbary w poniedziałek 30 XII 1996 r. o godz. 18.00, na którą
do wspólnej modlitwy zaprasza

Żona

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 grudnia 1996 r.
zmarł nagle, w wieku 69 lat,
Nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzio
Ś + p

FRANCISZEK LEBIEDŹ

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,
dnia 30 grudnia 1996 r. o godz. 10.20 w kaplicy cmentarnej
w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.
Pogrążeni w smutku

Żona, Córki, Zięciowie, Wnuczki
i Rodzina

Ś + p

MARIAN DOBRZYCKI

dr inż. architekt

Najdroższy, Ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat,
urodzony w Ziemi Nowogrodzkiej,
po długiej i ciężkiej chorobie,
przeżywszy lat 68, zasnął w Panu dnia 20 grudnia 1996 r.

Pogrzeb odbędzie się 30 grudnia 1996 r. w Wieliczce.

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
w kościele oo. Reformatorów o godzinie 12.00,
po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce
wiecznego spoczynku na miejscowym cmentarzu.

Zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn, Synowa,
Wnuk i Siostra

Ś + p

MARIAN ORNAT

Najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadzius,
przeżywszy 65 lat, zmarł nagle 26 grudnia 1996 r.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w niedzielę,
29 grudnia 1996 o godz. 12.30 w kościele parafialnym
w Skale koło Krakowa, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Koledze

Bolesławowi Gąciarzowi

wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci ŻONY
składają

Dyrekcja Instytutu Technologii Nafty
im. prof. Stanisława Pilata w Krakowie
oraz Koleżanki i Koledzy

Panu Profesorowi

Andrzejowi Białasowi

wyrazy najgłębszego współzucia po śmierci Jego MAŁŻONKI
DR ELŻBIETY BIAŁASOWEJ
składa

Rada Główna Szkolnictwa Wyższego

Dnia 23 grudnia 1996 roku po długich zmaganiach z nieubłaganą
chorobą, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy 55 lat, odeszła
Nasza Ukochana Żona, Mamusia, Ciocia i Babcia

Ś + p

**HELENA Z JANECZKÓW
ŻUBROWA**

Była wrażliwym, oddanym Przyjacielem wszystkich,
którzy Ją otaczali. Wspaniałą Żoną i Matką.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy cmentarza
Rakowickiego we wtorek, 31.12.1996 r. o godz. 13.00, po czym
nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.
Pogrążeni w bólu

Mąż, Córka z Mężem i Córeczką, Pasierb,
Siostrzeniec, Siostrzenica oraz Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dr inż. JERZY SCHLEGEL

Najdroższy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzius
zmarł 26 XII 1996 r. w wieku 71 lat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 grudnia 1996 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu w Batowicach,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

Żona, Dzieci, Wnuki
i Przyjaciele

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Panu Prof. dr hab.

Andrzejowi Białasowi

wyrazy głębokiego współzucia i żalu z powodu śmierci
ŻONY ELŻBIETY składają

Dyrekcja, Rada Naukowa
i Pracownicy Instytutu Fizyki Jądrowej
im. Henryka Niewodniczańskiego

Pani mgr Lidii Dwojak

Dyrektorowi Centrum Medycyny Profilaktycznej w Krakowie oraz

Panu inż. Piotrowi Dwojak

wyrazy współzucia z powodu śmierci TEŚCIA I OJCA składają

Dyrekcja i Pracownicy
Centrum Medycyny Profilaktycznej w Krakowie

Sport

Polska czwórka na Turniej Czterech Skoczni

Po 11 latach na podium?

Nowość regulaminowa – system pucharowy KO

■ PORAŻKA HOKEISTÓW. W Genewie i Morges rozpoczęły się hokejowe MŚ grupy „A” do lat 20. W pierwszym meczu Polska przegrała z Finlandią 0-7 (0-1, 0-1, 0-5), a w drugim z Rosją 0-12 (0-2, 0-7, 0-3). Pozostałe wyniki gr. B: Rosja - Słowacja 4-3 i Słowacja - Szwecja 4-1.

■ W NBA. Ciekawsze wyniki NBA: Toronto Raptors New Jersey Nets 98-96, Atlanta Hawks - Chicago Bulls 108-103, Detroit Pistons - Indiana 89-95.

■ W NHL. Ciekawsze wyniki NHL: Detroit Red Wings Washington Capitals 5-4, Pittsburgh Penguins - Montreal Canadiens 3-3, Tampa Bay Lightning - Florida Panthers 3-3, Chicago Blackhawks - St. Louis Blues 4-4. Wszystkie mecze po dogrywce.

■ BUNDESLIGA NAJOB-GATSZA. Angielski dziennik „Daily Mail” twierdzi, że Bundesliga w ubiegłym sezonie przyniosła dochód w rekordowej wysokości 1,19 mld marek. Na drugim miejscu jest liga hiszpańska, która zainkasuje 900 milionów marek. O 110 milionów marek ustępuje jej angielska Premier League.

■ ZMARŁ OLLE TANDBERG. Słynny w latach 30. i 40. szwedzki bokser wagi ciężkiej Olle Tandberg zmarł w wieku 78 lat. W latach 1937 i 1939 zdobył on tytuły mistrza Europy amatorów. Jako zawodowiec odniósł 24 w 1949 roku, znokautowany przez Jersey Joe Walcott.

Multi Lotek

2, 7, 9, 11, 16,
21, 22, 24, 27, 28,
34, 35, 37, 42, 44,
45, 46, 47, 65, 77.

Czterech skoczków narciarskich: Adam Małysz, Wojciech Skupień, Robert Mateja i Marcin Sitarz reprezentować będzie Polskę na rozpoczynającym się w niedzielę 45 Turnieju Czterech Skoczni. Zawodnikom towarzyszą trenerzy: Paweł Mikeśka i Piotr Fijas.

Trener Paweł Mikeśka jest bardzo ostrożny w stawianiu prognoz.

– To jest bardzo ciężka impreza. Trzeba dobrze i równo skakać w 4 konkursach. Moi faworyci? Wszystko zależy od pogody. Japończycy skaczą świetnie, kiedy na skoczni wieje, oni potrafią znakomicie wykorzystywać podmuchy wiatru. Pod tym względem „artyści” jest Funaki, którzy skacze zawsze na krawędzi ryzyka. Nie będzie wiało, to stawiam na Finów mających bardzo równą ekipę (Nikkola, Laitinen, Ahonen. Soinen), na Austriaka Goldbergera. Świetnie prezentuje się Słoweńiec Peterka, moim zdaniem skacze na sto procent swoich możliwości, choć brakuje mu stabilizacji formy. Raz wygrywa, a potem nie kwalifikuje się do finałowej serii.

Drugi trener reprezentacji Piotr Fijas stawia na Goldbergera, który już 2-krotnie triumfował w turnieju (1993 i 1995).

Nasi reprezentanci startują w turnieju regularnie od samego początku. Odległe to jednak czasy, kiedy Polacy plasowali się w czołowie imprezy. Najwyżej, bo na 5. miejscu w klasyfikacji generalnej byli: Antoni Wiczorek (1962), Józef Przybyła (1965) i zakopiańczyk Stanisław Bobak (1975).

Nasi skoczkowie w sumie 10-krotnie stawali na podium w poszczególnych konkursach, ale nigdy na najwyższym. Dwukrotnie Stanisław Bobak był drugi (Oberstdorf 1974 i Bischofshofen 1976). Piotr Fijas, obecnie drugi trener naszej reprezentacji, 4-krotnie był na trzecim miejscu. Właśnie Fijas jako ostatni z naszych zawodników stawał na podium, było to w 1985 roku w Bischofshofen. Czy po 11 latach

któryś z naszych skoczków może wskoczyć na „pułd”?

Trener Paweł Mikeśka twierdzi, że Adam Małysz powoli dochodzi do formy, choć nie jest to jeszcze dyspozycja z końca minionego sezonu, kiedy Adam 4-krotnie stawał na podium. W dobrej formie wydaje się 22-letni Robert Mateja, jak twierdzi jego odkrywca, brązowy me-



Małysz (z lewej) i Skupień.

Fot. Andrzej Stanowski

dalista olimpijski z 1956 roku Franciszek Groń-Gąsienica, to duży talent, co potwierdził 5 lokatami w dwóch konkursach o Puchar Świata i Puchar Kontynentalny. – Po tych konkursach poczułem, że mogę skutecznie rywalizować z najlepszymi – mówi Robert.

Wojtek Skupień zaczął sezon nieźle, ostatnio skakał gorzej, ma problemy z nartami, jego fischer są bardzo wolne na rozbiegu. Kto wie, czy nie zmieni desek na atomiki? Najmłodszy z naszej czwórki, 18-letni Marcin Sitarz, powiedzmy sobie otwarcie, jedzie po naukę. To utalentowany skoczek, pierwszy sezon startuje z najlepszymi. Jego celem jest kwalifikowanie się do głównego konkursu z udziałem najlepszych 50 zawodników. Na razie udało mu się to 2-krotnie w Lillehammer i Harrachovie.

Małysz przed rokiem miał wielką szansę znaleźć się w klasyfikacji generalnej w pierwszej

10. Dobrze skakał w Oberstdorfie (był 18.), lepiej w Garmisch-Partenkirchen (16.), był blisko pierwszej dziesiątki w Innsbrucku (11. lokata). W ostatnim konkursie w Bischofshofen nie zakwalifikował się do 50, przez co spadł w „generalce” ostatecznie na 23. – Nie lubię skoczni w Bischofshofen – mówi Małysz. – Ma długi próg, przez co mam proble-

my z wyczuciem momentu wybięcia. Lubię za to skocznię olimpijską w Innsbrucku. Przed 2 laty byłem tam 17, przed rokiem 11. Moje marzenia? Nie mam jeszcze ustabilizowanej formy. Mam dobre skoki, ale przeplatane są nie zawsze udanymi. Każdy sportowiec marzy po cichu o podium. Może uda się na nie wskoczyć?

W tegorocznym konkursie mamy nowość regulaminową, po raz pierwszy w PŚ zastosowany będzie system KO. Jest to system pucharowy, w I serii 50 zawodników skacze parami. Kto uzyska lepszą notę, przechodzi dalej, przegrywający odpada. W ten sposób poznamy 25 finalistów, uzupełni ich dodatkowo 5 skoczków, którzy przegrali wprawdzie eliminacje, ale mają najwyższe noty. – Ten system – mówi trener Austriaków Andreas Felder – będzie premiował zawodników odpornych psychicznie.

ANDRZEJ STANOWSKI

Oszukany na 4 miliony dolarów

Naiwny Baggio

Na blisko 4 mln dolarów oszukali sławnego piłkarza AC Milan – Roberto Baggio – aferzyści z Rimini. 30-letni reprezentant Włoch, dał się nabrać na miraż łatwych zysków na akcjach kopalni czarnego marmuru w Peru. Policja z Rimini ocenia liczbę oszukanych we Włoszech na ok. 200 osób. Obok Baggio oszuści nabrali kilku innych piłkarzy: Massimo Carrerę z Atalanty, Mauro Zironello z Wenecji i b. bramkarza Genoi Silvano Martinę.

Piłkarze zostali oszukani przez grupę aferzystów, którzy założyli w Rimini spółkę pośrednictwa finansowego „Global service”. Proponowali oni lokatę kapitałów w New Bank Limited w Kingstown na Karaibach i zakup za pośrednictwem tegoż banku akcji kopalni marmuru. Pieniądze przekazane przez naiwnych piłkarzy do Kingstown trafiły do kieszeni oszustów.

Dla Baggio cała sprawa może być dopiero początkiem kłopotów. Policja podatkowa, która wpadła na trop afery zainteresowała się bliżej finansami piłkarza. Interesuje ją przede wszystkim, dlaczego piłkarz inwestował pieniądze w bardzo niepewnym

interesie. Policjanci podejrzewają, że Baggio chciał ukryć pieniądze przelane do Kingstown przed fiskusem. Według amerykańskiego czasopisma „Forbes” w ub.r. Baggio był najlepiej zarabiającym piłkarzem świata. Zarobił dzięki kontraktowi z AC Milan i reklamom ok. 5,3 mln dolarów.

Baggio całą sprawę przekazał już w ręce swojego adwokata. – Wszystko wskazuje na to, że zainwestowałem w interes, którego nie ma. Okazuje się, że straciłem pieniądze i czas. Nie znam się na „kruczkach” prawnych, więc całą sprawę powierzyłem mojemu adwokatowi. Nie mam czasu na rozwiązywanie takich zagadek – powiedział. 16 osób związanych z kurortem w Rimini zostało aresztowanych tuż przed świętami Bożego Narodzenia.

Kłopoty finansowe idą dla Baggio w parze z kłopotami w klubie. Piłkarz nie ma stałego miejsca w pierwszej „11” Milanu. W ubiegłym tygodniu Baggio zaczął nawet mówić o odejściu z klubu. Dyskusję na ten temat uciął właściciel klubu Silvio Berlusconi, który oświadczył, że Baggio zostanie w Milanie do końca kontraktu, tj. do czerwca 1997. (PAP)

Na boiskach Europy

ANGLIA (ekstraklasa): „wpadka” lidera

Lider tabeli Liverpool zremisował u siebie z Leicester 1-1 (0-0). Bramki: Collymore 80 – Claridge 75. Gospodarze grali bez kontuzjowanego Fowlera. Dwóch świetnych okazji nie wykorzystał jego kolega klubowy Berger. Blackburn pokonał Newcastle 1-0 (0-0). Bramka: Gallacher 75. Gospodarze przełamali fatalną passę: 7 spotkań bez zwycięstwa. Pozostałe wyniki: Aston Villa – Chelsea 0-2 (0-0), Leeds – Coventry 1-3 (1-3), Middlesbrough – Everton 4-2 (2-2), Nottingham – Manchester U. 0-4 (0-2), Sunderland – Derby 2-0 (0-0), Tottenham – Southampton 3-1 (2-1), Sheffield Wed – Arsenal 0-0. Mecz Wimbledon – West Ham został odwołany.

1. Liverpool	20	39	37-19
2. Arsenal	19	36	35-18
3. Manchester U.	19	34	41-25
4. Wimbledon	18	34	30-22
5. Aston Villa	19	33	27-17
6. Newcastle	19	31	28-21
7. Chelsea	19	31	30-27
8. Everton	19	28	28-24
9. Tottenham	19	28	21-19
10. Sheffield W.	19	27	19-20
11. Sunderland	19	23	19-26
12. Derby	19	22	20-25
13. Leicester	19	22	18-25
14. Leeds	19	22	16-23
15. Coventry	19	19	17-25
16. West Ham	18	18	25-35
17. Middlesb.	19	18	25-35
18. Blackburn	18	16	17-22
19. Southampton	19	16	28-36
20. Nottingham	19	13	16-34

(FIL)

ANGLIA (I liga): 6 punktów czołowego tercetu

Trzy czołowe drużyny grały na boiskach rywali. O zwycięstwa postarały się dwie z nich. Bolton wygrał z Grimsby 2-1 (0-0). Bramki: Taggart 26, Blake 72 – Childs 70. Sheffield United pokonał Bradford 2-1 (1-1). Bramki: Hodgson 26, Scott 47 – Jacobs 37. Gospodarze od 77 min grali w „10”, gdyż czerwoną kartkę otrzymał Dreyer. Barnsley przegrał ze Stoke City 0-1 (0-0). Bramka: Sheron 72. Pozostałe wyniki: Ipswich – Crystal Palace 3-1 (1-0), Manchester City – Port Vale 0-1 (0-1), Portsmouth – Swindon 0-1 (0-0), Queens Park – Norwich 3-2 (2-1), Reading – West Bromwich 2-2 (1-2), Southend – Charlton 0-2 (0-1), Tranmere – Huddersfield 1-1 (0-1), Wolverhampton – Oxford 3-1 (1-1). Mecz Oldham – Birmingham został odwołany.

1. Bolton	25	46	50-35
2. Sheffield U.	25	45	42-26
3. Barnsley	24	44	42-27
4. Crystal P.	25	39	49-27
5. Wolves	24	39	34-23
6. Queens Park	25	37	34-31
7. Stoke City	25	37	31-31
8. Port Vale	25	37	29-24
9. Oxford	25	34	35-28
10. Swindon	25	33	35-32
11. Ipswich	25	33	33-35
12. Tranmere	25	33	32-32
13. Norwich	24	33	32-36
14. Birmingham	23	33	24-22
15. Charlton	24	32	26-33
16. West B.	24	30	38-39
17. Portsmouth	25	30	28-31
18. Huddersfield	25	29	28-34
19. Reading	25	29	27-35
20. Manchester C.	24	26	27-38
21. Oldham	24	26	26-29
22. Southend	25	25	24-43
23. Bradford	25	23	23-40
24. Grimsby	24	22	26-44

(FIL)

Ile wygrateś?

Liga angielska (zakłady z 21-22 bm.): 2 rozv. z 13. traf. po 44 969 zł 46 gr, 70 rozv. z 12 traf. po 963 zł 63 gr, 773 rozv. z 11 traf. po 43 zł 63 gr, 5719 rozv. z 10 traf. po 5 zł 89 gr.

Express Lotek: 4 wygr. z 5 traf. po 28.796,40 zł, 899 wygr. z 4 traf. po 51,25 zł, 34.032 wygr. z 3 traf. po 2,03 zł.

Duży Lotek: 3 wygr. z 6 traf. po 187.488,80 zł, 955 wygr. z 5 traf. po 294,48 zł, 35.092 wygr. z 4 traf. po 3,00 zł, 492.444 wygr. z 3 traf. po 2,00 zł.

Losowanie wyniku zastępczego dla meczu przelożonego w lidze angielskiej z 25-26 bm. w poz. 10 Wimbledon – West Ham: X.

Marczułajtis najszybsza

Jagna Marcułajtis (Zakopane) wygrała snowboardowy slalom gigant w drugim w tym sezonie zawodach zaliczanych do Pucharu Polski, które wczoraj rozpoczęły się w Szczyrk.

Wyniki: kobiety: 1. Jagna Marcułajtis (Zakopane) 1.53,61, 2. Małgorzata Rosiak (Mieszna) 1.54,74, 3. Małgorzata Kukucz (Kraków) 2.01,61, 4. Anna Łuc-

koś (Dąbrowa Górnicza) 2.09,33 5. Klaudyna Mikołajczyk (Kraków) 2.11,96, mężczyźni: 1. Łukasz Starowicz (Bielsko-Biała) 1.43,79, 2. Michał Śliżowski (Zakopane) 1.46,90, 3. Krzysztof Cimek (Ustroń) 1.49,60, 4. Lubomir Vanik (Słowacja) 1.49,96, 5. Roman Stanik (Słowacja) 1.51,91. Startowało 42 mężczyzn i 11 kobiet. (PAP)

Bilans 41. edycji plebiscytu „FF”

Beckenbauer na czele

Przed kilkoma dniami poznaliśmy wyniki 41. plebiscytu „France Football” na najlepszego piłkarza Europy.

Podsumowując wyniki wszystkich edycji – przyznając 5 pkt za I miejsce, 4 pkt za II itd. – otrzymamy następującą kolejność najlepszych futbolistów Europy w latach 1956-96:

1. Beckenbauer (RFN)	30
2. Platini (Francja)	25
3. Cruyff (Holandia)	22,5
4. Suarez (Hiszpania)	18
5. Eusebio (Portugalia)	17
Rummenigge (RFN)	17
7. Di Stefano (Hiszpania)	16
Keegan (Anglia)	16
9. B. Charlton (Anglia)	15
Kopa (Francja)	15
van Basten (Holandia)	15
12. G. Mueller (RFN)	14,5
13. Matthaeus (RFN)	10
Schuster (RFN)	10
15. R. Baggio (Włochy)	9
Gullit (Holandia)	9
Jaszyn (ZSRR)	9
Rivera (Włochy)	9
Stoiczekow (Bułgaria)	9
20. Larsen (Dania)	8,5

A oto garść innych ciekawostek związanych z plebiscytem:

* „Złota Piłka” otrzymała do tej pory 31 zawodników, reprezentujących 18 klubów i 15 krajów. Najwięcej razy – po trzy – cenne trofeum zdobyli: Cruyff (1971, 1973, 1974), Platini (1983, 1984, 1985) i van Basten 1988,

1989, 1992). Najstarszym laureatem był Matthews (Anglia) – 41 lat (1956), a najmłodszym Best (Irlandia Płn.) – 22 lata (1968).

* Czterema laureatami mogą się pochwalić tylko: Juventus (Sivori, Rossi, Platini, R. Baggio) i Milan (Rivera, Gullit, van Basten, Weah), a trzema: Barcelona (Suarez, Cruyff, Stoiczekow), Manchester United (Law, B. Charlton, Best) i Bayern (G. Mueller, Beckenbauer, Rummenigge).

* W pierwszej „piątce” plebiscytu znalazło się 120 zawodników z 61 klubów i 25 krajów. Najczęściej byli w niej: Beckenbauer – 10 razy, Platini – 8, Cruyff – 7, Eusebio – 6, Rummenigge i Suarez – po 6.

* Najwięcej – po trzech – piłkarzy w pierwszej „piątce” miał Milan – 1988 (van Basten, Gullit, Rijkaard) i 1989 (van Basten, Baresi i R. Koeman). Najwięcej – czterech – futbolistów w pierwszej „piątce” miała Holandia – 1988 (van Basten, Gullit, Rijkaard, R. Koeman).

* Przyznając punkty za miejsce w pierwszej „piątce”, otrzymamy następującą kolejność: kluby – 1. Bayern 70,5, 2. Juventus 59, 3. Barcelona 57,5, 4. Milan 52, 5. Real Madryt 48, 6. Inter 38, Manchester United 36; kraje – 1. Niemcy 128, 2. Holandia 75,5, 3. Włochy 70, 4. Anglia 65 pkt.

(FIL)



TOTO LIGA

Dzisiaj i jutro rozegrane zostaną kolejne piłkarskie spotkania w ekstraklasie i pierwszej lidze angielskiej...

Nasz ekspert Stanisław Wayda proponuje grę na 144 zakłady redukcyjne, za które należy zapłacić 21,60 zł. 4 spotkania typuje trzydrogowo, 4 dwudrogowo, a w 5 pozostałych stawia na „pewniaków”. Gwarancją minimum wygranych jest 1 „dwunastka”, 5 „jedynastek” i 8-9 „dziesiątek”. System ten można otrzymać w krakowskiej kolekturze przy ul. Basztowej 18.

1. Arsenal - Aston Villa	4	4	2	1	X	-
2. Chelsea - Sheffield Wed	3	5	2	1	-	-
3. Coventry - Middlesbrough	3	4	3	1	X	2
4. Derby - Blackburn	3	5	2	-	X	-
5. Everton - Wimbledon	3	4	3	1	-	-
6. Leicester - Nottingham	5	3	2	1	X	2
7. Manchester U. - Leeds	6	3	1	1	X	-
8. Newcastle - Tottenham	4	4	2	1	X	2
9. Southampton - Liverpool	2	5	3	-	X	2
10. West Ham - Sunderland	5	4	1	1	-	-
11. Birmingham - Tranmere	2	5	3	1	X	-
12. Bolton - Southend	6	3	1	1	-	-
13. West B. - Queens Park	3	4	3	1	X	2

Uwaga: zakłady będą przyjmowane dzisiaj do godz. 16. (FIL)

Ferenc Puskas - piłkarski snajper stulecia:

Kibice chcą bramek

Międzynarodowa Federacja Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS), mająca siedzibę w Wiesbaden, przyznała 69-letniemu Ferencowi Puskasowi tytuł „Snajpera XX stulecia”.

Można zapytać, dlaczego akurat tak nazwano słynnego Węgry, a nie np. Pelego, który w latach swojej kariery zdobył 1283 bramki. IFFHS odpowiada: nikomu nie udało się strzelić więcej goli niż Ferencowi Puskasowi w meczach ligowych (512 w 528 spotkaniach na Węgrzech i w Hiszpanii) oraz w reprezentacji (85).

- Jak się Pan czuje i czym się obecnie Pan zajmuje?

- Muszę postukać w nie malowane drewno: jak na swój wiek nie mam większych kłopotów ze zdrowiem. Kibicuję cały czas Kispestowi-Honvedowi. Podróżuję z oldbojami węgierskiej reprezentacji, którzy, ku mojemu zdziwieniu, otrzymują masę zaproszeń z kraju i zagranicy. Mieszkam znów w Budapeszcie. Od czasu do czasu odwiedzam w Hiszpanii córkę i wnuczki.

- Ile ma Pan dzieci i czy zajmują się one profesjonalnie sportem?

- Mam jedną córkę Anikę. Ma 42 lata. Jej dwie córki - 22-letnia Elizabeth i 20-letnia Reka - pasjonują się ekonomią i żadną dyscypliną sportu nigdy

nie zajmowały się. Są dumne ze swojego dziadka.

- Czy żona odegrała jakąś rolę w Pańskiej karierze?

- Moja żona zawsze wiedziała jak mi pomóc. Bez niej nigdy nie osiągnąłbym sukcesów. Jestem szczęśliwym człowiekiem od pierwszych chwil po ślubie. Już 45 lat.

- Mówiąc o Pańskim życiu nie sposób pominąć tragicznych wydarzeń 1956 roku.

- W tym potwornym okresie, nie ukrywam, bałem się. Zostawiłem ojczyzny kraj, gdyż chciałem grać w piłkę. Pamiętam, że było mi przykro, gdy węgierska federacja zdyskwalifikowała mnie jako uciekiniera. FIFA podtrzymała karę. Nie grałem przez półtora roku.

- W 1957 roku został Pan piłkarzem Realu Madryt...

- Na Węgrzech uznano mnie za persona non grata. Nie mogłem grać i musiałem szukać zajęcia poza granicami kraju. Propozycja Realu była najbardziej kusząca.

- Jak Panu udało się wywalczyć miejsce w podstawowym składzie najlepszej drużyny Europy? Miał Pan nadwagę, ukończony 30 lat i nie grał Pan od półtora roku!

- Na początku pomogli przyjaciele. Za swój wielki sukces uważam to, że udało mi się grać w królewskim klubie przez dzie-

więć sezonów. Dzięki ciężkiej pracy na treningach i samodyscyplinie pozbyłem się 16 zbędnych kilogramów.

- Z Francisco Gento stworzyliście fantastyczną parę w ataku Realu. Czy mógłby Pan ją porównać z duetem Czibor - Puskas w Honvedzie i reprezentacji Węgry?



Dwaj przyjaciele z boiska: Argentyńczyk Alfredo di Stefano (z lewej) i Węgier Ferenc Puskas grali razem w hiszpańskim Realu Madryt.

- Obaj byli szybcy i podobni do siebie. Może tylko Gento lubił bardziej dryblować. Łatwo było z nimi prowadzić kombinacyjną grę. Gento - cudowny piłkarz, który doskonale wiedział, gdzie podać piłkę. W ogóle ówczesny Real porównałbym z doskonale pracującym mechanizmem. Jeżeli chodzi o Czibora to dodam, że nasze drogi rozeszły się

w Hiszpanii - ja trafiłem do Realu, a on do Barcelony.

- Co mógłby Pan powiedzieć o Di Stefano?

- To był wielki piłkarz, z którym przyjaźniłem się i przyjaźnię do chwili obecnej.

- Czym się różnili dwaj wielcy piłkarze - Puskas i Di Stefano?

- Którego z sędziów, prowadzących mecze Realu, uważa Pan za najlepszego?

- Włocha Lo Bello.

- Który z bramkarzy był najlepszy?

- Specjalnie nie zwracałem na nich uwagi. Koncentrowałem się na uderzeniu piłki. Dlatego też nie chcę wymieniać ani najlepszego, ani najgorszego bramkarza.

- Nie wybrano Pana ani razu najlepszym piłkarzem Europy...

- Co mi tam te francuskie zabawy... Oni oczywiście mogą wybierać najlepszych, a ja i bez tych tytułów jestem zadowolony ze swoich wyników.

- Które sukcesy ceni Pan najbardziej?

- Jest mi drogie 13 lat gry w Honvedzie Budapeszt. Na Węgrzech nie mieliśmy wówczas równych sobie. Dumny jestem ze złotego medalu olimpijskiego, zdobytego w 1952 roku oraz z wicemistrzostwa świata z 1954 roku. Cieszę się, że grałem w Realu, który w tym czasie był najlepszym klubowym zespołem Europy i prezentował piękny futbol. W 1960 roku w finale Pucharu Europy pokonaliśmy Eintracht Frankfurt 7-3, a ja strzeliłem cztery gole.

- Od którego trenera nauczył się Pan najwięcej?

- Od Kalmara w Honvedzie i mojego ojca również Ferenc

puskasa. Wszystkiego, czego nauczyłem się, nauczyłem się od tych dwóch ludzi.

- Czy można porównać zespoły Honvedu i Realu z tamtych lat?

- Tak, tylko że na okres gry w Realu przypadła wspaniała część mojej kariery.

- Dlaczego Pan wrócił na Węgry?

- Węgry są moją ojczyzną. Tutaj mam wielu przyjaciół. Tutaj, gdy jestem na stadionie, wielu ludzi podchodzi do mnie i mówi: sie masz. Najważniejsze w świecie, żeby żyć wśród swoich i nie chorować.

(PAP)

FERENC PUSKAS

Ur. 2.04.1927 w Kispeszie, klub: Honved Budapeszt (1939-1956), Real Madryt (1958-1967), 84 mecze i 83 gole w reprezentacji Węgry (od 20 sierpnia 1945 do 14 października 1956 roku), 4 mecze, 2 gole w reprezentacji Hiszpanii (od 12 listopada 1961 roku do 6 czerwca 1962 roku), wice-

mistrz świata 1954, mistrz olimpijski 1952, Puchar Interkontynentalny 1960, Puchar Europy 1959, 1960, 1966 (w finałowym meczu grał tylko w 1960 roku), mistrz Węgry 1949/50, 1950, 1952, 1954, 1955, 1956, mistrz Hiszpanii 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, Puchar Hiszpanii 1962.

Wyścig do Francji

49 drużyn z Europy rywalizuje o 14 miejsc w finałowym turnieju MŚ'-98

O awans rywalizować powinny trzy pierwsze drużyny. Liderka tabeli, Grecja, przegrała w Danii i zremisowała w Chorwacji. W tym drugim meczu objęła prowadzenie w 9 min po strzale najlepszego snajpera grupy D. Nicolaidisa, ale tuż przed przerwą straciła gola po uderzeniu Sukera. Bardzo ważne znaczenie będzie miał zapewne najbliższy mecz w tej grupie.

GRUPA II. Wyniki: Mołdawia - Anglia 0-3, Mołdawia - Włochy 1-3, Anglia - Polska 2-1, Włochy - Gruzja 1-0, Gruzja - Anglia 0-2, Polska - Mołdawia 2-1.

1. Anglia 3 9 7-1
2. Włochy 2 6 4-1
3. Polska 2 3 3-3
4. Gruzja 2 0 0-3
5. Mołdawia 3 0 2-8

Najbliższy mecz: 12.02. Anglia - Włochy.

Na razie obyło się bez sensacji, choć Włosi mieli pewne trudności z pokonaniem obu rywali.

W najważniejszym meczu Anglia wygrała u siebie z Polską. Na gol Citki gospodarze odpowiedzieli dwiema bramkami Shearera. Przy pierwszej nie bez winy był Woźniak. Dla Anglii mecz z Gruzją był 100. grą w MŚ: 55 zwycięstw, 27 remisów, 18 porażek, bramki: 206-80.

GRUPA III. Wyniki: Norwegia - Azerbejdżan 5-0, Azerbejdżan - Szwajcaria 1-0, Węgry - Finlandia 1-0, Finlandia - Szwajcaria 2-3, Norwegia - Węgry 3-0, Szwajcaria - Norwegia 0-1, Azerbejdżan - Węgry 0-3.

1. Norwegia 3 9 9-0
2. Węgry 3 6 4-3
3. Szwajcaria 3 3 3-4
4. Azerbejdżan 3 3 1-8
5. Finlandia 2 0 2-4

Najbliższy mecz: 2.04. Azerbejdżan - Finlandia.

Znakomicie wystartowała Norwegia. Szczególnie cenne było jej zwycięstwo w Szwajcarii.

Złotego gola uzyskał Leonhardsen. Gospodarze mieli przewagę,

ale Chapuisat, Sforza, Turkyilmaz i ich koledzy nie umieli pokonać dobrze broniącego Grodasa. Szwajcaria nie potrafiła także wygrać w Azerbejdżanie. To chyba najstabilniej obsadzona grupa w europejskich eliminacjach.

GRUPA IV. Wyniki: Szwecja - Białoruś 5-1, Austria - Szkocja 0-0, Białoruś - Estonia 1-0, Łotwa - Szwecja 1-2, Estonia - Białoruś 1-0, Łotwa - Szkocja



Fragment meczu grupy VII: Holandia - Walia (7-1).

0-2, Szwecja - Austria 0-1, Białoruś - Łotwa 1-1, Austria - Łotwa 2-1, Szkocja - Szwecja 1-0.

1. Szkocja 3 7 3-0
2. Austria 3 7 3-1
3. Szwecja 4 6 7-4
4. Białoruś 4 4 3-7
5. Estonia 2 3 1-1
6. Łotwa 4 1 3-7

Najbliższy mecz: 11.02. Estonia - Szkocja.

Nie doszedł do skutku mecz Estonia - Szkocja. Goście, którzy uważali, że sztuczne oświetlenie stadionu jest zbyt słabe, zwrócili się do FIFA o możliwość rozegrania meczu przy świetle dziennym. FIFA wyraziła zgodę, ale gospodarze nie przybyli na mecz, twierdząc, że zostali zbyt późno powiadomieni o zmianie terminu. W meczu „na szczyście” Austria zremisowała ze Szkocją.

GRUPA V. Wyniki: Rosja - Cypr 4-0, Izrael - Bułgaria 2-1,

Luksemburg - Bułgaria 1-2, Izrael - Rosja 1-1, Cypr - Izrael 2-0, Luksemburg - Rosja 0-4, Cypr - Bułgaria 1-3, Izrael - Luksemburg 1-0.

1. Rosja 3 7 9-1
2. Izrael 4 7 4-4
3. Bułgaria 3 6 6-4
4. Cypr 3 3 3-7
5. Luksemburg 3 0 1-7

Najbliższy mecz: 29.03. Cypr - Rosja.

Najbliższy mecz: 12.02. Hiszpania - Malta.

W tej grupie padło zdecydowanie najwięcej bramek. O hat-trick postarali się Alfonso w meczu Wyspy Owcze - Hiszpania i Jugović w meczu Wyspy Owcze - Jugostawia.

W najciekawszym spotkaniu Hiszpania pokonała Jugostawia. Gole zdobyli Guardiola i Raul. W zespole gości występowało aż siedmiu zawodników, grających na co dzień w lidze hiszpańskiej.

GRUPA VII. Wyniki: San Marino - Walia 0-5, Belgia - Turcja 2-1, Walia - San Marino 6-0, Walia - Holandia 1-3, San Marino - Belgia 0-3, Holandia - Walia 7-1, Turcja - San Marino 7-0, Walia - Turcja 0-0, Belgia - Holandia 0-3.

1. Holandia 3 9 13-2
2. Walia 5 7 13-10
3. Belgia 3 6 5-4
4. Turcja 3 4 8-2
5. San Marino 4 0 0-21

Najbliższe mecze: 29.03. Holandia - San Marino i Walia - Belgia.

W meczu dwóch zdecydowanych faworytów grupy Belgia przegrała u siebie z Holandią 0-3. Bramki strzelili Bergkamp, Seedorf i Jonk. Gospodarze zagrali zbyt bojaźliwie, nastawiając się głównie na obronę. Przed meczem policja aresztowała 123 awanturujących się kibiców obu drużyn.

W spotkaniu Turcji z San Marino zawodnik gospodarzy Oktay zdobył aż cztery gole!

GRUPA VIII. Wyniki: Macedonia - Liechtenstein 3-0, Islandia - Macedonia 1-1, Rumunia - Litwa 3-0, Liechtenstein - Irlandia 0-5, Litwa - Islandia 2-0, Islandia - Rumunia 0-4, Irlandia - Macedonia 3-0, Litwa - Liechtenstein 2-1, Liechtenstein - Macedonia 1-11, Irlandia - Islandia 0-0, Macedonia - Rumunia 0-3.

1. Hiszpania 5 13 15-3
2. Jugostawia 5 12 18-4
3. Słowacja 4 9 12-5
4. Czechy 3 4 6-1
5. W. Owcze 5 0 5-22
6. Malta 4 0 0-21

Najbliższy mecz: 12.02. Hiszpania - Malta.

GRUPA IX. Wyniki: Armenia - Portugalia 0-0, Irlandia Pn. - Ukraina 0-1, Irlandia Pn. - Armenia 1-1, Ukraina - Portugalia 2-1, Armenia - Niemcy 1-5, Albania - Portugalia 0-3, Niemcy - Irlandia Pn. 1-1, Portugalia - Ukraina 1-0, Albania - Armenia 1-1, Portugalia - Niemcy 0-0, Irlandia Pn. - Albania 2-0.

1. Portugalia 5 8 5-2
2. Ukraina 3 6 3-2
3. Niemcy 3 5 6-2
4. Irl. Pn. 4 5 4-3
5. Armenia 4 3 3-7
6. Albania 3 1 1-6

Najbliższe mecze: 29.03. Albania - Ukraina i Irlandia Pn. - Portugalia.

Niespodzianką na minus jest słaba postawa Niemców, którzy tylko raz wygrali i dwa razy zremisowali. Przed niezwykle ważnym meczem z Portugalią kontuzje wykluzyły z kadry Kahna, Helmera, Haesslera, Scholla i Bierhoffa. Obie drużyny zagrały zachowawczo i nie padła żadna bramka.

Ukraina w dunczu z Portugalią zdobyła trzy punkty i też liczy na awans.

Oto najlepsi strzelcy eliminacji: 4 bramki - Bałakow (Bułgaria), Bergkamp (Holandia), Hughes (Walia), Oktay (Turcja), Popescu (Rumunia) i Savicević (Jugostawia).

JERZY FILIPIUK



Trwają eliminacje do finałowego turnieju piłkarskich mistrzostw świata, który odbędzie się w 1998 roku we Francji. Europę w tej imprezie reprezentować będzie 15 krajów. Jeden z nich - Francja - jako gospodarz ma już zapewniony udział w MŚ. O pozostałych 14 miejsc rywalizuje 49 krajów.

Eliminacyjne zmagania na Starym Kontynencie toczą się w 9 grupach. Automatyczny awans zapewnią sobie tylko zwycięzcy grup i najlepszy zespół spośród wicemistrzów grup (wyłoniony z pomocniczej tabeli - liczyć się w niej będzie bilans spotkań jedynie z pierwszą, trzecią i czwartą drużyną z danej grupy). Pozostałych 8 wicemistrzów grup utworzy 4 pary, których zwycięzcy (mecz i rewanż) również pojedają do Francji.

Kalendarz gier obejmuje 220 meczów. W mijającym roku rozegrano 83 (jedno spotkanie nie doszło do skutku). Dostarczyły one wielu emocji i niespodzianek. Padło dużo goli. Najciekawsze wydarzenia jednak dopiero chyba przed nami...

Poniżej przedstawiamy wszystkie dotychczasowe wyniki, aktualne sytuacje w tabeli, najbliższe mecze, krótkie omówienie przebiegu eliminacji i listę najlepszych strzelców.

GRUPA I. Wyniki: Grecja - Słowenia 2-0, Grecja - Bośnia i Hercegowina 3-0, Słowenia - Dania 0-2, Bośnia i Hercegowina - Chorwacja 1-4, Dania - Grecja 2-1, Chorwacja - Grecja 1-1, Słowenia - Bośnia i Hercegowina 1-2.

1. Grecja 4 7 7-3
2. Dania 2 6 4-1
3. Chorwacja 2 4 5-2
4. Bośnia/H. 3 3 3-8
5. Słowenia 3 0 1-6

Najbliższy mecz: 29.03. Chorwacja - Dania.

DZIENNIK Na zagrodzie

Rzeszowska IR bez statutu

Zbojkotowane zgromadzenie

Grupa niezależnych delegatów Rzeszowskiej Izby Rolniczej kategorycznie domaga się udziału w jej władzach. Niezależni, wśród których są też wybrani z poręczenia PSL, nie mogą się pogodzić z tym, że cała władza rolnicza samorządu, a więc i sposób wydatkowania przezeń publicznych pieniędzy, są w gestii prawicowego ugrupowania „Gospodarz”. W jego skład wchodzi rolnicy związani z NSZZ „S” Rolników Indywidualnych, PSL Porozumienie Ludowe i ZChN.

Oliwy do ognia dołał list księży Kazimierza Guzega i Eugeniusza Miłosa, wystosowany na początku grudnia do proboszczów Rzeszowskiego, w którym obaj duszpasterze dzielą delegatów na „ludzi wierzących i praktykujących” oraz tzw. wiernych z lewej strony. W liście apelowali, aby proboszczowie nakłonili tych ostatnich do udziału w II Walnym Zgromadzeniu. Na 12 grudnia wyznaczono bowiem uchwalenie statutu Rzeszowskiej Izby Rolniczej. Procedura ta wymaga obecności minimum 2/3 delegatów i autorzy listu obawiali się o to, czy będzie kworum. Bez statutu Izba Rolnicza nie ma osobowości prawnej i nie może swobodnie dysponować pieniędzmi (300 milionów starych złotych miesięcznie z budżetu państwa) ani założyć konta w banku. Każdy jej wydatek musiałby zatwierdzać wojewoda, w przypadku Rzeszowa – polityk PSL.

Mimo tego apelu i podejmowanych do ostatniej chwili prób porozumienia się obu zważnionych stron, 12 grudnia, zamiast jednego walnego zgromadzenia Rzeszowskiej izby Rolniczej, miały miejsce dwa odrębne zebrania. Gdy w Urzędzie Wojewódzkim trwały zaplanowane, oficjalne obrady z udziałem 45 delegatów, w świetlicy Zakładów Żywnościowych naradzało się 29 „niezależnych” związanych z opozycyjnym wobec prawicy Polskim Stronnictwem Ludowym. Po półrocznej dyskusji niezależni sformułowali swoje żądania: dwa miejsca w zarządzie, w tym jedno wiceprezesa, większościowy udział w komisji rewizyjnej i prawo do zasiadania w pozostałych komisjach. Obecnie zarząd, komisja budżetowa i rewizyjna opanowane są przez ugrupowanie „Gospodarz”.

Swoje oczekiwania 3-osobowa delegacja opozycyjnych przekazała oficjalnie i na piśmie obradującym w Urzędzie Wojewódzkim, po czym niezwłocznie opuściła salę, nie godząc się na podpisanie listy obecności. W jednym z pism opozycyjni delegaci sprecyzowali swoje oczekiwania dotyczące współzrządzenia izbą, w drugim – wyrazili protest przeciwko listowi obu duszpasterzy NSZZ „S” RI. – *Uważamy list za zamach na samorządność izby i ingerowanie w jej sprawy wewnętrzne – stwierdzili delegaci niezależni. W rozmowie z „Dziennikiem” wiceprezes zarządu Rzeszowskiej izby, Leonard Fryc, odciął się od listu księży: – Żaden organ izby tego listu nie pisal. Jeśli ktoś ma krzywdę, niech się zwróci do autorów listu – oznajmił.*

Zdzisław Pupa, prezes Rzeszowskiej Izby Rolniczej wprost oskarżył „niezależnych” o zastosowanie bojkotu: – *Być może, jest on spowodowany ich obawą przed udziałem w pracach komisji roboczych, być może działaniami politycznymi – snuł przypuszczenia w rozmowie z „Dziennikiem”. Jego zdaniem, pisemne ultimatum niezależnych: uchwalimy statut, jeśli dla dobra wszystkich rolników podzielicie się z nami władzą – jest formalnym knodem. – To pisma anonimowe. Podpisy są nieczytelne i brakuje adresu, dokąd można by skierować odpowiedź.*

Wobec bojkotu 29 opozycjonistów zabrakło kworum i statut nie został uchwalony. Rzeszowska Izba nie może być więc zarejestrowana w Sądzie Gospodarczym. Było natomiast wystarczająco wielu delegatów, aby walne zgromadzenie mogło ustanowić stawki wynagrodzeń za pracę w izbie. I tak prezes dostanie 1500 złotych miesięcznie, wiceprezes 370 zł, a członkowie zarządu za udział w posiedzeniu lub dyżurze – 55 złotych. Tak samo będą wynagradzani przewodniczący komisji problemowych. Za udział w posiedzeniu komisji jej członek dostanie 37 złotych, tyle samo, co delegat za udział w walnym zebraniu.

Delegaci zdają sobie sprawę z powagi sytuacji. Obie strony głośno deklarują chęć osiągnięcia kompromisu. Można więc mieć nadzieję, że zwycięży zdrowy rozsądek.

(ASK)

Rolnik na trzech arach

■ Jeśli nie wszystkie drzewa owiniemy na zimę materiałami ochronnymi, w drugiej połowie grudnia powinniśmy pobielić pnie i grubsze konary starszych drzew, dla zabezpieczenia ich przed szkodliwymi skutkami różnic temperatur między dniem i nocą. Jak wiadomo, białe przedmioty odbijają promienie słoneczne, dzięki czemu mniej się nagrzewają. Dlatego też pobielone pnie nie nagrzewają się od strony południowej i południowo-zachodniej tak mocno jak ciemne i w efekcie nie są tak narażone nocą, gdy temperatura znacznie się obniża, na przemarzanie i powstawanie ran zgorzelińskich. Do bielienia stosujemy mleko wapienne (łopata wapna na wiadro wody) bądź roztwór sporządzony z wapna gaszonego rozrobionego z wodą do gęstości śmietany, z dodatkiem ok. 10 proc. gliny, 2 – 3 proc. krowiaka lub kleju z maki.

Praktykowane przez niektórych działkowców bielienie drzew wiosną (z myślą o zniszczeniu szkodników gnieźdzących się w szczelinach kory, których zresztą mleko wapienne wcale nie niszczy) wprawdzie wpływa dobrze na estetykę ogródka, lecz nie spełnia swego podstawowego zadania.

■ Z nastaniem większych mrozów kopce z warzywami, przykryte na razie tylko ok. 20-centymetrową warstwą ziemi, należy przyrzucić łętami lub słomą. W przypadku mrozów powyżej 15 stopni konieczna jednak jest jeszcze dodatkowa warstwa ziemi.

(1)

Wzorcowe Łazy

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zasugerował, żeby w każdym województwie wytypować wieś, która będzie wzorem prawidłowej ochrony środowiska. W Nowosądeckim ODR z Nawojowej wskazał na Łazy Brzyńskie w gminie Łącko. W programie dla tej wsi, który w połowie sfinansuje NFOS, uwzględniono prowadzoną już w gospodarstwach domowych segregację odpadów oraz ich skup, budowę korzeniowych

oczyszczalni ścieków i szczelnych zbiorników na gnojówkę, systematyczne wykaszanie chwastów przy drogach i na miedzach, przeszkolenie rolników oraz młodzieży szkolnej w zakresie ekologii i agroturystyki.

– *ODR już od dwóch lat nadzoruje w Łazach Brzyńskich zwalczanie chwastów bez użycia chemii – stwierdza dr Barbara Godfreyow. – Sottysowi Stefanowi Kozikowi, na przykładzie własnego gospodarstwa, udało*

się przekonać rolników, że niszczenie chwastów chemią to zabieg bardzo kosztowny, a efekt krótkotrwały.

Do akcji zwalczania chwastów bez użycia chemii włączyła się cała wieś. Systematycznie czyni to np. Łucja Zaremba wzdłuż pól uprawnych, przy drodze do domu. Ze skarp przy zabudowaniach zniknęły, po zastosowaniu wapna dolomitowego, wszechobecne do tej pory dzikie łubiny i paprocie.

(LES)

Żeby się łączyć, trzeba wiedzieć z kim (6)

Liberałowie kontra farmerzy

Celem Światowej Organizacji Handlu (WTO) jest zliberalizowanie handlu, w tym także, a może przede wszystkim, obrotu artykułami spożywczymi. Taki kierunek odpowiada większości członków tej organizacji; opór stawiają natomiast te państwa, które wysoko dotują własne rolnictwo, a zwłaszcza eksport produktów rolnych. Stawia to automatycznie na gorszej pozycji rolników z krajów, które rolnictwo wspierają w znacznie mniejszym stopniu. W 1999 roku ma się rozpocząć kolejna runda negocjacji, która – w założeniu – powinna doprowadzić do dalszej liberalizacji handlu artykułami rolnymi.

W tym samym czasie w Unii Europejskiej trwać będzie dyskusja nad nowymi założeniami wspólnego budżetu. A ponieważ ponad połowę tego budżetu – czyli np. w tym roku ok. 84,5 mld ECU – pochłania rolnictwo, właśnie ta dziedzina unijnej gospodarki stanie się przedmiotem najostrożniejszej dyskusji. Po jednej stronie barykady znajdują się przedstawiciele nielicznego (ludzie utrzymujący się z pracy na roli to zaledwie 7 proc. mieszkańców krajów Unii), ale bardzo skutecznego w obronie własnych interesów lobby chłopskiego. Będą oni zapewne walczyć o utrzymanie dotychczasowych zasad, przypominając o tym, że niezbędnym warunkiem suwerenności jest samowystarczalność żywnościowa, że rolnicy stanowią

zanikającą grupę społeczną, a zmniejszenie liczby gospodarstw i koncentracja upraw w wielkich, intensywnie produkujących gospodarstwach doprowadzi do nieuchronnej degradacji krajobrazu i środowiska naturalnego.

Unijni liberałowie powołują się z pewnością na sprzeciw WTO oraz na coraz silniejszy opór podatników, którzy nie bardzo godzą się na stałe dopłacanie do rolnictwa. Mają też do swoich rządów pretensje o to, że współfinansowana z ich podatków żywność jest na dodatek – na rynkach wewnętrznych krajów Unii – średnio o 1/3 droższa niż w krajach o bardziej rynkowym podejściu do rolnictwa, np. w USA.

Znawcy przedmiotu uważają, że niezależnie od wyniku tej dyskusji suma środków przeznaczonych na wspieranie rolnictwa nie ulegnie znaczącej redukcji. Dziś czeki z Brukseli stanowią nawet 60 proc. dochodu rolnika z Austrii czy Francji, a więc widać wyraźnie, że bez tej pomocy unijni farmerzy po prostu by zbankrutowali. Problem leży w tym, aby pieniądze te dawać w taki sposób, żeby nie drażnić światowych partnerów zjednoczonej Europy.

Odpowiedź na pytanie „jak w 2000 roku będzie wyglądać unijna polityka rolno?” jest ważna nie tylko dla zachodnich, ale i dla polskich rolników.

BARBARA MATOGA

Potyczki z bankiem

Banki oferują rolnikom niskoprocentowane kredyty, ale dyktują też swoje warunki. Lista wymagań jest tym dłuższa, im mniejsze będą odsetki. Pierwsza wizyta w banku uświadamia potencjalnym klientom, że droga do kasy jest długa, a oni sami często nie są przygotowani do zawierania umów.

Zdarza się, że klient wraca do banku wielokrotnie i wciąż dokumentacja nie jest kompletna, a czasem bywa i tak, że wniosek zostaje odrzucony. Praktyka dowodzi, że wizytę w banku powinno poprzedzić konsultacja u ekonomisty, doradcy ODR.

Dokonując oceny swojego gospodarstwa, rolnik przedstawia plan rozwoju produkcji i związanych z tym wydatków. Czasem w grę wchodzi zakup ziemi, unowocześnienie sprzętu, modernizacja pomieszczeń. Doradca od razu wyjaśnia, czy dana inwestycja może być objęta kredytem. Bezcelowe jest np. ubieganie się o kredyt na zakup prasy do słomy czy kombajnu do zbioru zbóż przez posiadacza kilkuektarowego gospodarstwa. W takim gospodarstwie maszyna tego typu nie może być w pełni wykorzystana i żaden bank nie uwzględni wniosku.

Kolejną barierą może okazać się brak wykształcenia. Osoba, która nie przekroczyła wieku 40 lat, ma szansę wzięcia tzw. kredytu dla młodych rolników na urządzenie lub utworzenie nowego gospodarstwa. Kredyt z tej puli otrzymuje rolnik legitymujący się świadectwem ukończenia zasadniczej szkoły rolniczej. Bank respektuje też dowód (zaświadczenia z KRUS o opłacaniu składek) odbycia 3-letniego stażu pracy w gospodarstwie. Potwierdzenia takiego stażu wymaga się także od osób, które są w trakcie studiów lub posiadają dyplom wyższej uczelni, ale na kierunku nie związanym z rolnictwem.

Osoba ubiegająca się o kredyt musi dysponować pewną sumą własnych pieniędzy – w przypadku produkcji ogólnorolniczej jest to wkład rządu 20 proc. kosztów inwestycji, w przypadku działów specjalnych – 30 proc. Konieczne jest także zabezpieczenie kredytu. Banki żądają, by wartość zastawianego majątku (samochód, maszyny, dom) dwu-, a nawet trzykrotnie przewyższała wartość kredytu i, oczywiście, wymagają pisemnej opinii rzeczoznawców.

Doradcy przestrzegają przed bagatelizowaniem tego warunku. Często zdarzały się przypadki, że bank przyznawał kredyt, ale umowa nie została sfinalizowana właśnie dlatego, że klient nie posiadał odpowiedniego zabezpieczenia majątkowego.

Dopiero po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości można przystąpić do opracowania biznesplanu. Do sporządzenia takiego dokumentu konieczna jest znajomość kosztów ponoszonych przez gospodarstwo, a także wysokości dochodów ze sprzedaży produkcji towarowej oraz spoza gospodarstwa. Rolnicy raczej nie korzystają z porad firm konsultingowych. Na razie nie ma ich zbyt wiele, a te istniejące dyktują – zdaniem rolników – zbyt wygórowane stawki. Pomocą przy sporządzaniu bilansów służą doradcy ODR. Specjalistka w dziale ekonomii tarnowskiego ODR Bogumiła Bednarz przypomina, że otrzymanie kredytu to dopiero połowa sukcesu. O powodzeniu planów inwestycyjnych będzie można mówić dopiero po upływie dwóch lat od zawarcia umowy z bankiem.

(KIS)

Pani Sąsiadka się martwi

Każda okazja dobra

Sylwester nie jest dla Pani Sąsiadki okazją do specjalnej radości. Owszem, młodzi pojadą się gdzieś bawić. Zatrzymywają ich w domu na siłę nie ma co – w końcu, przynajmniej teoretycznie, są dorośli. W domu zostanie więc tylko najmłodsza córka i mąż Pani Sąsiadki.

– *My pewnie będziemy oglądać telewizję, a stary sobie popije i pójdzie spać. Przecież każda okazja dobra, żeby wypić. W zimie to i tak jest spokój, bo się chłopom nie chce z domów wychodzić, ale jak się tylko ciepło robi, to od razu się skumają...*

Pani Sąsiadka nie ma wśród okolicznych mężczyzn dobrej opinii. Sama nie daje się namówić na żaden „kieliszeczek”, a jak w drzwiach zjawia się znajomy z butelką, którą ma zamiar opróżnić w towarzystwie męża Pani Sąsiadki, po prostu go nie wpuszcza. „Jak są jakieś imieniny, spotkanie, to można się napić kilka kieliszków. Ale jak taki z flaszką przychodzi, to już o własnych siłach nie wyjdzie. Chce się ochłać jak świnia – niech chleje

sam. Mnie to w domu niepotrzebne. I tak mi chłopą rozpiją na budowach. Bo na budowie wódka obowiązkowo musi być i każda okazja dobra do uczczenia: nie ma wiechy, to akurat ścianę postawili, nie ma ściany, to płytę wylali. A potem przywożą nieprzytomnego majstra i kiprują przed domem.

Ale najbardziej nie lubi Pani Sąsiadka pijanych za kierownicą. Bo taki, to już prawie zabójca. Nigdy nie wiadomo, co zrobi i z której strony na człowieka najedzie. A przecież we wsi usiąść za kierownicą po pijaku to żaden wstyd, a nawet honor. – *Siedzą w knajpie, piją a potem wsiadają do auta i hajda! Wiedzą o tym policjanci z miasteczka i wieczorami zasadzają się na takich na bocznej drodze między barern a środkiem wsi. Ale przecież nie mogą stać tam codziennie...*

(BAR)

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 22-16-48

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Trombita
Rozmaitość polskich zwyczajów i obrzędów na Godnie Święta
7.35 Notowania
8.00 Agroliga '96
8.05 Poranek filmowy: W świątecznym nastroju
8.35 Teleranek
8.55 Otwórz drzwi - program dla dzieci
9.00 „Flipper” (10/22) - serial USA (emisja z teletekstem)
9.45 W Starym Kinie: „Spotkamy się w St. Louis” (Meet Me in St. Louis) - musical USA (1944) reż. Vincente Minnelli (109 min)



Awans ojca staje się przyczyną wielkiego zmartwienia całej rodziny. Ciepły, nostalgiczny obraz z życia amerykańskiej prowincji w pierwszej dekadzie stulecia.

- 11.35 Choinka Jedyńki
12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Ludzki świat
13.00 Wiadomości
13.20 Seriale wszech czasów: „Pogoda dla bogaczy” (30/34) - serial USA
14.15 Studio sport: Turniej 4 skoczni
15.20 Zwierzęta świata: Opowieść o małej snieżnej (2) - japońsko-amerykański film dokumentalny (emisja z teletekstem)
15.50 Oko w oko - program Macieja Orłosa
Spotkanie z Tiną Turner, która opowiada m.in. o tym, co robić, by wyglądać tak jak ona.
16.20 Wisława Szymborska w Sztokholmie - reportaż z wręczenia Nagrody Nobla
17.00 Telexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 „Dziennik Telewizyjny” - program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.10 „Dr Quinn” (105) - serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Myszką Miki i przyjaciół
19.30 Wiadomości
20.00 „Wiadomość z Wietnamu” (3/4) - serial USA
20.55 Sportowiec roku
22.00 Zwyczajni - niezwyčajni
22.35 Widziałam: Dziennikarze na frontach wojen - reportaż Marii Wiernikowskiej
23.05 Pod światło - reportaż
23.35 Ogień zielonych księżyców - impresja filmowa
23.45 „Przyłodek strachu” (Cape Fear) - thriller USA (1962) reż. J. Lee Thompson, wyk. Gregory Peck, Robert Mitchum, Polly Bergen (101 min)
Niebezpieczny psychopata szuka zemsty na adwokacie, z którym kiedyś zetknął go los, oraz na rodzinie prawnika.
1.25 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących: „Wiadomość z Wietnamu” (3/4) - serial USA

- 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Rola - magazyn rolniczy 8.55 Kalejdoskop sportowy
9.30 „Bóg się rodzi” - kolędy ze Świętej Lipki
10.00 Ojczyzna polszczyzna: Przed nami 12 miesięcy - program prof. Jana Miodka
10.15 Teatr dla dzieci: P. Gripari „Figlarna telewizja i wróżka z kranu”, reż. Lena Szurmej, wyk. Barbara Bursztynowicz, Jacek Mikołajczyk, Jagoda Stach, Halina Łabonarska
11.00 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
11.35 Świat się śmieje: „Żebro Adama” - komedia USA (1949) reż. George Cukor, wyk. Spencer Tracy, Katharine Hepburn, Judy Holliday (101 min)
Małżeństwo prawników, w którym harmonia panuje do chwili, gdy on - prokurator i ona - adwokat stanęli przed sądem w jednej sprawie, ale po dwóch przeciwnych stronach. Siódmy wspólny występ znakomitego duetu Tracy - Hepburn.
13.20 Dwie sekundy przed północą - angielski film dokumentalny
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 Ulica Sezamkowa (wersja polska)
16.05 Odjazd - program rozrywkowy, reż. Andrzej Zaorski, wyk. Wiktor Zborowski, Hanna Śleszyńska, Henryk Bista, Paweł Wawrzecki, Piotr Machalica, Marek Siudym
Specjalny, świąteczny - sylwestrowy odcinek przygód pasażerów pewnego pociągu.
17.00 „Beverly Hills 90210” (58) - serial USA
17.45 Halo Dwójka
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny z Krakowa: Kronika
18.35 Koło fortuny - teleturniej
19.05 7 dni świat
19.35 Paragon - quiz dla młodzieży
20.00 Godzina szczerości
Gościem programu jest Michał Bajor, który odpowiada na pytania z całego życia. Pojawia się także przyjaciele artysty.
21.00 Panorama
21.40 „Werdykt” - film USA (1982) reż. Sidney Lumet, wyk. Paul Newman, Charlotte Rampling, James Mason, Bruce Willis (124 min)
Bostoński prawnik-alkoholik staje przed jeszcze jedną szansą odzyskania pozycji zawodowej: musi tylko wygrać proces...
24.00 Panorama
0.10 Sport telegram
0.15 Gwiazdy światowego jazzu: Wieczór jazzowy w klubie Sweet Basil
1.15 Zakończenie programu

POLSAT

- 7.00 Disco Polo Live
7.50 Jesteśmy - magazyn programów religijnych
8.15 Smakosze i rozkosze - program kulinarny
8.30 Fashion TV
9.00 Klip-Klaps - najmłodsza lista przebojów
9.30 Beethoven - serial animowany dla dzieci
10.00 Disco Relax
11.00 „Pan z milionami” (Mr Deeds Goes to Town) - komedia USA (1936) reż. Frank Capra wyk. Gary Cooper, Jean Arthur, George Bancroft, Lionel Stander, Walter Catlett (111 min)
Odziedziczone 20 mln dolarów, które obdarowany postanawia w całości przezna-

- czyć na cele dobroczynne, stają się życiowym tematem dla cwanej reporterki. Drugi Oscar dla Franka Capry.
13.00 „Przekleństwo Andromedy” (1/2) (The Andromeda Strain) - thriller sf USA (1971) reż. Robert Wise wyk. Arthur Hill, David Wayne, James Olson, Kate Reid (62 min)
Poszukiwanie ratunku przed zabójczym wirusem z kosmosu, który zaatakował sondę kosmiczną powracającą na Ziemię. Na podstawie powieści Michalela Crichtona.
14.10 Dobrzy ludzie - dobrym ludziom - pogotowie świątecznej piosenki
14.30 Ręce, które leczą - program Zbigniewa Nowaka
15.00 Benny Hill - angielski program komediowy
15.30 Dyżurny satyryki kraju - program Tadeusza Drozdy
16.00 Informacje
16.15 Klub Polsatu
16.45 Sellers o Sellersie (2-ost.) - angielski film dokumentalny
17.45 Najzabawniejsze reklamy TV (2-ost.) - program USA
18.45 Informacje
19.00 Gwiezdna eskadra (17) - serial sf USA
19.50 Dobrzy ludzie - dobrym ludziom - pogotowie świątecznej piosenki
20.00 „Ognisty podmuch” (Backdraft) - film sensacyjny USA (1991) reż. Ron Howard wyk. Kurt Russell, William Baldwin, Robert De Niro, Donald Sutherland, Rebecca DeMornay, Scott Glenn (132 min)
Dwaj bracia strażacy prowadzą śledztwo w sprawie plagi pożarów, jakie ogarnęły Chicago. Wielkie widowisko w gwiazdorskiej obsadzie, wspaniałe zdjęcia i efekty dźwiękowe.
22.30 Dobrzy ludzie - dobrym ludziom - pogotowie świątecznej piosenki
22.45 Na każdy temat - talk show
23.45 OSPA - Festiwal Piosenki Kabaretowej
1.45 Pożegnanie

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Czyste szaleństwo
8.30 Rola - magazyn rolniczy
8.55 Kalejdoskop sportowy
9.30 Legenda o Białym Kle - serial animowany
10.00 „Tajemnice” - film australijski (powt.)
11.40 Korsarze (8) - angielski serial historyczny
12.05 A w sercu ciągle maj (1) - serial angielski
Pogodna opowieść o życiu mieszkańców farmy na cichej prowincji angielskiej.
12.55 Nasze stulecie - serial dokumentalny
13.45 Gorący punkt
Gościem programu jest Ryszard Bugaj.
14.05 Z planu filmowego - magazyn filmowy
14.20 Przeboje Telewizji Kraków
15.10 Świat w oczach Allegry - muzyczny program edukacyjny dla dzieci
15.30 Wulkaniczne krajobrazy (3) - serial dokumentalny USA
16.30 Album krakowskiej sztuki
17.00 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczno-krajoznawczy
17.30 Art ambulans - program muzyczny
17.55 Krakowski komentarz osobisty
18.10 Kronika
18.30 „Ed, koń, który mówi” - serial komediowy USA
19.05 Wieczór z TV Kraków
19.30 Skarby Ermitażu (18) - rosyjsko-angielski serial dokumentalny
20.00 „Nieznosny upływ czasu” - komedia USA, reż. Roc-

- ky Lang, wyk. Bill Pullman
Pracownik linii lotniczych, w drodze do Rio de Janeiro uwikłany w niesamowite perypetie.
21.35 Gość TV Kraków
21.50 Kronika
22.00 Nasza Antena
22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy
22.30 De Mono: Twoje są ulice - koncert
23.00 „Duże dziewczyny nie placzą” - film USA (1991), reż. Joan Micklin Silver, wyk. Hilary Wolf
Nastolatka, która nie może porozumieć się z przyrodnim rozdzierstwem, podejmuje ryzykowną decyzję.
0.35 Hejnał

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane wytwórni Warnera
8.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
8.00 Simba, król zwierząt - serial animowany dla dzieci
8.25 W sosnowym lesie - film dokumentalny
8.55 Tintin - Świętynia Słońca - belgijski film animowany
10.15 Życie Reilly'ego - film krótkometrażowy
10.45 „Dave” - komedia USA, reż. Ivan Reitman (105 min)
12.30 Skrzydła nad Serengeti - film dokumentalny National Geographic



Sępy na łowach - groźni przeciwnicy dla wszystkich drapieżników, które właśnie zdobyły łup.

- 13.25 „Sommersby” - film amerykańsko-francuski, reż. Jon Amiel (109 min)
15.15 „Obłądny świat” - film przygodowy USA, reż. Ralph Bakshi (97 min)
16.55 Liga angielska
19.00-20.05 PROGRAM NIEKODOWANY: 19.00 Przygody Brisco County Juniara (18) - serial USA 20.00 Pewnego razu - filmy krótkometrażowe dla dzieci
20.05-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Richie milioner” (Richie Rich) - komedia USA (1995) reż. Donald Petrie, wyk. Macaulay Culkin, John Larroquette, Edward Hermann, Jonathan Hyde, Christine Ebersole (91 min - wersja z dubbingiem)
Richie, jedyny spadkobierca ogromnej fortuny stawia czoła przebiegłemu przestępcy dybiącemu na rodzinę Richó. Ekranizacja popularnego w latach sześćdziesiątych dziecięcego komiksu.
21.40 Za ciosem - magazyn boksu zawodowego
22.45 „Malice” - thriller USA, reż. Harold Becker (102 min)
0.10 Kuchnia filmowa (o filmie „Malice”)
0.35 „Wrzeczono czasu” - film polski, reż. Andrzej Kondratiuk (101 min)
2.20 „Kapsuła ratunkowa” - film sf USA, reż. Ron Silver (85 min)
3.45 „Zniewoleni” - film angielski, reż. Angela Pope (96 min)
5.25 „Selekcja naturalna” - film sf USA, reż. Jack Sholder (88 min)

Televizja WISŁA

- 8.00 Telezakupy
9.00 Słodka zemsta - serial wenezuelski
10.00 Beeper - magazyn muzyczny
11.30 Wielka Brytania od środka - serial dokumentalny
12.00 Mała antena - program dla dzieci
12.30 Gillette World Sport Special
13.00 Press Gang - serial dla młodzieży
13.30 Dance Time - program muzyczny
14.00 Superprzyjaciele - serial animowany
15.00 „Fantaghiro 2” - film włoski, reż. Lamberto Bava, Piękna baśń o męskiej księżniczce nie ustępującej przed przeciwnościami.
16.30 W rytmie Disco Polo
17.00 Dzielne sporty - magazyn o niebezpiecznych sportach
17.30 Za kółkiem - magazyn motoryzacyjny
18.00 Halo, tu Wisła
18.15 NHL 96 - amerykańska liga hokejowa
19.00 Słodka zemsta - serial wenezuelski
19.55 Halo, tu Wisła
20.00 „Trapista w Los Angeles” - film USA, reż. Marty Feldman, Nałowny mnich przyjeżdża do Los Angeles, gdzie próbuje zdobyć pieniądze na klasztor.
21.45 Reporterzy - magazyn informacyjny
22.00 Hunter - serial kryminalny USA
23.00 Zagadki Ruth Rendell - angielski serial kryminalny

RTL7

- 7.05 My i inne zwierzęta - serial przyrodniczy
8.00 Ukryta kamera - program rozrywkowy
8.30 Klejnot snów - serial animowany
9.00 „Łap ducha!” - komedia USA, reż. Arthur Lubin
10.35 Siódemka dzieciom - serial animowany
11.20 Siódme poty - serial australijski dla młodzieży
12.15 Campbellowie - serial
13.10 Zaginiony świat - serial przygodowy USA
13.35 Superpies - serial animowany
14.00 Siódemka dzieciom - serial animowany
15.00 „Autostrada do nieba” - serial USA
16.00 Siódme niebo - serial
16.50 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy USA
17.20 Niezwykły świat zwierząt - serial przyrodniczy
17.50 Ukryta kamera - program rozrywkowy
18.25 Kramik z bajkami
18.50 Casper - serial animowany
19.15 7 minut - program informacyjny
19.25 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy USA
19.50 Prognoza pogody
19.55 Komentarz Okropnie Poważny
20.00 „Złoty interes” (Strictly Business) - komedia USA (1991) reż. Kevin Hoods, wyk. Tommy Davidson, Joseph C. Phillips, Anne Marie Johnson, David Marshall Grant (83 min)



Dwaj bracia - jeden wykształcony w najlepszych

- szkołach, z dobrze zpowiadającą się karierą, drugi - skromny urzędnik pocztowy, okazują się bardzo pomocni sobie nawzajem.
21.40 Film dokumentalny
22.45 Ukryta kamera - program rozrywkowy
23.25 „Złoty interes” - komedia USA (powt.)
0.55 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego (powt.)

TVKatowice

- 6.00 Przygody prosto z wody - serial 6.30 Dzieci i piosenki - serial 7.00 Oj, ni ma jak Lwów 7.30 Z życia archidiecezji 8.00 Baśnie z tysiąca i jednej nocy - serial 8.30 Widget - serial 9.00 Druga B - serial 9.30 Życie na lodzie - film przyrodniczy 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opałek - program dla dzieci 11.00 Dziecięcy Magic Show 11.45 Wiedeński kwadrans 12.00 Aktualności 12.05 Sport 13.00 Wyspy skarbów i ich tajemnice - serial dokumentalny 13.30 Święta w Rzymie - program muzyczny 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Świat w oczach Allegry 15.35 Wulkaniczne krajobrazy - serial dokumentalny 16.30 Kinoman - teleturniej 17.00 Muzyczne kino 17.15 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Ed - koń, który mówi - serial 19.15 EL TV Music 19.45 Gość dnia 20.00 „Nieznosny upływ czasu” - komedia USA 21.45 Lista przebojów 22.00 Aktualności 22.05 Sport 23.00 „Dwie noce z Kleopatą” - komedia włoska 0.30 Noc z TV Katowice 2.00 „Strasza kwaciarnia” - horror USA 3.30 „Prominent” - film sensacyjny USA 5.00 Łowcy złodziei - serial

TVPOLONIA

- 7.05 Zmiennicy - serial 8.55 Słowo na niedzielę 8.05 Informacje Studia Kontakt 8.20 Tańce polskie - śladami Oskara Kolberga: Tańce staropolskie 8.45 Wspólnota Jerozolimka - film dokumentalny 9.20 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedyńki 9.50 Shalom Polin - teleturniej 10.20 Łańcut '96 - Jerzy Maksymiuk i Polska Orkiestra Kameralna 11.00 Skarbiec - magazyn 11.35 Mały Lord - serial 12.00 Zabawa z bałwanem - program dla dzieci 12.30 Teatr Familijny: Barbara Dohnalik „Filip i Berenika” - wyk. M. Stuzińska, Halina Łabonarska 13.30 Piraci w tawernie - teleturniej 14.00 Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem 14.30 Kościół na górze Syjon - film dokumentalny 15.05 Z archiwum i pamięci: Wojciech Młynarski 16.00 Biografie: Barbara Bittnerówna - legenda baletu - film dokumentalny 17.00 Telexpress 17.15 Trzy misie - serial animowany 17.40 „Hydrozagadka” - film polski (1970), wyk. Roman Kłosowski, Zdzisław Maklakiewicz 18.50 Tryptyk z Warty - program dokumentalny 19.15 Szkol' n' show na bis - Edyta Bartosiewicz 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Potop” (2) - film polski 22.45 Panorama 23.20 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu „Zośka Wariatka” - recital Joanny Kasperek 0.20 Taiz'e i co dalej - film dokumentalny 1.15 Informacje Studia Kontakt 1.30 Kościół na górze Syjon - film dokumentalny 2.00 Sport z satelity: Puchar Chorzowa w halowej piłce nożnej 3.00 Panorama

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP 1

7.00 W drugim planie - reportaż
7.15 Z Polski - reportaż
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.40 Jazz dla dzieci: „Old Jazz Meeting - Złota Tarka Iława '96
9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.35 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Drgania są wszędzie - program popularnonaukowy
11.00 Z czym do NATO - program wojskowy
11.30 Country Rodeo - program rozrywkowy
12.00 Wiadomości
12.10 Zigmunt Kubiak i poeta z Aleksandrii - film dokumentalny Krzysztofa Glondy
12.55 Choinka Jedynki
13.00 Walt Disney przedstawia: Smergel oraz Muzyczna Gwiazdka u Walta Disneya (emisja z teletekstem)
14.20 Człowiek i przyroda (8/13) - australijski serial dokumentalny
15.00 Choinka Jedynki
15.10 Zło truchleje - reportaż Jerzego Ridana
Więźni w krakowskim areszcie śledczym pracuje nad własną plastyczną wizją świata.
15.35 Nowożeńcy - teleturniej
16.05 „Bill Cosby Show” - serial USA
16.30 Na przełomie: Arizona
17.00 Teleexpress
17.20 Gość w domu
18.00 „Ucieczka do raj” (9/13) - serial USA (emisja z teletekstem)
18.50 TransAntarctica
19.00 Wieczorynka: Babel i Rudzielec
19.30 Wiadomości
20.00 „Księżniczka Caraboo” (Princess Caraboo) - film amerykańsko-angielski (1994) reż. Michael Austin, wyk. Phoebe Cates, Jim Broadbent, Wendy Hughes
Tajemnicza, piękna żebrażka staje się damą - i obiektem badań naukowych.
21.35 Choinka Jedynki
21.45 The Children Gospel Choir of America
22.25 Sportowa sobota
23.10 Wieczór z Alicją
24.00 „Upadek domu Usherów” - film USA (1988) reż. Alan Brinshaw, wyk. Romy Windsor, Oliver Reed, Donald Pleasence (87 min.)
Adaptacja opowiadania Edgara Allana Poe utrzymana w gotyckim klimacie literackiego pierwowzoru.

1.25 „Julia” (4/6) - serial włoski
3.25 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty: Pastoralki i koledy
7.30 Tacy sami
8.00 Królewna Śnieżka (2) - film animowany
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Kronika
8.40 Waiara i życie 9.05 Podpowiedzi w plenerze
9.20 Otwórz oczy
9.30 Z kolejami u Czarnej Madonny
10.00 Małe ojczyzny: Nigdy w życiu - film dokumentalny Ireny Groblewskiej i Ewy Uziębło
10.30 Kino bez rodziców: „William” (4/12) - serial angielski
11.00 Kręciola - program Jerzego Owsia
11.30 Życie obok nas. Nasza wielka rodzina (17/18): Balet w przezroczyście wodach - japoński serial dokumentalny
12.00 „I w zamku znajdują szczęście” - film gruziński (1993) reż. Ketii Dolidze, wyk. Daniel Olbrychski, Marina Dżanaszija, Beata Tyszkiewicz (88 min)
Akcja filmu toczy się na zamku w Pieskowej Skale nieopodal Krakowa. Kongres paleontologów na zamku prowadzi do wielkiej gruzińsko-polskiej miłości.
13.30 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania
14.30 Sympatyczny program dla miłych ludzi - program rozrywkowy Szymona Majewskiego
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Bar Atlantic” (3/13) - serial TVP
16.00 Szamański koncert Justyny Steczkowskiej
17.00 „Zagubiony w czasie” (34/51) - serial USA
17.45 Bogusław Kaczyński zaprasza: Rozwiązanie zagadki
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
Z Krakowa: Kronika
18.35 Va banque - teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Szalone liczby - program dla dzieci i młodzieży
20.00 Czas na sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.45 „Wietnam” (7/10) - serial australijski
22.40 Skrzydlata Rosja - angielski film dokumentalny
23.55 Sport telegram
24.00 Panorama
0.10 Nalepa: Flamenco i blues - koncert
0.55 Zakończenie programu

POLSAT

7.05 Szkoła tańca ludowego: Pszczyna 7.25 Zaproszenie 7.45 Hity satelity 8.05 Dance Maxx 8.30 Wiadomości 8.40 Wokół

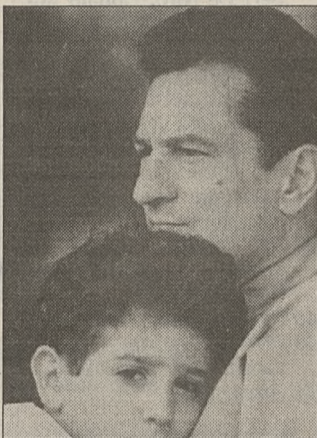
wiatraka 9.20 Czerwona tajga - film przyrodniczy 9.50 Bravo! Bis! 12.00 Wiadomości 12.10 Bravo! Bis! 13.00 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 14.00 Podróż z czarowanym ołówkiem - film animowany 15.10 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 16.30 Mówi się... 16.45 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity: Puchar Chorzowa w halowej piłce nożnej 18.30 Zmiennicy 19.30 Listy od widzów 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.15 TransAntarctica 20.30 „Potop” (1) - film polski (1974), wyk. Daniel Olbrychski, Małgorzata Braunek 23.10 Panorama 23.45 Razem być - śpiewa Zbigniew Wodecki 0.30 „Bal na dworcu w Kuluszkach” - film polski (1989), wyk. Zbigniew Zamachowski, Hanna Polk 2.00 W srebrnym szalu - widowisko poetyckie 2.45 Mówi się... 3.00 Panorama

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Co ludzie powiedzą (37) - angielski serial komediowy
8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie
9.05 Podpowiedzi w plenerze
9.20 Otwórz oczy - program promocyjny (powt.)
9.30 Świerszcz - serial animowany
10.00 „Złoty wiek komedii” - film USA (1957) reż. Robert Yougson
Pierwsza antologia najlepszych scen komicznych filmu niemego.
11.40 Oblicza Tutanchamona (4) - angielski serial dokumentalny
12.35 Alice - magazyn
13.05 Amerykańska odyseja kosmiczna
13.35 Pułapka (12) - serial kanadyjski dla młodzieży
14.05 Gwiazdy Hollywood (417)
14.35 Pod słońcem Afryki (1) - serial przyrodniczy USA
15.00 Powitanie
15.10 Dookoła świata z Dot - film dla dzieci
16.30 Halo, słucham
17.00 Kreacja - magazyn mody
17.30 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
18.00 Gość TV Kraków
18.10 Kronika
18.30 Rodzinna karuzela (4) - serial komediowy USA
19.05 SziK czyli Sztuka i Kultura
19.30 Święta w Rzymie (3) - włoski program muzyczny
20.00 „Tajemnice” - film australijski, reż. Michael Pattison
21.35 Gość TV Kraków
21.50 Kronika
22.00 Nasza Antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.15 De Mono: Twoje są ulice - koncert
23.10 7 dni ulica - program satyryczny
23.30 „Śmiertelne złudzenie” - film sensacyjny USA (1987), reż. William Tannen, wyk. Billy De-Williams
Prywatny detektyw ma tylko 46 godzin, aby oczyścić się z zarzutu morderstwa.
1.00 Hejnał

CANAL+

7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Złoty koczeczek 7.30 Diabelski Młyn
8.00-15.00 PROGRAM KODOWANY
8.00 Simba, król zwierząt - serial animowany
8.30 „Małpi kłopot” - komedia sensacyjna USA, reż. Franco Amurri (92 min)
10.05 „JFK” - film USA, reż. Oliver Stone (181 min)
13.10 Wilgotna kraina - film dokumentalny
13.55 „Niezawodna broń” - film akcji USA, reż. Mark Disarelle (81 min)
15.00-15.55 PROGRAM NIEKODOWANY: 15.00 Trans World Sport
15.55-18.00 PROGRAM KODOWANY
15.55 Liga angielska
18.00-20.05 PROGRAM NIEKODOWANY: 18.00 Rozkodowany Bugs Bunny
19.00 Moje tak zwane życie (12) - serial USA
20.00 Pewnego razu
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.05 „Prawo Bronxu” - film sensacyjny USA (1993) reż. Robert De Niro, wyk. Robert De Niro, Chazz Palminteri, Francis Capra, Lillo Brancato, Taral Hicks (116 min)



Ballada o życiu, miłości i śmierci usytuowana we włosko-amerykańskiej spóeczności.

22.05 „Dwaj zgrzybliwi tetrycy” - komedia USA, reż. Donald Petrie (99 min)
23.45 Kuchnia filmowa
0.10 „Liberator” - film akcji USA, reż. Adrew Davis (98 min)
1.50 „Czas upadku” - film sensacyjny USA, reż. Paul Warner (85 min)
3.15 „American Kickboxer” - film akcji USA, reż. Frans Nel (88 min)
4.45 „Korczak” - film polsko-niemiecko-francuski, reż. Andrzej Wajda (113 min)

Telewizja WISŁA

8.00 Telezakupy
9.00 Słodka zemsta - telenowela wenezuelska
10.00 Beeper - magazyn muzyczny
11.30 Wielka Brytania od środka - serial dokumentalny

12.00 Mała antena - program dla dzieci
13.00 Press Gang - serial dla młodzieży
13.30 W rytmie disco polo
14.00 Dance Time - program muzyczny
14.30 Superprzyjaciele - serial animowany
15.30 Za kółkiem - magazyn motoryzacyjny
16.00 NHL 96 - amerykańska liga hokejowa
17.00 Moto Fan - teleturniej
17.30 Filmskop - magazyn filmowy
18.00 Halo, tu Wisła
18.15 Time Trax - amerykański serial sf
19.00 Słodka zemsta - telenowela wenezuelska
19.55 Halo, tu Wisła
20.00 Wyższe sfery - serial włoski
21.45 Reporterzy - magazyn informacyjny
22.00 Taaka ryba - magazyn wędkarski
22.30 „Pani z Beverly Hills” (Beverly Hills Madame) - reż. Haavey Hart, wyk. Fayne Dunaway, Melody Anderson, Donna Dixon
Jedna z call-girl niszczy reputację właścicielki wytwornej agencji towarzyskiej.

RTL 7

7.05 Przeboje na dzień dobry
8.00 Siódemka dzieciom
10.00 Zbawca ludzkości - serial komediowy
10.25 Wspólnicy - serial komediowy
10.50 Święty - serial kryminalny



11.45 My i inne zwierzęta - serial przyrodniczy
12.45 „Łap ducha!” - komedia USA (1941) reż. Arthur Lubin, wyk. Bud Abbott, Lou Costello (86 min)
Para znakomitych komików - tym razem jako pracownicy stacji benzynowej, uszczęśliwieni otrzymanym w spadku domem, w którym straszny Duchy okazują się groźne - i zupełnie materialne.
14.20 Siódemka dzieciom
15.00 Siódme poty - serial
15.55 Siódemka dzieciom
16.50 Trzecia planeta od Słońca - serial komediowy
17.15 Campbellowie - serial
18.15 Zaginiony świat - serial przygodowy
18.45 Orkiestra Oskara - serial animowany
19.15 7 minut - program informacyjny
19.25 Trzecia planeta od Słońca
19.50 Prognoza pogody
19.55 Komentarz Okropnie Poważny
20.00 Kameleon - serial sf
20.55 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego

22.00 7 minut
22.10 Strefa zagrożenia - serial sf
23.05 „Dr Chichot” - horror USA (1992) reż. Manny Cotto, wyk. Larry Drake, Holly Marie Combs, Cliff De Young (95 min)
Zbiegły pensjonariusz zakładu dla umysłowo chorych otwiera w nawiedzonym domu własny zakład psychiatryczny.
0.50 Strefa zagrożenia - serial sf
1.40 Ulubione kawałki (powt.)

TV Katowice

6.00 Przygody prosto z wody 6.30 O czym szumia wierzby 7.00 Kot w butach 7.30 Szmaciaki 7.40 Namietność 9.15 Sobota z TV Katowice 11.00 Pod słońcem Afryki - serial dokumentalny 11.30 W cztery świata strony 12.00 Aktualności 12.05 Sobota w Bytkowie 12.30 Lala, czyli gala licealna - teleturniej 13.30 Gol 13.45 Przeboje Soboty w Bytkowie 14.00 A w sercu ciągle maj - serial 15.00 Aktualności 15.10 Dookoła świata z Dot 16.30 Ale kino 17.00 Sobota w Bytkowie 17.30 Młodzi gniewni 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzinna karuzela 19.15 Oj, ni ma jak Lwów 19.45 Muzy - magazyn kulturalny 20.00 „Tajemnice” - film australijski 21.45 Lista przebojów 22.00 Aktualności 22.05 Sport 23.00 Jubileusz Bogdana Paprockiego w Operze Śląskiej 24.00 Noc z TV Katowice 2.00 „Democja” - horror USA 3.30 „Nienasycony” - film sensacyjny USA 5.00 Święta w Rzymie 5.30 Wieczny włóczęga

TV POLONIA

7.05 Szkoła tańca ludowego: Pszczyna 7.25 Zaproszenie 7.45 Hity satelity 8.05 Dance Maxx 8.30 Wiadomości 8.40 Wokół wiatraka 9.20 Czerwona tajga - film przyrodniczy 9.50 Bravo! Bis! 12.00 Wiadomości 12.10 Bravo! Bis! 13.00 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 14.00 Podróż z czarowanym ołówkiem - film animowany 15.10 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 16.30 Mówi się... 16.45 Gdańsk - w przeddzień Roku Milenium 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity: Puchar Chorzowa w halowej piłce nożnej 18.30 Zmiennicy 19.30 Listy od widzów 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.15 TransAntarctica 20.30 „Potop” (1) - film polski (1974), wyk. Daniel Olbrychski, Małgorzata Braunek 23.10 Panorama 23.45 Razem być - śpiewa Zbigniew Wodecki 0.30 „Bal na dworcu w Kuluszkach” - film polski (1989), wyk. Zbigniew Zamachowski, Hanna Polk 2.00 W srebrnym szalu - widowisko poetyckie 2.45 Mówi się... 3.00 Panorama

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,
telex: 32-27-95

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Lovell

Centrala: tel. 22-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami:
tel. 22-95-92,
Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),
Dział Krajowy: tel. 22-47-06
Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79
Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56
Dział Miejski: tel. 22-87-25,
Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY REDAKCJI:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-165) 135-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65
RZESZÓW, ul. Księżka Jalewoga 29, tel./fax: (0-17) 522-478, tel. (0-17) 522-479
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22
DĘBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 22-07-12, fax: 22-08-78
Telefon informacyjny: 22-01-00

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo
Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie
Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 21-99-77, fax: 21-97-77,
kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 21-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 22-70-89

oraz terenowe oddziały
i ekspozytury redakcji
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

